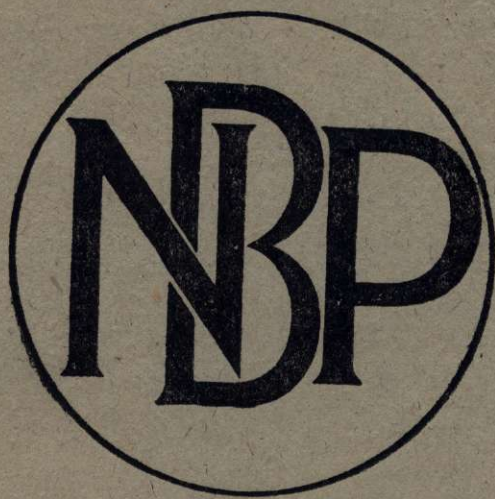


WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

Nr 0032 *

T R E Ś Ć N U M E R U

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

	Str.
1. Sprawozdawczość z wykonania planu kredytu normatywnego narzędziem analizy obrotu towarowego — <i>S. Ficowski</i>	207
2. Ekonomiczne przesłanki remontów — <i>R. Michejda</i>	211
3. Współczesne zagadnienia złota w kapitalizmie i socjalizmie — <i>Z. Karpiński</i>	220
4. Powiązanie między planem kredytowym i kasowym w trakcie jego wykonywania — <i>K. Głażewski</i>	227
5. O nową treść pracy oddziałów — <i>J. Litwiniuk</i>	230
3. Finanse, pieniądz i kredyt w służbie rozwoju ekonomicznego Chińskiej Republiki Ludowej	234

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Doświadczenia woj. stalinogrodzkiego w zakresie planowania obiegu pieniężnego — <i>J. Batko</i>	238
2. Wpływ kontroli wewnętrznej na pracę komórki kredytowej — <i>K. Sęp</i>	243
3. O współpracy wydziałów kredytów z oddziałami terenowymi — <i>J. Szyrocki</i>	247
4. Wykrywanie przyczyn występowania trudności płatniczych w przedsiębiorstwach handlowych <i>W. Zajączek</i>	251
5. Obieg dokumentów w oddziałach NBP — <i>Z. Ładoś</i>	253

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

1. Analityczny plan kasowy — <i>J. Zawadzki</i>	254
2. Nowe zasady funkcjonowania kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane — <i>J. Bogdanik</i>	258
3. Wyciągi z pism Wydziału Instrukcji	262
4. Upowszechniamy racjonalne metody i narzędzia pracy	263

KRONIKA

1. Morska Komisja Współpracy	265
2. Praca Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji w styczniu 1953 r.	265
3. Nagrody przyznane przez Centralną Komisję Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów	266

SPRAWOZDAWCZOŚĆ Z WYKONANIA PLANU KREDYTU NORMATYWNEGO NARZĘDZIEM ANALIZY OBROTU TOWAROWEGO

ZADANIA SPRAWOZDAWCZOŚCI Z WYKONANIA PLANU KREDYTU NORMATYWNEGO

Potrzeba systematycznej analizy obrotu towarowego w pracy pionu kredytowego Banku nabiera szczególnego znaczenia w związku z konsekwencjami Uchwały Rady Ministrów z dn. 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych. Uchwała ta stwarza bowiem warunki dla rozwoju obrotu towarowego w ścisłym powiązaniu z potrzebami konsumentów. W związku z tym powstaje konieczność systematycznej i wnikliwej analizy obrotu towarowego celem wykrycia i zlikwidowania w aparacie handlowym wszelkich dysproporcji i odchyłeń od sprawnej i prawidłowej gospodarki, zgodnej z założeniami wymienionej uchwały.

Plan oddziałowych limitów kredytu normatywnego i sprawozdanie z jego wykonania przez jednostki handlowe (zbyt, hurt, detal) stanowią w pracy pionu kredytowego bardzo cenny instrument analizy obrotu towarowego, zwłaszcza w zakresie analizy stopnia wykonania planu sprzedaży, dynamiki sprzedaży, rotacji towarowej, dynamiki i struktury zapasów itp.

Wydaje się, że w dotychczasowej praktyce instrument ten nie był w całej pełni wykorzystywany, a sposób sporządzania sprawozdań wskazuje na to, że oddziały nie zawsze zdawały sobie sprawę z podstawowych celów i zasad sprawozdawczości z wykonania oddziałowego planu kredytu normatywnego.

Przede wszystkim należy podkreślić, iż celem tej sprawozdawczości jest nie tylko stwierdzenie stopnia wykorzystania oddziałowego limitu kredytu normatywnego, lecz możliwie jak najpełniejsza analiza kształtowania się poszczególnych elementów obrotu towarowego jak: sprzedaż, zapasy, rotacja. Dlatego też nie wolno ograniczać się przy sporządzaniu sprawozdań z wykonania planu kredytu normatywnego do stwierdzenia wpływu kształtowania się nieprzeznaczonych zobowiązań fakturowych i dostaw niefakturowanych na wielkość obligu kredytu normatywnego. Zagadnienie to stanowi tylko fragment analizy. Najwięcej uwagi należy poświęcić analizie wykonania planu sprzedaży, dynamiki zapasów i ich kredytowania oraz rotacji towarów. Dopiero pełna analiza obrotu towarowego pozwoli na wyciągnięcie operatywnych wniosków i to nie tylko w zakresie finansowania kredytem normatywnym, lecz w szerszym znacznie przekroju, poszczególnych elementów obrotu towarowego.

Ażeby analiza obrotu towarowego w oparciu o sprawozdawczość z wykonania planu kredytu normatywnego mogła spełnić swe zadania, należy:

a) sporządzić sprawozdania jednolicie to jest tak, ażeby materiał podany przez poszczególne oddziały był oparty na tych samych zasadach i stanowił element porównywalny,

b) rozbudować i usystematyzować część opisową (wyjaśnienia) sprawozdań,

c) sporządzić dla celów pracy oddziałowej szereg pomocniczych zestawień analitycznych, pozwalających na uchwycenie i zlokalizowanie istniejących nieprawidłowości, dysproporcji i zatorów w gospodarce aparatu handlowego,

d) sformułować konkretne, operatywne wnioski.

ZASADY KONSTRUKCJI SPRAWOZDAŃ

Analiza sprawozdań z wykonania planu kredytu normatywnego (D 14a i D 14b), otrzymywanych przez centralę z oddziałów, świadczy o niewłaściwym wypełnianiu szeregu rubryk tych sprawozdań i braku powiązania danych w nich zawartych ze sprawozdawczością branżową, nadsyłaną do poszczególnych Departamentów Kredytów. Dlatego wydaje się celowe, biorąc pod uwagę zaobserwowane dotychczas usterki, wyjaśnić istniejące w oddziałach wątpliwości, co pozwoli na ujednolicenie materiałów sprawozdawczych.

S p r z e d a ż (po cenie sprzedaży) obejmuje całokształt działalności handlowej jednostek objętych oddziałowym limitem kredytu normatywnego na poszczególnych szczeblach aparatu handlowego (zbyt, hurt i detal) z wyeliminowaniem skupu.

Dane odnośnie sprzedaży muszą być dla każdej jednostki handlowej uzgodnione z danymi zamieszczonymi w branżowych sprawozdaniach z bieżącej kontroli finansowego stanu przedsiębiorstwa (wzór E-2a). Tak np. sprzedaż dokonana przez hurtownie Centralnego Zarządu Hurtu Spożywczego, wykazana w sprawozdaniu z wykonania planu kredytu normatywnego szczebla hurtu, powinna ściśle odpowiadać kwocie sprzedaży podanej w części pierwszej branżowego sprawozdania z bieżącej kontroli stanu finansowego hurtowni Centralnego Zarządu Hurtu Spożywczego. Zagadnienie komplikuje się nieco, gdy dana jednostka prowadzi dwuszczeblową działalność, przy czym tylko zasadniczy szczebel objęty jest pełnym rozrachunkiem gospodarczym, a pozostały znajduje się na ograniczonym rozrachunku gospodarczym. W tym przypadku, w sprawozdaniu z wykonania planu kredytu normatywnego, należy wykazywać łącznie sprzedaż obydwóch szczebli danej jednostki w rubryce charakteryzującej sprzedaż zasadniczego szczebla działalności handlowej, pozostającego na pełnym rozrachunku gospodarczym.

P r z y k ł a d. (Dane według sprawozdania branżowego).

Centrala Handlowa Przemysłu Papierniczego — sprzedaż w IV kwartale:

hurt	10.000
detal	300
R a z e m	10.300

Ponieważ detal (wzorcowe sklepy detaliczne) znajduje się na ograniczonym wewnętrznym rozrachunku, a sprzedaż hurtowa stanowi zasadniczy trzon działalności CHPP, przeto w sprawozdaniu z wyko-

niania planu kredytu normatywnego należy podać na szczeblu hurtu całą sprzedaż (10.300). Eliminowanie obrotów detalu z ogólnej kwoty i dodawanie ich do obrotów w sprawozdaniu z wykonania planu kredytu normatywnego detalu byłoby niesłuszne, gdyż nie jesteśmy w stanie w tych przypadkach rozdzielić wielkości zapasów i kredytów. Eliminując więc z łącznej sprzedaży obroty detalu, zniekształcalibyśmy obraz działalności tej jednostki, gdyż zmniejszonym (o sprzedaż detalu) obrotem hurtu nie odpowiadałoby odpowiednie zmniejszenie wielkości zapasów i kredytów, a odwrotnie powiększonym obrotem szczebla detalu (o sprzedaż detaliczną danej jednostki) nie towarzyszyłoby odpowiednie zwiększenie wielkości zapasów i kredytów. W ten sposób zupełnie wyraźnie zniekształcona zostałaby rotacja towarowa. Dlatego też w sprawozdaniu z wykonania planu kredytu normatywnego należy w podobnych przypadkach kwalifikować sprzedaż dokonywaną przez jednostki na ograniczonym rozrachunku gospodarczym łącznie ze sprzedażą podstawowego szczebla, znajdującego się na pełnym rozrachunku gospodarczym. Ujęcie to, chociaż niezupełnie czyste, jest jednak w omawianym układzie organizacyjnym aparatu handlowego — najsluszniejsze i nie zniekształca rotacji towarowej.

Oczywiście powyższej zasady nie należy stosować w stosunku do jednostek handlowych o takiej samej nazwie, które jednakże mają wyraźnie wyodrębnione szczeble działalności na pełnym rozrachunku gospodarczym. Tak np. Centrala Tekstylna prowadzi działalność w zakresie zbytu, hurtu i detalu na pełnym rozrachunku gospodarczym i dlatego w sprawozdaniach z wykonania planu kredytu normatywnego umieszczamy te jednostki na poszczególnych szczeblach, podając osobno sprzedaż, zapasy, kredyty itd. W analogiczny sposób jednostka ta ujęta jest i w sprawozdaniach branżowych z bieżącej kontroli finansowego stanu przedsiębiorstwa.

Sprawozdanie z wykonania planu kredytu normatywnego obejmuje zarówno działalność handlową, jak i żywienie zbiorowe np. Kolejowe Zakłady Gastronomiczne. O ile jednostka handlowa poza swą zasadniczą działalnością (na pełnym rozrachunku gospodarczym) zajmuje się dodatkowo żywieniem zbiorowym (np. spółdzielnie spożywców zrzeszone w ZSS) na ograniczonym rozrachunku gospodarczym, wówczas obroty z tytułu żywienia zbiorowego należy dodać do zasadniczych obrotów handlowych.

Ze sprawozdań z wykonania planu kredytu normatywnego eliminować należy skup. Przedsiębiorstwa skupu o wyraźnym, jednolitym charakterze jak np. Polskie Zakłady Zbożowe, czy Centralny Zarząd Obrotu Zwierzętami Rzeźniami otrzymują kredyt normatywny w trybie limitów branżowych. Jednakże istnieją jednostki, które obok swej normalnej działalności handlowej zajmują się również skupem np. CRS „Samopomoc Chłopska”. Działalność gospodarcza tych jednostek, związana ze skupem, odbiega od zasad normalnej działalności handlowej, a zapasy pochodzące ze skupu są kredytowane oddzielnym kredytem celowym na towary i wielkość ich nie pozostaje w jakimkolwiek związku z kredytem normatywnym oraz zapasami towarów ujętymi w sprawozdaniach z wykonania planu kredytu normatywnego. Dlatego zarówno sprzedaż towarów pochodzących ze skupu, jak również zapasy i kredyt udzielony na nie należy eliminować ze sprawozdań z wykonania planu kredytu normatywnego.

N o r m a t y w. Przy sporządzaniu sprawozdania z wykonania planu kredytu normatywnego za pierwszy miesiąc kwartału — jako normatyw obowiązujący na ultimo miesiąca sprawozdawczego — należy przyjąć normatyw obowiązujący na ultimo poprzedniego kwartału, zwiększony o $\frac{1}{3}$ planowanego wzrostu, względnie zmniejszony o $\frac{1}{3}$ planowanego spadku normatywu w danym kwartale.

Przy sporządzaniu sprawozdania za trzeci miesiąc kwartału jako normatyw na ultimo miesiąca sprawozdawczego należy przyjąć normatyw obowiązujący na dany kwartał.

Normatyw w sprawozdaniu może odbiegać od normatywu planowanego o ile w międzyczasie nastąpiła jego zmiana, co należy zaznaczyć w uzasadnieniu.

Sprawozdanie z wykonania planu kredytu normatywnego obejmuje zarówno jednostki państwowe jak i spółdzielcze. Oddziały podają nieraz w sprawozdaniach dla jednostek spółdzielczych pełny normatyw obejmujący wszystkie normowane składniki środków obrotowych, wychodząc z założenia, że kredyt normatywny w jednostkach spółdzielczych finansuje nie tylko normatyw towarów, lecz i inne aktywa. Stanowisko takie jest w danym przypadku niesłuszne, gdyż sprawozdanie z wykonania planu kredytu normatywnego służy dla analizy obrotu towarowego, a więc nie należy w nim ujmować innych aktywów jak np. materiały, wyroby gotowe itp. Dlatego też zarówno dla przedsiębiorstw państwowych jak i spółdzielczych należy w sprawozdaniu z wykonania planu kredytu normatywnego podawać tylko normatyw towarów. Jedyne wyjątek od tej zasady stanowi normatyw artykułów spożywczych w zakładach żywienia zbiorowego, który (podobnie jak i w sprawozdaniach branżowych) należy dodać do normatywu towarów.

Z a p a s y t o w a r ó w (w granicach rotacji). Podane wyżej uwagi odnośnie sprzedaży i normatywu wyjaśniają jednocześnie szereg wątpliwości, jakie mają niektóre oddziały, odnośnie zapasów towarów w granicach rotacji. Do czasu wprowadzenia kredytu normatywnego na obrót należy w rubryce 5 sprawozdania z wykonania planu kredytu normatywnego podawać wartość zapasów normatywnych. Wielkość tych zapasów nie może więc przekraczać normatywu towarów, lecz może być bądź równa normatywowi, bądź od niego mniejsza (w tym przypadku gdy są pewne stany poniżej normatywu).

K r e d y t n o r m a t y w n y. Kredyt normatywny, udzielany w trybie uzupełnienia funduszy własnych, jest niezależny od wielkości obrotu. Dlatego też różnica pomiędzy kwotą wykorzystania kredytu normatywnego, podaną w sprawozdawczości, a limitem może znajdować swe wytłumaczenie w odmiennym niż planowano kształtowaniu się zobowiązań nieprzeterminowanych, dostaw niefakturowanych, zapasów normatywnych (stany poniżej normatywu), w zmianie normatywu a w przedsiębiorstwach spółdzielczych — dodatkową przyczyną odchylenia od planu może być odmienne niż planowano kształtowanie się funduszy własnych.

Ponieważ, oddziałowym planem kredytu normatywnego są objęte zakłady żywienia zbiorowego, gdzie obowiązuje również zasada 60% pokrycia kredytem normatywnym, przeto należy pamiętać, że zasady dotyczące w przedsiębiorstwach handlowych pomniejszenia kredytu normatywnego o pełną kwotę różnicy między normatywem towarów a stanem towarów, w przypadku gdy stan ten kształtuje się

poniżej normatywu, odnoszą się również do artykułów spożywczych w zakładach żywienia zbiorowego.

Zamknięcie sprawozdania z wykonania planu kredytu normatywnego stanowią dane charakteryzujące wielkość zapasów celowych i innych oraz kredyt na towary i kredyt na nadzwyczajne potrzeby.

Zapasy celowe i inne obejmują wyłącznie ponadnormatywne stany zapasów towarów i powinny być powiązane z danymi branżowych sprawozdań z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw. W kwocie zapasów celowych nie należy ujmować zapasów pochodzących ze skupu. Zapasy inne obejmują zarówno zapasy towarów kredytowane jak i zapasy towarów nie kredytowane.

Kredyt na towary wiąże się ściśle z przedmiotem, którego dotyczy, dlatego trzeba eliminować z łącznej kwoty kredytu na towary tę sumę kredytu, która finansuje zapasy towarów ze skupu, gdyż tylko wtedy uzyskamy w sprawozdawczości z wykonania planu kredytu normatywnego porównywalność zapasów finansowanych kredytem celowym z wykorzystanym kredytem.

Kredyt na nadzwyczajne potrzeby w omawianym sprawozdaniu ujmowany jest łącznie dla wszystkich kredytowanych środków obrotowych, a więc obejmuje nie tylko towary. Dlatego też brak jest w sprawozdaniu ścisłego powiązania pomiędzy wielkością zapasów innych (ponadnormatywne zapasy towarów kredytowane i niekredytowane), a kredytem na nadzwyczajne potrzeby (ponadnormatywne zapasy i rozliczenia międzyokresowe czynne kredytowane). Ta pewna rozbieżność powstała wskutek tego, że z kredytu na nadzwyczajne potrzeby nie można było eliminować kredytu nie finansującego towarów, a z drugiej strony dla celów analizy obrotu towarowego konieczne było ujęcie całości zapasów towarowych.

EKONOMICZNA TREŚĆ WYJAŚNIEŃ DO SPRAWOZDAŃ Z WYKONANIA PLANU KREDYTU NORMATYWNEGO

Przy opracowywaniu wyjaśnień do sprawozdań z wykonania planu kredytu normatywnego należy pamiętać o tym, że materiały zawarte w tym sprawozdaniu służą nie tylko dla wyjaśnienia odchylenia od planowanych limitów kredytu normatywnego, lecz przede wszystkim dla przeprowadzenia analizy obrotu towarowego. Dlatego wyjaśnienia do sprawozdań powinny być usystematyzowane i obejmować całokształt zagadnień naświetlających kształtowanie się zasadniczych elementów obrotu towarowego na terenie działalności oddziału.

Przed wszystkim w wyjaśnieniach powinno być omówione wykonanie planu sprzedaży. W tym celu należy podać w jakich jednostkach handlowych nastąpiło poważniejsze odchylenie od planu, w jakiej wysokości (kwota bezwzględna i procentowa) i jakimi przyczynami ekonomicznymi zostało spowodowane. Przy analizie wykonania planu sprzedaży celowe jest posługiwanie się jako punktem wyjściowym — podstawowym równaniem obrotu towarowego:

$$Z_p + \text{Zakup} = \text{Sprzedaż} + Z_k$$

gdzie:

Z_p = Zapas początkowy

Z_k = Zapas końcowy

Na tle tego równania można jasno ustalić przyczyny odchylenia sprzedaży od planu np. większy niż planowano zakup, mniejszy niż planowano zapas początkowy i zakup, a dalej: nieodpowiedni asortyment towarów na początek okresu sprawozdawczego, nieodpowiedni asortyment bieżących dostaw, opóźnienia w dostawach, niewłaściwie ustalona cena, złe wykonanie artykułów przez przemysł itp.

Wydaje się słuszne, ażeby dla oddziałowych celów analitycznych sporządzać pomocnicze tabele analityczne, których nie trzeba jednak dołączać do sprawozdań dla centrali Banku.

Dla analizy wykonania planu sprzedaży można sporządzić w oddziale wojewódzkim następujące zestawienie analityczne, oddzielnie dla zbytu i hurtu i oddzielnie dla detalu.

Oddział terenowy	P l a n		W y k o n a n i e		Stopień wykonania planu sprzedaży (4 : 2)
	Sprzedaż po cenie sprzedaży	Udział procentowy oddziału	Sprzedaż po cenie sprzedaży	Udział procentowy oddziału	
1	2	3	4	5	6
Oddział Nr 1	20.000	10	22.000	10,0	110
Oddział Nr 2	10.000	5	10.000	4,5	100
.....					
.....					
R a z e m	200 000	100%	220 000	100%	110

W oddziale terenowym pierwszą rubrykę można przeznaczyć na nazwę jednostki handlowej.

Powyższe zestawienie analityczne uwypukla nie tylko punkty w których nastąpiły odchylenia od planu sprzedaży, lecz równocześnie daje obraz udziału poszczególnych oddziałów terenowych względnie jednostek handlowych w ogólnej kwocie sprzedaży i pozwala ocenić czy i gdzie faktyczny udział poszczególnych jednostek w sprzedaży odbiega od planu.

Po omówieniu wykonania planu sprzedaży należy przejść do zagadnienia kształtowania się zapasów towarów.

Przed wszystkim oddział powinien omówić odchylenia zapasów normatywnych od planu, podając w których jednostkach nastąpiły najpoważniejsze odchylenia (podać ich wielkość bezwzględną i procentową) i czym zostały one spowodowane (zmiany w stanach poniżej normatywu).

Następnie charakteryzujemy kształtowanie się celowych zapasów towarów oraz innych zapasów towarów.

Analizując zapasy celowe oddział powinien omówić ich dynamikę w okresie sprawozdawczym, podać w jakich jednostkach nastąpiły najpoważniejsze odchylenia od stanów planowanych (wielkość bezwzględna i procentowa) i jakie przyczyny ekonomiczne spowodowały odchylenia.

Analogicznie należy postąpić przy analizie innych zapasów towarów, z tą tylko różnicą że należy tu operować uzasadnieniem zmian w stanach zapasów, a nie odchyleni od planu, jak to miało miejsce przy zapasach normatywnych i celowych.

Opis kształtowania się zapasów powinien zawierać bogatą treść ekonomiczną, charakteryzować zarówno ujemne jak i dodatnie zjawiska zachodzące na rynku i w działalności przedsiębiorstw, naświetlać przyczynowo skutki zmian w stanach zapasów.

dysproporcje i zatory w zakresie obrotu towarowego. Należy jak najbardziej konkretyzować obserwacje tak, ażeby mogły one służyć dla operatywnego wykorzystania i usprawnienia pracy aparatu handlowego. Dlatego wydaje się słuszne omówienie w sprawozdaniach zatorów w zbycie z podaniem głównych artykułów i przedsiębiorstw w jakich zatory występują.

Po scharakteryzowaniu wykonania planu sprzedaży oraz kształtowania się zapasów towarów należy omówić zagadnienie rotacji towarowej, wyliczając łączny wskaźnik rotacji dla wszystkich jednostek handlowych danego szczebla (zbyt + hurt i detal), oraz dla niektórych większych jednostek (np. MHD, ZSS itp.) i tych które wykazują poważniejsze odchylenia od łącznego wskaźnika rotacji. Oddział powinien również wytłumaczyć przyczyny zmian wskaźników rotacji w stosunku do poprzedniego okresu sprawozdawczego.

Przechodząc do kredytów należy uzasadnić odchylenia od planu w kształtowaniu się kredytu normatywnego i celowego na towary. Jeżeli odchylenie od planu kredytu celowego odpowiada wielkości odchylenia zapasów towarów od planu i zagadnienie to zostało już naświetlone (przyczyny ekonomiczne) w części wyjaśnień poświęconej zapasom, wówczas można odchylenia kredytu celowego nie omawiać.

Wyjaśniając odchylenia kredytów od planu należy podawać w których jednostkach są one najpoważniejsze (kwota bezwzględna i procentowa) oraz wytłumaczyć ich gospodarcze podłoże.

Dla ułatwienia analizy obrotu towarowego w oparciu o sprawozdanie z wykonania planu kredytu normatywnego wydaje się celowe sporządzenie pomocniczego zestawienia analitycznego, które w oddziałach wojewódzkich można ująć w poniższym układzie:

O D D Z I A Ł	Sprzedaż po cenie sprzedaży	Stan zapasów towarów	Wskaźnik rotacji	Zapasy towarów			K r e d y t y		
				normatywne	celowe	inne	normatywny	na zapasy towarów	na nadzwyczajne potrzeby
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
Oddział 1	a								
	b								
	c								
Oddział 2	a								
	b								
	c								
Oddział 3	a								
	b								
	c								
itd.									
.....									
.....									
R a z e m	a								
	b								
	c								
Stan na ultimo kwartału poprzedniego									
Stosunek % okresu sprawozdawczego do stanu na ultimo poprzedniego kwartału									

a — plan

b — wykonanie

c — odchylenie + lub —.

W oddziale terenowym pierwszą rubrykę można przeznaczyć na nazwę jednostek handlowych.

W oparciu o powyższe zestawienie jest znacznie łatwiej wyciągać wnioski, lokalizować poszczególne zagadnienia i sporządzać wyjaśnienia do sprawozdań. Oczywiście zestawienia tego rodzaju nie należy zamieszczać w sprawozdaniu przesyłanym do centrali Banku.

WYKORZYSTANIE SPRAWOZDAŃ DLA ANALIZY OBROTU TOWAROWEGO

Prawidłowo sporządzone i zaopatrzone treściwymi wyjaśnieniami sprawozdania stanowią powinny podstawę dla analizy obrotu towarowego w pracy pionu kredytowego.

Analiza ta powinna być prowadzona pod kątem stwierdzenia i ustalenia punktów w aparacie handlowym, w których występują nieprawidłowości, zatory i odchylenia od prawidłowej gospodarki. W oparciu o sprawozdanie z wykonania planu kredytu normatywnego należy rozbudować i pogłębić analizę wszystkich elementów obrotu towarowego,

a zwłaszcza analizę wykonania planu sprzedaży, zakupu, zapasów, rotacji i kredytów. Brakujące w sprawozdaniu elementy oddział może dla swych celów analitycznych uzupełnić dodatkowo np. zakup, sprzedaż po cenie zakupu itp.

Systematycznie prowadzona analiza obrotu towarowego w oparciu o sprawozdania z wykonania planu kredytu normatywnego pozwoli nie tylko precyzyjnie planować limity kredytu normatywnego, lecz stworzy podstawy dla trafniejszych przewidywań odnośnie kształtowania się zapasów normatywnych, celowych i innych. Dzięki temu oddziały będą nie tylko dokładniej planować wielkość zapasów lecz i ich klasyfikację, a co za tym idzie będą precyzyjnie sporządzać wnioski do planu kredytowego.

Przeanalizowane materiały zebrane w drodze sprawozdawczości z wykonania planu kredytu normatywnego i dodatkowych badań powinny służyć dla ustalenia konkretnych błędów w pracy aparatu handlowego i sformułowania rzeczowych wniosków, zmierzających do usunięcia tych błędów i usprawnienia działalności aparatu handlowego. Poprzez wydatną pomoc pracowników pionu kredytowego, okazywaną jednostkom handlowym, oddziały powinny przyczynić się do jak najpełniejszej realizacji założeń uchwały Rady Ministrów z 3 stycznia 1953 r., zmierzającej do sprawniejszego i pełniejszego zaopatrzenia ludności. Na tym odcinku szczególnie ważna rola przypada w udziale wydziałom planowania oddziałów wojewódzkich, które poprzez syste-

matyczną analizę obrotu towarowego powinny rozpracować kluczowe zagadnienia obrotu towarowego województwa z uwzględnieniem specyfiki poszczególnych rejonów (oddziały terenowe).

Wydaje się, że dla zaktywizowania pracowników na odcinku problematyki obrotu towarowego byłoby celowe zorganizowanie wśród oddziałów terenowych poszczególnych województw współzawodnictwa pod kątem jak najlepszego opracowywania sprawozdawczości z wykonania planu kredytu normatywnego i wykorzystania jej dla celów operacyjnych. Po odpowiednio przeprowadzonym instruktażu należałoby w ramach akcji współzawodnictwa położyć szczególny nacisk na ekonomiczną treść wyjaśnień i systematyczne, rzeczowe naświetlanie węzłowych zagadnień obrotu towarowego poszczególnych rejonów. Oczywiście strona formalna (konstrukcja sprawozdań) musiałaby być bez zarzutu.

Przy wykonywaniu wszelkich prac związanych z analizą obrotu towarowego pracownicy pionu kredytowego powinni zawsze pamiętać o tym, że zasadniczym celem sprawnie funkcjonującego aparatu handlowego jest jak najpełniejsze zaspokojenie potrzeb konsumentów przy jak najszybszej rotacji towarów i jak najniższych kosztach obrotu towarowego.

Rozbudowana, pełna treści ekonomicznej analiza obrotu towarowego, w oparciu o sprawozdawczość z wykonania planu kredytu normatywnego, powinna właśnie służyć tym celom.

Roman Michejda

EKONOMICZNE PRZESŁANKI REMONTÓW

Wielkie zadania socjalistycznych planów rozbudowy, warunkujących wyjście z dawnego stanu zaoferowania gospodarczego, budowę socjalizmu, postęp, dobrobyt i rozwój kulturalny narodu — opierają się na zasadzie reprodukcji rozszerzonej, której najistotniejszą może cechą jest przewaga procesów inwestycyjnych nad nieuchronnymi procesami dekapitalizacji środków trwałych. Ustrój socjalistyczny jest jedynym ustrojem umożliwiającym pełną realizację zasady reprodukcji rozszerzonej — zabezpiecza bowiem istnienie nieodzownych warunków tej reprodukcji — do których należą: planowość gospodarki kraju, podniesienie wydajności, obniżenie kosztów własnych, jak najbardziej racjonalne i oszczędne zużycie materiałów i środków pieniężnych. Ale nawet w ustroju socjalistycznym przyjęcie i realizowanie zasady reprodukcji rozszerzonej nie pokrywa się i nie może się pokrywać z pojęciem dowolnie wielkiego wzrostu środków pracy. Rozmiary reprodukcji rozszerzonej z natury rzeczy ograniczone są i uzależnione od możliwości materialnych (zaopatrzenie w produkcję krajowej i z importu) od ilości i jakości sił roboczych oraz od możliwości finansowych. Te trzy wielkości określają granice procesów inwestycyjnych. Wielkość zaś procesów inwestycyjnych decyduje w pierwszym rzędzie o szybkości rozbudowy i umocnieniu potencjału gospodarczego kraju. Ściśle jednak rzecz biorąc o szybkości rozbudowy decydować będzie nie tyle bezwzględna wielkość inwestycji ile ta tylko część inwestycji, która odpowiada pojęciu reprodukcji rozszerzonej, a więc ta część, która pozostaje z ogólnej sumy inwestycji po odliczeniu nakładów inwestycyjnych,

stanowiących wyraz reprodukcji prostej — uzupełniającej naturalny proces dekapitalizacji środków trwałych. A zatem w konsekwencji wielkość procesów dekapitalizacyjnych umniejszać musi rozmiary reprodukcji rozszerzonej, skoro ta — jak już o tym była mowa — z natury rzeczy nie jest nieograniczona ale uzależniona od zasobów materiałowych, sił roboczych i zasobów pieniężnych. Naturalny proces dekapitalizacji jest czynnikiem hamującym tempo rozwoju życia gospodarczego. Procesy dekapitalizacji jakkolwiek nieuchronne mogą jednak przebiegać w różnych nasileniach i trwać dłużej lub krócej. Szybkość dekapitalizacji określonego obiektu będzie zawsze wypadkową warunków jego pracy i prawidłowości konserwacji. Przez racjonalne opóźnianie procesów dekapitalizacyjnych uzyskać można opóźnienie konieczności dokonania nakładu inwestycyjnego, stanowiącego tylko reprodukcję prostą a więc utrzymującą dotychczasową wielkość produkcji (usług, obrotu) — a nie wchodzącego w zakres reprodukcji rozszerzonej dającej wzrost produkcji (usług, obrotu). Zmniejszenie udziału inwestycji odtwarzających w ogólnej możliwej wielkości inwestycji, na korzyść inwestycji tworzących nowy potencjał gospodarczy równa się przyspieszeniu rozbudowy kraju.

A zatem jednym z bardzo istotnych odcinków pracy przedsiębiorstw jest ten odcinek, którego zakres i sens polega na hamowaniu procesów dekapitalizacyjnych. Tym odcinkiem pracy przedsiębiorstwa jest odcinek remontów środków trwałych.

Ważny ten odcinek pracy był jak dotąd przez przedsiębiorstwa na ogół zaniedbywany. Remonty

przeprowadzano — owszem — ale nie zawsze w takich rozmiarach i w takim czasie, który mógł skutecznie wpływać na zwolnienie szybkości procesów dekapitalizacyjnych. Brak dostatecznego zrozumienia skutków ekonomicznych i gospodarczych takiego stanu rzeczy powodował przedwczesną dekapitalizację a co za tym idzie hamował tempo rozbudowy kraju. W roku 1952 władze gospodarcze zwróciły wielką uwagę na zagadnienie remontowe, jako na zagadnienie bardzo istotne. Do walki o racjonalne ustalenie zagadnienia remontów wprzagnięte zostały różne czynniki gospodarcze, między innymi również banki jako czynniki nadzoru finansowego. Po tej linii idzie postulowane w opracowywanej obecnie nowej instrukcji służbowej Narodowego Banku Polskiego o finansowaniu i kontroli kapitałnych remontów — maksymalne wzmoczenie dyscypliny finansowej na tym odcinku.

Aparat bankowy w zakresie spełnianej przez siebie funkcji finansowej kontroli kapitałnych remontów staje obok innych czynników do walki o racjonalne i maksymalne hamowanie procesów dekapitalizacyjnych środków trwałych a tym samym otrzymuje także na tym odcinku zadanie przyczynienia się do przyspieszenia tempa rozbudowy gospodarczego potencjału kraju.

Wydaje się ze wszech miar wskazane, aby aparat bankowy któremu powierzone zostało wykonanie określonego wyżej zadania jak najlepiej obznajmiony był z teoretyczną — ekonomiczną, finansową i praktyczną stroną zagadnienia remontów, a przede wszystkim remontów kapitałnych.

Celem też niniejszego cyklu artykułów jest możliwie dokładne rozważenie tych wszystkich teoretycznych i praktycznych zagadnień związanych z problematyką remontów, których znajomość i dobre opanowanie warunkować będzie zarówno sprawny przebieg pracy jak i oczekiwane jej rezultaty.

*

Rozważanie zagadnień związanych z nadzorem finansowym remontów w ogóle, a w szczególności remontów kapitałnych, rozpocząć należy niewątpliwie od rozważenia i przyswojenia sobie elementarnych przesłanek ekonomicznych remontów.

Ekonomiczne przesłanki remontów zgrupować można wokół trzech zasadniczych tematów: pojęcia środków trwałych, rodzajów, wyceny i zużycia środków trwałych oraz amortyzacji i reprodukcji.

Zajmijmy się zatem najpierw pojęciem środków trwałych.

PODZIAŁ ŚRODKÓW PRODUKCJI

Ekonomiczne pojęcie przedsiębiorstwa zakłada współistnienie środków produkcji i siły roboczej, przy czym przez siłę roboczą należy rozumieć człowieka a przez środki produkcji zespół fizycznych przedmiotów znajdujących się w przedsiębiorstwie i biorących udział w procesie wytwarzania. Każda wytwórczość, cel istnienia przedsiębiorstwa, polega na określonym oddziaływaniu siły roboczej na środki produkcji. To określone oddziaływanie siły roboczej na środki produkcji stanowi proces produkcyjny. A zatem w procesie produkcyjnym bierze udział siła robocza, jako element motoryczny, podmiot oddziaływania i pewien określony zespół fizycznych przedmiotów materialnych — tj. środki produkcji — jako element statyczny — przedmiot oddziaływania. Ustosunkowanie się jednak siły roboczej do przedmiotów materialnych nie jest jednolite. W najbardziej schematycznym przedsiębiorstwie np. w kuźni

istnieje siła robocza — kowal, która oddziałuje na środki produkcji, przedmioty fizyczne jak kowadło, młot, miech i żelazo, warunkujące proces produkcji np. podkowy. Istnieje zjawisko oddziaływania kowala zarówno na młot jak i na sztabę żelaza. Oddziaływanie to jednak w obu przypadkach jest inne. Kowal wprawia w ruch młot, nie zmienia jednak jego formy, kształtu, nie przetwarza go. Natomiast zmienia temperaturę, kształt, przeznaczenie sztaby żelaza — tworząc z niej podkowę. Pierwsza forma oddziaływania siły roboczej na przedmiot materialny to nadanie temu przedmiotowi charakteru narzędzia pracy, druga forma oddziaływania to nadanie określonego przedmiotowi charakteru przedmiotu pracy. Oba przedmioty — młot i sztaba żelazna — warunkują łącznie z kowalem proces produkcyjny, oba biorą udział w tym procesie — jednak każdy z nich w innym charakterze — młot jako narzędzie pracy — sztaba żelaza zaś jako przedmiot pracy. Młot — narzędzie pracy — przenosi jak gdyby oddziaływanie siły roboczej na przedmiot pracy. Oba przedmioty należą niewątpliwie do środków produkcji jednakże każdy z nich spełnia w procesie produkcyjnym inną funkcję.

Funkcja jaką spełnia materialny przedmiot — środek produkcji — w procesie wytwarzania stanowi pierwszy i podstawowy element niesłychanie ważnego i istotnego ekonomicznego pojęcia podziału środków produkcji.

Drugim istotnym elementem podziału środków produkcji jest różnica w charakterze i czasokresie obrotu różnych środków produkcji. Powróćmy do poprzedniego przykładu. Zarówno młot jak i sztaba żelaza biorą udział w procesie wytwarzania podków — młot jako narzędzie pracy — sztaba jako przedmiot pracy. Co dzieje się w kuźni z chwilą wytworzenia podkowy? Sztaba żelazna została przekształcona w wyniku oddziaływania siły roboczej na przedmiot pracy, został wytworzony nowy produkt — podkowa, przy czym dotychczasowy przedmiot pracy — sztaba — przestała istnieć jako przedmiot pracy, zużyła się całkowicie w jednym cyklu produkcyjnym. Sztaba dokonała jednego całkowitego obrotu gospodarczego pokrywającego się z cyklem produkcji. Natomiast młot — narzędzie pracy — nie doznał żadnego zasadniczego przekształcenia, pozostał jak poprzednio młotem, narzędziem pracy — zdającym do wzięcia udziału w szeregu dalszych procesów wytwarzania podków, czyli następnych cyklów produkcyjnych.

Niewątpliwie młot uległ w czasie wytwarzania pierwszej podkowy pewnym drobnym, może nawet niedostrzegalnym zmianom w wyniku działań mechanicznych. Wytwarzanie każdej dalszej podkowy będzie powodowało dalsze narastające zmiany, aż do momentu w którym młot utraci swą zdolność użytkową i będzie musiał być zastąpiony innym egzemplarzem młota. Z momentem całkowitej utraty wartości użytkowej narzędzie pracy zakończyło swój gospodarczy obrót. W różnicy jaka zachodzi między czasokresem i charakterem obrotu narzędzia pracy i przedmiotu pracy — tkwi druga zasadnicza cecha podziału środków produkcji. Obrót jakiego dokonuje narzędzie pracy jest z reguły wielokrotnością obrotu dokonywanego przez przedmiot pracy. Innymi słowy obrót narzędzia pracy jest znacznie wolniejszy niż obrót przedmiotu pracy.

Jeśli zatem przystąpić do segregowania środków produkcji z punktu widzenia funkcji, jaką w procesie produkcyjnym wykonują te środki oraz z punktu

widzenia charakteru i czasokresu dokonywanego przez nie obrotu — to wszystkie środki produkcji zawsze podzielić można na dwie kategorie. Na kategorię środków produkcji biorących udział w procesie wytwarzania jako narzędzia pracy, których obrót jest wolny i pokrywa się z wielokrotnością cyklu produkcyjnego i na kategorię środków produkcji biorących udział w procesie wytwarzania w charakterze przedmiotów pracy, których obrót jest szybki i krótki, bo pokrywa się z jednym cyklem produkcyjnym. Pierwsza kategoria nosi nazwę środków trwałych, druga natomiast — środków obrotowych. Przyjęte określenia rodzajów środków produkcji nie są może zbyt ściśle — gdyż o zaliczeniu do kategorii środków trwałych nie decyduje bynajmniej fizyczna trwałość przedmiotu, rodzaj, konstrukcja, kształt itp. cechy fizycznej trwałości, lecz trwałość a raczej długotrwałość jego obrotu. Kryterium obrotowości również nie jest ściśle, gdyż cecha obrotu jest wspólna dla obu kategorii środków produkcji a przy pojęciu środków obrotowych chodzi raczej o szybkość tego obrotu.

Podstawowym kryterium podziału środków produkcji na środki trwałe i obrotowe jest zatem funkcja wykonywana przez dane środki produkcji w procesie wytwarzania. Kryterium obrotu środków produkcji jakkolwiek niewątpliwie istotne jest jednak w zasadzie wtórne, jako pochodna funkcji.

Stosując podstawowe kryterium podziału środków produkcji można by ustalić zasadę, że środki produkcji dzielą się na środki trwałe jeśli uczestniczą w produkcji jako narzędzia pracy i na środki obrotowe jeśli spełniają funkcje przedmiotu pracy. Podstawowe kryterium podziału środków produkcji abstrahuje od fizycznych właściwości przedmiotów, ich kształtu, cech fizykalnych czy chemicznych, trwałości materialnej itd. Totóż w konsekwencji ten sam fizycznie przedmiot wchodzący w skład środków produkcji może bądź to pełnić rolę środka trwałego, bądź też środka obrotowego w zależności od funkcji jaka mu zostanie wyznaczona. Na przykład: deska znajdująca się na terenie budowy będzie podpadała pod pojęcie środków trwałych — jeśli przeznaczona zostanie np. do ułożenia podłogi, futryny czy parapetu — podpadać będzie pod pojęcie środków obrotowych. W pierwszym przypadku pełnić będzie funkcję narzędzia pracy w drugim przedmiotu pracy. Innej kategorii przykład: wyprodukowana maszyna przedzalnica wchodzi niewątpliwie w zakres środków produkcji. Przeznaczona i gotowa jest do pełnienia funkcji narzędzia pracy. Jeden jednak musi spełnić warunek — musi jako narzędzie pracy uczestniczyć w procesie wytwarzania. Dopiero z chwilą puszczenia jej w ruch u nabywcy staje się jako narzędzie pracy — składnikiem środków trwałych fabryki, która je nabywa. Dopóki jednak maszyna ta nie bierze udziału w procesie produkcyjnym jako narzędzie pracy, mimo, że znajduje się już u nabywcy, tym bardziej u dostawcy dopóty pomimo jej przeznaczenia i wszelkich innych cech narzędzia pracy — maszyna stanowi u producenta wyłącznie wyrób gotowy, produkt, towar — jak gdyby wykończony przedmiot pracy i pełni funkcję składnika środków obrotowych producenta.

Ogólna zasada podziału środków produkcji według spełnianej przez nie funkcji ma jednak wyjątki.

Wyjątki te ująć można w trzech grupach — wyjątki pierwszej grupy streszczają się w tym, że niektóre środki produkcji pomimo iż niewątpliwie speł-

niają rolę narzędzia pracy nie są zaliczane do środków trwałych — a właśnie do środków obrotowych.

Zagadnienie wyjątku wchodzi w rachubę wówczas gdy narzędzie pracy albo ma wprowadzić długi cykl obrotowy — okres użyteczności ale jednocześnie ma bardzo niską wartość, albo też jakkolwiek ma dość znaczną wartość lecz zużywa się w krótkim okresie czasu. I tak na przykład deska o której była mowa wyżej, a która według ogólnej zasady podpadałaby pod pojęcie środków trwałych, jeśli jest częścią rusztowania, gdyż pełni rolę narzędzia pracy, to jednak pomimo jej nawet wieloletniej przydatności — z uwagi na niską jej wartość — nie będzie się jej zaliczało do środków trwałych. Odwrotnie, przedmiot dość znacznej nawet wartości, którego okres użyteczności jest wprowadzić wielokrotnością cyklu produkcyjnego — ale mimo tego jest krótki — będzie składnikiem środków obrotowych.

To dodatkowe — niezależne od funkcji przedmiotu — kryterium czasokresu użytkowania i wartości — jest kryterium konwencjonalnym. I tak dolna granica wartości oznaczona została od 1.I. 1953 r. na zł 300.— (poprzednio na zł 900). Dolna granica zaś czasokresu użyteczności określona została na jeden rok. A zatem nie będzie należało do środków trwałych to narzędzie pracy które albo: kosztuje wprowadzić np. 30.000 zł lecz zużywa się w ciągu jednego roku albo też zużywa się wprowadzić w okresie np. 35 lat lecz kosztuje np. 290 zł.

Granica okresu użyteczności — jeden rok ma uzasadnienie natury ekonomicznej, albowiem okres jednego roku jest maksymalnym jak gdyby okresem cyklów produkcyjnych, a jednocześnie minimalnym okresem cyklów obrotowych środków trwałych; poza tym rok jest okresem życia gospodarczego przedsiębiorstwa, okresem planowym, rozrachunkowym itd. Przedmiot zużywający się w ciągu jednego roku może obciążyć koszt cyklu produkcyjnego bez istotnego zniekształcenia wynikowości pracy przedsiębiorstwa. Typ obrotu bowiem, jaki dokonuje dany przedmiot — narzędzie pracy, zbliżony jest do typu obrotu dokonywanego przez przedmioty pracy — środki obrotowe.

Granica natomiast wartości ma uzasadnienie jedynie w techniczno - rachunkowych trudnościach obliczenia zużycia, amortyzowania i planowania reprodukcji licznych przedmiotów o niskiej wartości.

Druga grupa wyjątków od zasady: środki trwałe równa się narzędzie pracy, dotyczy tych przedmiotów, obiektów które nie biorą bezpośredniego udziału w procesach wytwarzania i dlatego nie spełniają funkcji właściwych narzędzi pracy. Chodzi tu o takie obiekty jak domy mieszkalne, boiska sportowe, łaźnie itp. budowle o przeznaczeniu socjalno - bytowym i kulturalnym. Tego rodzaju obiekty, nie będące w ścisłym tego słowa znaczeniu narzędziami pracy i nie biorące udziału w procesach produkcyjnych albo w ogóle albo najwyżej w bardzo pośredni sposób — odznaczają się jednak z reguły długotrwałym okresem użytkowania i znaczną na ogół wartością. Są one też traktowane jako środki trwałe i znajdują swoje odbicie w funduszu statutowym przedsiębiorstwa względnie w funduszu środków podstawowych urzędów i instytucji.

Uzasadnienia dla tego wyjątku szukać należy we właściwym dla ustroju socjalistycznego braku zdecydowanego przeciwstawiania funduszy produkcyjnych funduszom użytkowym — co natomiast w ustroju kapitalistycznym na tle silnych sprzeczno-

ści antagonistycznych między produkcją a konsumpcją — jest bardzo wyraźne.

Trzecia wreszcie grupa wyjątków dotyczy przedmiotów określonych rodzajowo i taksatywnie, wymienionych w Uchwale Nr. 1092 Prezydium Rządu z dnia 28.XI. 1952 r. w sprawie zasad zaliczania środków pracy do środków trwałych (Monitor Polski A — 104 z dnia 19.XII. 1952 r., poz. 1515). Do przedmiotów tych należą:

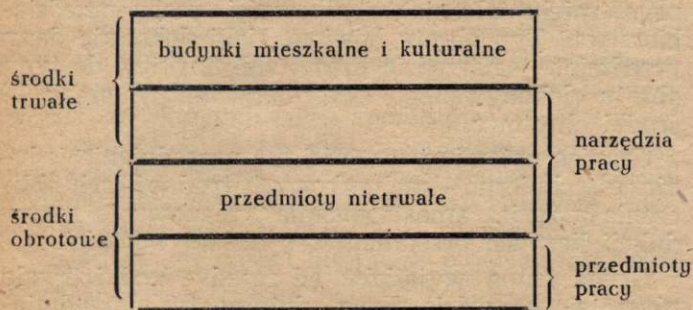
- 1) odzież specjalna robocza i ochronna, obuwie specjalne i pościel bez względu na wartość i okres użytkowania,
- 2) zwierzęta hodowane na ubój i młode zwierzęta (młodzież) w okresie odchowu,
- 3) sadzonki produkcyjne, hodowane dla przyszłej eksploatacji.

Przedmioty te nie są zaliczane do środków trwałych, jakkolwiek niektóre z nich przynajmniej (np. odzież ochronna) mogą mieć charakter narzędzia pracy i odpowiadać czasowo - wartościowemu kryterium środków trwałych.

Tak więc w wyniku istniejących wyjątków działających zniżająco lub rozszerzająco — narzędzia pracy nie są ściśle równoznaczne pod względem swej treści materialnej ze środkami trwałymi.

Ogólnie można by określić, że środki trwałe i obrotowe stanowią kategorię wartościową w przeciwstawieniu do narzędzi pracy i przedmiotów pracy. Naturalny podział środków produkcji prowadzi do podziału na narzędzia pracy i przedmioty pracy według funkcji spełnianej w procesie wytwarzania. Natomiast podział oparty o kryteria czasu i wartość daje podział na środki trwałe i obrotowe. Treść materialna i ekonomiczna tych pojęć jest bardzo zbliżona, natomiast zakres tych pojęć jest nieco różny.

Gdyby według reguł logiki próbować ustalić wzajemny stosunek zakresów obu grup pojęć należałoby je ująć w ten mniej więcej sposób:



Środki obrotowe mogą być narzędziami pracy lub przedmiotami pracy. Nie wszystkie środki trwałe są narzędziami pracy. Narzędzia pracy mogą być środkami obrotowymi. Przedmioty pracy są zawsze tylko środkami obrotowymi *).

Omówiliśmy kryteria i zasady podziału środków produkcji na środki trwałe i środki obrotowe.

Przyjrzyjmy się teraz różnicom jakie zachodzą między tymi dwoma kryteriami środków produkcji i skutkom ekonomicznym wypływającym z tego podziału.

Podstawową różnicą jak już o tym była mowa jest funkcja spełniana w procesie wytwarzania. Środki trwałe uczestniczą w tym procesie w charakterze na-

rzędzia pracy — środki obrotowe zaś w charakterze przedmiotu pracy.

Wynikiem tego zróżnicowanie funkcji jest zupełnie zasadnicza różnica w charakterze obrotu dokonywanego przez oba rodzaje środków produkcji. Środki trwałe mają obrót powolny odpowiadający wielokrotności cykli produkcyjnych — środki obrotowe natomiast mają obrót szybki odpowiadający z reguły jednemu cyklowi produkcyjnemu. Wyjątek stanowią przedmioty nietrwałe, które jako narzędzia pracy zaliczane do środków obrotowych mają obrót nieco wolniejszy, pokrywający się najczęściej z kilkoma cyklami produkcyjnymi — nie przekraczający jednak nigdy jednego roku. Ogólnie rzecz biorąc zanim środki trwałe wykonają jeden obrót — środki obrotowe wykonają ich cały szereg.

Z zagadnieniem obrotu wiąże się przyczynowo zagadnienie zużycia. Zarówno środki trwałe jak i środki obrotowe biorą udział w procesie wytwarzania, który z natury rzeczy musi wywoływać zjawiska zużycia tych środków. Środki trwałe jednak zużywają się w jednym cyklu produkcyjnym w drobnej tylko części natomiast środki obrotowe zużywają się całkowicie.

Z charakterystycznej różnicy w obrocie i zużyciu wypływa dalsza cecha różniąca oba rodzaje środków produkcji — mianowicie częstotliwość odtwarzania. Odtwarzanie — reprodukcja jest zjawiskiem związanym z całkowitym zużyciem i powstaje wówczas gdy dany środek produkcji stracił swą całą zdolność użytkową i jako przedmiot niezdolny do uczestniczenia w procesie wytwarzania przestał istnieć jako środek produkcji. Kiedy to zjawisko następuje? Zawsze po zakończeniu całego cyklu obrotu, który jest wyrazem czasokresu trwania zdolności użytkowej środka produkcji. A zatem z chwilą zakończenia cyklu obrotu znika egzemplarz środka produkcji a dla zachowania ciągłości procesów gospodarczych musi być uzupełniony nowym egzemplarzem. Stąd dalsza różnica zachodząca między środkami trwałymi a obrotowymi streszczająca się w tym, że konieczność odtwarzania środków trwałych jest jako parałela obrotu — znacznie rzadsza niż konieczność odtwarzania środków obrotowych.

Z kolei z zagadnieniem odtwarzania środków produkcji powiązany jest ściśle problem zapasu tych środków — warunkujący ciągłość procesów wytwarzania. Stan środków trwałych — w związku z tym, że obrót ich a zatem i zużycie odpowiada wielokrotności cykli produkcyjnych — stan ten zabezpiecza ciągłość procesów wytwarzania na czas odpowiadający wspomnianej wielokrotności cykli produkcyjnych i w zasadzie przed ich zakończeniem nie ma potrzeby odtworzenia tego stanu środków trwałych. W stosunku do niektórych obiektów środków trwałych może zachodzić potrzeba utrzymywania — zwłaszcza pod koniec cyklu obrotowego — zapasowego egzemplarza tego obiektu, jednakże musimy pamiętać, że taki zapasowy egzemplarz, jakkolwiek jest w magazynie przedsiębiorstwa, nie stanowi środka pracy dopóty, dopóki nie zostanie oddany do użytku tj. włączony do procesów produkcyjnych — a stanie się to dopiero po wycofaniu egzemplarza dawnego. A zatem zagadnienie odtwarzania środków trwałych jest zagadnieniem długofalowym i nie wymaga w zasadzie tworzenia zapasu środków trwałych.

Natomiast jeśli chodzi o środki obrotowe, zużywające się całkowicie w jednym obrocie, pokrywającym się z jednym cyklem produkcyjnym — problem

*) Pojęcie środków obrotowych w znaczeniu finansowym jeszcze szersze, obejmuje bowiem nie tylko środki produkcji lecz również prawa majątkowe i roszczenia. Tu jednak mowa jest wyłącznie o środkach obrotowych będących środkami produkcji.

utrzymywania stałego ich zapasu jest niesłychanie ważny. Wielkość tego zapasu wchodzi w zakres pojęcia normowania środków obrotowych, którym zajmować się w tej chwili nie będziemy. Jedno jest tylko pewne — że teoretycznie minimalna wielkość zapasu zabezpieczać musi co najmniej jeden cykl produkcyjny.

Z zagadnieniem zapasu powiązany jest z kolei problem funduszków z których ma być sfinansowana reprodukcja.

W jednym i w drugim przypadku fundusze przeznaczone na reprodukcję tworzy przedsiębiorstwo. Na reprodukcję środków obrotowych tworzy fundusz własny w obrocie w zasadzie z zysku — a przejściowo do czasu wypracowania — otrzymuje dotacje budżetowe. Na reprodukcję prostą środków trwałych natomiast tworzy specjalny fundusz w drodze tworzenia odpisów amortyzacyjnych obiektów środków trwałych.

Odmienne sposoby tworzenia funduszków na reprodukcję wywodzi się z dalszej różnicy zachodzącej między środkami trwałymi a obrotowymi.

Środki obrotowe zużywając się całkowicie w jednym cyklu produkcyjnym przenoszą całą swą wartość jednorazowo na wartość wyrobu gotowego, na produkt. Środki trwałe natomiast, zużywając się w jednym cyklu produkcyjnym tylko w drobnej części, przenoszą na produkt jedynie część swej wartości — odpowiadającą stopniu ich zużycia czyli udziału w wytwarzaniu produktu. Ekonomiczne zjawisko częściowego udziału w procesie produkcyjnym i częściowej utraty wartości dało impuls do przenoszenia tej utraconej wartości na produkt, który sprzedany bez kalkulowania tej częściowej wartości środków trwałych byłby niesłusznie tani i uniemożliwiłby przedsiębiorstwu reprodukcję prostą tj. odtworzenia stanu środków trwałych po ich zużyciu. Na reprodukcję rozszerzoną natomiast przedsiębiorstwo nie wypracowuje funduszków bezpośrednio. Reprodukacja ta finansowana jest z ogólnej akumulacji, na którą jednak składa się także wysiłek danego przedsiębiorstwa włożony w powiększenie dochodu narodowego.

Wspólne jednak dla obu rodzajów środków produkcji jest zjawisko tworzenia funduszków przeznaczonych na reprodukcję poprzez wartość produktu z tym, że całkowita wartość utracona zwraca się przedsiębiorstwu zawsze po zakończeniu cyklu obrotu — a zatem w odniesieniu do środków obrotowych po każdym cyklu produkcyjnym, a jeśli chodzi o środki trwałe dopiero po wielokrotności cykli produkcyjnych — odpowiadającej jednemu obrotowi danego środka trwałego.

W ten sposób przedstawiałyby się w ogólnych zarysach ekonomicznego aspektu różnice oraz przyczyny i skutki podziału środków produkcji na środki trwałe i obrotowe.

RODZAJE, WYCENA I ZUŻYCIE ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Środki trwałe warunkujące potencjał gospodarczy kraju składają się z wielkiej ilości przedmiotów różniących się swym przeznaczeniem, intensywnością zużywania się itd. Właściwe zagospodarowanie środków trwałych, planowanie ich rozbudowy, prawidłowe ustalanie wskaźników zużycia tych środków i racjonalna polityka inwestycyjna wymagają, aby środki trwałe były ściśle ewidencjonowane i podlegały metodycznej klasyfikacji.

Podstawową formą ewidencjonowania środków

jak metodycznie ułożonym spisem poszczególnych środków trwałych. Inwentarz — ewidencję środków trwałych obowiązuje jest prowadzić każda jednostka gospodarki uspołecznionej. Środki trwałe zaewidencjonowane w inwentarzu stają się z punktu widzenia ewidencji — obiektami inwentarzowymi. Obiekt inwentarzowy zatem ogólnie rzecz biorąc jest to przedmiot stanowiący odrębną jednostkę majątkową, posiadający samodzielne przeznaczenie oraz określone indywidualne właściwości w zakresie zdolności produkcyjnej lub użytkowej.

Dla ewidencjonowania środków trwałych istnieją dwa zasadnicze kryteria. Przedmiot musi stanowić całość a nie część lub element konstrukcyjny innego przedmiotu a ponadto przedmiot ten powinien być całkowicie wyodrębniony w przestrzeni lub co najmniej mieć wyraźnie określone granice styczności z innym przedmiotem. Tym warunkom odpowiadające przedmioty trwałe — środki trwałe przez wpis do inwentarza stają się obiektami inwentarzowymi, stanowią odrębną pozycję inwentarza, oznaczoną samodzielnymi numerami.

Niezbędne dla celów ogólnonarodowego bilansu majątku trwałego ewidencjonowanie środków trwałych opierać się musi na określonej metodzie klasyfikowania wysoce różnorodnych środków trwałych. Klasyfikacja środków trwałych ma doniosłe znaczenie również i przede wszystkim dla struktury i systemu norm amortyzacyjnych środków trwałych.

Istnieją trzy zasadnicze płaszczyzny klasyfikacji środków trwałych. Pierwsza z nich to klasyfikacja rodzajowa, druga według stanu użytkowania i trzecia według przeznaczenia, czyli stopnia powiązania środków trwałych z procesem produkcyjnym.

Podstawową klasyfikacją jest klasyfikacja rodzajowa, według której środki trwałe dzieli się na 7 podstawowych grup rodzajowych. W rachubę wchodzi następujące grupy:

1) **B u d y n k i** — są to te obiekty budowlane, które warunkują możliwość produkowania, przez ochronę siły roboczej i środków produkcji od wpływów atmosferycznych i przez zapewnienie dla pracy normalnej temperatury.

Do grupy tej będą zatem należały budynki przemysłowe (np. hale fabryczne), budynki składowe (np. magazyny), budynki mieszkalne, dla celów socjalno - kulturalnych, administracyjne itd.

2) **B u d o w l e** — są to tego rodzaju obiekty, które przez swe ściśle powiązanie z procesami technologicznymi spełniają w tych procesach specjalne funkcje techniczne — jakkolwiek nie oddziałują bezpośrednio na przedmiot pracy. Do tej grupy obiektów należeć będą np. kominy fabryczne, szyby naftowe, sztolnie, wieże ciśnieniowe, komory, groble, szopy, mosty, tory kolejowe, linie przesyłowe energii elektrycznej, linie telekomunikacyjne, przewody kanalizacyjne, gazowe, ogrodzenia itp.

3) **M a s z y n y** — są to te obiekty środków trwałych, za pomocą których siła robocza bezpośrednio lub pośrednio oddziałuje na przedmiot pracy, celem jego przekształcenia — tj. zmiany kształtu, stanu lub składu czyli zmiany właściwości fizycznych lub chemicznych. Do grupy tej należą różne maszyny zastosowania ogólnego, maszyny do mechanicznej, termicznej, chemicznej obróbki materiałów, maszyny specjalne itd.

4) **U r z ą d z e n i a t e c h n i c z n e** — są to przede wszystkim takie obiekty środków trwałych, które w procesie produkcji oddziałują na wytwarzanie prze-

twarzaniu, rozdziale i transporcie różnego rodzaju energii, poza tym wchodzi tu w rachubę urządzenia np. transportu wewnątrzzakładowego i inne typy urządzeń produkcyjnych.

5) Środki transportowe — są to te obiekty środków trwałych, które są przeznaczone do przewożenia ludzi i towarów. Należy tu tabor szynowy, motorowy bez szyn, kołowy, wodny, lotniczy.

6) Przyrządy i sprzęt techniczny — do grupy tej zaliczane są robocze narzędzia pracy wykorzystywane w procesie produkcyjnym w zasadzie do bezpośredniego oddziaływania na przedmiot pracy (tnące, tłoczące, termiczne), przyrządy pomiarowe i badawcze, sprzęt przeciwpożarowy, ochronny, ratowniczy itd.

7) Ruchomości i inwentarz — są to z reguły te obiekty środków trwałych, które nie są wykorzystywane bezpośrednio w procesie produkcyjnym — lecz proces ten pośrednio obsługują — głównie poprzez obsługę pracowników przedsiębiorstwa w czasie wykonywania przez nich obowiązków służbowych. Należą tu meble, maszyny do pisania, liczenia.

Drugą płaszczyznę klasyfikacyjną środków trwałych stanowi podział tych środków według kryterium użytkowania. Przy zastosowaniu tego kryterium środki trwałe dzielą się na czynne i nieczynne.

Środki trwałe czynne są to te obiekty, które zostały uruchomione, pracują i biorą udział w procesie produkcyjnym. Do środków trwałych czynnych zaliczone są określone wyżej środki nie tylko wówczas gdy dosłownie pracują, są w ruchu ale i wówczas gdy działają w procesie wytwórczym w określonym przez Marksa — stanie ukrytym. W ukrytym stanie biorą udział w produkcji środki trwałe zatrzymane w ruchu np. na okres normalnej przerwy w pracy dziennej (na 16 godzin przy jednej zmianie), przerwy wynikającej z okresowej lub sezonowej produkcji lub naturalnej przerwy wynikającej z przebiegu procesów fizyko - chemicznych w różnych rodzajach produkcji. Środki czynne w stanie ukrytym nie pracują w sensie fizycznym tylko dlatego, że w ogóle nie przebiega proces wytwarzania.

Do środków nieczynnych należą natomiast środki trwałe rezerwowe, środki znajdujące się w remoncie lub konserwacji, względnie unieruchomione w celu przeprowadzenia remontu.

Ten typ podziału środków trwałych na czynne i nieczynne ma doniosłe znaczenie dla ustalania wskaźników zużycia i obliczania norm amortyzacyjnych.

Trzecią wreszcie płaszczyzną klasyfikacji środków trwałych jest podział ich według przeznaczenia to znaczy według stopnia powiązania tych środków z procesem produkcyjnym. Według tego podziału rozróżnia się środki trwałe — produkcyjne i środki trwałe — nieprodukcyjne. Do środków trwałych — produkcyjnych należeć będą zarówno te obiekty, które bezpośrednio uczestniczą w procesie produkcyjnym lub proces ten obsługują jak np. maszyny, urządzenia, środki transportu itp. jak również i te obiekty które jedynie stwarzają warunki dla dokonywania procesów produkcyjnych, względnie procesy te ułatwiają jak np. budynki, fabryczne, linie kolejowe, mosty, drogi, kanały itp.

Do środków trwałych — nieprodukcyjnych natomiast zalicza się te środki trwałe, które nie biorą udziału w procesie produkcyjnym ani go nie obsługują, ani też nie warunkują jego przebiegu, lecz

obsługują osobiste, życiowe i kulturalne potrzeby pracowników przedsiębiorstw. Są to z reguły obiekty długotrwałego użytku o przeznaczeniu wyraźnie konsumpcyjnym jak np. budynki mieszkalne, szkoły, szpitale, stadiony, żłobki itp.

Środki trwałe — produkcyjne dzielą się znowu albo według działów produkcyjnych, którym służą i z tego punktu widzenia rozróżnia się środki trwałe — produkcyjne — przemysłu, rolnictwa, budownictwa, transportu i łączności, obrotu towarowego i inne — albo też dzielą się według gałęzi gospodarki i stąd odróżnia się środki trwałe — produkcyjne — przemysłu węglowego, maszynowego, hutniczego, energetycznego itp.

Środki trwałe — nieprodukcyjne — dzielą się na środki trwałe gospodarki komunalnej, gospodarki mieszkaniowej, administracji ogólnopaństwowej, urządzeń socjalnych i kulturalnych dla potrzeb oświaty, nauki, szkolnictwa wyższego, szkolenia zawodowego, kultury i sztuki, ochrony zdrowia itp.

Środki trwałe obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego stanowią oddzielną grupę środków trwałych.

Wszystkie środki trwałe są ewidencjonowane i klasyfikowane według jednej z trzech omówionych wyżej płaszczyzn podziału w zależności od potrzeb i celu klasyfikacji.

Olbrzymia jednak różnorodność środków trwałych z jednej strony, a potrzeby bilansowania, planowania, polityki inwestycyjnej z drugiej strony prowadzą do konieczności przyjęcia jednej wspólnej dla wszystkich środków trwałych jednostki miary.

W stosunku do wszystkich środków trwałych — jako do przedmiotów fizycznych — zawsze zastosować można jakąś jednostkę miary. Jednostkę jednak miary można stosować jedynie do jednakowych lub zbliżonych pod pewnymi względami obiektów środków trwałych. Takie zbliżone rodzajowo grupy środków można określić np. w metrach sześciennych (budynki) w kilometrach (linie kolejowe, drogi, mosty) w sztukach (maszyny, przyrządy) w jednostkach zdolności produkcyjnych itd. Żadna jednak z tych miar nie jest miarą wspólną, którą można by zastosować do wszystkich bezwzględnie środków trwałych i tym samym uzyskać ich sumę.

Jedyną wspólną jednostką miary środków trwałych może być leżąca poza sferą jednostek miar fizycznych — wartość środków trwałych wyrażona w pieniądzach.

Oznaczenie w wyrazie pieniężnym wartości środka trwałego czyli wycena środków trwałych jest zagadnieniem bardzo ważnym i podstawowym zarówno dla racjonalnego i prawidłowego zagospodarowania środków trwałych w skali przedsiębiorstwa i w skali ogólnokrajowej — jak też dla prawidłowego i zgodnego z rzeczywistością oznaczania i wymierzania stopnia zużycia, ustalania odpisów amortyzacyjnych i reprodukcji środków trwałych.

Pomimo jednak stosowania przy wycenie środków trwałych jednolitej jednostki miary — tj. ich wartości w wyrazie pieniężnym — wartość danego środka trwałego może być różna w zależności od metody wyceny jaka zostanie zastosowana.

Istnieje kilka zasadniczych metod szacowania środków trwałych.

Jedną z nich jest metoda **wyceny według pełnej wartości pierwotnej** (początkowej). Przy zastosowaniu tej metody wartość środka trwałego określa się sumą środków pieniężnych jakie zostały faktycznie wydane na nabycie lub wyprodukowanie danego

środka trwałego, innymi słowy rzeczywistą sumą nakładów inwestycyjnych według cen z roku wykonania inwestycji.

Następna — to **metoda wyceny wg wartości rzeczywistej**. Wartość środka trwałego określa się przy tej metodzie przez odjęcie od pełnej wartości pierwotnej — sum określających zużycie środka trwałego, innymi słowy sum odpisanej amortyzacji.

Dalsza metoda to **wycena według wartości reprodukcji** (odtworzenia). Wartość środka trwałego jest oznaczana przy tej metodzie ceną reprodukcji, czyli pełną kwotą nakładów jakie ponieść należałoby na kupno lub wyprodukowanie nowego identycznego środka trwałego.

Metoda następna to **wycena według wartości reprodukcji z potrąceniem zużycia**. Wartość środka trwałego oznacza się tą metodą przez odjęcie od wartości reprodukcji — wartości zużycia, określanego według norm amortyzacyjnych od wartości reprodukcji.

Ostatnią wreszcie metodą jest **oznaczanie wartości środków trwałych w cenach niezmiennych** tj. w cenach dowolnie określonego roku.

Ta metoda wyceny jest potrzebna dla badania dynamiki ilości środków trwałych, opiera się na wskaźnikach porównawczych i wymaga danych za okres nie krótszy niż dwa lata.

Stosując po kolei każdą z tych metod przy wycenie danego środka trwałego możemy otrzymać za każdym razem inną wartość.

Różnica między pełną wartością pierwotną a wartością reprodukcji polega na tym, że w okresie kilku lat muszą zachodzić zjawiska zmiany cen. Zmiana ta może być wynikiem polityki cen, albo też może być rezultatem systematycznego wzrostu wydajności pracy, mechanizacji i usprawnień procesów technologicznych i w konsekwencji obniżenia kosztów własnych w przedsiębiorstwach produkujących narzędzia pracy — środki trwałe. Różnica cen powoduje różnicę wartości środka trwałego, wyrażonej w cenach różnych lat. Im większa jest rozpiętość lat tym większa może być różnica. Natomiast przy wycenie nowego obiektu nie ma w zasadzie różnicy między jego wartością pierwotną a wartością reprodukcji.

Różnica wartości wynikająca z różnicy cen na przestrzeni lat może się ujawnić nie tylko przy zastosowaniu dwóch różnych metod wyceny tego samego obiektu, ale również przy zastosowaniu tej samej metody wyceny w stosunku do kilku identycznych egzemplarzy tego samego rodzaju obiektów. Np. wycena według wartości pierwotnej kilku tego samego typu, identycznych obrabiarek może dać różną ich wartość jeśli nabyte one zostały w różnych latach. Te same natomiast obrabiarki wycenione według wartości reprodukcji będą miały jedną wspólną wartość — różniącą się jednak od indywidualnej wartości pierwotnej każdej z nich. Różnica ta może być tym większa im starsza jest dana obrabiarka.

Posługiwanie się wyłącznie metodą wyceny według wartości pierwotnej może prowadzić do absurdalnych wyników polegających na tym, że obiekt bardzo stary może być ewidencjonowany po znacznie wyższej wartości niż identyczny typ obiektu nowego — pomimo odwrotnego stosunku ich zdolności produkcyjnej lub użytkowej.

Może zachodzić również jednak zjawisko odwrotne w wyniku którego wartość pierwotna jest znacznie niższa od wartości reprodukcji. Zjawisko to jest

niebezpieczne, gdyż przez zmniejszenie podstawy amortyzacji nie zabezpiecza reprodukcji i nie odzwierciedla istotnej dekapitalizacji środków trwałych.

Oczywiste jest, że najbardziej sprawiedliwą — że tak powiem — wartością obiektu będzie ta wartość, która jest najbliższa istotnej zdolności produkcyjnej lub użytkowej obiektu. Z tego też punktu widzenia ani wartość pierwotna, ani wartość reprodukcji nie jest „sprawiedliwa“.

Stosowanie metody wyceny według wartości rzeczywistej (wartość pierwotna minus zużycie) jakkolwiek niewątpliwie daje wartość bliższą zdolności produkcyjnej niż sama wartość pierwotna — nie chroni jednak przed skutkiem różnicy cen — potęgującej się w miarę upływu lat. Według tej bowiem metody oszacowany obiekt stary może być pomimo poważnego stopnia zużycia ewidencjonowany w większej wartości niż tego samego typu obiekt nowy.

Najsluszniejszą niewątpliwie metodą szacowania środków trwałych przynajmniej z punktu widzenia realności wyceny — jest metoda wyceny według wartości reprodukcji z potrąceniem zużycia. Przy użyciu tej metody wycena środków trwałych określa ich wartość aktualną, najbardziej odpowiadającą zdolności produkcyjnej i użytkowej obiektów środków trwałych. Mankamentem tej metody jest to, że stosowanie jej wymaga częstego okresowego przeprowadzania generalnych akcji przeszacowywania ogółu środków trwałych — które z natury rzeczy są bardzo kłopotliwe, kosztowne i wysoce pracochłonne. Częstotliwość zaś tych akcji przeszacowywania jest zależna od dynamiki cen rosnących lub malejących, tempa rozwoju techniki i wzrostu wydajności pracy. Metoda wyceny środków trwałych według wartości reprodukcji z potrąceniem zużycia — pomimo tej niedogodności zostanie jednak zastosowana przy powszechnej inwentaryzacji środków trwałych zapowiedzianej decyzją Prezydium Rządu z dn. 10.X. 1952 r. — z tej właśnie racji, że jest to jedyna właściwie metoda, która umożliwia realne określenie wartości środków trwałych, warunkujące prawidłowe sporządzanie bilansu majątku trwałego. Zastosowanie tej właśnie metody przy zapowiedzianej powszechnej inwentaryzacji środków trwałych jest tym bardziej słuszne, że narodowy majątek trwały jest w chwili obecnej jeszcze ewidencjonowany i szacowany według najróżniejszych metod, a często w ogóle nie jest zaewidencjonowany i oszacowany — poza symboliczną złotówką; — przy braku metod względnie przy ich różnorodności — konieczne jest przeszacowanie generalne związane z omawianą metodą.

Nie znaczy to oczywiście, aby metoda wyceny według wartości reprodukcji z potrąceniem zużycia była metodą jedynie słuszną i celową. Do dziś dnia jeszcze toczą się w kołach ekonomistów ZSRR — dysputy na temat korzyści płynących z różnych metod szacunku. Prawodawstwo radzieckie przewiduje szacowanie środków trwałych w zasadzie według pełnej wartości pierwotnej — będącej jednocześnie podstawą ustalenia odpisów amortyzacyjnych. Niewątpliwą jest rzeczą, że dla celów amortyzacji i rekompensaty zużycia środków trwałych najbardziej prawidłowe byłoby wyrażenie wartości środków trwałych w ich pełnej wartości reprodukcji. Natomiast dla ustalania stopnia zużycia i planowania nakładów inwestycyjnych — bardziej prawidłowe by-

łoby zastosowanie wartości reprodukcji z potrąceniem zużycia.

W gruncie rzeczy zagadnienie sprowadza się do właściwego określenia zużycia obiektów, albowiem element zużycia jest wielkością właściwie najistotniejszą — gdyż zawsze określa zmniejszenie przydatności obiektu bez względu na to czy wartość tego obiektu omawiać będziemy w wartości pierwotnej czy w wartości reprodukcji. Określenie wielkości zużycia warunkuje realność ustalenia wartości obiektów trwałych w każdej metodzie szacunku a ponadto warunkuje prawidłową reprodukcję co jest może najważniejsze.

Rozważmy zatem teraz zagadnienie zużycia środków trwałych.

Obrót jaki dokonują środki trwałe jest długi i odpowiada z reguły znacznej wielokrotności obrotu środków obrotowych. Jakkolwiek jednak długi byłby ten obrót, zostaje on po pewnym czasie dokonany, a wiemy już iż zakończenie obrotu obiektu środków trwałych zbiega się z chwilą utraty zdolności użytkowej i konieczności zastąpienia go nowym egzemplarzem.

Środki trwałe biorąc udział w procesie wytwarzania tracą stopniowo w miarę wykonywanej pracy swą zdolność użytkową. Stopniowa utrata zdolności użytkowej pociąga za sobą jako naturalną konsekwencję zmniejszenie wartości narzędzia pracy. Zmniejszenie wartości jest ścisłą paralełą zmniejszenia zdolności użytkowej. Zmniejszenie wartości środków trwałych jako wynik częściowej utraty zdolności użytkowej określa się ogólnie mianem zużycia w sensie ekonomicznym.

Zużycie środków trwałych w sensie ekonomicznym tkwi oczywiście korzeniami w zużyciu narzędzi pracy w sensie fizycznym. Tu zużycie fizyczne narzędzi pracy następuje przede wszystkim w toku procesu produkcyjnego w wyniku oddziaływania siły roboczej na narzędzie pracy. Oddziaływanie to może powodować zmianę kształtu i objętości — wskutek zgniecenia, starcia się powierzchni trących, lub temperatury — mówimy wtedy o zużyciu mechanicznym, lub też powodować może zmianę struktury materiału z którego narzędzie pracy jest zrobione — wskutek utleniania się i procesów elektrochemicznych — i mówimy wtedy o zużyciu chemicznym.

Zużycie fizyczne środków trwałych nie ogranicza się jednak wyłącznie do oddziaływania siły roboczej w czasie trwania procesu produkcyjnego. Środki trwałe mogą chwilowo być nieczynne (normalne przerwy w pracy) lub też mogą brać udział w procesie produkcyjnym jak gdyby samoczynnie bez bezpośredniego oddziaływania siły roboczej np. przy naturalnych procesach fizyczno-chemicznych w których praca człowieka nie bierze udziału bezpośredniego w przemyśle skórzanym, farmaceutycznym itp. Poza tym środki trwałe mogą brać pośredni tylko udział w procesie produkcyjnym — np. budynki fabryczne albo też nie będąc narzędziami pracy mogą w ogóle stać poza sferą procesu produkcyjnego np. budynki mieszkalne. Jednak i w tych przypadkach mniej lub bardziej luźnego związania środków trwałych z samym ścisłym procesem produkcyjnym następuje niewątpliwie zjawisko fizycznego zużycia środków trwałych — czy to przez reakcje chemiczne, czy też przez oddziaływanie sił przyrody (wicher, deszcz, mróz, kurz, grzyb itp.). Zjawiska te działają niszczaco na narzędzia pracy — w ogóle na

środki trwałe — powodują bowiem gnienie drzewa, korozję metali lub inną formę rozkładu materiału.

Poza tymi dwoma grupami zużycia przez oddziaływanie siły roboczej i niezależnie od oddziaływania tej siły występuje jeszcze zjawisko zużycia wskutek klęsk żywiołowych — pożarów, powodzi itd.

Zużycie fizyczne środków trwałych zwłaszcza zużycie wynikające z bezpośredniego oddziaływania siły roboczej na narzędzie pracy może mieć różne nasilenie. Nasilenie zużycia jest zawsze funkcją rodzaju procesu technologicznego, konstrukcji narzędzia pracy lub też co jest najistotniejsze — funkcją obciążenia, czyli stopnia wykorzystania narzędzi pracy. Na szybkość zużywania się narzędzi pracy wpływać będą zatem duże wahania temperatury stosowane w technologii procesu produkcyjnego, silnie działające środki chemiczne, wysokie ciśnienia itp. Wpływać będzie również rodzaj materiału z którego narzędzie pracy jest zrobione i sama doskonałość techniczna konstrukcji narzędzia pracy. Niezależnie od tych elementów o szybkości zużycia środków trwałych jednakowych pod względem konstrukcji i w jednakowych pracujących warunkach technologicznych decydować będzie ich obciążenie, które może być różne w zależności od czasu pracy danego narzędzia na dobę, (1, 2, 3 zmiany robocze) stopnia natężenia pracy czyli od stopnia wykorzystania jego zdolności produkcyjnej w ciągu dnia roboczego. Każde zwiększenie obciążenia środków trwałych prowadzi do przyspieszenia ich zużycia. Przy obciążeniu narzędzi pracy istnieją i obowiązują pewne normy techniczne warunkujące racjonalność użytkowania narzędzia pracy. Przekroczenie tych norm technicznych, normalnych warunków pracy danego narzędzia pracy, względnie niezachowanie technicznych przepisów eksploatacji prowadzi do zużycia przedwczesnego, a niekiedy awarii — powodujących przerwę w procesie produkcyjnym.

Zjawisko fizycznego zużywania się środków trwałych powoduje skutki fizyczne w postaci zmniejszającej się zdolności użytkowej danego obiektu środków trwałych, skracającego się okresu jego pracy, a często zmniejszającej się jego wydajności pracy. Poza jednak skutkami ściśle materialnymi, fizycznymi — zużycie fizyczne powoduje bardzo istotne skutki natury ekonomicznej.

Skoro z każdym dniem czy z każdym okresem pracy maleje zdolność użytkowa narzędzia pracy to tym samym maleje jego wartość wyrażona pieniądzem. Jest to zrozumiałe, gdyż pełną wartość pieniężną może mieć tylko ten obiekt, który ma pełną wartość użytkową. A contrario — nie przedstawia w zasadzie żadnej wartości przedmiot, którego zdolność użytkowa równa się zero.

A jednak ściśle rzecz biorąc, linia utraty wartości nie pokrywa się ściśle z linią utraty zdolności użytkowej. Nawet bowiem w chwili gdy zdolność użytkowa równa się zero — nie można powiedzieć, aby narzędzie pracy, obiekt środków trwałych — aczkolwiek już całkowicie nieużyteczny w stosunku do pierwotnego swego przeznaczenia — nie przedstawiał absolutnie żadnej wartości. Zawsze przecież obiekt ten czy to będzie nieużyteczna już maszyna, czy nie nadający się do zamieszkania budynek — posiada jeszcze wartość złomu, czy materiałów budowlanych z rozbiórki. Wartość ta może być niekiedy bardzo niska niemniej jednak istnieje ona i gra dość poważną rolę przy umarzaniu obiektów. Jest to tak zwana wartość likwidacyjna — i odpowiada ona

wartości części lub materiału jaki uzyskany może być z obiektu środków trwałych z chwilą całkowitej utraty jego zdolności użytkowej.

Pomińmy na razie jednak zagadnienie wartości likwidacyjnej i ustalmy ekonomiczne skutki obniżania się wartości obiektu środków trwałych następującego w miarę rosnącego fizycznego zużycia obiektu.

Ponieważ środki trwałe biorą udział — pośrednio lub bezpośrednio — w wytwarzaniu dóbr czy usług, innymi słowy uczestniczą w tworzeniu tego nowego produktu, przeto na wartość produktu musi się składać poza wartością pracy i materiałów również jakaś część wartości narzędzia pracy, który przecież również zużył się podobnie jak materiał — jakkolwiek w znakomicie mniejszym stopniu. Niewątpliwie ten fakt stanowi bardzo doniosłe i istotne prawo ekonomiczne przenoszenia na produkt części wartości środków trwałych. Jaka część tej wartości przechodzi na produkt? Ściśle ta część wartości obiektu środków trwałych, która odpowiada stopniu fizycznego zużycia jakiemu uległ ten obiekt przy wytwarzaniu produktu.

A zatem reasumując: biorący udział w procesie wytwarzania obiekt środków trwałych — w procesie tym się zużywa, równolegle z tym traci swą zdolność użytkową, a tym samym swą wartość i tę utraconą część swej wartości przenosi na produkt — którego wartość z kolei o tyle właśnie wzrasta.

Ważne ekonomiczne prawo przenoszenia wartości środków trwałych na produkt jest rozwinięciem i konsekwencją ekonomicznego pojęcia zużycia środków trwałych, którego z kolei głównym trzonem jest pojęcie zużycia fizycznego. Na ekonomiczne pojęcie zużycia składa się jednak poza pojęciem zużycia fizycznego — jeszcze pojęcie tzw. zużycia moralnego.

Na czym polega zużycie moralne i jakie jest jego znaczenie? W pewnych okolicznościach istnieje zjawisko polegające na tym, że obiekt środków trwałych traci swą wartość pieniężną — wymienną wcześniej — niż następuje całkowita utrata jego zdolności użytkowej. Zjawisko to może być wywołane dwiema przyczynami. Pierwsza z nich to wzrost wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych w przedsiębiorstwie produkującym dany obiekt środków trwałych — w ślad za czym następuje potanień takiego obiektu i obniżenie jego wartości wymiennej — pieniężnej. Drugą przyczyną może być postęp techniczny w wyniku którego do istniejącego typu obiektów środków trwałych wprowadzone zostają ulepszenia konstrukcyjne — powodując ekonomiczniejszą i rentowniejszą ich eksploatację, a w konsekwencji stwarzające konkurencyjny typ urządzeń, maszyn czy innych typów środków trwałych. W obu przypadkach mamy do czynienia ze zjawiskiem nierównomierności spadku zdolności użytkowej i wartości pieniężnej. Obiekt posiadający powiedzmy jeszcze 80% zdolności użytkowej, na skutek działania jednej z tych lub obu przyczyn — ma już tylko 70% wartości pieniężnej pierwotnej. A zatem do jego 20% zużycia fizycznego dochodzi jak gdyby dodatkowe 10% zużycia moralnego. To zużycie moralne nie przyspiesza utraty zdolności użytkowej — pomimo tego jednak skraca czas pracy danego obiektu, powoduje wycofanie go z pracy przed terminem całkowitego zużycia fizycznego — gdyż dalsza eksploatacja danego obiektu staje się

Opisane powyżej zjawisko zużycia moralnego ma jednak najzupełniej różne znaczenie w systemie gospodarki kapitalistycznej i w systemie gospodarki socjalistycznej.

Kapitalista — musi — i to bardzo skrupulatnie — obserwować i uwzględniać w kalkulacji kosztów — zużycie moralne. Zbyt długie eksploatowanie obiektu pracującego mniej rentownie i wydajnie niż nowy obiekt u konkurenta może narazić go na stratę. Im wcześniej umorzy kapitalista taki obiekt środków trwałych tym wcześniej przerzuci jego wartość na produkt i tym mniejsze istnieje niebezpieczeństwo zużycia moralnego. Z tych też względów w systemie kapitalistycznym problem zużycia moralnego zawsze grożący kapitaliście stratą jest problemem ważnym. Kapitaliści usiłują go rozwiązywać przez zwiększenie umorzenia obiektu i przerzucenie tego zużycia na produkt. Nie zawsze jednak udaje się to, gdyż nie łatwo jest w systemie zacieklej konkurencji indywidualnie podwyższyć cenę produktu. Metoda ta jest natomiast skutecznie stosowana w okresach sprzyjającej koniunktury. Na ogół zaś właśnie w obawie przed skutkami zużycia moralnego kapitalista broni się przed postępem technicznym — narażającym go na stratę. W historii kapitalizmu nie brak przykładów hamowania postępu technicznego do czasu fizycznego zużycia starych urządzeń — właśnie w obawie przed stratami wynikającymi ze zużycia moralnego.

Zupełnie inaczej wygląda zagadnienie zużycia moralnego w systemie gospodarki socjalistycznej.

I tu oczywiście zachodzi zjawisko spadku wartości pieniężnej obiektu środków trwałych przed jego fizycznym zużyciem.

Zjawisko to nawet może być silniejsze niż w ustroju kapitalistycznym, gdyż dynamika postępu technicznego w ustroju socjalistycznym jest znacznie większa — w wyniku przede wszystkim braku hamujących postęp antagonizujących stosunków produkcji tak charakterystycznych dla ustroju kapitalistycznego. Postęp techniczny jednak w gospodarce socjalistycznej stanowi z punktu widzenia gospodarki narodowej tylko korzyść, a poszczególne przedsiębiorstwa nie muszą się go obawiać skoro w tym systemie nie działa prawo średniej stopy zysku, i walka konkurencyjna. Jeśli w gospodarce socjalistycznej eksploatacja lub modernizacja starych typów środków trwałych okaże się nie celowa i ze względu na nierentowność tej eksploatacji następuje wymiana starych środków trwałych przed ich zużyciem fizycznym na środki nowego typu — to odbywa się to zawsze w sposób zorganizowany i planowy w oparciu o konkretne obliczenia i kalkulacje efektywności techniczno - ekonomicznej takiej wymiany. Wymiana taka nie grozi żadnymi wstrząsami, zaburzeniami na rynku cen — odwrotnie przynosi poprawę warunków produkcyjnych. Problem ewentualnej indywidualnej straty zaciera się i niknie wobec oczywistej korzyści dającej potanień produkcji i zmniejszenie nakładów. Z tych więc przyczyn problem zużycia moralnego tak żywotny w ustroju kapitalistycznym nie ma znaczenia praktycznego w gospodarce socjalistycznej i pozostaje jedynie jako zagadnienie teoretyczne — brane pod uwagę przy ocenie techniczno - ekonomicznej efektywności realizacji postępu technicznego — w żadnym jednak przypadku nie działające na ten postęp

W konsekwencji w ustroju socjalistycznym zużycie moralne nie jest przenoszone na produkt. Zagadnienie postępu technicznego nie odbija się ujemnie na wartości produktu. A zatem prawo przenoszenia na produkt części utraconej wartości obiektu środków trwałych dotyczy jedynie tej wartości, która odpowiada wyłącznie zużyciu fizycznemu. Sformu-

lowanie to jest istotne dla określenia istoty zasad i metod obliczania norm amortyzacyjnych.

Po rozważeniu zasad podziału środków produkcji oraz rodzajów wyceny i zużycia środków trwałych zanalizujemy w artykule następnym zagadnienia amortyzacji i reprodukcji oraz ogólnych pojęć remontowych.

Zygmunt Karpiński

WSPÓŁCZESNE ZAGADNIENIA ZŁOTA W KAPITALIZMIE I SOCJALIZMIE

I

Zapas złota stanowi istotną pozycję wśród aktywów każdego banku emisyjnego. W trzecim tomie „Kapitału”¹⁾, w ustępie omawiającym ruchy złota, Marks wyjaśnił, że zapas złota banku emisyjnego ma potrójne znaczenie jako:

1. fundusz rezerwowy dla płatności międzynarodowych, czyli fundusz rezerwowy pieniądza światowego,
2. fundusz wewnętrznej cyrkulacji kruszcowej,
3. fundusz dla wypłaty wkładów i wymiany banknotów.

Sformułowanie to zachowało ważność przez długie lata okresu w którym monety złote stanowiły podstawowy składnik obiegu pieniężnego, a wyrazy „złoto” (Gold) i „pieniądz” (Geld) określały niemal identyczne pojęcia. Gdy kapitalizm wszedł w pierwszą fazę powszechnego kryzysu, sytuacja i w tej dziedzinie uległa zmianie. Wobec wycofania monet złotych z obiegu i zawieszenia wymienialności banknotów, zapas złota banku emisyjnego utracił funkcję, wymienione w punktach 2. i 3. przytoczonego określenia Marksa. Pozostała w zasadzie funkcja złota jako pieniądza światowego. Jednak i w tym zakresie szły i nadal zachodzą — szczególnie w ostatnich latach kryzysu kapitalizmu — doniosłe zmiany, przekształcające te funkcje. Marks określił te funkcje następująco:

„Pieniądz światowy funkcjonuje jako powszechny środek płatniczy, powszechny środek nabywczy i absolutna społeczna materializacja bogactwa w ogóle. Dominująca jest tutaj jego funkcja jako *ś r o d k a p ł a t n i c z e g o* przy wyrównywaniu bilansów międzynarodowych”... „Złoto i srebro służą jako międzynarodowy *ś r o d e k n a b y w c z y* głównie wtedy, gdy normalna równowaga wymiany substancji między różnymi narodami ulegnie nagle zakłóceniu. Występują ureszcie jako absolutna społeczna *m a t e r i a l i z a c j a b o g a c t w a*, tam gdzie nie idzie o kupno ani o płatności, tylko o przeniesienie bogactwa z jednego kraju do drugiego i kiedy to przeniesienie nie może być uskutecznione w formie towarowej bądź wskutek koniunktury rynku towarowego, bądź ze względu na sam cel przeniesienia”²⁾.

Ustęp ten stanowi punkt wyjściowy naszych dalszych wywodów, poświęconych omówieniu przeobrażeń, jakim ulegają wymienione trzy funkcje złota jako pieniądza światowego w ustroju kapitalistycz-

nym oraz odmiennej roli złota jako pieniądza światowego w ustroju socjalistycznym. Obserwowane w tym zakresie zjawiska zasługują na uwagę jako jeden z przejawów rozpadu jednolitego rynku światowego i są przykładem narastania w świecie kapitalistycznym sprzeczności teoretycznych oraz rozbieżności interesów co do roli złota, jego produkcji, dystrybucji i ceny. Przedstawimy zatem — w największym skrócie — rozmiary i rozmieszczenie współczesnej produkcji złota, powody rzekomego „niedostatku” złota, niewłaściwą jego dystrybucję oraz walkę o „właściwą” cenę złota, aby na podstawie wykazanego faktycznego stanu rzeczy oświetlić niektóre wynikające z niego następstwa, doniosłe zarówno dla całości gospodarki światowej, jak i dla jej powiązań z gospodarką państw socjalistycznych i roli złota w obrębie tych państw.

II

Wzrost produkcji złota, którego głównymi etapami były odkrycia dużych złóż w Kalifornii i Australii w połowie XIX wieku, a w większym jeszcze stopniu w Południowej Afryce w końcu ubiegłego stulecia, osiągnął najwyższy dotychczas poziom w roku 1940. Pierwszy etap powszechnego kryzysu kapitalizmu, a w szczególności kryzys i depresja lat 1929 — 1933 wywołały objawy, które dezorganizując niemal wszystkie inne dziedziny produkcji i obrotu, wpłynęły ożywczo na produkcję złota. Tak bardzo charakterystyczna dla ustroju kapitalistycznego sprzeczność wynikała z dwóch, dla produkcji złota korzystnych powodów: z jednej strony rzeczowe i osobowe koszty produkcji złota uległy pokaźnemu zmniejszeniu wobec powszechnej, depresyjnej niżki cen i kosztów utrzymania; a z drugiej strony cena płacona za złoto w jednostkach pieniężnych, które uległy dewaluacji (jak funt i dolar), wzrosła o około 60%.

Dzięki przytoczonym czynnikom produkcja złota świata kapitalistycznego wzrosła w ciągu 11 lat 1929 — 1940 podług wagi dwukrotnie; jeżeli zaś uwzględnić, że w tym okresie urzędowa cena złota została podniesiona z 20,67 do 35 \$ za uncję, wartość rocznej produkcji złota wzrosła przeszło trzykrotnie a mianowicie z 400 mil. starych dolarów w r. 1929 do 1,3 miliarda nowych dolarów w r. 1940. Ten rekordowy poziom nie utrzymał się. Czynniki działające uprzednio w kierunku powiększenia produkcji złota, odwróciły się i zaczęły hamować produkcję koszty wobec powszechnej zwyczajki cen podczas drugiej wojny światowej, wzrastały, a urzędowa cena pozostała niezmienną aż do dewaluacji funta w r. 1949. Doszedł do tego nowy czynnik: w kilku krajach ograniczono produkcję i nawet zamykano kopalnie „zbędnego” złota w celu skierowania zwa-

¹⁾ Podług wydania niemieckiego Dietz Verlag, Berlin 1949, str. 614.

²⁾ „Kapitał”, wydanie polskie, „Książka i Wiedza”, Tom I, str. 151.

niających się sił roboczych do kopalń i hut miedzi oraz innych metali potrzebnych bezpośrednio do produkcji zbrojeniowej. Tak np. w Stanach Zjednoczonych produkcja złota spadła z 5,9 do 2 mil. uncji, uzyskiwanych niemal wyłącznie jako produkt uboczny przy wydobywaniu miedzi.

Po drugiej wojnie światowej produkcja utrzymuje się na poziomie 24 — 25 mil. uncji rocznie, jest zatem daleka od maksymalnego wydobycia roku 1940 wynoszącego 37 mil. uncji. Ten tak znaczny spadek produkcji stwarza „niedostatek” złota, na jaki skarży się świat kapitalistyczny i staje się powodem zaostrzającej się walki o „właściwą” cenę złota. Walka ta nabiera cech antagonistycznego konfliktu interesów ze względu na geograficzny podział produkcji złota, który w ostatnich latach (1949 — 1951) przedstawiał się następująco: 48% pochodzi z Południowej Afryki, zajmującej przodujące miejsce, 18% pochodzi z Kanady, 8% pochodzi z Australii, Brytyjskiej Afryki Zachodniej, Rodezji, 74% pochodzi zatem z krajów należących do Wspólnoty Brytyjskiej. Natomiast Stany Zjednoczone, gromadzące największy zapas złota, uczestniczą w produkcji tylko w rozmiarach poniżej 10%.

Istnieją zatem w świecie kapitalistycznym dwa obozy o sprzecznych w tym zakresie interesach. Sprzeczności, wynikające z nierównomiernego rozmieszczenia produkcji, wzrastają z powodu dwóch dalszych czynników, przyczyniających się do dalszego zniekształcenia funkcji złota jako światowego środka płatniczego. Są nimi: nierównomierny podział urzędowych zapasów złota oraz prywatna tezauryzacja złota. Dla przedstawienia rozmiarów i następstw tych dwóch objawów, należy ustalić, dokąd płynie i gdzie osiada uzyskane z produkcji złoto?

Jest objawem powszechnie znanym, że jedną z cech imperialistycznej fazy kapitalizmu jest koncentracja nadmiernej części światowych zapasów złota we władaniu Stanów Zjednoczonych. Rozwój w tym kierunku przechodził następujące etapy:

W dwudziestoleciu 1914 — 1934 złoto napływało do wszystkich niemal banków emisyjnych trzema szerokimi strumieniami: nie tylko z bieżącej produkcji, ale ponadto również dzięki powszechnemu wycofywaniu monet złotych z obiegu, która to akcja rozpoczęła się na szeroką skalę w Europie podczas pierwszej wojny światowej, a ostateczny wyraz znalazła w Stanach Zjednoczonych w reformie walutowej roku 1933, która nie tylko zniosła wymienialność dolara na monety złote, ale wprowadziła obowiązujący dotychczas zakaz posiadania złota monetarnego przez osoby i przedsiębiorstwa prywatne, nie wyłączając banków; trzecim wreszcie źródłem dopływu złota do urzędowych zapasów była duża de-tezauryzacja złota w Indiach i na Dalekim Wschodzie. W początku 1934 roku zapasy złota wykazywane przez banki emisyjne przekroczyły 20 miliardów dolarów (podług nowego parytetu) z czego 33% znajdowało się w Stanach Zjednoczonych; drugie miejsce zajmowała wówczas Francja posiadając 25% całości. Był to pierwszy etap wysunięcia się Stanów Zjednoczonych na przodujące miejsce.

W następnym pięcioleciu 1934 — 1938 koncentracja złota w Stanach Zjednoczonych nabiera jeszcze większego nasilenia; ich zapas wzrasta o ogromną kwotę 8 miliardów dolarów, przejmując nie tylko całą nową produkcję tego okresu, ale także złoto odpływające z innych banków, szczególnie Banku Francji, którego uprzednio tak wysoki zapas spada niemal do połowy. Ten wiatkowo wysoki przyrówn

złota do Stanów Zjednoczonych jest wynikiem odbywających się wówczas specyficznych i ogromnych ruchów kapitałowych, a mianowicie: spłacania przez kraje europejskie znacznej części otrzymanych uprzednio z Ameryki pożyczek długoterminowych oraz masowej ucieczki krótkoterminowych, „lotnych” kapitałów z Europy, gdzie po dojściu hitleryzmu do władzy potęgowała się niepewność polityczna i obawa wojny. W bilansie zagranicznych należności i zobowiązań Stanów Zjednoczonych aktywna ich pozycja spadła w latach 1933 — 1939 z 9,5 do 1,8 miliarda dolarów i ogromne to zmniejszenie ich pozycji jako wierzyciela światowego zostało przenieśmierowane właśnie pod postacią efektywnych transportów złota. W końcu tego okresu zapas Stanów Zjednoczonych przekracza 15 miliardów \$, stanowiąc około 57% zapasów światowych.

W trzeciej fazie, podczas i po drugiej wojnie światowej, złoto przepływa nadal ze zniszczonej i zubożalej Europy do Ameryki. Zapas jej osiąga w r. 1949 najwyższy poziom 24,6 miliarda \$ stanowiąc $\frac{2}{3}$ zapasów świata. Od tego najwyższego poziomu zapas następnie nieco spadł i ostatnio oscyluje między 22 a 23,5 miliarda dolarów. Niezależnie od pozycji największego właściciela złota, Stany Zjednoczone są jeszcze także największym depozytariuszem obcego złota; złoto o wartości 5 — 6 miliardów \$, będącego własnością zagranicznych banków emisyjnych i rządów, jest zdeponowane („carmarked”) w Banku Federalnym w Nowym Jorku. Fakt ten jest dodatkowym przejawem dominującej pozycji, jaką imperializm amerykański zdołał sobie zapewnić.

Zgromadzenie tak przeważającej części urzędowych zapasów złota we władaniu jednego państwa zburzyło równowagę gospodarki światowej i pozbawiło złoto możliwości pełnienia funkcji jako pieniądź światowy, co występuje szczególnie jaskrawo wobec obecnej pozycji Stanów Zjednoczonych w gospodarce światowej. Są one bowiem równocześnie: największym krajem wierzycielskim, inkasującym należności od reszty świata oraz krajem o strukturalnej nadwyżce eksportowej. W tych warunkach nie narastają międzynarodowe zobowiązania Stanów Zjednoczonych dla regulowania których mogłoby służyć zgromadzone przez nie złoto. Staje się ono zbędne jako światowy „środek płatniczy” czy „środek nabywczy” i nabiera wyłącznej cechy unieruchomionej „absolutnej społecznej materializacji bogactwa”.

Analizując rozmaite fazy gromadzenia środków pieniężnych, mówi Marks:³⁾

„Podczas gdy tworzenie skarbu w miarę rozwoju społeczeństwa burżuazyjnego zanika jako samodzielna forma bogacenia się, gromadzenie funduszu rezerwowego środków płatniczych wzrasta wraz z jego rozwojem”, wzrasta mianowicie w tym celu, „aby sprostać zapotrzebowaniu w terminach płatności zobowiązań”.

Sformułowanie to, które Marks odniósł w istniejących wówczas warunkach do gromadzenia środków pieniężnych przez prywatnych kapitalistów, można obecnie odnieść w skali światowej do sytuacji jaka wytworzyła się w Stanach Zjednoczonych i stanowi przykład odwrócenia się nakreślonej przez Marksa tendencji rozwojowej. Dla Stanów Zjednoczonych, posiadających strukturalnie aktywny bilans płatniczy, nie mogą nadejść żadne terminy płatności wielkich zobowiązań zagranicznych. Groma-

³⁾ „Kapitał” Tom I str. 150

dzzone przez nie złoto nie stanowi zatem „funduszu rezerwowego środków płatniczych“ a jest jedynie „tworzeniem skarbu“. A tym samym nie tylko nie jest objawem „rozwoju społeczeństwa burżuazyjnego“, lecz wprost przeciwnie, objawem jego rozkładu. Albowiem:

„Kraje o rozwiniętej produkcji burżuazyjnej ograniczają skarby masowo nagromadzone w rezerwach banków do minimum niezbędnego do pełnienia właściwych im funkcji. Z pewnymi wyjątkami znaczne przepełnienie tych skarbców ponad ich przeciętny poziom świadczy o zastoju w cyrkulacji towarów, czyli o zatamowaniu potoku ich metamorfoz“⁴⁾.

Taki właśnie stan zaistniał obecnie w Stanach Zjednoczonych. Przepełnienie skarbców w Fort Knox nadmiarami złota jest jednym z głównych

czynników, które utrudniają doprowadzenie bilansów płatniczych pozostałych państw do równowagi i powodują zastój w światowej cyrkulacji towarów.

Odwrotną stroną zgromadzenia nadmiernych ilości złota przez Stany Zjednoczone jest oczywiście uszczuplenie zapasów w pozostałych krajach i to do rozmiarów niewspółmiernie niskich w stosunku do ich obrotów handlu zagranicznego, w szczególności do wysokości importu, dla finansowania którego złoto ma służyć jako rezerwa środków płatniczych. Jeżeli porównać stosunek urzędowych zapasów złota, wykazywanych przez banki i rządy krajów kapitalistycznych, do rocznego importu towarów przez te kraje przed drugą wojną światową i obecnie, stwierdzimy bardzo znaczne pogorszenie, jak o tym świadczą następujące cyfry (w miliardach dolarów⁵⁾:

	zapas złota		import towarów		stosunek %	
	XII 1938	1951	1938	1951	1938	1951
Kraje kapitalistyczne:						
w tym	26,4	36,0	23,8	81,6	111%	44%
Stany Zjednoczone	14,6	22,9	2,5	12,4	584%	184%
Świat kapitalistyczny:						
bez Stanów Zjednoczonych	11,8	13,1	21,3	69,2	55%	19%
Obszar sterlingowy	3,4	2,8	7,7	22,5	44%	12%
Szwajcaria	0,7	1,4	0,4	1,3	190%	106%

„Dominującą“ — według przytoczonego na wstępie cytatu z Marksa — cechą złota jest jego funkcja jako światowego środka płatniczego. Złoto ma służyć jako środek zapłaty za nadwyżkę importu towarów, nie pokrytą innymi (tzw. „niewidzialnymi“) pozycjami bilansu płatniczego. Otóż z powyższego zestawienia widzimy, że stosunek posiadanych zapasów złota do rozmiarów rocznego importu towarów, uległ powszechnej i bardzo znacznej obniżce, a zatem że pozycja złota, jako rezerwy dla finansowania obrotów towarowych, poważnie osłabła. Jeżeli wyeliminujemy Stany Zjednoczone, których jednostronna, nadmierna akumulacja złota przeinacza właściwy obraz, stwierdzimy, że dla reszty świata kapitalistycznego stosunek ten spadł z przeszło 50% przed drugą wojną światową poniżej 20% w r. 1951 i że obecnie na tym obszarze zapas złota odpowiada mniej więcej wysokości dwumiesięcznego importu towarów. Dla obszaru sterlingowego spadek jest nawet jeszcze większy. Nawet w Szwajcarii, posiadającej nadmiernie wysokie rezerwy złota, stosunek uległ dość znacznej obniżce.

Trzy zasadnicze powody złożyły się na tego rodzaju rozwój: ilościowy wzrost wymiany towarowej, zwyżka cen towarów, wyrażona w dolarach oraz niezmienną wartość złota, wyrażona w dolarach.

Obraz ten nabiera szczególnego znaczenia przy uwzględnieniu innego czynnika, będącego objawem powszechnego kryzysu kapitalizmu, a mianowicie zaniku międzynarodowych obrotów kapitałowych, zarówno długo- jak i krótkoterminowych. Zastąpienie prywatnych międzynarodowych pożyczek i uzupełnienie zapasów złota w drodze zorganizowanej międzynarodowej akcji kredytowej, czy to przez Międzynarodowy Bank, Fundusz Walutowy lub Euro-

pejską Unię Płatniczą, okazały się nie wystarczające w stosunku do potrzeb.

W tych warunkach wadliwy i nierównomierny podział złota a w szczególności niedostateczne — w stosunku do obrotów towarowych z zagranicą — zapasy złota we władaniu banków emisyjnych, poza Stanami Zjednoczonymi i Szwajcarią, redukują tym bardziej rolę złota jako światowego środka płatniczego i stają się czynnikiem hamującym rozwój światowych obrotów towarowych.

III

Niezależnie od jednostronnego ruchu w kierunku Stanów Zjednoczonych ujawnił się po drugiej wojnie światowej nowy czynnik o doniosłym znaczeniu, wpływający na zmniejszenie urzędowych zapasów złota i załamujący zasadniczą, niemal stuletnią tendencję odpływu złota z rąk prywatnych do skarbców bankowych. Marks nakreślił taką linię rozwojową⁶⁾:

„W krajach czysto metalicznej cyrkulacji lub nierozwiniętego poziomu produkcji, skarby są nieskończenie rozbite i rozproszone na całym obszarze kraju, podczas gdy w krajach burżuazyjnych rozwiniętych bywają koncentrowane w skarbach bankowych“ (podkreślenia moje Z. K.).

Otóż ten ruch złota w kierunku skarbców bankowych, określony przez Marksa jako objaw postępowej organizacji ustroju pieniężnego, ustępuje miejsca objawowi przeciwnemu, a mianowicie przechodzeniu coraz to większych ilości złota do rąk osób i przedsiębiorstw prywatnych. Prywatna tezauryzacja złota, znana uprzednio w dużych rozmiarach na Dalekim Wschodzie, doznała ogromnego rozpowszechnienia, przy czym główne ośrodki jej nasilenia

⁴⁾ „Kapitał“ Tom I, str. 154.

⁵⁾ Cyfry zestawione podług „International Financial Statistics“, wydawane przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Lipiec 1952.

⁶⁾ „Zur Kritik der politischen Oekonomie“, wydanie Dietz Verlag, Berlin 1947, str. 145/6.

przesunęły się ku krajom uchodzącym za gospodarczo rozwinięte.

Po objęciu władzy w Chinach przez zwycięskie siły rewolucyjne, Chińska Republika Ludowa nie tylko przestała być krajem wchłaniającym złoto, ale nawet oddawała część uprzednio nagromadzonego kruszcu. Natomiast rola krajów Europy oraz Bliskiego Wschodu jako nabywców złota dla prywatnej tezauryzacji wzrosła bardzo znacznie.

O ogromnych rozmiarach, w jakich złoto przesunęło się do rąk prywatnych kapitalistów, zamiast znajdować ujście do skarbców banków emisyjnych, świadczy następujące zestawienie⁷⁾:

W okresie 1945 — 1951 produkcja złota w świecie kapitalistycznym wynosiła ogółem:	4870 mil. \$
urządowe zapasy, wykazywane przez banki emisyjne i agencje rządowe wzrosły w tym czasie o	2180 „ „
a zatem więcej niż połowa nowej produkcji, mianowicie:	2690 „ „

„zginęła“ z ewidencji, czyli znalazła się w prywatnych rękach.

Objaw ten wystąpił szczególnie wyraźnie w roku 1951, gdy przy ogólnej produkcji nowego złota w wysokości 844 milionów dolarów, tylko 130 mil. \$ powiększyło zapasy bankowe. Znakomitą większość, o równowartości przeszło 700 milionów \$ nabyli prywatni kapitaliści.

Wśród krajów, gromadzących prywatne skarby złota, na przodujące miejsce wysunęła się Francja, której kapitaliści, zaniepokojeni postępującymi od szeregu lat falami inflacji i wielokrotnymi dewaluacjami franka, już w okresie międzywojennym dążyli do uchronienia się od strat poprzez ucieczkę od spadającego w wartości franka do złota. Po drugiej wojnie, wobec nieustabilizowanej sytuacji politycznej oraz stale rosnących deficytów budżetowych, ucieczka do złota jeszcze przybrała na sile. W rezultacie — wbrew wyżej nakreślonej tendencji — w ciągu życia zaledwie jednej generacji zapasy Banku Francuskiego wybitnie stopniały, podczas gdy ilości złota w prywatnym władaniu niepomrotnie wzrosły. Rozmiary tych przesunęć oceniane są następująco: (w milionach ton)

	w roku 1914	1952
zapas Banque de France	1200	500
złoto poza Bankiem:		
monety w obiegu	1450	
monety i sztaby w tezauryzacji		3000
razem	2650	3500

Objaw ten, tak wybitnie charakterystyczny dla kraju upadającego kapitalizmu, przypomina uwagę Marksa, gdy mówi o zbieraczach skarbu i obłąkanym kapitaliście⁸⁾:

„...gdy jednak zbieracz skarbu jest tylko obłąkanym kapitalistą, kapitalista jest racjonalnym zbieraczem skarbu. Gdy zbieracz skarbu dąży do nieustannego pomnażania wartości usiłując ratować o w a c pieniądze przed cyrkulacją, rozumniejszy odeń kapitalista osiąga to samo, puszczając pieniądze wciąż na nowo w cyrkulację“. (przy czym Marks dodaje uwagę, że w języku angielskim wyraz „save“ oznacza zarówno „ratować“ jak i „oszczędzać“).

W połowie XX wieku widzimy przeto tego „obłąkanego kapitalistę“ oraz walkę o złoto między urzędowymi ośrodkami gospodarki pieniężnej a prywatnymi kapitalistami, którzy krzyżują państwową politykę pieniężną w imię ochrony własnych indywidualnych interesów. Ogólnogospodarcze, rujnujące następstwa wzmożonej tezauryzacji określają trafnie następujące zdania⁹⁾:

„Niezmierzone prywatne skarby, w których osiada złoto, stanowią jakby wrzody na gospodarce krajów kapitalistycznych. Przez te wrzody przelewa i immobilizuje się część majątku i dochodu narodowego, potracana nie tylko ze środków, które powinny pójść na rozszerzenie reprodukcji, ale w niektórych wypadkach również ze środków prostej reprodukcji; są to w szczególności takie części, które już przeszły proces rynkowej realizacji i które znajdują się w formie całkowicie płynnej, nie tylko z punktu widzenia wewnętrznego, ale i światowego rynku a mianowicie w formie pieniędzy światowych. Tego rodzaju straty miałyby poważne następstwa dla procesu reprodukcji w każdym innym czasie; jednak w warunkach powojennego rozstroju handlu i kredytu światowego, hamują one — obok innych przyczyn — proces powojennej odbudowy gospodarstwa i tym samym ułatwiają zdradzieckim burżuazjom sprzedaż politycznej i ekonomicznej samodzielności kapitalistycznych krajów i włączenie ich w system anglo-amerykańskiej agresji“.

IV

Wymienione dwa objawy: koncentracja złota w Stanach Zjednoczonych oraz rosnąca tezauryzacja złota przez prywatnych kapitalistów są z jednej strony następstwami powszechnego kryzysu kapitalizmu, a z drugiej strony źródłami dalszego jego zaostrzenia. Łącznie z innymi czynnikami gospodarczymi i politycznymi prowadzą one do dezorganizacji rynków pieniężnych, znajdującej wyraz w takich objawach jak częste dewaluacje oraz inflacje o szerokim zasięgu. Niektóre z nich zostały przedstawione w Wiadomościach NBP nr 12/52 w obszernym artykule „Inflacja i inflacyjny system finansowania przygotowań do wojny w krajach kapitalistycznych“, opracowanym na podstawie pracy F. I. Michalewskiego. Nie mamy zatem potrzeby zajmowania się na tym miejscu objawami tymi, o ile dotyczą wewnętrznej gospodarki państw kapitalistycznych. Ograniczymy się do zwrócenia uwagi na dalszy objaw, który w pewnych warunkach może w pośredni sposób rzutować na stosunki wymienne między krajami kapitalistycznymi a socjalistycznymi, a mianowicie na zagadnienie „właściwej“ ceny złota.

Od wpływ złota do rąk prywatnych kapitalistów — niezależnie od tego, że uszczupla zapasy we władaniu czynników odpowiedzialnych za politykę pieniężną — ma jeszcze dalsze następstwa o destrukcyjnym wpływie na obroty złotem, a mianowicie — wytwarza na rynkach pieniężnych „prywatną“ cenę złota, odbiegającą od urzędowego parytetu. Rozbieżność między tymi dwiema cenami oraz duża rozpiętość tej różnicy są po drugiej wojnie światowej objawem nowym, świadczącym o rozkładzie kapitalistycznego ustroju pieniężnego i zaostrzającym powszechność jego kryzysu.

Warunki sprzyjające rozwojowi prywatnych obrotów złotem nie są we wszystkich krajach kapitalistycznych identyczne. Przywóz i wywóz złota mo-

⁷⁾ Podług sprawozdania rocznego Banku Rozrachunków Międzynarodowych, XXII, str. 159.

⁸⁾ „Kapitał“ Tom I, str. 162/3.

⁹⁾ F. I. Michalewskij „Złoto w systemie kapitalizmu polskie wtorej mirowej wajny“ Moskwa 1952, str. 134.

netarnego (tj. w formie monet i sztab) w obrotach zagranicznych jest zakazany i uzależniony do zezwoleń odpowiednich władz niemal powszechnie, nie wyłączając nawet państw o swobodzie obrotów pieniężnych z zagranicą, jak np. Stany Zjednoczone lub Szwajcaria. Natomiast wewnętrzny handel złotem jest w wielu państwach dozwolony i odbywa się na giełdach czy też w legalnych obrotach międzybankowych oraz w obrotach między bankami a ich klientami. Na najważniejszych w tym zakresie rynkach europejskich, w Szwajcarii i Francji cena poszczególnych rodzajów monet złotych oraz małych i dużych sztab złota jest przedmiotem notowań, które z natury rzeczy są znacznie wyższe od urzędowych cen, płaconych przez bank emisyjny, a opartych na parytecie odpowiadającym stosunkowi 35 dolarów za uncję czystego złota. Na wysokość *agia* wpływają liczne imponderabilia, jak np. zaostrożenie się międzynarodowej sytuacji politycznej lub obawy dewaluacji pieniądza krajowego. Najwyższy poziom osiągnęła cena złota w roku 1946, gdy w Szwajcarii doszła do 70 \$ za uncję, czyli 100% ponad parytet. Po przeprowadzonej w r. 1949 dewaluacji licznych walut, cena spadła do poziomu 40 — 37 \$, aby po wybuchu konfliktu koreańskiego podnieść się znów do 45 \$. Ostatnio oscyluje około 37 \$. Ceny złotych monet, poszukiwanych przez licznych drobnych kapitalistów, bywają o 20 — 30% (nieraz nawet więcej) wyższe od przytoczonych cen za sztaby.

Nieraz nawet banki emisyjne biorą udział w tych „prywatnych” obrotach. Tak np. w latach 1945 — 1947 Bank Szwajcarski sprzedał duże ilości, obliczone na 1,5 miliarda franków, w celu przeciwdziałania inflacji drogą absorbowania nadmiernej siły nabywczej, ciężającej na rynku. Znaczna część sprzedanego przezeń złota odpłynęła jednak za granicę, wobec czego Bank zaniechał tej akcji. Ostatnio Bank Francuski reguluje kurs złota na rynku prywatnym, sprzedając złote monety ze swego zapasu, a nawet rzekomo bije w tym celu nowe monety.

Rozbieżność między urzędową a prywatną ceną złota wywołała, na tle niedostatecznej produkcji złota, ostrą walkę w świecie kapitalistycznym o podniesienie urzędowej ceny, płaconej przez banki emisyjne; w teoretycznych dyskusjach na ten temat, coraz to żywszych i powszechniejszych, wysuwa się za koniecznością powszechnego podwyższenia urzędowej ceny złota takie głównie argumenty:

Złoto jest jedynym na świecie produktem, którego cena nie uległa zmianie mimo trwającej od wielu lat powszechnej wyższości cen wszystkich innych towarów. Podczas gdy wskaźnik cen towarów podniósł się w Stanach Zjednoczonych przeszło dwukrotnie, cena złota pozostała od r. 1934 na niezmiennym poziomie 35 \$ za uncję. Ta nierównomierność wpływa na znaczny wzrost kosztów produkcji złota, jej zanikającą rentowność i spadek — a co najmniej niedostateczny wzrost — produkcji. Wskutek niskiej urzędowej ceny znaczna część tej niedostatecznej produkcji nie dochodzi do banków emisyjnych i ginie w prywatnych schowkach, podczas gdy właśnie wzmocnienie bankowych rezerw kruszcowych jest podstawowym warunkiem uporządkowania stosunków pieniężnych i przywrócenia większej swobody w międzynarodowej wymianie towarowej.

Argumenty przeciw podwyższeniu urzędowej ceny złota streścić można następująco: Złota bynajmniej nie można traktować jako zwykły „towar”, a jego cena — jako element polityki pieniężnej — nie może podlegać koniunkturalnym wahaniom ryn-

kowym. Posługiwanie się argumentem, że cena złota powinna być podwyższona wślad za żywiołową wyższość cen towarów podważa rolę i funkcję złota jako miernika wartości. Nie należy się przeto sugerować ceną złota na wolnych rynkach, a raczej przewidywać, że dopóki w szerokich warstwach niektórych społeczeństw trwać będzie gorączka tezauryzacyjna, cena na wolnym rynku kształtować się będzie zawsze powyżej urzędowej ceny, nawet po ewentualnym jej podwyższeniu. Podwyższenie urzędowej ceny miałyby następstwa inflacyjne, szczególnie ujemne obecnie, gdy liczne kraje już cierpią wskutek inflacji. Podwyższenie ceny złota nie przyczyniłoby się wcale do złagodzenia najbardziej obecnie dotkliwego problemu walutowego świata, tj. braku dolarów, a dałoby korzyści jedynie kilku krajom, produkującym złoto, a nie znajdującym się bynajmniej w szczególnie trudnych warunkach.

Dyskusja ta jest jednym z bardzo charakterystycznych przejawów chaosu w ujmowaniu teoretycznych zasad polityki pieniężnej oraz rosnących trudności i wewnętrznych sprzeczności świata kapitalistycznego. Na stanowisko poszczególnych państw oddziałują oczywiście nie tyle rozważania teoretyczne, co interes reprezentowanych przez nie grup kapitalistycznych, w szczególności akcjonariuszów monopolistycznych kopalń złota. Toteż o natychmiastowe podniesienie ceny walczą główni producenci, jak Afryka Południowa i Australia; Wielka Brytania zajmuje stanowisko nie zdecydowane, nie odważając się na otwarte przeciwstawienie się Stanom Zjednoczonym, które występują w sposób bardzo kategoryczny przeciw podwyższeniu ceny. Dla Stanów Zjednoczonych zagadnienie to bowiem ma specjalny aspekt, nie tylko gospodarczy, ale i polityczny. Podwyższenie ceny złota — nawet jeśli byłoby powszechne lub przeprowadzone równolegle przez większą ilość państw — stanowiłoby w każdym razie oficjalną dewaluację dolara. Taki zaś krok musiałby być oceniany jako bankructwo dotychczasowej polityki pieniężnej i osłabiłby pozycję dolara jako instrumentu, za pomocą którego Stany Zjednoczone prowadzą imperialistyczną agresję gospodarczą i w charakterze państwa wierzycielskiego — inkasują procenty i dywidendy od reszty ujarzmionego przez nich świata. Czy jednak Stany Zjednoczone wytrwają w tej pozycji w razie zaostżenia się objawów kryzysu gospodarczego, może się wydać wątpliwe, jeżeli przypomnieć, że właśnie w Stanach Zjednoczonych podwyższenie ceny złota było w roku 1933 przeprowadzone (słusznie czy niesłusznie) jako jeden ze środków przeciwdziałania zbyt gwałtownemu spadkowi cen, jako jeden z głównych środków zwalczania kryzysu. Na razie sprawa powszechnego podwyższenia ceny złota nie schodzi z porządku dziennego dorocznych posiedzeń Rady Gubernatorów Międzynarodowego Funduszu Walutowego, na których ujawnia narastanie wewnętrznych sprzeczności świata kapitalistycznego.

Nie przesądzając rezultatu tych dyskusji w bliższej czy dalszej przyszłości, zwróciliśmy na nie uwagę z tego względu, że ewentualne powszechne podwyższenie ceny złota przez państwa kapitalistyczne może mieć w pewnym — choć dość ograniczonym — zakresie następstwa również dla pozostałej części świata.

V

Po scharakteryzowaniu kilku najważniejszych problemów z zakresu roli złota w świecie kapitalistycznym oraz wykazaniu, w jakim stopniu rola ta

odbiega obecnie od linii rozwoju nakreślonej przez Marksa, przejdziemy do przedstawienia zupełnie odrębnej problematyki, związanej ze złotem, w ustroju socjalistycznym.

Nie istnieją tu scharakteryzowane wyżej sprzeczności, rozsadzające ustrój kapitalistyczny, jak: antagonizacyjność interesów co do ceny złota, konkurencyjna walka o zapasy złota, wszystkie objawy, mające cechy chorobliwej „gorączki złota“. W przeciwieństwie do wynikającego stąd chaosu, rola złota w socjalizmie może być ściśle sprecyzowana i na obecnym etapie rozwoju sprowadza się do następujących głównych punktów:

- 1) wyłączenia złota jako podstawy regulującej rozmiary wewnętrzznego obiegu pieniężnego,
- 2) ograniczenia roli złota do wyłącznej funkcji rezerwy służącej do wyrównywania salda bilansu płatniczego,
- 3) wyznaczenia parytetowi złota funkcji formalno - rozrachunkowych.

Rozpatrzmy bliżej te cechy, ich uzasadnienie oraz niektóre wynikające z nich następstwa.

ad 1) Ruchy złota w ustroju socjalistycznym nie są instrumentem utrzymywania równowagi między wewnętrznymi a zewnętrznymi obrotami pieniężnymi, ani też równowagi między krajowym a zagranicznym (światowym) poziomem cen, jak to ma miejsce w kapitalizmie. Powszechny kryzys kapitalizmu przejawia się m. in. właśnie w tym, że wyrównawcze działanie ruchów złota zostało osłabione, jednak bynajmniej nie wyeliminowane. Na skutek zawieszenia wymienialności biletów bankowych na złoto, przypływ i odpływ złota przestał wywierać dawny, całkowicie automatyczny wpływ na rozmiary obiegu pieniężnego, tym niemniej pewien związek między ruchami złota a inflacyjną czy deflacyjną działalnością emisyjną nadal istnieje; przestały wprowadzić działać dawne i znane „prawidła gry“, obowiązujące w systemie klasycznej waluty złotej, lecz na ich miejsce nie zdołano postawić nowych, powszechnie uznawanych zasad postępowania, mogących wskazać drogę wyjścia z impasu.

Problem ten, którego rozplątanie sprawia tyle nieprzewidywalnych trudności kapitalistycznej teorii ekonomicznej oraz praktycznej działalności ich banków emisyjnych, nie istnieje w socjalizmie, dzięki temu, że kryteria dla normowania obiegu pieniężnego wynikają tu z całkowicie odmiennych czynników, a to z całokształtu planowego i proporcjonalnego rozwoju gospodarczego, pozbawionego żywiołowych skoków i wahań koniunkturalnych. Głównymi elementami, ustalającymi wysokość obiegu pieniężnego są ogólnopństwowe plany finansowe, a wśród nich jako najważniejsze w tym zakresie: plan obrotów pieniężnych oraz związany z nim bilans dochodów i wydatków ludności. Dla planowania obiegu pieniężnego i dla wykonywania ustalonych planów przypływ i odpływ złota nie mają żadnego bezpośredniego znaczenia.

ad 2) Rolę złota jako rezerwy dla wyrównywania przejściowych sald bilansu płatniczego należy oświetlić w jej podwójnym aspekcie: w stosunku do innych państw socjalistycznych oraz w stosunku do państw kapitalistycznych. W obrotach gospodarczych między państwami socjalistycznymi można sobie wyobrazić przesyłki złota w celu wyrównania salda chyba tylko w jakiejś wyjątkowej, trudnej do przewidzenia konstelacji. Z faktu, że „w okresie powojennym kraje te zbliżyły się ekonomicznie i we-

pomocy“, „że pomoc ta jest pomocą maksymalnie taną i technicznie pierwszorzewną“, że wreszcie „u podstaw tej współpracy leży szczere pragnienie wzajemnego przyjscia sobie z pomocą i osiągnięcia wspólnego podniesienia gospodarki¹⁰⁾“ — z wszystkich tych motywów wynikają praktykowane między tymi państwami zasady rozrachunku. Toteż ani w planach obrotów płatniczych z tymi krajami, ani we wzajemnych umowach dwu- czy nawet wielostronnych złoto nie stanowi pozycji wyrównawczej. Doprowadzenie obrotów do równowagi lub do uzgodnionego salda dokonuje się przez odpowiednie ustalenie rozmiarów obrotów towarowych i usługowych i/lub przez przyznanie kredytów w potrzebnej wysokości, co jest równoznaczne z rozciągnięciem wyrównania obrotów na dłuższy okres czasu. Temu celowi służą nie tylko kredyty tzw. techniczne, przewidziane w każdej umowie rozrachunkowej i zwykle cyfrowo nie ograniczone, lecz także kredyty długoterminowe, jak np. kredyty na import instalacji inwestycyjnych, udzielone Polsce przez Związek Radziecki jako przykład pomocy umożliwiającej nam przyspieszenie uprzemysłowienia, a tym samym podniesienie gospodarstwa na wyższy poziom rozwoju. Nawet przy transakcjach o tak doniosłym znaczeniu i tak szerokim zasięgu złoto zostało wyeliminowane jako środek płatniczy.

W stosunkach z krajami kapitalistycznymi zakres, w jakim złoto mogłoby służyć jako środek płatniczy, uległ zwężeniu z dwóch powodów: ze względu na ogólne zmniejszenie obrotów z krajami, które ulegają naciskowi imperializmu amerykańskiego ograniczają obroty handlowe z krajami obozu pokoju oraz ze względu na to, że przy zawieraniu z nimi umów istnieje — zwykle z obu stron — tendencja do zbilansowania obrotów.

Mimo tego ograniczonego zakresu ewentualnego posługiwania się złotem jako światowym środkiem płatniczym, złoto bynajmniej nie stało się zbędną pozycją wśród aktywów banku emisyjnego, nawet w krajach socjalizmu. Nie doszliśmy bowiem jeszcze bynajmniej do warunków, w których spełniłyby się prorocze słowa Lenina, iż zbudowanie ustępów ze złota do użytku publicznego byłoby najbardziej sprawiedliwym użyciem złota¹¹⁾.

Na obecnym etapie, gdy — jak to niejednokrotnie podkreślano, różnica ustrojów bynajmniej nie powinna stanowić przeszkody dla utrzymania, czy nawet rozszerzenia wymiany gospodarczej między dwoma rynkami, na jaki świat się rozpadła, nie jest bynajmniej niemożliwe, że zostaną przywrócone warunki ożywienia tej wymiany, a tym samym również i szerszej możliwości stosowania złota jako jednego z czynników ułatwiających tę wymianę.

Uwzględnienie tych wszystkich okoliczności i przewidywań służy do oceny, w jakich rozmiarach gromadzenie złota w skarbcu banku emisyjnego można i należy uznać za wskazane, potrzebne i usprawiedliwione. W skali ogólnopństwowej zagadnienie to ma jeszcze dodatkowy, szerszy aspekt i prowadzi do pytania: w jakich rozmiarach można i należy kierować środkami wytwórcze społeczeństwa na produkcję złota i/lub tworzenie z niego rezerw, przejściowo — czy nawet przez długie lata — unieruchomionych? Nie stanowi przy tym różnicy czy złoto pochodzi z produkcji we własnym kraju, czy też z importu, który

¹⁰⁾ J. W. STALIN „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“, „Książka i Wiedza“, 1952, str. 34/5.

¹¹⁾ „O znaczeniu złota obecnie i po całkowitym zwycięstwie socjalizmu“ Dzieła wybrane Tom II, str. 295.

doszedł do skutku w drodze wymiany za inne wytworzone w kraju wartości. W obu bowiem przypadkach złoto jest częścią majątku narodowego, którego całość musi być w ramach gospodarki planowej rozdzielona na poszczególne składniki we właściwej proporcji, zapewniającej optymalny rozwój gospodarczy i maksymalną rozszerzoną reprodukcję. Skierowanie nadmiernych środków, w postaci pracy czy innych elementów, ku jednej gałęzi produkcji lub obrotu pociąga za sobą uszczerbek w innych gałęziach, w których te same środki mogłyby pracować z daleko większym ogólnogospodarczym pożytkiem. Przypomnieć tu należy wywody Marksa na temat kosztów cyrkulacji¹²⁾:

„Złoto i srebro jako towar-pieniądz tworzą dla społeczeństwa koszty cyrkulacji, wynikające tylko ze społecznej formy produkcji. Stanowią one faux frais produkcji towarowej, które wzrastają w miarę rozwoju produkcji towarowej, a szczególnie produkcji kapitalistycznej. Jest to część bogactwa społecznego, która musi być poświęcona procesowi cyrkulacji“.

W zdaniach tych Marks miał na myśli koszty wewnętrznego obiegu pieniężnego, którego głównym składnikiem były wówczas monety złote. W obecnych warunkach sformułowania te zachowują moc w stosunku do złota znajdującego się w banku emisyjnym i służącego — co najmniej potencjalnie — do ułatwienia procesu cyrkulacji towarowej w obrotach z zagranicą. Użyte przez Marksa wyrażenie „faux frais“ przetłumaczyli wydawcy na „nieprodukcyjne, lecz konieczne koszty“ i takie też znaczenie należy istotnie przypisywać obowiązkowi posiadania złota przez bank emisyjny. W całokształcie gospodarki narodowej zapas ten, jako część majątku narodowego, spełnia zadania analogiczne jak wszelkiego rodzaju inne rezerwy państwowe np. rezerwy surowców niezbędnych do produkcji. Istnienie i rozmiary takich rezerw muszą być planowane i utrzymywane z uwzględnieniem dwóch czynników: oceny ich potencjalnej użyteczności z jednej strony, a z drugiej strony ofiar i kosztów ogólnospołecznych, związanych z ich posiadaniem. Rozmiary produkcji i gromadzenia złota muszą być zatem przedmiotem planowego i proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej.

Jako dodatkowy argument, mający rzekomo przemawiać za tworzeniem możliwie dużych zapasów złota, przytaczany bywa nieraz pogląd że zapas taki jest niezbędny jako „skarbu na wypadek wojny“. Nie osłabiając bynajmniej obowiązku uwzględniania wszystkich czynników, mających na celu zapewnienie najbardziej efektywnej mobilizacji finansowej, należy jednak argument ten uznać za przestarzałą reminiscencję historycznego, a bardzo już odległego przykładu, że Niemcy w r. 1871 z otrzymanego od Francji odszkodowania wojennego utworzyli specjalny fundusz w złocie jako rezerwę wojenną. Nieistnienie monet złotych w obiegu oraz doświadczenia ostatnich lat, w szczególności łatwa możliwość identyfikowania otrzymywanych z zagranicy sztab złota, praktykowana z powodzeniem podczas i po drugiej wojnie światowej uprawniają raczej do poglądu, że możność dokonywania płatności międzynaro-

dowych złotem podczas wojny stała się nie tylko nie większa, lecz może nawet bardziej ograniczona niż w warunkach pokojowych. Toteż przeznaczenie nadmiernych środków na gromadzenie złota jako skarbu wojennego może w rezultacie okazać się mniej celowe niż skierowanie tych środków np. na tworzenie rezerw stali, miedzi czy innych surowców.

ad 3) Nawet przy uwzględnieniu przytoczonych okoliczności i sprowadzeniu roli złota do węższego niż w systemie kapitalistycznym zasięgu, zapas złota pozostaje nadal ważną pozycją wśród aktywów banku centralnego także w krajach socjalistycznych. Do bilansów tych banków złoto wchodzi podług ustawowego parytetu i podług tegoż parytetu dokonywane są rozliczenia między dostawcami złota a bankiem emisyjnym, jako jedynym odbiorcą złota; parytet służy ponadto do kalkulacji w przedsiębiorstwach produkujących złoto, do określenia ich dochodowości czy deficytowości. Poza tym jednak rola parytetu jest tu zupełnie inna niż w ustroju kapitalistycznym. Podczas gdy w kapitalizmie parytet jest zasadniczym instrumentem, mającym regulować stosunek między krajowym a zagranicznym (światowym) poziomem cen, związek ten jest w socjalizmie całkowicie przerwany, a parytet i jego ewentualne zmiany są bez znaczenia dla krajowego poziomu cen oraz dla przeważającej większości obrotów pieniężnych z zagranicą¹³⁾. Z drugiej strony zmiana wewnętrznej siły nabywczej pieniądza krajowego może pozostać bez wpływu na parytet. Dlatego też stał się możliwy taki objaw, jaki zaszedł w ciągu ubiegłych lat w Związku Radzieckim — a jaki byłby niemożliwy w ustroju kapitalistycznym — a mianowicie kilkrotna obniżka cen krajowych przy niezmiennym parytecie. Również i u nas dość głęboko sięgająca zmiana poziomu cen i płac, dokonana przez uchwałę Rządu z 3-go stycznia br. nie wymagała i nie potrzebowała wymagać zmiany parytetu.

Ta zasadnicza różnica między kapitalizmem a socjalizmem co do całkowicie odmiennej treści i parytetu, mimo identycznej w obu systemach formy jego ustalania, może służyć jako charakterystyczny przykład ilustrujący tezę, wypowiedzianą ze szczególną precyzją w ostatniej epokowej pracy Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR¹⁴⁾“ w następujących słowach:

„jeżeli podejść do sprawy z formalnego punktu widzenia, z punktu widzenia procesów dokonujących się na powierzchni zjawisk, można dojść do niesłusznego wniosku, że kategorie kapitalizmu zachowują rzekomo swą moc w naszej ekonomice. Jeśli zaś zastosuje się analizę marksistowską, ściśle rozróżniającą treść procesów ekonomicznych i ich formę, procesy rozwoju odbywające się w głębi i zjawiska powierzchowne — to można dojść do jedynego słusznego wniosku, że z dawnych kategorii kapitalizmu zachowała się u nas głównie forma, zewnętrzna powłoka, w istocie zaś te kategorie zmieniły się u nas gruntownie, stosownie, do potrzeb rozwoju socjalistycznej gospodarki narodowej“.

¹³⁾ Szczegółowe omówienie tego zagadnienia patrz artykuł „Gospodarcze funkcje parytetu walutowego“ w Wiadomościach NBP nr 1/1952.

¹⁴⁾ Wydanie „Książka i Wiedza“ str. 58/9.

¹²⁾ „Kapitał“ Tom II, według wydania niemieckiego Dietz Verlag, Berlin 1948, str. 130.

Kazimierz Głazewski

Bydgoszcz

POWIĄZANIE MIĘDZY PLANEM KREDYTOWYM I KASOWYM W TRAKCIE JEGO WYKONYWANIA

Postulat kontroli życia gospodarczego przy pomocy złotówki oznacza finansową kontrolę wykonania narodowego planu gospodarczego. Pod pojęciem kontroli należy rozumieć dwie zasadnicze grupy czynników — stwierdzenie przyczyn odchylenia od planu oraz takie oddziaływanie aparatu bankowego w wyniku przeprowadzonej analizy, które by w sposób maksymalny mogło przyczynić się do usunięcia stwierdzonych usterek i tym samym przyspieszenia wykonania zadań na odcinku wzmocnienia potęgi gospodarczej kraju. Niewątpliwie właściwie pojęta kontrola wykonania planu kredytowego i kasowego może w pełni przyczynić się do realizacji sprecyzowanych powyżej zadań Banku i dlatego z tego właśnie punktu widzenia pragnęlbym omówić wzajemne powiązanie między planem kredytowym i kasowym na tle dotychczasowej praktyki Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy.

Przed przystąpieniem jednak do właściwego tematu kilka uwag należałoby poświęcić wzajemnemu powiązaniu obydwu planów w okresie ich sporządzenia i zatwierdzenia. Jest rzeczą jasną, że dopiero wzajemne powiązanie planu kredytowego i kasowego oraz zgodność obydwu planów z założeniami odpowiednich pozycji narodowego planu gospodarczego warunkuje uczynienie z planów bankowych operatywnego instrumentu jeżeli chodzi o kontrolę wykonania narodowego planu gospodarczego. W okresie tworzenia w naszym oddziale wydziału planowania istniały poważne dysproporcje w zakresie precyzyjnego sporządzania wniosków do planu kredytowego i wniosków do planu kasowego oraz zgodności tych planów z elementami planów techniczno-ekonomicznych czy kontrolnych planów operatywnych poszczególnych jednostek kontrolowanych.

Duże różnice w poziomie pracy komórek kredytowych i planowania obiegu pieniężnego w oddziałach terenowych oraz niedokładna praca przedsiębiorstw nakłoniły nas do nałożenia na oddziały terenowe obowiązku uzgodnienia z zainteresowanymi przedsiębiorstwami takich pozycji wniosku do planu kasowego przedsiębiorstwa, jak utarg, wpływy z usług oraz skup artykułów rolnych i innych, z odpowiednimi pozycjami wniosku do planu kredytowego. Oczywiście nie można mówić o całkowitej zgodności omawianych pozycji obydwu planów, z uwagi na konieczność ujęcia we wnioskach do planu kredytowego również wpływów czy wydatków na skup regulowanych sposobem bezgotówkowym oraz ze względu na to, że z kolei w skład oddziałowego wniosku do planu kasowego wchodzi jednostki niesamodzielne, które nie składają wniosków do planu kredytowego itd.

Wyszliśmy jednak z założenia, że obowiązek uzasadnienia różnicy między obydwoma wnioskami powinien spoczywać na przedsiębiorstwie, a rzeczą oddziału terenowego powinna być analiza uzasadnienia różnic i zakomunikowanie swoich spostrzeżeń oddziałowi wojewódzkiemu. W ten może nieco prymitywny sposób osiągnęliśmy to, że przedsiębiorstwa usprawniły synchronizację obydwu wniosków już w najniższym ogniwie oddolnego systemu opracowania planów. Na szczeblu wojewódzkim ma miejsce

oczywiście dokładniejsza analiza obydwu planów oraz ich uzgodnienie z odpowiednimi planami jednostek wojewódzkich handlu detalicznego, jednostek usługowych, skupu, czy wreszcie aparatu podatkowego. Omawiając jednak możliwości dalszego rozszerzenia wzajemnych powiązań należałoby zwrócić zdaniem moim baczniejszą uwagę na oddolne planowanie tak ważnej pozycji planu kasowego jak płać. Dotychczasowe terminy składania przez przedsiębiorstwa planów funduszu płać do dnia 25 miesiąca rozpoczynającego kwartał, podczas gdy wniosek do planu kasowego muszą być opracowane w miesiącu poprzedzającym rozpoczęcie kwartału, uniemożliwiają w praktyce porównanie obydwu kwot i dlatego należałoby rozpatrzyć to zagadnienie jeżeli chodzi o możliwość uzgodnienia obydwu terminów. Właściwie zaplanowana pozycja planu kasowego — płać — posiada bowiem istotne znaczenie jako jeden z elementów ilustrujących wykonanie produkcji czy obrotów oraz kształtowanie się kosztów.

Opracowując oddolnie plany: kredytowy i kasowy będziemy musieli również właściwie wykorzystywać materiał zawarty w sprawozdaniach kasowych i planach analitycznych, stanowiących jeden ze sprawdzianów realności preliminowanych pozycji w odniesieniu do właściwych planów gospodarczych. Dla oceny wysokości dochodów ludności w stosunku do masy towarowej poważne znaczenie posiada bilans dochodów i wydatków ludności opracowywany przez wojewódzkie komisje planowania gospodarczego.

Trzeba samokrytycznie przyznać, że dotychczas nie umieliśmy stworzyć z tego bilansu na terenie naszego województwa właściwego materiału analitycznego, pomocnego przy opracowaniu planów. Trudności w ustaleniu właściwej kwoty dochodów ludności wiejskiej oraz pewne różnice między pozycjami stanowiącymi z jednej strony saldo bilansu dochodów i wydatków ludności (wzrost nadwyżki towarów względnie wzrost dochodów ludności) a analogicznymi pozycjami planu kasowego (zmniejszenie lub zwiększenie emisji) wywołały pewien sceptycyzm w odniesieniu do możliwości właściwego wykorzystania wspomnianego bilansu. Niewątpliwie zacieśnienie współpracy z WKPG i wprowadzenie systematycznej analizy bilansu dochodów i wydatków ludności na posiedzeniach wojewódzkiej komisji do spraw planu kasowego powinny usprawnić metody sporządzania bilansu. Realizacja tego postulatu należy do kategorii projektów, które zamierzamy wykonać już w najbliższej przyszłości.

Zgodnie z podstawowymi założeniami gospodarki planowej zatwierdzony plan staje się obowiązującą dyrektywą, przy czym wszystkie ogniwa organizacyjne są w pełni odpowiedzialne za jego właściwe wykonanie. Stąd wypływa logiczny wniosek, że zatwierdzenie planu kasowego i kredytowego w przekroju terytorialnym wojewódzkim i powiatowym musi być zgodne pod względem kwotowym z zatwierdzonymi analogicznymi planami operatywnymi jednostek gospodarczych. Wydać się, że problemowi temu powinniśmy w roku bieżącym zarówno na

szczeblu oddziałów wojewódzkich jak i szczeblu centralnym poświęcić specjalną uwagę. O ile bowiem dotychczas plan kredytowy dzielony na poszczególne rozdziały czy pozycje planu stanowił ze względu na łatwą możliwość uwzględnienia specyfiki branżowej stosunkowo precyzyjny instrument kontroli wykonania planów gospodarczych, o tyle podział terytorialny zatwierdzonego planu kasowego nastroczał niejednokrotnie poważne trudności. Zmiana planowanych oddolnie pozycji planu kasowego wymagać będzie szczegółowego uzasadnienia celem dokonania właściwego podziału i zdaniem moim należałoby rozważyć czy nie byłoby możliwe uwzględnienie w wspomnianym uzasadnieniu również podstawowych zagadnień dotyczących niektórych branż czy grup gospodarczych.

Uzasadnienie to powinno obejmować również poczynione zmiany w pozycjach limitowanych i mogłoby wówczas stanowić pewne wytyczne polityki banku na odcinku obniżenia kosztów własnych przedsiębiorstw czy administracji państwowej. Zamierzając uczynić z planu kredytowego i kasowego skuteczną podstawę analizy odchyleń wykonania planów musimy się również zastanowić nad zagadnieniem porównywalności obydwu planów i ich wykonania na szczeblu oddziałów wojewódzkich i oddziałów terenowych. Wiemy wszyscy, że posiadamy wojewódzki i oddziałowy plan kasowy, natomiast nie mamy dotychczas analogicznego planu kredytowego, który w chwili obecnej dzieli się na poszczególne branże. Teoretycznie istnieją dwie możliwości: albo dostosowanie planu kasowego do przekroju branżowego dzięki rozbiciu go na szczeblu oddziału wojewódzkiego na poszczególne najważniejsze choćby branże lub też konstruowanie zbiorczego planu kredytowego. Osobiście byłbym skłonny wypowiedzieć się raczej po stronie drugiej alternatywy. Zbiorczy plan kredytowy oddziału terenowego względnie oddziału wojewódzkiego mógłby w swoim układzie nie być podobny do planu kredytowego budowanego na szczeblu centralnym, z uwagi na trudności związane z zaplanowaniem strony pasywnej czasowo wolnych środków pieniężnych. Natomiast plan taki powinien zawierać te wszystkie elementy, które wykazują bezpośredni związek z analogicznymi pozycjami planu kasowego. Odnosi się to przede wszystkim do zapasów, produkcji, obrotów kredytów i ich rodzajów, akumulacji, kosztów. Dokładnie przemysłany wzór zbiorczego planu kredytowego, w zestawieniu z planem kasowym oraz zbiorczą sprawozdawczość z ich wykonania, stanowiłby mogłoby odzwierciedlenie najważniejszych procesów gospodarczych zachodzących w okregu oddziału oraz podstawę do analizy, branżowej. Analiza branżowa nie napotykałaby już na poważniejsze trudności z uwagi na posiadanie przez oddziały odpowiednich materiałów (wnioski do planu kredytowego, wnioski do planu kasowego, sprawozdanie z kontroli stanu finansowego). Dodatknią stroną stworzenia warunków porównywalności obydwu planów byłoby wyłonienie spośród licznych nieraz zagadnień branżowych tych problemów, które w sposób decydujący wpływają na odchylenie wykonania planów od ich założeń i to zarówno w przekroju oddziału terenowego jak i wojewódzkiego i przyczyniłoby się to w ostatecznym rezultacie do zwiększenia ekonomicznej operatywności oddziałów.

Przechodząc do omówienia powiązań między planem kredytowym i kasowym w trakcie wykonywania nie można rzecz jasna ograniczyć się do badania

powiązań jako celu samoistnego, a powinno się raczej rozpatrzyć dotychczasowe wyniki na odcinku kontroli przy pomocy obydwu planów podstawowych wyników działalności gospodarczej przedsiębiorstw jakimi są: produkcja, obrót towarowy, usługi, kształtowanie się zapasów i akumulacja oraz perspektywy tej kontroli na przyszłość. Oddział wojewódzki zdawał sobie sprawę, że chcąc w aktywny sposób wpływać na zwiększone wykonanie planu produkcji, obrotu towarowego oraz usług, konieczne są dwa niezbędne warunki powodzenia tego rodzaju zamierzeń: dokładna znajomość w terenie przyczyn odchyleń oraz poczynienie na tej podstawie skutecznych interwencji. Polepszenie stylu pracy musiało odbywać się równolegle w odniesieniu do obydwu kategorii wymienionych zagadnień. Jeżeli na podstawie analizy statystyki finansowo - gospodarczej mogliśmy stosunkowo szybko ustalić przyczyny odchyleń od planu, sięgając do materiałów będących w posiadaniu wydziału kredytów, to analiza pozycji utarg czy wpływy z usług planu kasowego była utrudniona z powodu braku oceny sytuacji ze strony komórek planowania obiegu pieniężnego. Chcąc zaradzić złu, opracowaliśmy schemat uzasadnień sprawozdania miesięcznego z wykonania planu kasowego, stanowiący pewną formę syntezy — sprawozdania zawierającego przyczyny gospodarcze odchyleń od planu, wniosków powiatowej komisji do spraw planu kasowego oraz sprawozdanie z poczynionych przez oddział interwencji. Schemat ten zawierający rodzaj ankiety, obejmujący konkretne zapytania, okazał się bardzo skutecznym narzędziem w walce o rozbudzenie inicjatywy oddziałów na odcinku czynnego oddziaływania w zakresie wykonania planu. Sposób ten umożliwił między innymi ustalenie istotnych braków w zakresie zaopatrzenia rynku województwa jeżeli chodzi o konfekcję i bieliznę dziecięcą i umożliwił wszczęcie przy pomocy władz administracyjnych i wojewódzkiej komisji do spraw planu kasowego, szerokiej akcji mającej na celu przedstawienie produkcji niektórych spółdzielni pracy, drogą zawarcia odpowiednich umów ze Spółnotą Pracy. Drobna wytwórczość, dążąc do wykonania planów pod względem wartościowym dublowała w licznych przypadkach produkcję przemysłu kluczowego, wytwarzając np. jeżeli chodzi o konfekcję sztuki większe. Spółdzielnie uparczywie broniły się przed przedstawieniem produkcji używając takich argumentów jak braki w zakresie zaopatrzenia. Oczywiście tego rodzaju uzasadnienie na tle przedstawionej sytuacji produkcyjnej nie wytrzymałoby krytyki i z inicjatywy wojewódzkiej komisji do spraw planu kasowego została zwołana przez wydział handlu prezydium wojewódzkiej rady narodowej konferencja, na której przedstawiono postulaty detalu skierowane pod adresem drobnej wytwórczości. Z listy kilkudziesięciu artykułów przedstawicieli związków branżowych na następnej konferencji wybrali te, do których produkowania spółdzielnie będą mogły przystąpić natychmiast (m. in. odzież i bielizna dziecięca), odnośnie pozostałych artykułów omówiono środki zaradcze zmierzające do usunięcia usterek w zaopatrzeniu, hamujących chwilowo wytwarzanie niektórych artykułów konsumpcyjnych.

Przyspieszenie splywu masy towarowej do detalu to druga niejako grupa zagadnień, gdzie o wszelkich zakłóceniach powinno nam sygnalizować wykonanie planu kasowego i kredytowego. Przeprowadzone inspekcje hurtowni naterenie województwa wykaza-

ły nagromadzenie szeregu artykułów atrakcyjnych np. wyrobów lnianych jeżeli chodzi o centralę tekstylną tylko z tego powodu, że dana hurtownia wykonała miesięczny plan obrotów i chciała zapewnić sobie możliwie ściśle wyliczone arytmetycznie warunki do wykonania bez wielkiego trudu również planu w miesiącu następnym. Wszelkie niedociągnięcia w zakresie wykonania planu obrotu towarowego oraz pozycji przychodowej „utarg” planu kasowego były w roku ubiegłym również przedmiotem badań wydziału planowania jeżeli chodzi o strukturę zapasów towarowych, szczególnie artykułów niechodliwych. Natomiast możemy się wykazać nikłymi rezultatami w walce o przyspieszenie spływu masy towarowej z przemysłu do hurtu. Sytuacja na tym odcinku wygląda jedynie wzorowo w centrali handlowej przemysłu skórzanego, natomiast jeżeli chodzi o centralę odzieżową, a szczególnie centralę tekstylną — to dochodzi do paradoksalnych wręcz sytuacji — gdy ustalona rozdzielnikiem masa towarowa przeznaczona na dany miesiąc dociera do magazynów hurtowni 25 lub 26. W dążeniu do rozładowania zapasów konfekcyjnych udało się za to wojewódzkiej komisji nakłonić MHD do uruchomienia punktów krawieckich, które dokonują poprawek odzieży zakupionej w sklepach konfekcyjnych. W ostatnim kwartale roku ubiegłego zwróciliśmy również specjalną uwagę na wykonywanie planu usług. Sprawozdawczość miesięczna zarówno z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw, jak i z wykonania planu kasowego alarmowała nas ustawicznie o niedociągnięciach tego odcinka.

Możliwości nasze jeżeli chodzi o usługi komunikacyjne były słabe, z uwagi na przestarzały tabor komunikacji lokalnej oraz ciężkie warunki atmosferyczne. Z inicjatywy jednak dwu oddziałów i działających przy tych oddziałach powiatowych komisji do spraw planu kasowego udało się znaleźć lokale zastępcze na okres miesięcznego remontu kin.

Ścisłej współpracy komórek kredytowych i planowania obiegu pieniężnego wymaga również trudna sytuacja na odcinku ściągnięcia należności POM i GOM. Problem zapasów, analizy ich kształtowania stanowi już w chwili obecnej wyraźny dowód możliwości kontroli obydwu planów w trakcie ich wykonywania.

Skoncentrowanie pod względem organizacyjnym zagadnień związanych z wykonaniem planu kasowego oraz kredytu na nadzwyczajne potrzeby w wydziałach planowania o wojewódzkiego umożliwiło nam wspólne analizowanie potrzeb kredytowych handlu zarówno od strony wykonania planu kasowego jak i kredytowego.

Przykładem tego niech będzie zagrożenie wykonania planu utargów gminnych spółdzielni w niektórych powiatach w miesiącu styczniu i szybka pomoc kredytowa, która umożliwiła zakup dodatkowej puli towarowej rzuconej na rynek w celu upłynnienia jej w formie zorganizowanych specjalnych jarmarków. Wydaje mi się jednak, że w tym przypadku jesteśmy jeszcze bardzo oddaleni od wyczerpania stojących przed nami możliwości. Kredyt powinien stać się sprawnym narzędziem przyspieszającym spływ masy towarowej do detalu. Będzie to możliwe wówczas, gdy w oddziałach terenowych nastąpi takie zacieśnienie współpracy komórek kredytowych i planowania obiegu pieniężnego, które ułatwi bieżącą obserwację kształtowania się zapasów pod względem ich struktury, dostosowania do popytu ludności, analizowania celowości zakupu itd.

Wydaje się, że patrząc na to zagadnienie z perspektywy oddziału wojewódzkiego poważnym ułatwieniem byłoby objęcie limitami oddziałowymi również zapasów celowych handlu hurtowego oraz detalicznego.

Takie rozwiązanie skoncentrowałoby w wydziałach planowania obok kredytu normatywnego i na nadzwyczajne potrzeby całość zagadnień związanych z podwyższeniem kredytów dla handlu i stworzyłoby wszystkie wymagane przesłanki dla ścisłego badania potrzeb kredytowych handlu również pod kątem widzenia postulatów planu kasowego.

Należałoby również podkreślić wagę i znaczenie wzajemnych powiązań w zakresie kontroli zwrotności kredytów i wpływu tej cechy kredytu socjalistycznego na upłynnienie zapasów czy likwidację wszelkiego rodzaju zastoin towarowych. Wydaje mi się na podstawie dotychczasowej obserwacji, że nie realizujemy jeszcze w pełni zasady zwrotności kredytów, co przedsiębiorstwom umożliwiłoby zastosowanie szeregu nieskomplikowanych sposobów zmierzających bądź do uzyskiwania na nowo tego samego kredytu na ten sam rodzaj zapasów w okresie kilku lat, bądź też do uzyskiwania bez żadnych trudności prolongaty spłaty kredytu. Pamięając o tym, że ponadplanowy wzrost zapasów i niewłaściwa struktura masy towarowej zagraża zarówno wykonaniu planu kredytowego, jak i kasowego, będziemy mogli bez wielkiego trudu odkryć możliwości zwalczania tego rodzaju zakłóceń.

Wreszcie jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że nie wykonanie planu akumulacji jest równoznaczne ze wzrostem emisji pieniądza, a więc walka z przerostami kosztów oznacza również podjęcie starań o prawidłowe wykonanie planów kredytowego i kasowego. Najpoważniejszym elementem kosztów przedsiębiorstwa są płace i w zakresie kontroli tej pozycji zamierzamy w naszym oddziale wojewódzkim wkroczyć w następną fazę oddziaływania banku na przedsiębiorstwa.

Kontrola funduszu płac jeżeli chodzi o lustrację jednostek kontrolowanych przeszła w województwie bydgoskim kilka stopni. Najpierw trzeba było zwalczyć uprzedzenie referentów kontroli funduszu płac do wyjścia do przedsiębiorstw. Niechęć przeprowadzania lustracji wynikała częstokroć z przyczyn zupełnie obiektywnych — mianowicie z nieznajomości podstawowych zasad księgowości co niewątpliwie utrudniało poruszanie się pracowników bankowych na terenie przedsiębiorstwa. Częściowo postaramy się zaradzić temu w formie zorganizowania w Bydgoszczy kursu księgowości, którego słuchaczami obok pracowników pionu kredytowego będą również referenci kontroli funduszu płac.

Lustracje z zakresu kontroli funduszu płac objęły w III i IV kwartale dużą ilość przedsiębiorstw, przy czym celem ich było w zasadzie badanie zgodności sprawozdawczości składanej z zakresu kontroli funduszu płac do banku z materiałami znajdującymi się w przedsiębiorstwach.

O tym, że walka o utrzymanie się względnie poczynienie oszczędności w pozycjach limitowych planu kasowego jest rozprawą z przerostami na odcinku kosztów nie trzeba chyba specjalnie wspominać. Utrzymanie się w tytułach limitowanych w IV kwartale było u nas wynikiem zrealizowania zarówno w oddziałach terenowych jak i w oddziale wojewódzkim (jeżeli chodzi o przerzuty między oddziałami) zasady pokrywania wydatków jednostek gospodar-

czych względnie hierarchii potrzeb. Również ustalenie i konsekwentne wcielenie w życie zasad pewnej polityki w dziedzinie wydawania zezwoleń na obrót gotówkowy przyczyniło się do nie przekroczenia pozycji limitowanej — zakup towarów i materiałów. Główne zasady tej polityki opierały się na rygorystycznym domaganiu się pełnej i aktualnej dokumentacji od uczestników obrotu bezgotówkowego w tych wszystkich przypadkach, gdzie szybkie załatwienie wniosku o zezwolenie na zapłatę gotówkową nie było według bezstronnej oceny dyktowane istotnymi potrzebami gospodarczymi, a częstokroć spowodowane było chęcią wykorzystania za wszelką cenę przeznaczonych na ten cel środków.

Kwestia wpływów podatkowych wiąże się również z wykonaniem obydwu planów. Niemożliwe jest bowiem zgodne z rzeczywistością rozpoznanie sytuacji finansowej na wsi bez jednoczesnego zbadania stopnia realizacji skupu, utargów itd.

Nie załatwienie np. do r. 1952 w jednym z powiatów zagadnienia przyznania tytułów własności w odniesieniu do kilkuset poniemieckich gospodarstw wpłynęło hamująco na wykonanie wpływów podatkowych i dopiero interwencje powiatowej i wojewódzkiej komisji do spraw planu kasowego umożliwiły przyspieszenie załatwienia tej sprawy. A przecież wzrost pozycji planu kasowego — podatki — oznacza pośrednio wzrost czasowo wolnych środków planu kredytowego i zmniejszenie emisji.

Wreszcie sytuacja jaka wytworzyła się u nas w styczniu stanowi również wyraźny dowód konieczności obopólnej kontroli planu kredytowego i kasowego. Uchwała z dnia 3.I. 1953 r. spowodowała w pierwszej fazie, na skutek nieznajomości układania się budżetów rodzinnych, zjawisko odkładania gotówki, a więc wzrost zasobów gotówkowych ludności.

Jan Litwiniuk

O NOWĄ TREŚĆ PRACY ODDZIAŁÓW

Omawiając nowy etap walki o podniesienie jakości pracy w jednostkach operacyjnych NBP (patrz nr. 8 Wiadomości NBP za 1952 r.), stawialiśmy optymistyczne horoskopy osiągnięcia poważnych efektów już w okresie najbliższym na odcinku obniżania wskaźnika reklamacyj. Twierdziliśmy już wtedy, że włączenie oddziałów wojewódzkich do planowej akcji o podniesienie poziomu jakości pracy w oddziałach operacyjnych stanowi n o w y e t a p w dziedzinie pogłębienia kontroli wykonawstwa.

W chwili, gdy piszemy niniejsze uwagi, mamy już rok 1952 poza sobą. Materiały sprawozdawcze, jakie posiadamy, upoważniają do stwierdzenia, że nadzieje nasze nie zostały zawiedzione. Co więcej — spadek wskaźnika reklamacyj przez cały okres, od pierwszego do ostatniego miesiąca, wykazywał niezwykle żywą dynamikę, obniżając się w grudniu, do nieoczekiwanego wręcz poziomu.

Przypominamy sobie, że punktem wyjścia do planowej walki ze zjawiskiem reklamacyj był ich wskaźnik na koniec 1951 r., który wyrażał się cyfrą 13 punktów. Planując, byliśmy — jak się okazało — zbyt ostrożni i wstrzemięźliwi, przy czym ostrożność nasza przepełniona była pewną dozą sceptycyzmu. Opierając się na doświadczeniu z roku poprzednie-

Sporządzanie przez wydział planowania oddziału wojewódzkiego co dekadę porównawczego zestawienia najważniejszych pozycji przychodowych i rozchodowych planu kasowego w styczniu 1952 r. oraz styczniu 1953 r. w przekroju powiatowym umożliwiło wydziałowi handlu prezydium wojewódzkiej rady narodowej orientację co do wysokości gotówek w powiatach rolniczych i uprzemysłowionych, spowodowało korekty rozdzielników, a Narodowy Bank Polski dostosował do wspomnianych zmian pulę rezerwy kredytowej. Współpraca taka spowodowała w lutym poważny przypływ gotówki do banku, bez poważniejszych perturbacji rynkowych.

Zamierzając spowodować wzrost odpowiedzialności oddziałów z tytułu właściwego wykonania planu kasowego nałożyliśmy również w r. 1952 na oddziały terenowe obowiązek, w przypadku konieczności dodatkowego zasilania kasy obrotowej z zapasu emisyjnego, zamieszczenia we wniosku nie tylko uzasadnienia zawierającego charakterystykę przyczyn gospodarczych, lecz również sprawozdania z kroków zastosowanych przez oddział, celem prawidłowego wykonania planu. Klauzula taka spowodowała w pierwszej fazie zaistnienie momentów krytycznych, zjawisko mechanicznego ściągania gotówki z rynku np. drogą przyspieszenia, szczególnie w małych miejscowościach, wpłaty utargów jeżeli wystąpił brak gotówki na zasilenie kasy obrotowej, a oddział nie chciał zwracać się do oddziału wojewódzkiego, w następnej jednakże fazie przyczyniła się do ożywienia działalności ekonomicznej komórek planowania kasowego.

Wydaje się, że wypracowanie właściwych metod kontroli wykonania planu kredytowego i kasowego usprawni nie tylko pracę ekonomiczną banku, ale będzie stanowiło również poważny wkład aparatu bankowego w walkę o wykonanie zadań planu sześcioletniego.

go, zaplanowaliśmy spadek stosunkowo niski, bo wynoszący zaledwie 3 punkty, sądząc, że nawet ten nieznaczny wprowadzie spadek będzie wymagał poważnej mobilizacji wysiłku ze strony pracowników oddziałów — jako że jeszcze w końcu r. 1951-go poważna ilość oddziałów (32,9% ogólnej liczby) wykazywała wskaźnik przekraczający cyfrę 20.

Tymczasem, jak wykazało obliczenie dokonane na podstawie całorocznych danych, wskaźnik ten obniżył się nie o 3, jak planowaliśmy, lecz przeszło o 6 punktów w skali rocznej i wyrażał się w poszczególnych kwartałach cyfrą następująca:

w I kwartale	— 9,4
w II kwartale	— 7,5
w III kwartale	— 6,2
w IV kwartale	— 4,6

Nie we wszystkich okręgach spadek ten kształtował się jednakowo. Wkład pracy i stopień zainteresowania nie we wszystkich okręgach był jednakowy. Niektóre z oddziałów wojewódzkich zagadnienie walki z przyczynami, powodującymi reklamacje, postraktowały z dużą sumiennością, głęboką wnikliwo-

ścią i surowym rygoryzmem. W takich też okręgach efekt spadku był również większy. Jedynym okręgiem, który nie wykonał rocznego zadania planowego, był okręg kielecki. Okręg ten zadanie planowe wykonał dopiero w ostatnim kwartale.

Rezultat wysiłku, wyrażonego spadkiem wskaźnika reklamacyj w poszczególnych okręgach ilustruje przytoczone niżej zestawienie.

N A Z W A O K R Ę G U	W S K A Z N I K I						
	za kwartały				za	roczny	
	I	II	III	IV	gru- dzień	plano- wany	wyko- nany
Białostocki	17,8	12,4	9,3	7,1	6,3	13,4	11,7
Bydgoski	6,6	5,9	4,4	3,7	2,9	7,9	5,2
Gdański	9,8	6,3	6,1	4,5	3,9	9,4	6,7
Kielecki	12,5	11,7	11,1	9,2	6,9	10,6	11,1
Koszaliński	11,—	8,6	7,—	3,7	3,3	12,6	7,3
Krakowski	8,6	6,2	5,6	4,3	3,2	11,2	6,2
Lubelski	11,9	10,9	9,1	9,3	9,1	11,9	10,3
Łódzki	8,5	5,8	4,3	3,6	2,9	9,4	5,6
Olsztyński	16,2	13,2	9,6	7,9	6,1	20,1	11,7
Opolski	8,8	8,9	6,3	4,9	3,7	9,6	7,2
Poznański	7,9	4,9	3,2	2,1	1,8	11,9	4,5
Rzeszowski	9,1	6,3	3,5	3,1	2,7	8,9	5,5
Stalinogrodzki	5,4	5,—	3,8	2,3	1,7	5,7	4,1
Szczeciński	11,1	9,3	12,—	8,3	6,1	12,7	10,2
Warszawski	7,7	5,9	4,4	3,2	2,8	12,7	5,3
Wrocławski	12,3	11,—	8,9	6,9	6,3	10,9	9,8
Zielonogórski	17,6	12,9	13,1	8,—	7,—	16,—	12,9
Wskaźnik planowany (przeciętny)	11,2	10,—	9,5	9,3	—	10,—	
Wskaźnik wykonany	9,4	7,5	6,2	4,6			6,9

Zatrzymajmy się na wskaźnikach najbardziej charakterystycznych — z uwagi na zmianę dokonaną w metodzie obliczania punktów czynności — a mianowicie na wskaźnikach za kwartał III. Mimo poważnego spadku, w dalszym ciągu występują bardzo duże rozpiętości we wskaźnikach poszczególnych okręgów. Na czoło wysunął się okręg poznański ze wskaźnikiem 3,2 przed okręgiem rzeszowskim — ze wskaźnikiem 3,5 i stalinogrodzkim — ze wskaźnikiem — 3,8. Trzy okręgi: kielecki, szczeciński i zielonogórski nie potrafiły się oderwać od wskaźnika dwucyfrowego — przy czym okręg kielecki nie wykonał zadania planowego, a dwa ostatnie plan ten przejściowo załamały. Z danych za grudzień widzimy, że okręg stalinogrodzki ponownie wysunął się na pierwsze miejsce, wyprzedzając o drobny ułamek wskaźnika okręg poznański — aczkolwiek ten ostatni w przekroju kwartalnym czołowe stanowisko potrafił utrzymać. Wszystkie pozostałe okręgi w grudniu — w stosunku do kwartału III wskaźnik wydatnie obniżyły, przy czym w miesiącu tym znikł wskaźnik dwucyfrowy.

Spadek wskaźnika był powszechny, obejmował wszystkie kategorie oddziałów. Ilustrację tego podaje tablica następująca:

Kategoria oddziałów	W s k a z n i k i				
	k w a r t a ł y				grudzień
	I	II	III	IV	
pierwsza	8,3	6,1	4,9	3,5	3,—
druga	7,3	5,7	4,7	3,9	3,4
trzecia	8,1	6,5	5,2	3,7	3,—
czwarta	10,—	7,6	6,5	5,2	4,3
piąta i szósta	13,6	10,9	9,3	6,3	5,7

Z przytoczonego zestawienia wynika, że jak dawniej, tak i w okresie ostatnim, oddziały wyższych kategorii, o załogach licznie większych, funkcjonalnie bardziej zróżnicowanych, pracują dokładniej niż oddziały kategorii niższych. Jednocześnie jednak widzimy, że różnice w poziomach wskaźników, bardzo jaskrawe jeszcze w roku 1951 coraz bardziej się zacierają. Wskaźniki końcowe oddziałów najniższych kategorii są niższe od wskaźników początkowych oddziałów kategorii najwyższych. Wskazuje to na pewne wyrównanie sprawności technicznej i kwalifikacyj zawodowych pracowników oddziałów kategorii najniższych — z natury rzeczy skazanych na wykonywanie różnorodnych czynności.

Przy omawianiu spadku wskaźnika reklamacyj stale nasuwa się wątpliwość, czy spadek ten jest udokumentowany rzetelnymi danymi i, czy analiza cyfr ilustrujących spadek może nas upoważniać do wyciągania wniosków. Wątpliwości takie tym więcej się nasuwają, gdyż w niektórych oddziałach komisje kontrolne stwierdziły brak rzetelnego rejestrowania reklamacyj. Obawy te rozwiewa jednak w dużym stopniu analiza przytoczonych w poniższym zestawieniu wskaźników szczegółowych, obejmujących pojedyncze źródła reklamacyj.

Pochodzenie reklamacyj	k w a r t a ł y				miesiące IV kwartału	
	I	II	III	IV	listo- pad	gru- dzień
Klienci Banku	1,6	0,9	0,8	0,6	0,7	0,5
Oddziały między sobą	5,1	3,3	2,9	2,—	2,1	1,6
Departament Budżetowo- Rachunkowy	2,—	2,—	1,6	0,8	0,7	0,7
Różnice kasowe	0,9	0,9	0,8	0,65	0,6	0,6

Nie ulega wątpliwości, że reklamacje pochodzące z Departamentu Budżetowo - Rachunkowego lub z oddziałów są ściśle udokumentowane odpisami znajdującymi się w posiadaniu Departamentu, bądź oddziałów wojewódzkich, bądź też Wydziału Inspekcji i kontroli. Równie, a nawet jeszcze dokładniej są udokumentowane wszelkie różnice kasowe, podlegające rejestracji księgowej. Skoro więc spadek wskaźnika występuje realnie w wymienionych kategoriach podmiotów reklamujących, można przez analogię z dużym prawdopodobieństwem przyjąć za uzasadniony również spadek wskaźnika pozostałych reklamacyj. Oczywiście, nie należy wykluczać, że ewidencja reklamacyj klientów w niektórych oddziałach nie jest dokładnie prowadzona, ta jednak okoliczność w skali ogólnej nie posiada na ostateczny wynik większego wpływu. Należy zatem przyjąć, że spadek wskaźnika jest realny i że spadek ten jest rezultatem szczególnego zainteresowania się zagadnieniem reklamacyj wszystkich czynników: Zarządu, dyrektorów oddziałów wojewódzkich, a przede wszystkim — samych kierowników oddziałów.

Poświęciliśmy więcej miejsca analizie spadku wskaźników reklamacyj tylko dlatego, by wykazać duży efekt rzetelnego wysiłku zbiorowego, ale przede wszystkim dlatego, by udowodnić, że o ile jakiejś zaniedbanie, czy niedociągnięcie powszechnie uznawane za trudne do pokonania, zostanie włączone do akcji planowej, to daje się ono stosunkowo łatwo i szybko usunąć. Stwierdzenie takie jest niezmierznie ważne i pouczające.

*

Na tle omawianego zagadnienia nasuwają się nam następujące pytania:

czy troska o należyłą jakość pracy kończy się z momentem uzyskania najniższego wskaźnika — nawet gdyby wskaźnik ten wyrażał się zerem?

czy można wskaźnik reklamacyj utożsamiać z poziomem pracy całej załogi oddziału?

czy niski wskaźnik nie sugeruje nas zbyt silnie i nie osłabia naszej czujności?

czy jest rzeczą słuszną, że w potocznym rozumowaniu identyfikujemy wskaźnik reklamacyj z jakością pracy pionu rachunkowo - operacyjnego, a niejednokrotnie — całego oddziału?

czy w walce o obniżenie wskaźnika reklamacyj nie staliśmy się zbyt jednostronni i jednokierunkowi w naszych zainteresowaniach i czy nie wypaczyliśmy istoty intencji, przyświecającej włączeniu zagadnienia walki o obniżenie wskaźnika reklamacyj — do zadań planowych?

Dlaczego te pytania stawiamy? Stawiamy je dlatego, gdyż niski wskaźnik reklamacyj, jako kryterium wartościowania jakości pracy w pokażnej liczbie oddziałów został podważony krytyczną oceną komisji kontrolnych — stanowiącą kwalifikację poziomu pracy w wyniku przeprowadzonej inspekcji.

Odsetek oddziałów, które uzyskały taką ocenę, w stosunku do ogólnej ilości skontrolowanych oddziałów w ciągu ubiegłego roku przedstawia się następująco:

Nazwa okręgu	odsetek oddziałów		odsetek łączny
	z oceną niezadowalającą	z oceną słabą	
Białostocki	33	—	33
Bydgoski	25	16	41
Gdański	45	11	56
Kielecki	38	25	63
Olsztyński			
(po raz pierwszy)	47	40	87
(po raz drugi)	14	6	20
Opolski	34	20	54
Poznański	11	4	10
Stalinogrodzki	10	—	15
Szczeciński	30	20	50
Wrocławski	43	27	70
Zielonogórski	44	28	72

Przytoczone wyżej cyfry, w zestawieniu z cyframi ilustrującymi spadek reklamacyj, wywołać muszą poważne refleksje.

Na pozór bowiem może się wydawać, że skoro tak znacznie obniżył się wskaźnik reklamacyj, a dodajmy, że w tym samym czasie znacznie poprawiła się wydajność pracy, to czynniki te powinny zdecydowanie zaważyć na całokształcie prac oddziału i spowodować w konsekwencji wydatną poprawę.

Rozumowanie takie jest słuszne, gdyż istotnie poprawa nastąpiła w wielu oddziałach. Do takich oddziałów zaliczyć możemy Kalisz i Toruń, Chorzów-Batory i Chojnice, Ostrów Wlkp. i Czechowice i na pewno wiele jeszcze innych, których inspekcja w roku ubiegłym nie była dokonana, a które na pewno pracują dobrze.

Rozumowanie takie zawodzi jednak w stosunku do pokażnej jeszcze liczby tych oddziałów, które wprowadzie legitymują się poważnym spadkiem wskaźnika reklamacyj i dużym wzrostem wskaźnika wydajności, a które w wyniku przeprowadzonej inspekcji otrzymały ocenę niezadowalającą, lub słabą. Dla przykładu wymienimy tu takie oddziały, jak Mogilno i Morąg, Złotoryję i Gdańsk — Nowy Port, Pasłęk i Pisz, Milicz i Międzyrzecz. Nie zaliczamy do tej kategorii takich oddziałów, których wysoki wskaźnik reklamacyj, czy też niski stosunkowo wskaźnik wydajności pracy znajduje uzasadnienie w ujemnej ocenie komisji kontrolnych, jak np. oddziały Braniewo, Jawor, Lidzbark Warmiński i inne *).

Czego to dowodzi? Dowodzi to tego, że niektórzy kierownicy zbyt jednostronnie interesują się pracą oddziału i uwagę swą koncentrują głównie na pozytywnych efektownych, stanowiących, ich zdaniem, kryterium dla oceny pracy przez czynniki zwierzchnie. (ocena współzawodnictwa, rozdział premii). Jednocześnie zaniedbują prace innych ważnych odcinków. Dowodzi tego, że jakość pracy samego tylko pionu rachunkowo - operacyjnego nie pokrywa się z wysokością wskaźnika reklamacyj, gdyż niezależnie od niskiego wskaźnika reklamacyj i niejednokrotnie — wysokiego wskaźnika wydajności pracy, w pracy tego pionu występują poważne zaniedbania i niedociągnięcia, świadczące o lekceważeniu obowiązujących przepisów, co, z reguły, kryje w sobie duże, potencjalne niebezpieczeństwo błędów, a niekiedy nawet — nadużyć.

Dowodzi to tego, że polecona zarządzeniem Prezesa Banku nr. 67/52 kontrola wewnątrzoddziałowa (patrz Wiadomości NBP nr. 4 z r. 1952) nie jest jeszcze w wielu oddziałach należycie wykonywana i nie stała się — co było jej założeniem — środkiem wychowywania, kształcenia i operatywnego oddziaływania na załogę poszczególnych komórek organizacyjnych w kierunku zgodnego z przepisami postępowania i stałego poprawiania jakości pracy.

Czemże jest jakość pracy, skoro wskaźnik reklamacyj nie jest jej odpowiednikiem nawet w pojęciu zwężonym? Zdaniem naszym, pod pojęciem jakości pracy rozumieć należy nie tylko poprawne, dokładne i terminowe wykonywanie wszelkich czynności rachunkowo - operacyjnych i manipulacyjnych, ale również, i to przede wszystkim — prawidłowe i zgodne z przepisami wykonywanie w s z e l k i c h z a d a n i, jakie na Banku ciąży oraz przestrzeganie zasad pełnej legalności i kontroli wewnętrznej pracy oddziału. A na tym odcinku występują jeszcze dotychczas poważne niedomagania i zaniedbania w pokażnej liczbie oddziałów.

*) Niektóre z wymienionych oddziałów — być może — w chwili ukazania się niniejszych rozważań na łamach Wiadomości NBP, będą zasługiwały na inną od przytoczonych wyżej, kwalifikację. Jeżeli taka zmiana okaże się dla oddziału bardziej korzystna, będzie to dowodem, że kierownik takiego oddziału i jego załoga potrafili się zdobyć na lepszy styl pracy, lub poprawić styl pracy swych poprzedników; w takich przypadkach pracownicy wymienionych oddziałów z powodu przytoczonej wyżej kwalifikacji, nie powinni czuć urazy

Rozpatrzmy te niedomagania w pracy pionu rachunkowo - operacyjnego. Komisje kontrolne bardzo często stwierdzają, że obowiązujące przepisy nie są wcale przestrzegane, a niekiedy nawet nie są założone oddziału znane; że kontrola dokumentów księgowych nie jest wykonywana; że rejestry kasowe nie zawsze są bieżąco prowadzone i nie służą do kontroli obrotów kasowych; że obieg dokumentów jest nieprawidłowy i że dokumenty takie niekiedy po drodze giną; że osoby niepowołane mają dostęp do dowodów bankowych; że stempleienne nie są starannie przechowywane i że skutkiem tego zdarzają się przypadki nadużyć; że terminy obiegu żądań zapłaty nie są prawidłowo obliczane; że kontrola „na drugą rękę” nie jest praktykowana itd., itd.

Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju zaniedbania decydują o jakości pracy, a nie zawsze znajdują odzwierciedlenie we wskaźniku reklamacyj.

Ale to nie wszystko. W definicji jakości pracy wspomnieliśmy również o poziomie wykonywania ciężących na Banku zadań. Tak się do tego czasu powszechnie przyjęło, że gdy była mowa o jakości pracy oddziału, to się miało na myśli przede wszystkim sam wskaźnik reklamacyj, mimo, że wskaźnik ten nie obejmował wszystkich agend oddziału. Przyznać należy, że pogląd taki na jakość pracy całego oddziału był z gruntu fałszywy. I nie tylko fałszywy dlatego, że nie można wskaźnika reklamacyj utożsamiać z poziomem pracy choćby tylko samego pionu rachunkowo-operacyjnego, ale przede wszystkim dlatego, że odcinek pracy bankowej najbardziej ważki i istotny, cały tzw. pion kredytowy nie był wskaźnikiem tym objęty.

A tym czasem jakość pracy w tych pionach, jak to stwierdzają komisje kontrolne, pozostawia wiele do życzenia. Zarządzenia Banku w tej dziedzinie nie są przestrzegane. Kierownicy oddziałów za mało się interesują pracami tej komórki, nie kontrolują pracy bieżącej, nie badają, czy i w jakim stopniu komórka ta wypełnia wyznaczone jej zadania. A pamiętać przecież należy, że jeżeli w ogóle może być mowa o jakimkolwiek priorytecie (pierwszeństwie) zagadnień bankowych, to priorytet taki należy się niewątpliwie czynnościom związanym z kontrolą finansową przedsiębiorstw, z analizowaniem ich stanów finansowych, z kontrolą funduszu płac i planowego obiegu pieniądza. Trzeba bezstronnie przyznać, że kierownicy wielu oddziałów nie potrafili dotychczas — jak to się zwykło w potocznej mowie nazywać — „żyć” zagadnieniami ekonomicznymi i finansowymi swego terenu. W wielu jeszcze przypadkach znacznie większe poruszenie w oddziale wywołuje taka, lub inna reklamacja Centralnej Księgowości z powodu niezgodności konta bilansowego, czy też nie spłacenia w terminie zaliczki (nie należy oczywiście tego rodzaju zaniedbań bagatelizować) itp., niż nie zauważone we właściwym czasie kredytowanie się jednego przedsiębiorstwa w innym przedsiębiorstwie, niedokredytowanie lub przekredytowanie, nie odprowadzanie w terminie należności budżetowych do budżetu, nie zwrócenie uwagi na nieprawidłowości w stanie finansowym przedsiębiorstwa — które by mogły i powinny być przy dostatecznie wnikliwej analizie ujawnione znacznie wcześniej. Udzielenie kredytu na wartości, których przedsiębiorstwo nie posiada; niedokładne obliczenie normatywów środków obrotowych; przekroczenie pozycji limitowanych planu kasowego itp., itp. A przecież tego rodzaju wykroczenia, czy też zaniedbania z punktu widzenia interesów gospodarki narodowej są niejed-

nokrotnie wielokrotnie groźniejsze od błędów rachunkowego. Stwierdzić należy, że do tego jeszcze czasu, zaniedbania podobne nie są doceniane w takim stopniu, na jaki zasługują, i to niejednokrotnie tylko z powodu braku odpowiedniego zainteresowania tymi sprawami ze strony kierownika oddziału — mimo częstego przypominania, że kierownik, który nie rozumie istoty spraw kredytowych, który nie jest świadom wagi obowiązujących systemów finansowych oraz roli Narodowego Banku Polskiego w świetle tych systemów, nie może być dobrym kierownikiem oddziału.

Nadszedł, zdaniem naszym, czas, aby zdecydowanie zerwać z dotychczasowym zwięzonym pojęciem jakości pracy i podjąć planową i energiczną akcję o podniesienie jakości pracy całej załogi w oddziale, wszystkich komórek organizacyjnych oddziału.

Cóż należy w tym celu uczynić, jakie rady i wskazania nasuwają się z naszych rozważań? Zdaniem naszym sprowadzają się one do punktów następujących:

1. Kierownicy oddziałów muszą bardziej wszechstronnie interesować się stanem i poziomem pracy wszystkich komórek oddziału, a nie ograniczać się, co często występuje, do odcinków najbardziej na zewnątrz efektywnych (wydajność, wskaźniki reklamacyj).

2. Ci z kierowników, którzy dotychczas mało się interesowali zagadnieniami kredytowymi i kontrolą finansową przedsiębiorstw, a więcej uwagi i czasu poświęcali czynnościom pionu rachunkowo - operacyjnego, powinni w swych zainteresowaniach w sposób zdecydowany przestawić się na zagadnienia podstawowe, tj. na odcinek pracy kredytowej.

3. Dla pobudzenia żywszego zainteresowania się sprawami kredytowymi i ekonomicznymi terenu, dyrektorzy oddziałów wojewódzkich powinni zwoływać okresowe, planowe konferencje z kierownikami oddziałów, poświęcone analizie ekonomicznej terenu. (W niektórych okręgach tego rodzaju konferencje zostały już zapoczątkowane i dały dobre rezultaty).

4. Oddziały powinny nauczyć się większego zrozumienia wagi ekonomicznej planów kasowych i uczynić z tych planów instrument oddziaływania na obieg pieniądza.

5. W całej rozciągłości stosować kontrolę wewnątrzoddziałową, a kontrola okresowa powinna być włączona do zadań planowych i stać się środkiem operatywnego oddziaływania na podnoszenie jakości pracy.

6. Wykorzystywać instytucję współzawodnictwa i podejmowania zobowiązań dla usuwania tych niedociągnięć i błędów, jakie zostaną stwierdzone w wyniku przeprowadzonej kontroli.

7. Kierownicy oddziałów przy ustalaniu podziału pracy i kompetencji powinni prace podzielić w taki sposób, aby sami nie potrzebowali załatwiać spraw drobnych i podejmować decyzji w sprawach małej wagi, lecz by mogli swój czas poświęcić zagadnieniom ważnym oraz sprawom wynikającym z funkcji kierowania oddziałem.

Na zakończenie jedna uwaga dotycząca aparatu inspekcyjnego. Aparat ten z różnych powodów za mało poświęcał dotychczas uwagi czynnościom pionu kredytowego. Większość inspekcji i lustracji zarówno ze szczebla centrali jak i oddziałów wojewódz-

kich poświęcona była badaniom czynności pionu rachunkowo - operacyjnego oraz sprawom organizacyjnym. Toteż równolegle do przestawienia się w swych zainteresowaniach kierowników oddziałów musi nastąpić przestawienie się aparatu inspekcyjnego, powołanego do wykonywania czynności inspekcyjnych — w pracy inspekcyjnej. W planach i metodzie pracy inspekcyjnej moment ten powinien być już w najbliższej przyszłości w pełni uwzględniony.

Zbliżamy się do końca naszych rozważań na temat dalszego poprawiania jakości pracy i pogłębiania jej treści — oraz na temat roli i zadań kierownika oddziału w kształtowaniu tej poprawy. Świadomie więcej miejsca poświęciliśmy omówieniu pozytywnych wyników z wykonania zadań planowych w roku ubiegłym, dotyczących walki z przyczynami reklamacyj, aby wykazać, jak duże rezultaty można osiągnąć w ciągu tylko jednego roku, o ile dane zagadnie-

nie postawi się, jako zadanie planowe. Na podstawie osiągniętego doświadczenia mamy prawo sądzić, że o ile oddziały włączą do swych zadań planowych inne ważne zagadnienia, o jakich mówiliśmy, to zostaną one również pomyślnie rozwiązane. Również więcej uwagi poświęciliśmy pracy oddziałów, związanej z finansowaniem i kontrolą przedsiębiorstw i wykonywaniem planu kredytowego i kasowego, gdyż jakość pracy w tej dziedzinie dotychczas jeszcze pozostawia wiele do życzenia.

Poruszając zagadnienie walki o pełną i nową treść jakości pracy oddziałów chcieliśmy:

po pierwsze — usunąć wszelkie niedomówienia i sprostować błędne poglądy na temat jakości pracy — jakie w potocznym rozumowaniu zbyt powszechnie się przyjęły i

po drugie — pobudzić inicjatywę do walki o taki styl pracy, który by w całej pełni zasługiwał na miano stylu socjalistycznego.

FINANSE, PIENIĄDZ I KREDYT W SŁUŻBIE ROZWOJU EKONOMICZNEGO CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ¹⁾

W dniu 1 października 1951 r. minęła druga rocznica proklamacji Chińskiej Republiki Ludowej. Podczas tego krótkiego czasu, lud chiński, pod kierownictwem swej Partii Komunistycznej i jej wodza, Mao-Tse-tunga, dokonał poważnego postępu na drodze budowy politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. Finanse, pieniądź i kredyt odegrały wyjątkową rolę w zakresie wielkiej przemiany ekonomicznej i socjalnej, realizowanej przez Chińską Republikę Ludową. Czynniki te są potężną dźwignią dalszego podwyższania i rozwoju gospodarki narodowej, odbudowy gospodarki kraju na nowej podstawie, demokracji ludowej.

W Chinach kuomintangowskich finanse, pieniądź i kredyt były narzędziem dodatkowej eksploatacji pracowników; klika kierownicza używała tych czynników w celu stłumienia walki prowadzonej przez klasę robotniczą i pracujące chłopstwo w imię swych praw gospodarczych i politycznych oraz w celu stłumienia walki o wyzwolenie narodu ludu chińskiego. Budżet państwowy Chin kuomintangowskich wzbogacił klasy kierownicze (burżuazję i właścicieli ziemskich) kosztem dalszego obniżania poziomu życia pracowników; wzmacniał on zubożenie relatywne i absolutne proletariatu, pauperyzację pracującego chłopstwa i proletaryzację drobnej burżuazji. W tym też celu służyła również polityka deprecjacji walutowej, prowadzona systematycznie w interesie warstw kierowniczych, polityka deprecjacji, która pogarszała już i tak ciężką sytuację ekonomiczną szerokich mas społeczeństwa i która przyczyniała się do wzmocnienia koncentracji bogactwa narodowego w ręku czterech rodzin kupiecko - feodalnych: T'chag-Kai-Chek, T. V. Soung, H. H. Koungh i Cheng-Li-Fan.

Zarządzanie krajem przez klikę antynarodową kuomintangu oraz zbrodnia wojna cywilna, rozpętana na rozkaz i przy poparciu imperialistów amerykańskich przeciwko ludowi chińskiemu, doprowadziły przemysł, transport, rolnictwo i finanse do stanu całkowitej dezorganizacji. W momencie wyzwolenia kraju 90% ciężkiego przemysłu metalurgicznego i ponad 50% elektrowni było zburzone. W Szanghaju — w największym centrum przemysłowym kraju — na 4916 wielkich i średnich przedsiębiorstwach przemysłowych pracowało tylko 346, to znaczy 7% ogólnej ich liczby. W Pekinie, Tien-Tsin, Han-Keou i Kantonie ponad 75% ogółu przedsiębiorstw przemysłowych było zamknięte.

Rolnictwo znajdowało się w stanie upadku. Wydajność z 1 ha spadała o 30% w stosunku do poziomu przedwojennego.

¹⁾ Opracowano na podstawie artykułu „Les finances, la monnaie et le credit ou service de l'edification Economique de la Republique Populaire de Chine”, zamieszczonego w miesięczniku K. C. Francuskiej Partii Komunistycznej „Etudes Economiques” Nr. 64 — 1952 r.

go, podczas gdy pogłowie zwierzęce zmniejszyło się prawie o połowę.

W kraju srożyła się inflacja. Złoty yuan chiński (wartość nominalna yuana w 1935 r. była równa 29,5 centom amerykańskim) został zdewaluowany o kilka milionów razy w stosunku do swej wartości początkowej, co doprowadziło w końcu w stosunkach gospodarczych do prawie ogólnego stosowania wymiany w naturze. Obok zdeprecjonowanego pieniądza narodowego istniały w obiegu różne rodzaje pieniądza zastępczego (bilety banków prowincjonalnych, bilety pieniężne spółek handlowych itd.), jaki władze kuomintangowskie emitowały bez kontroli i rejestrowania. Na początku 1949 r. było w obiegu w kraju ponad 20 różnych rodzajów znaków pieniężnych. W wielu okręgach kraju było dużo walut zagranicznych, używanych przez prywatne elementy kapitalistyczne w celach spekulacyjnych, w szczególności dolarów amerykańskich i dolarów Hong-Kong'u.

Budżet państwowy wykazywał olbrzymi deficyt. A więc budżet za 1947 r., którego strona wydatków osiągnęła 42 tryliony yuanów, zamykał się deficytem w wysokości 70% a budżet za pierwsze półrocze 1949 r. przewidywał deficyt prawie 80%. Na skutek chaosu gospodarczego i finansowego, jaki panował na terytorium kontrolowanym przez klikę kuomintangowską, zubożenie ludu pracującego osiągnęło granicę krańcową.

Na wyzwolonym od band kuomintangowskich terytorium, przed utworzeniem jeszcze centralnego rządu ludowego Chin, władze ludowe, realizując w pełni przemianę społeczną i ekonomiczną, z których najważniejszą była reforma rolna, podjęły cały szereg środków w celu konsolidacji finansów. W grudniu 1948 r. został utworzony Chiński Bank Ludowy. Bank ten stał się następnie jedyną i wyłączną instytucją emisyjną kraju. Tak samo została utworzona kontrola nad prywatnymi zakładami kredytowymi; praca nad doprowadzeniem do porządku obiegu pieniężnego została podjęta.

Po zwycięstwie rewolucji narodowej centralny rząd ludowy stanął przed niezwykle skomplikowanym problemem: podźwignięcia w możliwie najkrótszym czasie życia gospodarczego kraju, odbudowy na nowych zasadach demokracji ludowej, realizacji reformy rolnej i podniesienia produkcji rolnej, odbudowy i rozwoju przemysłu narodowego, uzdrowienia finansów i obiegu pieniężnego. Uzbrojona w stale zwycięską teorię marksizmu - leninizmu, Partia Komunistyczna Chin, w oparciu o światowe doświadczenia historyczne ZSRR oraz na bazie istniejących warunków ekonomicznych i społecznych Chin, rozwiązała z sukcesem problemy, jakie przed nią stały.

Główne zasady polityki finansowej centralnego rządu ludowego zostały sformułowane w Programie Ogólnym Ludowego Konsultatywnego Rady Politycznej Chin, przyjętym 29 września 1949 r. Artykuł 39 Programu Ogólnego głosi:

„Usługi finansowe zostaną poddane rygorystycznej kontroli państwa. Przywilej emisji znaków pieniężnych należy do państwa. Obieg walut zagranicznych w naszym kraju jest zakazany. Zakup i sprzedaż walut zagranicznych, złota i srebra dokonywane będą wyłącznie przez banki państwowe. Prywatne instytucje finansowe, działające w ramach legalnych, muszą podlegać kierowaniu i kontroli państwa. Osoby uprawiające spekulacje finansowe i podkopujące finanse państwa zostaną surowo ukarane”.

Artykuł 40 Programu Ogólnego przewiduje zastosowanie szeregu bardzo ważnych środków w zakresie finansów: wprowadzenie systemu budżetowego państwa i systemu kontroli finansowej, rozgraniczenie zakresu kompetencji finansowej w odniesieniu do rządu centralnego i do władz terenowych, energiczne zastosowanie systemu oszczędności, zrównoważenie dochodów i wydatków budżetowych, uproszczenie systemu podatkowego i sprawiedliwe rozłożenie podatków.

Środki polityczne, społeczne i ekonomiczne, zastosowane w kraju pod kierownictwem Chińskiej Partii Komunistycznej i jej wodza, Mao-Tse-tunga, umożliwiły szczęśliwe rozwiązanie tych problemów. Na początku 1950 r. nacjonalizacja przedsiębiorstw wielkich banków, środków transportowych i komunikacyjnych, jakie należały do kapitalistów japońskich i konsorcjów monopolistycznych, do kliki „czterech rodzin” i innych zdrajców narodu chińskiego, dała ludowemu rządowi centralnemu do ręki dźwignię zasadniczego kierowania gospodarką. Rząd ten ustanowił swą kontrolę nad handlem zagranicznym i skoncentrował w swym ręku poważną część handlu wewnętrznego.

Po raz pierwszy w historii Chin finanse zostały scentralizowane (ustanowiony został budżet państwowy, jedyny dla całego kraju, jak również system podatkowy jednolity). Została rozpisana wewnętrzna „Pożyczka Zwycięstwa Ludowego”, rozpoczęła się walka o zasadę oszczędności. Chiński Bank Ludowy rozpoczął akcję na wielką skalę w kierunku przyciągnięcia wkładów od ludności oraz zgromadzenia rezerw złota i dewiz zagranicznych. Administracyjna Rada Państwa wydała w kwietniu 1950 r. dekret, zobowiązujący przedsiębiorstwa i zakłady państwowe do zdeponowania w Chińskim Banku Ludowym wszystkich swych funduszy rozporządzalnych. Poważnym rezultatem tego środka było sklonienie przedsiębiorstw sektora gospodarki państwowej do regulowania swych rozliczeń drogą kompensaty. Jednocześnie środek ten umożliwił ustanowienie skuteczniejszej kontroli nad obiegiem pieniężnym: w 20 dni zaledwie po ogłoszeniu dekretu o depozowaniu rozporządzalnych funduszy Bank Ludowy miał w ręku kontrolę nad 60% ogółu funduszy cyrkulujących w kraju.

Ta praca podniesienia gospodarki i uzdrowienia obiegu pieniężnego była w wielkim stopniu możliwa dzięki przyjaźni pomocy Związku Radzieckiego, który umową z 14 lutego 1950 r. udzielił Chinom kredytu długoterminowego na korzystnych warunkach i dostarczył im poważnej ilości surowców, narzędzi i produktów niezbędnych do szybkiej odbudowy gospodarki narodowej.

W ten sposób Centralny Rząd Ludowy zdołał w wyjątkowo krótkim czasie (kwiecień — maj 1950 r.) przekształcić radykalnie gospodarkę i finanse. Inflacja, która szalała w ciągu przeszło 12 lat pod reżymem kuomintangu, została zlikwidowana a budżet zrównoważony. Rozpoczęła się stabilizacja pieniądza. W ciągu tylko trzech miesięcy — od kwietnia do czerwca 1950 r. — masa pieniężna w obiegu zmniejszyła się przeszło o 25%, a siła nabywcza jednostki pieniężnej wzrosła prawie o 30%.

Te osiągnięcia na froncie finansowym były realizowane w warunkach przedłużającej się wojny o wyzwolenie narodu oraz walki przeciwko podstępnej działalności elementów kuomintangu i agentów imperializmu amerykańskiego. Wrogowie ludu, zachęceni przez imperialistów anglo-amerykańskich, stawiali opór wszelkimi siłami przeciwko środkom ekonomicznym i finansowym, podjętym przez władze ludowe. Wykorzystując poważne trudności, wywołane odbudową gospodarczą kraju, elementy reakcyjne podbiły sztucznie ceny, uprawiały spekulację, czyniły przerwy w zaopatrzeniu ludności w towary, uciekały się do dywersji i sabotażu. Jednakże usiłowania elementów kontrrewolucyjnych, popleczników imperialistów zagranicznych, aby złamać odbudowę ekonomiczną kraju — zawiodły.

W tym samym czasie, kiedy następowała stabilizacja pieniądza, rząd ludowy ujednolicił system pieniężny kraju. Z inicjatywy Partii Komunistycznej i pod jej kierownictwem bezpośrednim, władze ludowe od stycznia 1949 r. — przed utworzeniem Centralnego Rządu Ludowego — rozpoczęły wycofywać z obiegu we wszystkich terytoriach wyzwolonych

wszelkie znaki pieniężne, emitowane przez rząd kuomintangowski i wymieniać je na nowe ludowe jednostki pieniężne, „jen-min-piao”, przez Chiński Bank Ludowy. Przy wymianie pieniędzy został przyznany warstwom najbiedniejszym ludności korzystniejszy stosunek wymiany. Wymiana pieniędzy odbywała się stopniowo w miarę wyzwalań poszczególnych okręgów z jarzma kuomintangowskiego. Na skutek szybkiej deprecjacji pieniądza kuomintangowskiego, został ustalony różnicowy kurs wymiany pieniądza dla każdego rejonu. Tak więc, w styczniu 1949 r. kurs dla jen-min-piao ustalony został na 6 „yuan or” dla Tien-Tsin, 10 dla Pekinu, 2500 dla Nankinu, 100000 dla rejonu Szanghaju i Hang-Tcheou, gdzie wymiana pieniędzy miała miejsce na początku czerwca.

W tym samym czasie, gdy odbywała się wymiana pieniędzy kuomintangowskich, władze ludowe przeprowadzały również wymianę znaków pieniężnych, emitowanych w rejonach najpierw wyzwolonych.

Od końca 1949 r. na większej części obszaru obiegała jedna tylko jednostka pieniężna, jen-min-piao, co ułatwiało znaczne stosunki ekonomiczne między różnymi rejonami kraju, sprzyjało przyspieszeniu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej.

Rok 1950 charakteryzował się polityką unifikacji pieniądza. Banknoty, wyemitowane przez bank kuomintangowski i które obiegały w Dairen i Port-Arthur, zostały wymienione na banknoty Banku Ludowego Chin Północno - Wschodnich. W prowincji Sinkiang pieniądź „li”, który obiegał w rejonie Ouigours, został z obiegu wycofany.

W dniu 1 kwietnia 1951 r. decyzją rządu Chińskiej Republiki Ludowej zostały zlikwidowane pieniądze lokalne w Chinach Północno - Wschodnich i w rejonach autonomicznych Mongolii Wewnętrznej a wzamian został wprowadzony pieniądź Chińskiego Banku Ludowego. Jen-min-piao stał się więc pieniądzem jedynym na całym terytorium Chińskiej Republiki Ludowej, z wyjątkiem rejonów najbardziej odległych Sinkiangu i Tybetu, gdzie nadal obiegały pieniądze lokalne.

Unifikacja systemu pieniężnego umożliwiła scentralizowanie wszelkiego rodzaju emisji pieniężnej w jednej instytucji kredytowej — Chińskim Banku Ludowym oraz wykonywanie ściślejszej kontroli nad obiegiem pieniężnym. W ten sposób zostały stworzone warunki niezbędne dla przejścia do planowania obiegu pieniężnego. Uzdrowienie obiegu pieniężnego, przeprowadzane równocześnie z innymi środkami ekonomicznymi władzy ludowej, było potężnym bodźcem dla rozwinięcia przemysłu i rolnictwa, przyspieszenia obrotu towarów, wzmocnienia jednoci ekonomicznej klasy robotniczej i pracującego chłopstwa.

Regulowanie obiegu pieniężnego umożliwiło podwyższenie realnych płac pracowników, stabilizację cen, nowy wzrost wydajności pracy. W ten sposób przeciętny wskaźnik cen dla całej Chińskiej Republiki Ludowej, od marca 1950 r. do kwietnia 1951 r., spadł o 4 punkty.

Płace realne pracowników wzrosły poważnie. Tak więc od lipca 1950 r. przeciętny poziom płac realnych robotników w Chinach Północno - Wschodnich wzrósł o 35% w stosunku do 1948 r. Przeciętne płace robotników w przedsiębiorstwach prywatnych w Pekinie zwiększyły się w maju 1951 r. o 30% — 50%, a w Tien-Tsin o 40% — 55% w stosunku do 1950 r.

Wzrost siły nabywczej jen-min-piao jest jednym z ważnych bodźców zwiększenia wydajności pracy. W kopalniach państwowych przemysłu węglowego wydajność pracy wzrosła w granicach od 70% do 100% w końcu 1950 r., w stosunku do okresu poprzedzającego wyzwolenie kraju. Przeszło 180 przedsiębiorstw państwowych wykonało przedterminowo plan na 1950 r. W Chinach środkowo - południowych plan wydobycia wolframu został przekroczony o 9,2%, plan wydobycia antymonu o 25,6%, a plan wydobycia cyny o 47,8%. Fabryki państwowe w Szanghaju, produkujące wyroby bawełniane, wykonały na koniec listopada 1950 r. roczny plan w 116,4%, w zakresie przędzy i w 107,6% odnośnie tkanin. Współzawodnictwo i racjonalizatorstwo poczyniły wielki postęp.

Stabilizacja cen towarowych i utrwalenie waluty narodowej spowodowały poważne rozszerzenie strefy obiegu jen-min-piao, a na wsi zastąpienie wymiany w naturze przez użycie pieniądza. Np. w części południowej prowincji Chan-Si tylko w ciągu trzech miesięcy — od lutego do maja 1950 r. — liczba mieszkańców, używająca pieniądza narodowego przy płatnościach za towary wzrosła z 25,3% do 61,1%. W Taiyuan i w Nandoung we wrześniu 1950 r. 70% ogółu transakcji handlowych zostało dokonane w jen-min-piao. W licznych wioskach transakcje dokonywane w drodze wymiany w naturze zostały w ogóle już zaniechane.

Penetracja banknotów Chińskiego Banku Ludowego na obszary rolnicze kraju była ułatwiana dzięki systematycznemu skupowi produktów rolnych przez państwo, dzięki polityce sprzedaży chłopom produktów masowego spożycia, maszyn i narzędzi rolniczych oraz innych niezbędnych towarów, dalej dzięki udzielaniu kredytów wypłacanych gotówkowo. Wzrost zaufania ludności do jen-min-piao wiąże się również z ewolucją psychologiczną chłopów, przywykłych w przeszłości do większego przywiązywania wartości do towarów niż do pieniędzy. Obecnie po sprzedaniu swych produktów, chłopci przechowują swe dochody coraz częściej w postaci gotówki.

Jedną z konsekwencji konsolidacji pieniądza chińskiego było odtworzenie normalnej szybkości obiegu pieniężnego. Według wypowiedzi prasy chińskiej, pieniądz gotówkowy „ostygł”, już więcej „nie pali rąk”.

Podaje się jako przykład typowy, jedno z przemysłowych miast Chine-Yang-Tscheou. W ciągu grudnia jen-min-piao wykazywał szybkość obiegu 47 w Yang-Tscheou; w lutym 1950 r. szybkość obiegu spadła do 27 a w maju do 7. W zakresie wkładów nastąpił ten sam rozwój sytuacji. Na przykład szybkość obiegu wkładów pewnej firmy prywatnej w banku w Szanghaju wynosiła 12 w marcu 1950 r. a tylko 3,8 w czerwcu, w porównaniu do 52 w grudniu 1949 r.

Konsolidacja jen-min-piao odzwierciedliła się również w coraz poważniejszym dopływie wkładów do banków państwowych i do banków prywatnych. A więc suma globalna wkładów w Chińskim Banku Ludowym wzrosła prawie 15,5 raza w ciągu 1950 r.; w bankach prywatnych suma wkładów wzrosła 3,5 raza a w bankach mieszanych (banki akcyjne, których część akcji należy do państwa) suma ich zwiększyła się przeszło 10 razy. W tym samym czasie stopa procentowa miesięczna od kredytów w bankach prywatnych w Szanghaju spadła z 42% w lutym do 3% w maju 1950 r.; w Tien-Tsin stopa ta obniżyła się z 63% do 4,5%; a w Hankeou spadła ona z 45% do 4,5%. Stopa procentowa od wkładów spadła kilkakrotnie.

Wzrost siły nabywczej jen-min-piao pociągnął za sobą wzrost jego kursu w stosunku do walut zagranicznych. Od kwietnia 1950 r. do kwietnia 1951 r. kurs dolara amerykańskiego spadł w stosunku do jen-min-piao o 47,7%, a kurs funta sterlinga o 36,8%.

Dane te świadczą o poważnych osiągnięciach, realizowanych przez Chińską Republikę Ludową na odcinku konsolidacji pieniądza narodowego i obiegu pieniężnego w kraju.

System kredytowy w Chińskiej Republice Ludowej jest jedną z zasadniczych dźwigni, używanych przez władze ludowe kraju w celu odbudowy i przebudowy gospodarki kraju w tempie możliwie najszybszym.

Włączając do zakresu swej działalności system kredytowy, Centralny Rząd Ludowy miał przez to możliwość zorganizowania kontroli produkcji i obrotu towarów oraz rozwinięcia nowej gospodarki — gospodarki ludowej.

W Chinach kuomintangowskich spośród instytucji kredytowych mała grupa wielkich banków — Bank Centralny, Bank Chiński, Bank Dróg Komunikacyjnych i Bank Chłopski — zajmowała dominującą pozycję. Te cztery banki koncentrowały olbrzymie kapitały i były faktycznie własnością „czterech rodzin” chińskich. Dzięki tym bankom, będącym podporą finansową reżimu kuomintangowskiego i dyktatury „czterech rodzin” kierownictwa oligarchia rozszerzyła swą kontrolę na wszystkie najważniejsze w Chinach zakłady i przedsiębiorstwa finansowe, przemysłowe i handlowe. Za pośrednictwem tych banków, „cztery rodziny” kontrolowały kapitał 164 banków. W 1936 r. kapitały tych czterech banków stanowiły 42% kapitałów wszystkich banków chińskich. Ogólna suma aktywów tych banków osiągnęła 59% aktywów wszystkich banków chińskich, na odcinku wkładów 59%, emisji banknotów 78%; zysk ich netto sięgał do 44% dochodów ogółu banków chińskich. Ścisłe związane z zagranicznymi kapitałami finansowymi, banki te były narzędziem wyzysku i eksploatacji pracowników chińskich. Przejęcie tych banków w ręce ludowe było jednym z podstawowych warunków użycia kredytu w interesie gospodarki narodowej.

Obecnie system bankowy Chińskiej Republiki Ludowej składa się z trzech grup banków; banków państwowych, banków mieszanych i banków prywatnych. Wśród banków państwowych występują: Chiński Bank Ludowy, Bank Chiński dla Rozliczeń Międzynarodowych oraz Bank Górnictwa i Dróg Komunikacyjnych (Bank Centralny został po skonfiskowaniu włączony do Chińskiego Banku Ludowego a Bank Chłopski został zlikwidowany). Chiński Bank Ludowy wykonuje następujące, główne funkcje: emisja banknotów, kontrola prywatnych instytucji kredytowych, kontrola operacji w odnie-

sieniu do dewiz i walut zagranicznych, kontrola złota i srebra, wykonywanie obsługi kasowej budżetu. Ponadto bank ten udziela kredytów krótkoterminowych oraz centralizuje rozliczenia przedsiębiorstw i organizacji państwowego sektora gospodarki. Bank Chiński przeprowadza transakcje, dotyczące walut i dewiz zagranicznych oraz rozliczeń międzynarodowych.

Zadaniem Banku Górnictwa i Dróg Komunikacyjnych jest finansowanie i udzielanie kredytów długoterminowych.

W grupie banków mieszanych, tzn. instytucji kredytowych, których część akcji należy do państwa, występuje Bank Przemysłowy, Bank Handlowy, Bank Odbudowy i cały szereg zakładów bankowych (ogółem ponad 20).

Prywatne instytucje kredytowe tworzą grupę banków najliczniejszą; liczy się ich do 1000. Banki te znajdują się pod kontrolą Chińskiego Banku Ludowego a zajmują się przede wszystkim udzielaniem kredytów sektorowi prywatnemu, handlowi i przemysłowi.

Chiński Bank Ludowy odgrywa rolę kierowniczą w systemie kredytowym Chińskiej Republiki Ludowej. Przypada na niego dominująca część całości kredytów, udzielanych przez system bankowy jak również ogółu wkładów. W ogólnej sumie kredytów udzielonych gospodarce narodowej w ciągu 10 miesięcy 1950 r. część przypadająca na Chiński Bank Ludowy stanowiła 90,5% a dla ogółu wkładów część ta wyniosła 91,9%. Na początku 1951 r. Bank kontrolował 80% całej masy pieniężnej, obiegającej w kraju; a w niektórych rejonach, jak na przykład w Chinach Wschodnich, Bank ten kontrolował ją nawet w 98%. Dzięki swej sieci oddziałów i filii (w liczbie ponad 3500 w maju 1951 r.), Chiński Bank Ludowy udziela kredytów gospodarce narodowej. W 1950 r. ogólna suma kredytów, udzielonych przez Chiński Bank Ludowy, zwiększyła się 13 razy w stosunku do 1949 r. W czasie pierwszego półrocza 1950 r. 7 oddziałów Banku Ludowego (oddziały w: Szanghaju, Tien-Tsinie, Kantonie, Pekinie, Tchoung-King, Tankeou i Siang) udzieliło różnym gałęziom gospodarki narodowej kredytów w wysokości 308 mlrd. jen-min-piao. Chiński Bank Ludowy przeznacza dominującą część swych funduszy dla handlu i przemysłu państwowego, a przez to samo przyczynia się do wzmocnienia sektora państwowego i utrwała swą rolę kierowniczą w gospodarce narodowej. Chiński Bank Ludowy przeznacza poważne fundusze dla rolnictwa i spółdzielni. W samych tylko Chinach Wschodnich Bank udzielił w 1950 r. pomocy finansowej przeszło 3.400.000 gospodarstwom rolnym. Poważne fundusze zostały przyznane chłopom na wiosenną kampanię siewną 1951 r. Tak więc oddział Banku w Kantonie udzielił chłopom ponad 15 mlrd. jen-min-piao na zakup zbóż siewnych, oddział w Tchoung-King 8 mlrd. jen-min-piao; w części południowej prowincji Kiangsou chłopci otrzymali w czterech rejonach pożyczkę 6,53 mlrd. jen-min-piao.

Poważne sumy kredytów, jakie Bank udziela gospodarce narodowej, umożliwiają szybki jej rozwój. W końcu 1950 r. produkcja przemysłu bawełnianego Chin przekroczyła poziom z 1936 r. o 14%. W 1950 r. przemysł mechaniczny wyprodukował trzy razy więcej niż w 1949 r.

Celem przyspieszenia rozwoju produkcji i szybkiego rozwoju ekonomicznego kraju, Chiński Bank Ludowy przychodzi również z pomocą przedsiębiorstwom prywatnym. Oddział Banku Ludowego w Szanghaju na przykład, udzielił prawie 50% swych kredytów prywatnym przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym; oddział w Tien-Tsin prawie 40%. W kwietniu 1951 r. Oddział Chińskiego Banku Ludowego w Hankeou udzielił kredytów 214 przedsiębiorstwom prywatnym i organizacjom handlowym.

Chiński Bank Ludowy czynił wielkie wysiłki w kierunku przyciągnięcia wkładów. W Chinach Północno - Wschodnich suma wkładów zwiększyła się w 1950 r. przeszło 6,5 raza, w Chinach Wschodnich przeszło 5 razy, w Nankinie, Anhwei i Fu-Kien prawie 10 razy. Na koniec kwietnia 1951 r. ogólna suma wkładów zwiększyła się w stosunku do końca 1950 r. o 120%. W Chinach środkowo - południowych plan wkładów wykonany został w 200% w pierwszym kwartale a ogólna ich suma zwiększyła się trzy razy w stosunku do końca 1950 r. Wzrastają wkłady pieniężne, wpłacane przez pracowników, których dobrobyt materialny wzrasta ustawicznie. Na przykład w Oukhan liczba robotników, którzy wykazali wkłady w bankach w czasie pierwszego kwartału 1951 r., była czterokrotnie wyższa niż w końcu 1950 r. W kwietniu 1951 r. depozytariusze z miast średnich i małych oraz miejscowości chłopskich stanowili już 45% ogólnej liczby wkładców. W prowincji Chahar wkłady w Chińskim Banku Ludowym

wzrosły w okresie ostatnich kilku miesięcy z 37 mil. do 400 mil. jen-min-piao; trzecią część wkladców stanowili chłopci.

Centralny rząd ludowy Chin i jego organa lokalne sprawują surową kontrolę nad działalnością banków prywatnych i kierują polityką użycia ich funduszy na cele odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. W przeszłości system kredytowy w Chinach charakteryzował się koncentracją banków w wielkich miastach: na przykład w Szanghaju liczono prawie 250 banków, w Tien-Tsin prawie 70; lecz ludność rejonów rolniczych, stanowiąca ponad 80% ogółu ludności, była faktycznie pozbawiona możliwości korzystania z usług bankowych. Większość banków prywatnych nie utrzymywała prawie całkowicie stosunków z przemysłem i handlem. W Hankeou i w Ou-Tchang na 30000 przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych posiadało rachunki bieżące w bankach zaledwie 3000, tzn. 10%, w Pekinie tylko 9,7%. Banki prywatne zajmowały się przede wszystkim spekulacją, jakiej sprzyjała nieprzerwana inflacja w okresie reżymu kuomintangowskiego. Likwidacja inflacji oraz stabilizacja życia gospodarczego i finansowego zadały poważny cios bankom prywatnym. Tylko w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 1950 r. w Pekinie, Szanghaju, Tien-Tsin i Hankeou zostało zamknięte 233 banków, tj. 52% ogółu istniejących w tych miastach prywatnych instytucji kredytowych. Działalność i metody pracy pozostałych banków prywatnych zmieniły się poważnie. Banki te udzielają kredytów przedsiębiorstwom prywatnego sektora przemysłu i handlu oraz przeprowadzają również operacje związane z wkładami i przelewami.

W 1950 r. ogólna suma kredytów udzielonych przez banki prywatne wzrosła przeszło dwukrotnie. Rozmiary kredytów, udzielonych przez banki prywatne w Szanghaju przedsiębiorstwom przemysłowym i handlowym wzrosła o 60% w okresie lipiec — grudzień 1950 r. w porównaniu z identycznym okresem 1949 r. Ogólna suma wkładów w bankach prywatnych wzrosła 3,5 raza w 1950 r. W 1951 r. obserwuje się nowy wzrost wkładów i operacji kredytowych. Tak więc w pierwszym kwartale ogólna kwota wkładów zwiększyła się o 18% a suma kredytów o 25%.

Niektóre elementy kapitalistyczne, agenci kapitału zagranicznego, próbowały uprawiać nadal antynarodową działalność spekulacyjną, mającą na celu podkopywanie polityki gospodarczej i finansowej rządu ludowego. Organa władzy ludowej wykryły, iż szereg banków prywatnych, w szczególności banków zagranicznych, dokonywało operacji nielegalnych złotem, srebrem i walutami zagranicznymi, usiłując podminować stabilizację jen-min-piao. Banki te, których celem była spekulacja, gromadziły wielkie zapasy towarów, powodując w ten sposób zastój w handlu, podbijając sztucznie ceny, co pociągało za sobą obniżenie poziomu życia pracowników, oraz udzielały pożyczek na różne operacje spekulacyjne. Rząd ludowy walczył zdecydowanie z tymi bankami. Za antynarodową działalność sabotażową, kilka dziesiątek instytucji kredytowych zostało zamknięte a ich właściciele pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Aby uczynić walkę przeciw spekulacji bardziej skuteczną rząd ludowy wydał szereg dekretoów: zakaz przechowywania przez ludność walut zagranicznych, zakaz przeprowadzania transakcji złotem i srebrem, kontrola banków prywatnych; rząd ten wprowadził również regularną weryfikację dokumentów i ksiąg bankowych. Po opublikowaniu tych decyzji, szereg banków zagranicznych, wśród nich bank holenderski Nederlandisch Handle, American Chase Bank i American Express, zlikwidowały swoje filie w Chinach. Obecnie istnieje w kraju 14 banków zagranicznych. Udział tych banków w całości operacji kredytowych jest nieznaczny: w końcu 1950 r. udział ten wynosił 0,2% a identyczny udział w zakresie wkładów 0,5%.

Stopniowa reorganizacja systemu banków prywatnych znajduje się obecnie w toku: ich liczba maleje i tworzą się związki kredytowe. W ciągu 1950 r. w Szanghaju zostały założone cztery związki bankowe, które łączą razem 45 banków; w Tien-Tsin dwa związki. Szereg ugrupowań kredytowych utworzyło się również w innych miastach. Zasadniczą funkcją związku bankowego jest udzielanie kredytów na rozwój przemysłu i handlu lokalnego, ponadto przyciąganie wkładów. Związek w Szanghaju, założony w końcu czerwca 1950 r., zgromadził od końca sierpnia sumę wkładów, która wzrosła z 50,2 mlrd. do 80,6 mlrd. jen-min-piao, tzn. wzrost o 60,5%. Wolumen kredytów w tym samym czasie wzrósł z 38,8 mlrd. do 61,4 mlrd. jen-min-piao, czyli wzrósł o 58,2%, a suma przelewów wewnętrznych zwiększyła się z 26,1 mlrd. do 48,5 mlrd. jen-min-piao, czyli wzrosła o 85,8%.

Konsolidacja systemu kredytowego Chińskiej Republiki Ludowej daje nowy rozmach gospodarce krajowej.

Finanse odgrywają poważną rolę w walce o zbudowanie demokratycznych Chin Ludowych. Dzięki systemowi finansowemu, rząd ludowy mobilizuje poważne fundusze i używa ich dla wzmocnienia potęgi ekonomicznej i obrony kraju, dla podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia pracowników.

W przeszłości finanse Chin wykazywały charakter półfeodalny, tj. zależność kraju wobec kapitału zagranicznego. Każdy rejon administracyjny a często nawet każda prowincja miała swój system fiskalny, swój budżet niezależny, swoją walutę; tworzyły one faktycznie z punktu widzenia finansowego jednostki izolowane.

W marcu 1950 r. rząd ludowy Chin ogłosił ustawę o unifikacji całej działalności finansowej i gospodarczej kraju. Srodek ten zezwolił na utworzenie w krótkim terminie jednolitego systemu finansowego oraz na scentralizowanie wszelkich środków finansowych w ręku władzy ludowej.

W systemie finansowym Chińskiej Republiki Ludowej budżet państwowy, stanowiący potężną broń dla wzmocnienia dyktatury demokracji ludowej, zajmuje miejsce decydujące. Budżet państwowy Chińskiej Republiki Ludowej, poprzez swój charakter klasowy, przez swoją rolę i znaczenie różni się radykalnie od dawnych budżetów burżuazyjnych. Charakter jego wypływa ze znaczenia, zadań i funkcji Chińskiej Republiki Ludowej, gdzie władza państwowa wykonywana jest w formie dyktatury demokracji ludowej, kierowanej przez klasę robotniczą, opartej na związku robotników z chłopami.

Pierwszy budżet państwowy Republiki, zawierający całość wydatków i dochodów kraju, został sporządzony w 1950 r. Struktura strony dochodowej budżetu odzwierciedlała działalność ekonomiczną centralnego rządu ludowego, nastawioną na odbudowę i dalszy rozwój gospodarki krajowej, na przekształcenie państwa rolniczego, opóźnionego w rozwoju, jakim były Chiny, w potężne państwo przemysłowe. Prawie czwarta część budżetu (23,9%) została przeznaczona na finansowanie gospodarki ludowej.

Poważne sumy budżetu Chińskiej Republiki Ludowej zarezerwowane są na odbudowę i rozwój przemysłu. Rząd ludowy wydaje poważne sumy na górnictwo oraz zakłady energetyczne, metalurgiczne i mechaniczne, które są bazą uprzemysłowienia kraju. Nowe gałęzie przemysłu zostały zbudowane: produkcji traktorów, maszyn i narzędzi. Dziesiątki artykułów przemysłowych, importowanych dotychczas z zagranicy, są obecnie produkowane w przedsiębiorstwach narodowych.

Zmiany zasadnicze dokonały się również w układzie dochodów państwowych. Dzięki nacjonalizacji podstawowych środków produkcji, powstały obok podatków nowe źródła dochodów: zyski przedsiębiorstw państwowych, kolei żelaznych, banków itd. Dochody te stanowią na razie tylko 15,4% ogółu dochodów państwowych, lecz zabezpieczają one stabilizację i solidność budżetu państwowego.

Szybki wzrost produkcji przemysłowej i produkcji rolnej oraz zwiększenie obrotu towarowego, jakie odzwierciedlają się w zwiększeniu dochodów państwowych, umożliwiły wykonanie pierwszego budżetu Chińskiej Republiki Ludowej z nieznacznym deficytem — tj. 16,7% ogólnej sumy wydatków. Większa część deficytu budżetowego 1950 r. przypada na dwa pierwsze kwartały; w okresie ostatniego miesiąca roku rząd ludowy prawie zdołał zrównoważyć całkowicie swój budżet.

Budżet przyjęty przez Państwową Komisję Administracyjną Chińskiej Republiki Ludowej na 1951 r. wykazuje nowy i poważny postęp w zakresie gospodarki i finansów. W pozycji dochodów budżetowych wzrosły sumy przebrane przez przedsiębiorstwa państwowe, zwiększyła się ogólna suma dochodów pieniężnych. W pozycji wydatków, zwiększyły się kredyty, przyznane na rozwinięcie gospodarki narodowej oraz na cele socjalne i kulturalne.

Należy podkreślić, iż w oparciu o niezniszczalną przyjaźń wielkiego Związku Radzieckiego, lud chiński pod kierownictwem swej Partii Komunistycznej i jej wodza Mao-Tse-tunga jest w toku rozwiązania z sukcesem skomplikowanych problemów odbudowy i rozwoju gospodarki chińskiej. Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jest nie tylko rekwizytem wykonania przez lud chiński wspaniałego programu rozbudowy gospodarczej, lecz i poważnym czynnikiem utrwalenia pokoju.

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

Józef Batko

Stalinogród

Doświadczenia województwa stalinogrodzkiego w zakresie planowania obiegu pieniężnego

Zagadnienie obiegu pieniężnego w niniejszym artykule nie będzie poruszane od strony teoretycznej, lecz od strony praktycznej. Mówiąc o dążeniu do utrzymania prawidłowego obiegu pieniężnego należy właściwie mówić o wykonywaniu planów kasowych, których zadaniem jest przystosowanie obiegu pieniężnego do potrzeb gospodarczych danego okręgu.

Plan kasowy jest to zestawienie przychodów i rozchodów gotówkowych posegregowanych według poszczególnych tytułów reprezentujących nam pewne procesy gospodarcze czy finansowe. Znając rozmiar tych procesów można szacunkowo obliczyć wielkość obrotów gotówkowych z nimi związanych. Już samo zestawienie tych obrotów w skali ogólnokrajowej orientuje władze gospodarcze co do konieczności zmiany pewnych elementów dla utrzymania odpowiednich proporcji na rynku pieniężno - towarowym, a więc np. odnośnie konieczności zwiększenia masy towarowej przeznaczonej na konsumpcję, uintensywnienia drenażu rynku pieniężnego w drodze podatków itp.

Zestawienia takie niewątpliwie mogły być sporządzane i wykorzystywane przez władze gospodarcze jeszcze przed wprowadzeniem w życie planowania kasowego przy podejmowaniu decyzji dotyczących kierunku polityki pieniężnej. Tego rodzaju zestawienia, które można by ewentualnie już nazwać ogólnopaństwowymi planami kasowymi sporządzanymi odgórnie, nie mogły spełnić warunku jakiego wymaga się od planu kasowego w pełnym tego słowa znaczeniu, a to z następujących względów:

1. jakkolwiek ogólnopaństwowy plan mógł zakładać, że do ilości pieniądza znajdującego się u ludności i do mającego wypłynąć z kas Banku w okresie planowanym zostanie dostosowana masa towarowa i usług oraz inne środki drenażowe, to jednak w poszczególnych okręgach czy województwach mogły zaistnieć pewne dysproporcje pomiędzy elementami mającymi istotne znaczenie dla obiegu pieniądza. Z tych względów powstała konieczność wprowadzenia planowania kasowego oddolnego, uwzględniającego moment terytorialności, opartego na danych, które nie są znane na szczeblu centralnym w ujęciu terytorialnym jak np. fundusz plac, usługi innych przedsiębiorstw itp.,

2. gdyby nawet na skutek głębokiej reformy sprawozdawczości udało się sporządzać odgórnie plan kasowy z podziałem na poszczególne okręgi czy województwa, to nie byłoby to również wystarczające w tych przypadkach, gdy zaplanowane procesy gospodarcze, które stały się podstawą do zbudowania planu kasowego, nie przebiegałyby zgodnie z planem. Z tego względu powinien istnieć w terenie aparat, który bieżąco poprzez obroty kasowe śledziłby wykonawstwo poszczególnych planów gospodarczych i finansowych, mających bezpośredni

wpływ na obieg pieniądza i który by natychmiast po zauważeniu nieprawidłowości podejmował wysiłki w kierunku usunięcia powstałych zahamowań gospodarczych względnie w przypadku nawet chwilowej niemożliwości ich usunięcia, szukał innych środków w celu wypełnienia luk powstałych w planie kasowym.

Z tych względów wynikają dla aparatu bankowego dwa postulaty, a mianowicie: 1), że oddolne wnioski kasowe powinny być jak najbardziej realne, a w związku z tym poziom planowania kasowego powinien być wysoki oraz 2) że aparat planowania kasowego powinien w sposób jak najbardziej operatywny walczyć o wykonanie planu kasowego.

Ad 1. Każdy plan, aby spełnił swe zadanie musi być planem dobrym, chociażby nawet bardzo mobilizującym, ale realnym, nie przekraczającym możliwości wykonawców. Dlatego też właściwe opracowanie planu odgrywa niesłychanie ważną rolę w gospodarce planowej, w której plany są dyrektywami bezwzględnie obowiązującymi. O ile sporządzanie jednostkowego planu np. dla zakładu produkcyjnego czy handlowego, w oparciu na kilku lub kilkunastu prostych nieskomplikowanych elementach nie jest rzeczą zbyt trudną, to sporządzenie planu kasowego, będącego wynikiem splotu najróżnorodniejszych procesów gospodarczych, jest zadaniem bardzo trudnym. Z tego względu należałoby nie szczędzić wysiłków zmierzających do podniesienia poziomu planowania kasowego. Wysiłki te nie powinny ograniczać się jednak wyłącznie do aparatu bankowego, gdyż nie rozwiązało by to zagadnienia, lecz powinny sięgać głębiej i iść w kierunku wyeliminowania istniejącej jeszcze dość znacznej dowolności w ruchu gotówki i rozliczeniach np.:

uczestnik planowania kasowego przy mających jeszcze miejsce licznych zakupach w miejscowym handlu detalicznym może wyrównać rachunek gotówką lub czekiem rozrachunkowym, co ma zwłaszcza znaczenie jeśli kupujący jest klientem jednego oddziału miejskiego a przedsiębiorstwo handlu detalicznego klientem innego oddziału miejskiego. Tego rodzaju zmiany formy rozliczeń nie mają wprawdzie istotniejszego znaczenia dla wykonania planu kasowego w skali wojewódzkiej, lecz w skali poszczególnych oddziałów odgrywają istotną rolę, gdyż przy dobrze sporządzonym planie oznaczają w jednym oddziale niezawinione niewykonanie planu, a w drugim niezasłużone przekroczenie planu, przez co właściwa ocena pracy na podstawie wykonania planu kasowego staje się utrudniona.

— podatnik może zapłacić podatek w kasie NBP lub przez pocztę, co nie jest bez znaczenia dla planu kasowego, zwłaszcza jeśli zbiorczy urząd pocztowy nie odprowadza gotówki do tego oddziału NBP, w którym ma rachunek dany wydział finansowy,

— uczestnik planowania kasowego może wypłacić prywatnemu dostawcy kwotę rachunku (do 900 zł bez zezwolenia, a ponad 900 zł za zezwoleniem Banku) gotówką lub dokonać przelewu kwoty rachunku do wypłaty z konta 142 w innym oddziale.

Wprawdzie tego rodzaju obroty gotówkowe w miarę dalszej socjalizacji naszego życia gospodarczego będą stopniowo zanikać i będą miały coraz minimalniejszy wpływ na wykonawstwo planów kasowych, ale zanim ten stan zostanie osiągnięty, należałoby poczynić jednak kroki w kierunku chociażby częściowego złagodzenia tych trudności.

Natomiast na odcinku bankowym dla większej porównywalności i ściślejszego powiązania z planami gospodarczymi, celowe byłoby pełne rozklasyfikowanie obrotów gotówkowych przez zniesienie tytułów ogólnych, z których nie wynika wyraźnie charakter transakcji powodującej dany obrót gotówkowy. Zniesieniu powinny ulec przede wszystkim następujące tytuły: „Wpłaty i wypłaty dla gospodarki nieuspołecznionej i osób prywatnych, „Wpłaty osób trzecich na rachunki uczestników planowania kasowego, a obroty ujmowane dotychczas w tych pozycjach powinny być klasyfikowane według tytułów, których faktycznie dotyczą.

Nie jest wystarczające jednak powiązanie planu kasowego z planami gospodarczymi, uzyskane w momencie sporządzenia planu, lecz aparat bankowy powinien śledzić także bieżąco w toku wykonywania planu kasowego czy i w jakim stopniu plany gospodarcze ulegają zmianom, a po wykonaniu planu powinien w celach kontrolnych porównywać procent wykonania planu kasowego w poszczególnych tytułach z procentem wykonania odpowiednich planów gospodarczych, uwzględniając oczywiście różnice wynikające w czasie między zaprzysiężaniem wpłat przez bank a ich zarachowaniem przez przedsiębiorstwa.

W przypadku całkowitego powiązania planu kasowego procent wykonania w poszczególnym tytule powinien równać się procentowi wykonania odpowiedniego zbiorczego planu gospodarczego.

Na odcinku porównywania obu rodzajów planu występują jednak dla aparatu bankowego trudności polegające na tym, że na szczeblu województwa brak jest sprawozdawczości, która by przedstawiała pewne odcinki gospodarcze, porównywalne z poszczególnymi tytułami planu kasowego, np. brak wojewódzkiego planu i sprawozdawczości wykonania planu przedsiębiorstw usługowych, widowiskowych itp.

Sprawozdawczość taka powinna być zorganizowana przez organa planowania gospodarczego na szczeblu województwa a mianowicie przez wojewódzką komisję planowania gospodarczego.

To byłyby ważniejsze momenty, które należałoby w najbliższej przyszłości rozpracować dla uzyskania właściwego i realnego planu kasowego.

Aczkolwiek już dobrze zestawiony plan kasowy oddaje pewne korzyści, gdyż stanowi wytyczne do właściwej polityki pieniężnej, to jednak dopiero wykonanie planu gwarantuje zachowanie równowagi na rynku pieniężno - towarowym.

Zagadnienie obiegu pieniężnego sprowadza się więc w terenie praktycznie do właściwego sporządzenia planu kasowego i jego wykonania. Aby te trudne zadania mogły być dobrze wykonane muszą być zorganizowane w terenie silne komórki, które by temu zagadnieniu podołały.

Dla podniesienia poziomu planowania kasowego zwróciliśmy specjalną uwagę na szkolenie, wpływając w kierunku dokładnego przyswojenia sobie przez terenowy aparat instrukcji i zarządzeń z planowania obiegu pieniężnego oraz artykułów w Wiadomościach NBP i niektórych dzieł poruszających ten temat. Dla sprawdzenia przebiegu szkolenia pracownicy terenowych komórek planowania obiegu pieniężnego byli wzywani do oddziału wojewódzkiego, celem sprawdzenia postępów szkolenia. Wyniki tych egzaminów wraz z odpowiednimi wnioskami były podawane do wiadomości kierownictwa oddziałów, które na podstawie tych wyników i opinii wydziału planowania podejmowały decyzję o pozostawieniu względnie przeniesieniu danego pracownika z komórki planowania obiegu pieniężnego.

Planowanie kasowe jest w Polsce zagadnieniem nowym, wobec czego nie było ustalonych metod pracy, które musiały być wypracowane przez aparat terenowy. Udział jednak w wypełnieniu tego zadania poszczególnych oddziałów był bardzo nierównomierny. Zaledwie bowiem kilka oddziałów początkowo wykazywało pewną inicjatywę oraz osiągało rezultaty na tym odcinku. W celu wykorzystania tej inicjatywy i rozszerzenia metod pracy na inne oddziały zorganizowano na okres przejściowy tzw. zespół operacyjny, mający z jednej strony pogłębić metody pracy, a z drugiej spopularyzować je w oddziałach nie wykazujących dotychczas operatywności. Popularyzacja i przeszczepianie metod odbywało się już to w drodze pism okólnych, i wydawanego biuletynu oraz w drodze przeprowadzania wspólnych lustracji przez członka zespołu i szkolenego pracownika.

Dla zorientowania oddziału terenowego w poziomie wykonywanej pracy w porównaniu z innymi oddziałami, wydział planowania prowadzi punktację prawidłowości wykonywanej pracy przez terenowe komórki, stosując dla pewnych czynności odpowiednio różniczkowane wskaźniki np. najwyższy wskaźnik posiada ocena za operatywność.

Wyniki punktacji, z której wynika lokata oddziału, są podawane do wiadomości oddziału terenowego oraz wojewódzkiej komisji współzawodnictwa do uwzględnienia tych wyników przy wyróżnieniach poszczególnych komórek.

Na podstawie ogłoszonych wyników wytwarza się swojego rodzaju współzawodnictwo o uzyskanie jak najlepszej lokaty. Czasem współzawodnictwo to przybiera konkretne formy, np. pracownicy jednej z komórek kontroli funduszu płac (O/Częstochowa) wezwali do współzawodnictwa o przejście do grupy operatywnych komórek kontroli funduszu płac wszystkie te komórki, które otrzymały ocenę poniżej dobrej. Wyniki tego współzawodnictwa są już widoczne.

Kierunki i metody prac aparatu planowania obiegu pieniężnego województwa stalinogrodzkiego

Wobec braku ścisłego przepisu regulującego w sposób szczegółowy zakres i metody pracy oraz działalność komórki planowania obiegu pieniężnego i wydziału planowania poszła ona w najróżnorodniejszych kierunkach sięgając niejednokrotnie bardzo głęboko w działalność gospodarczą i finansową uczestników planowania kasowego. Mianowicie dla powiększenia wpływów z tytułu:

— Utargu:

prowadzono walkę z niewłaściwym zaopatrywaniem punktów detalicznej sprzedaży i brakiem w nich pełnego asortymentu towarowego,

zwracano uwagę na niewłaściwą pracę brakarzy, dopuszczającą do wypuszczania wadliwie wykonanego towaru na rynek,

czyniono wysiłki w celu wyeliminowania szturmowości w dostawach towarowych,

w okresach trudności transportowych organizowano dla przewiezienia możliwie jak największej masy towarowej wypożyczanie taboru samochodowego przez organizację handlową od przedsiębiorstw przemysłowych względnie pomiędzy przedsiębiorstwami handlowymi,

dla odpowiedniego zaopatrzenia rynku w owoce w okresie zimowym interweniowano w sprawie terminowego przeprowadzenia remontów magazynów Centrali Ogrodniczej, umożliwiającego zamagazynowanie owoców w sezonie na okres zimowy,

badano prawidłowość dystrybucji masy towarowej i powodowano przerzuty towarów z miejscowości gdzie nie było możliwości zbytu do miejscowości, w których miały szanse upłynięcia,

interweniowano w sprawie zwiększenia przydziału masy towarowej,

organizowano stałe spotkania dystrybutorów z przedstawicielami central handlowych w celu usunięcia przeszkód i trudności hamujących spływ masy towarowej ze szczebla hurtu do detalu,

interweniowano w związkach branżowych w sprawie powiększenia produkcji towarów, których brak odczuwa rynek i które musiały być zakupywane przez sektor społeczny u osób prywatnych np. kłódki, samodiały itp.,

starano się w radach narodowych o przydział lokali dla organizacji handlowych, umożliwiających zwiększenie w sezonie produkcji napojów chłodzących a w jednym wypadku na skutek pośrednictwa i poparcia oddziału organizacja handlowa uzyskała w okresie suszy i występujących w związku z tym braków wody, wypożyczenie od miejscowej huty beczek umożliwiających stałą produkcję napojów chłodzących przez zmagazynowanie odpowiedniej ilości wody na czas przerwy w dostawie wody,

przeprowadzono rozmowy i konferencje z zainteresowanymi czynnikami w sprawie sprawniejszego zaopatrzenia drobnej wytwórczości w surowce odpadkowe,

wpływano aby organizacje handlu detalicznego zwracały w jak najkrótszym terminie zwrotne opakowania, w tym celu, aby brak opakowań nie powodował trudności w dostawie nowych wyprodukowanych partii towaru,

organizowano narady z dystrybutorami, na których oddziały NBP stawiały dezyderaty odnośnie dostatecznej reklamy, niewłaściwego stosunku do klienta itp.,

analizowano rozmieszczenie sieci punktów detalicznej sprzedaży i zgłaszano wnioski odnośnie otwarcia nowych placówek np. barów mlecznych itp.,

interweniowano w prezydiach rad narodowych w sprawie zwiększenia przydziałów węgla dla tych rejonowych biur opałowych, których przydziały nie mogły pokryć zapotrzebowania ludności,

kontrolowano pracę powstających oddziałów zaopatrzenia robotniczego i doprowadzano do usuwania wszelkich stwierdzonych nieprawidłowości, jak niewłaściwego rozmieszczania towarów, nieprze-

strzegania przepisów sanitarnych, hamujących sprawne zaopatrzenie świata pracy,

rozpatrywano możliwości skracania drogi towarów oraz spowodowano by zaopatrzenie terenowych organizacji handlowych odbywało się z najbliższego magazynu danej centrali handlowej celem zmniejszenia opóźnień dostaw towarowych do minimum,

poczyniono próby rozprowadzenia masy towarowej tramwajami nocnymi w wypadkach dysponowania przez aparat dystrybucyjny niedostateczną ilością taboru,

z inicjatywy Banku odbyły się spotkania rzeczoznawców w centralach handlowych, wykazujących znaczne remanenty niechodliwe, których zadaniem było ustalenie stopnia niechodliwości tych towarów oraz możliwości ich zbytu,

przeprowadzono analizę spływu masy towarowej z podziałem według powiatów i miast wydzielonych oraz poczyniono próby porównywania ilości masy towarowej z ilością wypłaconego w tym okręgu pieniądza.

Usługi komunikacji krajowej:

— zwrócono uwagę Dyrekcji Okręgowej PKS w Stalinogrodzie na niedostateczne wyposażenie w tabor samochodowy ekspozytur terenowych PKS,

— w związku z brakami części zamiennych do samochodów, będących m. in. przyczynami trudności transportowych, odbyto konferencję z ekspozyturą wojewódzką „Motozbytu“.

Usługi komunikacji lokalnej:

— interweniowano w sprawie całkowitego inkasa przez drużyny konduktorskie należności za przejazd oraz pełnego wykorzystania taboru przez stosowanie odpowiednich do potrzeb okresów postoju autobusów czy tramwajów,

— wpłymano na przyspieszenie remontów taboru samochodowego,

— interweniowano w sprawie przyspieszenia przydziału WPK w Stalinogrodzie autobusów, przewidzianych planem inwestycyjnym.

Usługi przedsiębiorstw widowiskowych i rozrywkowych:

— interweniowano w sprawie zmiany repertuaru filmowego oraz właściwego sposobu reklamowania programów,

— interesowano się możliwościami zwiększenia seansów filmowych, przedstawień teatralnych i operowych itp.,

— inicjowano wyjazdy zespołów artystycznych do miejscowości odczuwających potrzeby występów artystycznych.

Usługi innych przedsiębiorstw:

— podejmowano wysiłki zmierzające w kierunku usunięcia trudności hamujących wzrost produkcji i dopływ zwiększonej masy towarowej ze źródeł zdecentralizowanych np. na skutek propozycji jednego z oddziałów nastąpiło połączenie kilku słabo rozwiniętych spółdzielni pracy, wskutek czego nowopowstała spółdzielnia przezwyciężyła szereg trudności z jakimi borykały się przed połączeniem poszczególne spółdzielnie i już w obecnej chwili realizuje założenie ośmiu nowych punktów usługowych,

— przeciwdziałano oddawaniu przez społecznie-prywatny przemysł mimo istnienia w tych miejscowościach pralni społecznych o niewykorzystanych możliwościach usługowych.

Podatki, opłaty i fundusze publiczne:

— organizowano konferencje z wydziałami finansowymi i podatków wiejskich w celu wzmożenia inkasa podatków.

Jak wynika z powyższego tematyka zagadnień będących przedmiotem zainteresowania aparatu planowania kasowego naszego województwa była bardzo szeroka. Działalność tego aparatu polegała niejednokrotnie nie tylko na stwierdzaniu nieprawidłowości, lecz pracownicy pionu planowania obiegu pieniężnego włączali się niejednokrotnie bezpośrednio w procesy gospodarcze i wspólnie z przedsiębiorstwami podejmowali wysiłki w kierunku ich usunięcia.

Stosując te metody pracy spotykaliśmy się z pytaniami ze strony kolegów z innych komórek względnie ze strony kolegów przyjeżdżających do nas z innych województw, czy należy do obowiązków Banku tak daleko idącą pomoc przedsiębiorstwom, gdyż właściwie Bank powinien zasadniczo tylko stwierdzać nieprawidłowości i żądać ich usuwania. Oczywiście z tymi zastrzeżeniami można w zupełności się zgodzić, jednak uważamy, że jeśli postulaty Banku nie mogą być zrealizowane w takim czasie, aby miały one wpływ na wykonanie planu kasowego, to podejmujemy takie wysiłki jakie są w danej chwili konieczne dla wykonania planu kasowego, obojętnie czy należą do obowiązków Banku czy nie.

W początkowym okresie planowania kasowego zwracaliśmy przede wszystkim uwagę na stronę przychodową planu kasowego, ograniczając się w odniesieniu do strony rozchodowej do wykonywania minimum czynności przewidzianych przepisami. Byliśmy bowiem zdania, że najważniejszym polem działania dla aparatu planowania obiegu pieniężnego jest strona przychodowa.

Ponosząc jednak duże wysiłki dla zdobycia i powiększenia wpływów, które nie przynosiły zawsze rezultatów i analizując przyczyny spotykanych na tym odcinku trudności doszliśmy do przekonania, że przyczyny trudności w zdobyciu wpływów leżą w dużym stopniu po stronie rozchodów. Gdyby bowiem istniał w naszej gospodarce zdrowy i gospodarczo uzasadniony wypływ gotówki to trudności w wykonaniu planu kasowego byłyby znacznie mniejsze.

Rozchody gotówkowe z punktu widzenia wpływu na wykonanie planu kasowego możemy podzielić na 4 grupy, a mianowicie wypłaty na: a) skup artykułów rolnych, b) emerytury i zasiłki, c) płace, d) z tytułów limitowanych tzn. na wydatki administracyjno - gospodarcze.

W stosunku do każdego z wyżej wymienionych rodzajów wypłat podejście aparatu planowania obiegu pieniężnego powinno być inne.

ad a Aczkolwiek wypłaty na skup w momencie dokonywania ponadplanowych wypłat działają ujemnie na wykonanie planu kasowego, to jednak w późniejszym okresie przyczyniają się do rzucenia na rynek większej spożywczej masy towarowej, co pozwala ludności zaopatrzenie się w sektorze społecznym i zapobiega przeciekom pieniądza gotówkowego do strefy niekontrolowanej.

ad b Wypłaty na emerytury i zasiłki są odcinkiem na którym aparat planowania obiegu pieniężnego ma najmniej do działania i z reguły dla odcinka tego wykazuje najmniejsze zainteresowanie. Wypłaty te stanowią wielkość względnie stałą i wsku-

tek braku specjalnych odchyłeń w poszczególnych okresach nie odgrywają większej roli dla wykonania planu kasowego.

ad c Bardzo silnie natomiast związane z wykonywaniem planów gospodarczych a co za tym idzie i planów kasowych są płace. Jeśli w gospodarce funduszem płac są przestrzegane ściśle systemy wynagrodzeń zakładające z reguły proporcjonalne, a w pewnych wypadkach progresywne kształtowanie się funduszu płac do wykonania planów produkcji, obrotu czy usług to dla obiegu pieniężnego nie ma szczególnego znaczenia wzrost funduszu płac, gdyż wraz z ilością pieniądza wypuszczanego na rynek wzrasta również odpowiednio produkcja towarów przeznaczonych na konsumpcję i ponadplanowa nadwyżka pieniądza pokryta jest ponadplanową dodatkową masą towarową.

ad d. Ważną wreszcie rolę dla obiegu pieniężnego odgrywają wydatki administracyjno - gospodarcze objęte w planowaniu kasowym limitowaniem. Z uwagi na to, że wydatki te nie mają bezpośredniego i ścisłego związku z procesami gospodarczymi oraz ich wzrost nie powoduje proporcjonalnego wzrostu produkcji, obrotów czy usług, dlatego każda ich nadmierna i nieuzasadniona wyższka stwarza dla obiegu pieniężnego możliwości naruszenia równowagi na rynku pieniężno - towarowym.

Z różnej roli, jaką poszczególne grupy wypłat odgrywają dla obiegu pieniężnego wynikają dla NBP różne zadania a mianowicie przez:

sprawną obsługę kasową i właściwe finansowanie organizacji skupu popierać akcję skupu i kontraktacji,

rygorystyczną kontrolą gospodarki funduszem płac zapewnić proporcje pomiędzy wysokością funduszu płac a wykonaniem procesów gospodarczych, ograniczanie do niezbędnego minimum wypłat nie mających bezpośredniego związku z procesami gospodarczymi.

Komórek planowania obiegu pieniężnego dotyczą w szczególności dwa ostatnie zadania tj. kontrola funduszu płac i limitowanie wydatków. Zdając sobie sprawę ze znaczenia jakie ma właściwa i racjonalna gospodarka funduszem płac zwróciliśmy na ten odcinek szczególną uwagę. Nie ograniczaliśmy się do bieżącej kontroli funduszu płac, polegającej na stwierdzaniu przekroczeń na podstawie składanych sprawozdań i na stosowaniu sankcji, lecz rozwinęliśmy na szeroką skalę działalność lustracyjną w celu wykrycia i ustalenia tych nieprawidłowości, których nie można ustalić na podstawie materiałów składanych w Banku. Kontrola bieżąca nie mogła bowiem wykryć następujących, spotykanych w przedsiębiorstwach nieprawidłowości:

1. dowody wpływające do rachuby nie są prawidłowo sporządzane i przez właściwe osoby podpisywane,
2. dowody nie są należycie kontrolowane,
3. zaszeregowanie pracowników fizycznych nie jest właściwe,
4. premie wszelkiego rodzaju nie są w prawidłowy sposób przyznawane (za cykliczność, bezawaryjność transportu, średnie przekroczenie norm itp.),
5. tendencję pracowników do osiągania wyższych zarobków drogą łagodzenia norm akordowych,
6. wybraki z końcowych etapów pracy obniżające stopień wykonania planu produkcji mimo wypłacenia zarobków, za wykonanie poprzednich etapów pracy,

7. wypłacanie zarobków za przestoje spowodowane wadliwą organizacją pracy, awariami itd.,

8. za wysokie premiowanie przedterminowego wykonania remontów,

9. wysoka progresja zarobków za przekroczenia norm akordowych w wypadkach zaniżenia norm,

10. zatrudnianie robotników pracami umysłowymi przy wynagradzaniu ich według przeciętnej wysokości zarobków robotników.

Aby nieprawidłowości te mogły być przez lustratorów NBP wykryte przeprowadziliśmy na szeroką skalę szkolenie pracowników w lustracjach w zakresie funduszu płac. W wyniku tej akcji udało nam się w roku ubiegłym prawie w każdym oddziale wyszkolić co najmniej jednego pracownika do przeprowadzania lustracji. Pracownicy ci zlustrowali w roku ubiegłym samodzielnie względnie z lustratorami oddziału wojewódzkiego 33,4% ogólnej liczby przedsiębiorstw. O celowości tej akcji świadczą liczne zalecenia polustracyjne, które doprowadziły do wyeliminowania stwierdzonych nieprawidłowości i dzięki którym w wielu przypadkach wprowadzono w przedsiębiorstwach właściwą kontrolę zarobków i przez to uniknięto przekroczeń funduszu płac. Osiągnięte przez nas rezultaty utwierdzają nas w przekonaniu, że lustracje funduszu płac oddziały terenowe powinny przeprowadzać w możliwie jak największym stopniu.

Ostatnią wreszcie grupą wypłat, którą powinien Bank szczególnie wnikliwie kontrolować są wypłaty z tytułów limitowanych. Wypłaty te mające charakter administracyjno - gospodarczy powinny być utrzymywane na poziomie możliwie najniższym. Niestety jak kontrola wykazuje spotyka się na tym odcinku szereg nieprawidłowości u klientów. Wypłaty te są z reguły rozbudowane i stanowią niejednokrotnie formę sztucznego podwyższenia zarobków.

Z tego względu do limitowania wydatków powinien aparat bankowy podejść jak najrygorystyczniej a równocześnie z wielkim zrozumieniem, aby nie doprowadzić do zahamowań procesów gospodarczych i strat w naszej gospodarce. Na odcinku limitowania wydatków pozostawałaby do uregulowania sprawa limitowania wydatków w odniesieniu do innych banków. Gospodarka limitami i tryb ich korygowania w pionie NBP ma uzasadnienie i nie budzi specjalnych zastrzeżeń.

W przypadku wniosku oddziału terenowego o podwyższenie limitu oddział wojewódzki dla utrzymania wypłat w granicach wojewódzkiego limitu może przeprowadzać kontrolę prawidłowości gospodarki limitami oddziałów, może podejmować decyzję w kierunku uintensywnienia działalności oddziałów na odcinku limitowania wydatków i nadania im odpowiedniego kierunku. W podobny sposób może z kolei wpływać centrala NBP na oddziały wojewódzkie.

Sytuacja jest natomiast odmienna jeśli chodzi o inne banki. Tu oddziały NBP nie mogą kontrolować działalności oddziałów innych banków, nie mogą podejmować żadnych realnych i skutecznych środków dla usunięcia niewłaściwego stanu, czyli nie mają praktycznie większych możliwości wpływania i zapewnienia racjonalnej gospodarki limitami przez oddziały innych banków.

Jeśli więc oddział innego banku zwróci się o podwyższenie limitu to oddział NBP ma tylko jedną możliwość — podwyższyć limit, gdyż w przeciwnym przypadku oddział banku innego zwraca uwagę i podkreśla, że nie podwyższenie limitu i nie wypła-

cenie np. delegacji spowoduje nie wykonanie planów inwestycji itp. Ponieważ zwykle chodzi o znacznie większe sumy, które nie mieszczą się w limicie oddziałowym i których nie jest on w stanie wypłacać na swoim odcinku, oddział NBP występuje o podwyżkę limitu, wskutek czego osłabia się zasada konieczności utrzymania wypłat w limitach i oddział NBP na tym odcinku demobilizuje się.

Dlatego też wydaje się celowe rozgraniczanie na każdym szczeblu limitów według poszczególnych banków. Wówczas oddziały innych banków zwracałyby się do swoich oddziałów wojewódzkich względnie centrali o ewentualną podwyżkę limitów. Przy tym trybie postępowania oddziały innych banków, unikając za częstego zwracania się o podwyżkę limitów do swych jednostek nadrzędnych starałyby się nie iść po linii najmniejszego oporu, lecz kontrolowałyby skrupulatniej wypłaty limitowane. Z drugiej strony centrale banków bardziej zainteresowałyby się gospodarką tytułami limitowanymi prowadzoną przez podległe im oddziały.

Sprawa ta wymaga tym bardziej uregulowania, gdyż jak obserwujemy, wypłaty z tytułów limitowanych dokonywane przez BI, wykazują znaczną tendencję wzrostową, podejście niektórych oddziałów BI do limitowania wydatków nasuwa bardzo poważne zastrzeżenia, a wysiłki terenowego aparatu NBP, polegające na stawianiu postulatów na odbywanych konferencjach z dyrektorami oddziałów BI, nie odnoszą poważniejszych rezultatów w terenie.

Również dla utrzymania wypłat na gospodarczo uzasadnionym poziomie, które nie wpływają proporcjonalnie na rozwój procesów gospodarczych, ma istotne znaczenie właściwe stosowanie tych przepisów o obrocie bezgotówkowym, które wprowadziły i regulują tryb udzielania zezwoleń dla uczestników obrotu bezgotówkowego na wypłaty ponad zł 900.— a więc wypłaty dokonywane na rzecz osób prywatnych.

Niejednokrotnie spotykamy w praktyce zakupy u osób prywatnych różnego rodzaju materiałów i przedmiotów, które można nabyć w przedsiębiorstwach społecznych oraz zapłaty za usługi, które sektor społeczny może wykonać.

Planista kasowy musi zdawać sobie sprawę, że od częstotliwości i rozmiaru tych wypłat zależy w dużym stopniu wykonanie planu kasowego. Gotówka wypłacona bowiem osobom należącym do sektora nieuspołecznionego nie wraca tak szybko do kas banku jak gotówka wypłacona np. pracownikowi za pracę.

Na spotkaniach w naszej praktyce przykładzie za wystąpienia przez pewnego uczestnika obrotu bezgotówkowego z wnioskiem w sprawie zakupu: od osoby prywatnej centrali telefonicznej za zł 105/m widzimy doskonale różnicę między działaniem na obieg pieniężny tego rodzaju wypłat a wpływem wypłat, które otrzymuje świat pracy.

O ile bowiem gotówka wypłacona dla człowieka pracy wraca z reguły prawie w całości w ciągu miesiąca przez zakup środków utrzymania w aparacie uspołecznionym, o tyle jest mało prawdopodobne, aby osoba, której tak znaczna kwota może zapewnić utrzymanie bez pracy przez okres kilku lat, zakupiła w ciągu miesiąca za całą tę kwotę towarów i usług w aparacie uspołecznionym. Osiedlające na rynku pieniężnym kwoty z tego rodzaju wypłat mogą wpływać niekorzystnie na obieg pieniężny.

Z powyższych względów wypłaty tego rodzaju, jeśli nie stanowią konieczności dla gospodarki narodo-

wej powinny być bezwzględnie ograniczane. Przy udzielaniu zezwoleń na wypłaty dla sektora nieuspołecznionego należy specjalną uwagę zwracać, aby wymagane przez NBP odmowy dostarczania towaru względnie wykonania usług były wystawiane przez właściwe organizacje do tego upoważnione. Niejednokrotnie uczestnicy obrotu bezgotówkowego, zwracając się o udzielenie zezwolenia załączają odmowy sklepów detalicznych, podczas gdy odmowę taką może wystawiać tylko zarząd centrali handlowej.

Do udzielania zezwoleń bank nie powinien podchodzić mechanicznie, lecz wobec potrzeb klientów powinien zajmować czynną postawę tzn. nie ograniczać się tylko do odmowy udzielenia zezwolenia, ale zainteresować się możliwością pokrycia zapotrzebowania klienta przez sektor uspołeczniiony.

Należy też podkreślić pewną trudność jaka występuje przy udzielaniu zezwoleń z końcem roku. Mianowicie uczestnicy obrotu bezgotówkowego przedstawiają zaświadczenia central handlowych, które stwierdzają, że nie mogą skutecznie dostawy w bieżącym roku. Z zaświadczenia tego wynika, że centrala handlowa nie może wprowadzić skutecznie dostawy w bieżącym roku, ale w następnym istnieją możliwości dostawy. Wobec tego jednak, że przewidziane w planie inwestycyjnym kwoty na zakup w razie nie wykorzystania przepadają, uczestnicy w obawie przed wygaśnięciem kredytów dokonują zakupu u osób prywatnych.

Gdyby stworzone były możliwości w tych przypadkach ewentualnego wykorzystania kredytów w roku następnym, można by wielu zakupów w sektorze niespołecznionym uniknąć.

Po omówieniu tych kilku odcinków i zagadnień występujących w planowaniu kasowym oraz środków jakie komórki planowania obiegu pieniężnego mogą podejmować, należy stwierdzić, że aparat planowania obiegu pieniężnego może odgrywać poważną rolę w życiu gospodarczym, jednak pod warunkiem, że aparat ten musi być postawiony na odpowiednim poziomie i wykazywać dużą operatywność.

Dla podniesienia poziomu planowania kasowego i stworzenia dogodniejszych warunków pracy dla komórek planowania obiegu pieniężnego musi na terenie NBP bardziej zakorzenić się i utrzymać przekonanie wśród całego aparatu bankowego o bezwzględnej konieczności wykonywania planów kasowych, podobnie jak to ma miejsce w zakładach produkcyjnych, handlowych czy usługowych, gdzie wykonanie planu jest zadaniem naczelnym.

Z tego względu należy ocenić jak najpozytywniej wzmoczoną ostatnio działalność centrali Banku na odcinku szkolenia w zakresie planowania obiegu pieniężnego.

Przeszkolenie to przyczyni się niewątpliwie do zrozumienia przez szerszy ogół pracowników roli jaką odgrywa wykonanie planu kasowego dla naszej gospodarki. Wyłączenie z punktowania czynności planowania kasowego i kontroli funduszu płac w wykazie czynności oraz intensywna działalność szkoleniowa prowadzona ogólnie, przyczyni się niewątpliwie do dalszego wzmoczenia operatywności komórek planowania obiegu pieniężnego. Jakkolwiek przy obecnej organizacji komórki planowania obiegu mogą już osiągać poważne rezultaty, to jednak należałoby dążyć do nałożenia również pewnych poważniejszych obowiązków na samych uczestników planowania kasowego. Dotychczas bowiem klienci sporządzają wnioski kasowe, które mają charakter pomocniczy.

Z tego względu klienci do wniosków, z których dla nich nie wynikają żadne uprawnienia ani żadne obowiązki, nie przywiązują często większego znaczenia do właściwego ich sporządzania, wskutek czego materiał ten nie przedstawia dla Banku dużej wartości.

Dla tego też byłoby wskazane, aby z wniosku kasowego wynikały pewne obowiązki odnośnie wielkości wpłat względnie wypłat, tak dla bezpośrednich klientów jak i ich jednostek nadrzędnych. Dotychczas planowanie kasowe poszło wyłącznie po linii terytorialnej, podczas gdy ogólne planowanie finansowo - gospodarcze poszło po linii branżowej. W tej rozbieżności kierunków tkwi główne źródło trudności w powiązaniu planów gospodarczych z planem kasowym.

Nie uwzględnianie momentu realizacji gotówkowej ma również znaczenie na odcinku organizacji handlowych.

Zdarza się, że organizacje te do wykonania planu obrotu towarowego zaliczają transakcje regulowane bezgotówkowo, jak np. różnego rodzaju przerzuty towarowe, sprzedaż dla przedsiębiorstw i instytucji itp. wskutek czego organizacje te niejednokrotnie plan obrotu towarowego wykonują a oddział Banku nie wykonuje planu kasowego.

Wyrazem konieczności branżowej analizy obrotów gotówkowych jest niewątpliwie Z. P. Nr 175/52 nakładające na oddziały obowiązek rejestrowania wypłat na place według ministerstw. Jeżeli celowe jest tego rodzaju ewidencjonowanie wypłat na place, a więc kontrola i analiza strumienia gotówki, który przy właściwej gospodarce funduszem płac nie może mieć ujemnego wpływu na obieg pieniężny, to tym bardziej celowe jest uchwycenie obrotów gotówkowych w ujęciu branżowym w innych tytułach, mających poważne znaczenie dla obiegu pieniężnego.

Karol Sep

Poznań

Wpływ kontroli wewnętrznej na pracę komórki kredytowej

System kontroli

Oddział nasz w swojej praktyce, zgodnie z zarządzeniem Nr 67 z roku 1952 stosuje dwa systemy kontroli wewnętrznej: a) kontrolę planowaną, b) kontrolę nieplanowaną.

Należyte rozwinięcie metod kontroli wewnętrznej pozwalała nam systematycznie podnosić poziom pracy wszystkich komórek i z pewnością wpłynęło

to na trzykrotne zajęcie pierwszego miejsca w skali województwa.

Plan kontroli wewnętrznej, sporządzony przez kierownika oddziału, obejmuje okresy kwartalne z uwzględnieniem poszczególnych miesięcy danego kwartału. Ponadto plan określa datę planowej kontroli, przedmiot kontroli oraz datę wykonania kontroli. Kontrolę planowaną w zasadzie przeprowadza kierownik oddziału. Obok kontroli planowanej, pro-

wadzona jest w oddziale kontrola wewnętrzna nieplanowana, przeprowadzana bądź przez kierownika oddziału, kierownika działu lub też kierowników grup. Wyniki przeprowadzanej kontroli, zarówno planowanej jak i nieplanowanej są rejestrowane w formie krótkich notatek w przeznaczonych do tego celu księżce, prowadzonej według obowiązujących wymogów.

Stopnie kontroli

Oprócz kontroli wewnętrznie - oddziałowej, która jest podstawową i decydującą formą o poziomie pracy w oddziale, istnieje również kontrola zewnętrzna, sprawowana przez organa oddziałów wojewódzkich. Oddział wojewódzki na podstawie otrzymanych materiałów, nadchodzących z oddziałów terenowych orientuje się, czy i jakie w danym oddziale występują uchybienia, błędy, które z kolei pozwalają wydawać ocenę o poziomie i skuteczności kontroli wewnętrznej prowadzonej w oddziale. Jest to kontrola nadzoru oddziału wojewódzkiego nad prawidłowym przebiegiem wykonywanych zadań nałożonych na bank.

Drugą formą kontroli prowadzonej przez oddziały wojewódzkie są lustracje przeprowadzane w oddziałach terenowych.

Kontrola przedstawicieli pionu kredytowego oddziału wojewódzkiego ma na celu badanie pewnych konkretnych zagadnień w odniesieniu do pewnej grupy przedsiębiorstw (branży) lub też ma na celu skontrolowanie pewnego wycinka pracy całej komórki kredytowej. Kontrolę, która swymi zagadnieniami obejmuje pewne branże lub wycinki pracy w komórce kredytowej można by nazwać kontrolą wycinkową, a tę która obejmuje danym zagadnieniem wszystkie kontrolowane przedsiębiorstwa — kontrolą oddziałową. Główny jednak ciężar kontroli zewnętrznej prowadzonej przez oddział wojewódzki zaświadkowskowi się w kontroli oddziałowej, która bardziej bezpośrednio oddziałuje na prace referentów komórki kredytowej jak i na cały zespół oddziału.

Przechodząc do omówienia metod kontroli wewnętrznej chciałbym w krótkim zarysie przedstawić osiągnięcia naszego oddziału na tym odcinku. Zasady kontroli wewnętrznej realizowaliśmy pewnymi etapami, obejmując stopniowo komórkę po komórce. Kiedy już wszystkie komórki operacyjne były objęte tą kontrolą, postanowiliśmy włączyć do kontroli wewnętrzną komórkę kredytową. Początkowo była to kontrola nieplanowana, obejmująca pewne bieżące czynności, którą można by było nazwać kontrolą formalną np. interesowanie się czy w ewidencji kredytów umieszcza się daty spłat tych kredytów, czy referenci załatwiają bieżącą korespondencję itp.

W IV kwartale ubr. przeszliśmy już na planowaną kontrolę wewnętrzną.

Plany kontroli wewnętrznej treścią swoją obejmują tak stronę formalną jak i merytoryczną prac referentów i są odpowiednio zsynchronizowane z terminami i sprawozdawczością oddziału. Postaram się omówić obecnie niektóre odcinki pracy kredytowej w naszym oddziale, które dzięki wspomnianym wyżej metodom stałej i systematycznej kontroli wewnętrznej, pozwalają nam coraz lepiej i głębiej realizować założenia systemu kredytowego. Zdając sobie sprawę, że „naczelnym zadaniem aparatu kredytowego banku jest przyczynianie się do wykonywania narodowego planu gospodarczego przez

właściwe oddziaływanie za pomocą kredytów na produkcję i obrót towarowy“, postanowiliśmy z kredytu istotnie uczynić instrument kontroli finansowej, który rejestruje i obrazuje przebieg procesów gospodarczych, ich odchylen od planów gospodarczych przedsiębiorstw oraz wpływa na ich likwidowanie. Ażeby kredyt spełniał te funkcje musi ściśle odpowiadać wartości przedmiotu zabezpieczającego dany kredyt. Podstawą kontroli zabezpieczenia są oświadczenia przedsiębiorstwa o stanie wartości będącej przedmiotem kredytu. Metoda kontroli zabezpieczenia zobowiązuje przedsiębiorstwo do składania oświadczeń zarówno przy udzielaniu kredytu jak i również okresowo dla sprawdzania prawidłowego wykorzystania kredytu, natomiast bank do analizy wszystkich danych zawartych w oświadczeniu. W okresie początkowym analiza oświadczeń ograniczała się do stwierdzenia zgodności podanego zadłużenia z sumą zaewidencjonowaną w C 14, jak i zgodności podanych zobowiązań fakturowych. Nie analizowano natomiast wysokości stanu zapasów, które stanowią zabezpieczenie kredytu. Ta nieprawidłowość w pracy referentów została już w zasadzie usunięta.

W oparciu o Instrukcję Szczegółową VI dokonano usprawnień analizy oświadczeń przez ujęcie niezbędnych danych do ustalania prawidłowości wyliczeń podanych przez przedsiębiorstwo w postaci schematycznych wzorów. Wzory te zostały opracowane do kontroli stanu zapasów materiałowych i wyrobów gotowych. Wzór do kontroli stanu zapasów materiałowych zdał już swój egzamin i używany jest w oddziale przez wszystkich referentów.

WZÓR ANALIZY OŚWIADCZENIA

Analiza oświadczenia C-2 na dzień
Przedsiębiorstwo

L. p.	T R E Ś C	Podstawa	Dane cyfrowe	Wyniki
1.	Stan zapasu materiałów według bilansu na dzień	ostatni bilans		×
2.	Podaż faktur według C-15 w miesiącu	C - 15		×
3.	Ogólna orientacyjna wartość materiałów	pozycja 1 + 2	×	
4.	Wykonany nakład według cen niezmiennych od początku roku za okres od do	P - 25		×
5.	Zużycie materiałów od początku roku za okres od do	P - 25 Suma gr 40		×
6.	Stosunek zużycia materiałów do wartości produkcji wg cen niezmiennych	pozycja 5:4=100		×
7.	Wykonana produkcja za miesiąc . . . według cen niezmiennych	P - 14		×
8.	Orientacyjna wartość zużycia	poz. 7×6 100	×	
9.	Stan zapasów materiałów na	poz. 3-8	×	

Stan zapasów materiałów według oświadczenia przedsiębiorstwa na dzień zł
Stan zapasów materiałów według obliczeń Banku zł
Różnica + stan zawyżony — stan zaniżony odchylenie % zł
referent

Natomiast wzór ustalający stany wyrobów gotowych poddawany jest obecnie próbie i niewątpliwie zostanie przyjęty jako metoda ułatwiająca wykonania prac referenta.

Kontrola bankowa ujawniła, że przedsiębiorstwa nie zawsze podawały zgodność stanów poszczególnych zapasów w składanych oświadczeniach okresowych. Wprowadzona analiza przy pomocy wypracowanych metod usuwa nieprawidłowość podawanych cyfr przez przedsiębiorstwa i umożliwia natychmiastową interwencję w przedsiębiorstwie. Metoda ta wpływa mobilizująco na przedsiębiorstwo, gdyż zdaje ono sobie sprawę że każda niedokładność podawana przez niego zostanie przez oddział ujawniona i udowodniona, wobec tego składany materiał jest przez przedsiębiorstwo bardziej skrupulatnie i dokładnie badany przed złożeniem go do banku. Dla oddziału stwarza to większą śmiałość w decyzjach przyznawania kredytów. Dzięki zrozumieniu tego zagadnienia przez zespół komórki kredytowej możemy powiedzieć, że na terenie oddziału nie ma ani jednego oświadczenia okresowego, które nie było by przeanalizowane. Analiza polega na porównywalności materiałów bankowych, będących w dyspozycji banku, z danymi w oświadczeniach przedsiębiorstwa. Na dowód przeprowadzenia analizy oświadczenia okresowego, referenci dołączają do danego oświadczenia wzory schematyczne, o których mowa była wyżej, lub kartkę z zestawieniem cyfrowym, niezbędnym do określenia stanów zapasów według wytycznych Instrukcji Szczegółowej VI. Przy przyznawaniu kredytów na wnioski kredytowe w oparciu o oświadczenia doraźne, referent obowiązany jest dołączyć przeanalizowane oświadczenie okresowe za miesiąc ubiegły. Tak stosowana technika przyznawania kredytów, z uwzględnieniem kontroli następnej, daje gwarancję, że udzielony kredyt ma możliwie realne zabezpieczenie w przedmiocie kredytowanym i jednocześnie wywiera pozytywny wpływ na referenta, który bardziej wnikliwie i dokładnie analizuje stan sytuacji finansowej przedsiębiorstwa.

To co wyżej omówiono dotyczyło sposobu i metod analizy w grupie przedsiębiorstw przemysłowych. Jeżeli chodzi o grupę przedsiębiorstw handlowych, to jako podstawę ustalania, w celach porównywalnych, zapasów towarowych przyjęto następującą zasadę:

- stan towarów w magazynie kt. 174 i H-48,
- + zakup w miesiącu analizowanym według danych z C-15,
- podaż w miesiącu analizowanym według C-15,
- przeciętna marża.

Jeżeli otrzymany rezultat nie jest zgodny ze stanem zapasów podanych w oświadczeniu okresowym i różnica przekracza 10%, referent wyjaśnia przyczyny rozbieżności w przedsiębiorstwie.

Referent przeprowadzając w przedsiębiorstwie inspekcje obligatoryjne ma już w zasadzie przeanalizowany materiał i nie ogranicza się wyłącznie do zbadania metody wyliczeń jaką przedsiębiorstwo zastosowało, ale ma podstawę do żądania wyjaśnienia powstałych ewentualnych różnic, na podstawie własnych obliczeń w oparciu o materiały banku.

Kontrola przeterminowanych należności i zobowiązań

Drugie zagadnienie — to analizowanie stanów przeterminowanych należności i zobowiązań.

Każda jednostka gospodarcza jest zaopatrzona w taką ilość środków obrotowych, jaka jest potrzebna do wykonania zadań wynikających z planu gospodarczego (fundusze własne plus kredyt bankowy). Zakładając planowaną rotację wszystkich środków obrotowych, przedsiębiorstwo nie powinno natrafiać na pewne zakłócenia natury finansowej i terminowo wywiązywać się ze swych zobowiązań. W praktyce wiemy, że tak często nie jest. Stąd też konieczność analizowania przeterminowanych należności i zobowiązań, wyszukiwanie przyczyn, które zdecydowały o trudnościach płatniczych przedsiębiorstwa.

Za podstawę do analizy przyjmujemy stany przeterminowanych należności i zobowiązań z wykazu należności zobowiązań z tytułu dostaw, usług i robót, według stanu na ultimo miesiąca ubiegłego. Uwagę skupia się na pozycje większe i w stosunku do tych przedsiębiorstw, które wykazują zadłużenie na rachunku kredytu przeterminowanego. Na podstawie posiadanych materiałów jak bilanse i sprawozdania, jak P. 31, P. 25, P. 14 można ustalić przyczyny, które spowodowały nieprawidłowości w systemie rozliczeń. Przyczyny zakłóceń w prawidłowym dopływie funduszy obrotowych do przedsiębiorstwa są różne. Jedne z nich to przyczyny wyrażające się:

- 1) w niedostatecznym zaopatrzeniu w pełne środki obrotowe, (brak dotacji),
- 2) w nieprawidłowym wykonaniu planów gospodarczych (wadliwa produkcja),
- 3) w niedokredytowaniu bądź z winy banku, bądź z winy przedsiębiorstwa,
- 4) w nie osiągnięciu planowej akumulacji.

Drugie, to przyczyny wtórne, które są następstwem przyczyn pierwotnych występujących już jako skutek nieterminowego regulowania wzajemnych rozliczeń między przedsiębiorstwami.

Nie zawsze w tym wypadku wystarczają interwencje banku płatnika lub w jednostce nadrzędnej przedsiębiorstwa, trzeba niejednokrotnie zwoływać narady w banku lub w przedsiębiorstwie, trzeba nawiązywać ściślejszą współpracę z czynnikiem społeczno - politycznym, trzeba stale mobilizacyjnie oddziaływać na przedsiębiorstwo, wówczas będą istniały większe możliwości likwidowania wspólnymi siłami tych głównych źródeł zakłóceń gospodarczo-finansowych.

Pracownicy komórki kredytowej podejmują również zobowiązania na odcinku likwidacji przeterminowanych należności i zobowiązań. Zobowiązaniami objęto 16 przedsiębiorstw, nad którymi roztoczono szeroką opiekę. W wyniku stałej analizy stanów należności i zobowiązań przedsiębiorstw oraz wskazywaniu metod likwidacji tych nieprawidłowości (interwencje w banku odbiorców, przedsiębiorstwie, dofinansowanie, mobilizacja referentów itp.) zanotowaliśmy w okresie trwania tych zobowiązań spadek kredytu przeterminowanego o 41/M, spadek przeterminowanych należności o 32/M oraz spadek zobowiązań o 12/M.

Sprawozdanie z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw

Sprawozdanie z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstwa stanowi nie tylko zestawienie cyfr logicznie ze sobą powiązanych, ale również analityczną ocenę sytuacji przedsiębiorstwa oraz zawiera spostrzeżenia dotyczące działalności oddziału na odcinku sprawowanej kontroli bieżącej i kredy-

towania przedsiębiorstwa. Przeprowadzana analiza stanu finansowego na ultimo miesiąca sprawozdawczego, daje oddziałowi materiał do operatywnego oddziaływania na przedsiębiorstwo w celu usunięcia ujawnionych nieprawidłowości, które mogłyby mieć ujemny wpływ na wykonanie planu gospodarczego.

Jeżeli tak wielką wagę przypisuje się omawianym sprawozdaniom i stawianym wnioskowi w oparciu o zamieszczone cyfry, to powinniśmy dążyć do maksymalnej realności tych cyfr i do wyciągania słusznych wniosków, pod kątem widzenia ukształtowania się stanu finansowo - gospodarczego, w porównaniu do założeń planu rocznego jak i do przewidywanego planu operatywnego, jakim jest wniosek do planu kredytowego na bieżący kwartał. Z tak postawionego zadania płynie obowiązek dokładnego kontrolowania danych zamieszczonych w sprawozdaniach z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw. Stosujemy tu dwa rodzaje kontroli: a) kontrolę bieżącą, b) kontrolę ex post.

Kontrola bieżąca jest stosowana bardzo szeroko. Każde sprawozdanie jest kontrolowane na drugą rękę przez innego referenta pod względem zgodności sumowań, za które dany referent ponosi pełną odpowiedzialność. Kierownicy grup i referatów sprawdzają przed oddaniem do podpisu kierownikowi działu logiczne powiązanie ze sobą cyfr np. prawidłowość wyliczeń funduszy własnych, zgodność stanów zapasów oraz wrywkowo wysokość kredytów, ponadto zajmują się stroną opisową, analityczną. Kierownik oddziału, jak i kierownik działu zwracają głównie uwagę na stronę merytoryczną, na logiczne powiązanie wysnuwanych wniosków przez referenta w oparciu o dane cyfrowe, wrywkowo natomiast zajmują się sprawdzaniem strony formalnej.

Drugą formą kontroli dotyczącej sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw jest kontrola ex post. Ten rodzaj kontroli nie obejmuje niestety wszystkich sprawozdań, ale tylko niewielką ich część a to z uwagi na brak dostatecznej ilości czasu osobom powołanym do przeprowadzenia tej kontroli. Z uwagi na konieczność pełnego wykorzystania pracowników w danej komórce, wydaje się być niemożliwe oderwanie na stałe jednego z referentów od pracy operatywnej i powierzenie mu sprawowania wyłącznie kontroli sporządzanych sprawozdań. Wobec tego kontrola ex post obejmuje się przede wszystkim te przedsiębiorstwa, których wyniki poważnie odbiegają od założeń planów oraz prace tych referentów, którzy wykazują pewne braki zawodowe np. dzięki krótkiemu okresowi pracy w komórce kredytowej. Tego rodzaju kontrola jest przeprowadzana w naszym oddziale szczegółowo. Dane w części pierwszej sprawozdania porównywuje się z materiałem, który jest w posiadaniu oddziału i tak dane w rubryce 3 z bilansem kwartału poprzedniego, dane w rubryce 4 i 5 z danymi ze sprawozdawczości przyspieszonej P-31 oraz dane w rubryce 6 z danymi z planu finansowo-gospodarczego na bieżący kwartał.

Kontrola nasza niejednokrotnie ujawnia pewne niedokładności w pozycjach dotyczących zakupu i sprzedaży materiałów, niezgodności wykazane w realizacji produkcji netto itp. Wykryte nieprawidłowości są prostowane w następnych sprawozdaniach miesięcznych. Jeżeli chodzi o część drugą sprawozdania — środki normowane — to zamieszczone dane cyfrowe porównywuje się z danymi z wniosku do planu kredytowego (normatywny) z bilansem na ulti-

mo kwartału poprzedniego, z planem rocznym przedsiębiorstwa. Natomiast wykazane stany zapasów porównywuje się z danymi w P-31 lub H-48, w powiązaniu z złożonymi i przeanalizowanymi oświadczeniami o stanie wartości poszczególnych stanów zapasów w odniesieniu do tych przedsiębiorstw, które korzystają z odpowiedniego rodzaju kredytów, lub które zobowiązane są do składania danych oświadczeń okresowych.

Ponieważ stany zapasów są przedmiotem kredytu, przeto wykazane stany ponadnormatywne podlegają wnikliwej kontroli w powiązaniu z obrotami w części pierwszej, bilansem i P-31. Zdarzają się nieprawidłowości jako zwykłe błędy rachunkowe lub niewłaściwie przyjęte stany (brak powiązania zakupu i zużycia).

Opierając się na takich niewłaściwych danych, odmiennych od stanu faktycznego w części opisowej sprawozdania, zdarza się, że oddział szeroko omawia i uzasadnia przyczyny ekonomiczne wzrostu lub spadku zapasów. Takie postępowanie oczywiście jest w założeniu niedopuszczalne i musi być z prac referenta wyeliminowane. Jeżeli chodzi o dane w części trzeciej sprawozdania, to są one porównywane z częścią drugą sprawozdania (zapasy) oraz z danymi z bilansu za kwartał poprzedni z P-31 lub H-48, z danymi zamieszczonymi w arkuszu ewidencyjnym stanu rachunków C-14, w arkuszu ewidencyjnym rozliczeń fakturowych C-15, z danymi zamieszczonymi we wniosku do planu kredytowego na bieżący kwartał oraz z zawiadomieniami o przyznanych limitach kredytowych na bieżący kwartał.

Do spotykanych błędów na terenie naszego oddziału należy, brak rozbijania należności na kredytowane i niekredytowane, niezgodność rachunku rozliczeniowego, niewłaściwe ustalanie funduszy własnych w obrocie, nieprawidłowość stanów zapasów, jak i również nie wyklucza się błędów arytmetycznych.

Z tego krótkiego naświetlenia wynika, że ten od-cinek pracy nie może pozostać bez kontroli wewnętrznej. Jeżeli często słyszymy od naszych jednostek nadrzędnych centrali Banku lub oddziału wojewódzkiego, że nadsyłane materiały sprawozdawcze nie zawsze są pełnowartościowe, to należałoby stwierdzić, że przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w niedostatecznej jeszcze kontroli wewnętrznej i obejmującej wycinkowo i wrywkowo prace referenta danej komórki. Błądność sprawozdań ze stanu finansowego przedsiębiorstwa może doprowadzić do niewłaściwych wniosków a zatem i niewłaściwych decyzji kierownictwa oddziału i wobec tego nie może przyczynić się do usunięcia istniejących w przedsiębiorstwie trudności finansowych.

Kapitałne remonty

Narodowy Bank Polski jest bankiem kredytującym i kontrolującym działalność eksploatacyjną przedsiębiorstw uspołeczniionych. Na prawidłową działalność eksploatacyjną przedsiębiorstwa mają poważny wpływ narzędzia pracy. Od ich jakości i sprawności zależy wykonanie planu gospodarczego, możliwości przekraczania norm produkcyjnych itp. Z tego wynika, że istnieje pewne powiązanie pomiędzy działalnością eksploatacyjną przedsiębiorstwa a środkami technicznymi — narzędziami pracy. Jak wynika z Instrukcji Służbowej Dział VI/I kontrola kapitałnych remontów dzieli się na bieżącą i następną

Poza tym kontrola bieżąca jak i kontrola ex post może mieć charakter kontroli prostej lub złożonej.

Kontrolę bieżącą w zasadzie przeprowadza referent przy każdej dyspozycji przedsiębiorstwa. Przy podejmowaniu decyzji referent powinien postępować zgodnie z przepisami Instrukcji Służbowej VI/I, a każdą dyspozycję przedsiębiorstwa poddawać analizie.

Jeżeli chodzi o stosowanie kontroli ex post, to może ona obejmować jedno zagadnienie, stanowiące dla siebie pewną całość np., czy przy wpłacie przedsiębiorstwo złożyło oświadczenie o stanie wypłat na daną pozycję według wzoru K. R. — 3, bądź, czy referent prowadzi prawidłowo wzór K. R. — 1 itd. Ten rodzaj kontroli będzie miał charakter kontroli prostej.

Drugą metodą — sposobem przeprowadzania kontroli jest kontrola, którą można by nazwać kontrolą złożoną. Podaję poniżej przykład przeprowadzanej na terenie oddziału kontroli wewnętrznej ex post — złożonej.

Za podstawę wyjściową do przeprowadzenia danej kontroli może służyć sprawozdanie dotyczące akumulacji i nakładów na kapitalne remonty lub też poszczególne kwoty wypłat wynotowane z kart kontowych nr 690 wybranych do kontroli przedsiębiorstw.

Na podstawie powyższego materiału w komórce kapitalnych remontów sprawdza się, czy przedsiębiorstwa przestrzegają zasady składania oświadczeń K. R. — 3 przy każdej dyspozycji z rachunku kapitalnych remontów. Następnie bada się, czy wzór

K. R. — 3 jest prawidłowo wypełniony oraz czy dane zawarte w pozycji 2 i 3 są zgodne z planem kapitalnych remontów, ponadto, czy kwota umieszczona w pozycji 5 „dotychczas wypłacona suma za dany obiekt” zgodna jest z sumą z poprzedniego oświadczenia. Na podstawie wzoru K. R. — 3 należy również stwierdzić, czy dana kwota wypłaty jest zaksięgowana w części III wzoru K. R. — 1. Jeżeli już jesteśmy przy badaniu stanów rachunków (550, 690 lub 691) w K. R. — 1, należy dalej skontrolować i porównać zapotrzebowanie środków na kapitalne remonty planowe ze środkami pokrycia remontów planowanych. Ponadto dane tabeli II — plan akumulacji środków na kapitalne remonty, należy porównać z tabelą III — konto 550 — wpłaty własnej akumulacji, czy przedsiębiorstwo odprowadza raty amortyzacyjne w ustalonych wysokościach i czy prawidłowo realizowany jest plan roczny odnośnie środków na kapitalne remonty. Przy sprawdzaniu kontroli wzoru K. R. — 1 należałoby zwrócić uwagę, czy referent przestrzega przepisy § 9 pkt. 86 Instrukcji Służbowej VI/I, tj., czy wydając przedsiębiorstwu zaświadczenie, że dany kapitalny remont mieści się w planie kapitalnych remontów, odnotowuje fakt wydania takiego zaświadczenia (czy było wydane stwierdza się na podstawie korespondencji) po prawej stronie nagłówka wspomnianego wyżej wzoru.

Ten rodzaj kontroli stwarza możliwość zapoznania się z całokształtem pracy referenta odnośnie kontroli i finansowania kapitalnych remontów i dostarcza dużo materiału do wydania wewnętrznych zarządzeń, które mają na celu usuwanie ujawnionych nieprawidłowości w pracy referenta.

Józef Szyrocki

Stalinogród

O współpracy wydziałów kredytów z oddziałami terenowymi

Wprowadzenie trójszczeblowej organizacji aparatu NBP doprowadziło do powstania ogniwa pośredniego między aparatem centrali a oddziałami operacyjnymi tj. do powołania do życia o/wojewódzkich, które dla spełnienia swych zadań wyposażone zostały w pewne uprawnienia — z drugiej zaś strony otrzymały szeroki zakres obowiązków.

Jeśli chodzi o czynności kredytowe to w o/wojewódzkim koncentrują się one zarówno w wydziale kredytów jak i w wydziale planowania z tym, że zakres kompetencji i odpowiedzialności tych dwóch wydziałów z punktu widzenia czynności kredytowych województwa — ujęte ramowo w odnośnych przepisach — reguluje praktyka.

Legislatywnie zakres czynności wydziałów kredytów ustalono w tym sensie, że prowadzi on wszelkie prace, mające na celu prawidłowe wykonywanie branżowych planów kredytowych, przez wszystkie oddziały podległe danemu oddziałowi wojewódzkiemu.

Do wykonania tego zadania przewidziano dla wydziałów kredytów pewien zespół środków, którymi operując jest on w stanie zadanie to spełnić.

Na odcinku — współpracy wydziałów kredytów z oddziałami terenowymi — powiedzieć można, iż najważniejszymi „punktami” zetknięcia są:

1) analizowanie materiałów nadesłanych przez oddziały, zatwierdzanie ich względnie sygnalizowa-

nie oddziałom wszelkich spostrzeżonych niedociągnięć — w celu ich wyeliminowania,

2) instruktaż w zakresie działu VI,

3) kontrola działalności komórek kredytowych oddziałów terenowych (bez kapitalnych remontów),

4) kontrola działalności jednostek gospodarczych, działających na terenie danego województwa, a podlegających kontroli i kredytowaniu przez NBP.

Celowo pomija się obowiązki wydziałów względem Departamentów Kredytów — jako nie należące do tego tematu.

Wymienione wyżej prace zarysowują się odmiennie z dwu punktów widzenia:

1) z punktu widzenia pracy analitycznej i kontrolnej wykonywanej w oddziale wojewódzkim, na tle materiałów otrzymywanych z oddziałów,

2) z punktu widzenia pracy kontrolnej i analitycznej wykonywanej w terenie nie na tle a jedynie z wykorzystaniem materiałów otrzymywanych z oddziałów.

Do punktu pierwszego należą następujące czynności: a) analiza i korekta wniosków do planu kredytowego, b) analiza wniosków o zmianę limitów, c) analiza wniosków o prolongatę kredytów, d) analiza sprawozdań z kontroli stanu finansowego, e) kontrola analiz bilansów i innych sprawozdań finansowych, f) analiza wykonania planu kredytowe-

go przez poszczególne branże lub przedsiębiorstwa na podstawie dekadowych zestawień obliża i miesięcznych wykazów należności i zobowiązań, g) analiza protokołów z przeprowadzonych inspekcji obliżających i fakultatywnych, h) analiza czynności oddziaływania oddziałów lub stwierdzanie ich braku, j) instruktaż pośredni.

Do drugiego zaś punktu należą: a) instruktaż bezpośredni, b) kontrola pracy oddziałów, c) kontrola przedsiębiorstw.

Intencją niniejszego artykułu jest szczególne zwrócenie uwagi na ważność czynności wydziałów kredytów, związanych z pracą kontrolno - analityczną w terenie, stąd ten moment potraktowany będzie szerzej, inne zaś o tyle, o ile wiążą się z czynnościami w terenie lub z całością zagadnienia.

Nie podlega dyskusji fakt, że dla sprawnego funkcjonowania kontroli i kredytowania konieczna jest współpraca wydziałów z oddziałami z obydwu wspomnianych punktów widzenia i że analiza wniosków do planu kredytowego, sprawozdań miesięcznych, protokołów z inspekcji i innych prac musi być bardzo wnikliwa, operatywna (interwencje na oddziałach i w jednostkach kontrolowanych) i instruktażowa; to ostatnie oznacza konieczność wyłączenia oddziałom wszelkich popełnianych przez nie błędów i wskazywania stanu prawidłowego, a nadto wskazywania problemów gospodarczo - finansowych, charakterystycznych dla poszczególnych branż, których rozwiązanie leży w kompetencjach oddziałów.

Wydziały kredytów bowiem są bliższe zagadnień gospodarczych, z punktu widzenia ich ważności i wpływu na gospodarkę narodową, bliższe są powiązań stosunków finansowo - gospodarczych, bliższe też są instancji decydujących o biegu życia gospodarczego. Stąd obowiązek dzielenia się wiadomościami i spostrzeżeniami z komórkami kredytów oddziałów. Nie byłaby pełna praca wydziałów kredytów, gdyby nie opierała się ona na pracy w terenie — w oddziałach lub w przedsiębiorstwach, a często w obydwu razem.

Analiza materiałów otrzymywanych z oddziałów terenowych nie zawsze zezwala wysnuć wnioski co do prawidłowości wszystkich czynności oddziałów, nie zawsze przesłanki podane przez oddziały są oparte w pełni na prawidłowych danych, nie zawsze opisowa strona wykonania pewnych czynności pozwala je właściwie ocenić, niejednokrotnie stwierdzone popełnienie przez oddział niewłaściwości nie da się umiejscowić co do źródła powstania — co jest tak potrzebne do wyeliminowania błędów na przyszłość itd. Stąd konieczność bezpośredniego kontaktu z oddziałami i to zarówno w oddziale jak i w o/wojewódzkim oraz w przedsiębiorstwie — co dopiero da obraz właściwej pracy, poznanie źródeł powstawania błędów i podstawy do zastosowania właściwych środków zaradczych. Praktyka wytworzyła następujące formy kontaktu bezpośredniego z terenem:

- 1) inspekcje oddziałów o charakterze organizacyjnym,
- 2) inspekcje mające na celu kontrolę stosowania przepisów kredytowych,
- 3) inspekcje polegające na badaniu współpracy oddziału z przedsiębiorstwem,
- 4) inspekcje pełne,
- 5) inspekcje przedsiębiorstw z punktu widzenia badania zagadnień ekonomicznych.

6) odprawy referentów oddziałów terenowych, kontrolujących przedsiębiorstwa pewnych branż,

7) odprawy kierowników komórek kredytowych,

8) konferencje branżowe z udziałem przedstawicieli jednostek kontrolowanych i referentów oddziałowych.

Wszystko zaś łączy i zamyka konferencja kredytowa z oddziałem prowadzona na szczeblu dyrektora o/wojewódzkiego, która wykazuje niedociągnięcia współpracy wydziału z oddziałem i ustala dyrektywy pracy i współpracy obydwu tych komórek na przyszłość.

Jeśli w odrębnym punkcie nie podano instruktażu to nie dlatego by go nie doceniać, lecz właśnie dlatego, że instruktaż prowadzony w oderwaniu od czynności inspekcyjnych nie spełnia zadania, gdyż trudno wyczuć potrzeby danego oddziału oraz nie sposób uwypuklić w instruktażu te momenty, które w danym oddziale najbardziej na to zasługują. Instruktaż przeprowadzany więc być powinien przy każdej nadarżającej się ku temu okazji, a specjalnie przy okazji przeprowadzania wszelkiego rodzaju inspekcji — stanowiąc ich zakończenie i pierwszy krok do eliminowania popełnianych przez oddział błędów.

Mówiąc o instruktażu nie sposób pominąć sprawy interpretacji przepisów — sprawy aczkolwiek kompetencyjnie należącej do wydziału planowania to jednak związanej nierozdzielnie z pracą komórek kredytowych i ze współpracą wydziałów kredytów z tymi komórkami. Najbardziej praktyczne wydaje się takie postawienie sprawy, w świetle której interpretacje przepisów wydają i podpisują naczelnicy obydwu wydziałów (administracyjna strona pozostaje w wydziale planowania). Na powyższym zyskuje trafność decyzji, a przede wszystkim zgranie interpretacji z instruktażami i na odwrót. Ponadto bardzo celowe okazało się (twierdzenie to opiera się na wypowiedziach kierowników komórek kredytowych oddziałów terenowych z dnia 9.1. 1953 r.) wydawanie biuletynów interpretacyjnych, podających odpowiedzi na zapytania poszczególnych oddziałów do wiadomości wszystkim oddziałom województwa (niezależnie od tego — ze względu na wydawanie biuletynów w okresach nie częstszych niż co dwa tygodnie — oddział pytający otrzymuje od razu odpowiedź pisemną, indywidualną).

Odnosnie wyboru instrumentu inspekcji pełnych i fragmentarycznych, raczej wypowiadamy się za fragmentarycznymi (tzw. kierunkowymi — a więc obejmującymi te rodzaje czynności, które w toku analizy pracy oddziału uznano za najsłabsze), gdyż zezwalają one: a) objąć inspekcją więcej oddziałów, b) lustrować ten sam oddział częściej, c) łączyć z sobą instruktaż, d) badać tylko te sprawy które szwankują.

Trzeba koniecznie pamiętać, że wydział kredytów współpracuje z oddziałami ustawicznie, stąd poznanie pracy oddziału nie jest jedynie dziełem inspekcji; inspekcja jest raczej utwierdzeniem się w poprzednim przekonaniu i pomocą w zlikwidowaniu nieprawidłowości, względnie pogłębieniem przekonania i stwierdzeniem dalszych źródeł powstawania nieprawidłowości.

Zasada podziału inspekcji oddziałów na organizacyjne, merytoryczne i związane wynika przede wszystkim z odrębności powyższych prac, aczkolwiek dopiero wszystkie razem wzięte świadczą o dobrej względnie błędnej pracy oddziału i jasne ho-

wiem jest, że zła względnie niewłaściwa praca oddziału ma swe podłoże w a) w brakach organizacyjno - personalnych, b) braku znajomości względnie nieprzestrzeganiu przepisów kredytowych, c) braku operatywnego działania.

Co wchodzi w zakres poszczególnych rodzajów inspekcji:

Inspekcje organizacyjne. Wprowadzenie tego pojęcia i zakresu inspekcji nie koliduje z działalnością działu organizacyjno - inspekcyjnego, z którym wydział ściśle współpracuje na oddziale ustalenia etatów. Wprowadzono nawet pewną formę wyliczeń, polegającą na wypośrodkowaniu ważności jednostek kontrolowanych z punktu widzenia angażowania oddziału.

Inspekcje te mają więc za cel zbadanie struktury organizacyjnej komórki kredytów, podziału pracy, zasad współpracy kierownictwa oddziału z komórką kredytów, zasad kierowania tokiem prac komórki kredytów, zasad kontroli pracy referenta (pracy merytorycznej i formalnej), szkolenia, odpraw, narad i konferencji (z przedsiębiorstwami), spraw etatowych i zaszeregowania itp. Ponadto delegowani z o/w w tych sprawach zobowiązani są badać głosy terenu na temat życzeń w stosunku do współpracy z wydziałem kredytów. Inspekcje tego rodzaju dać powinny zbudowanie podstaw organizacyjnych, gwarantujących najlepsze wykonywanie zleconych komórkom kredytowym prac. Czas trwania inspekcji jeden dzień.

Inspekcje merytoryczne mają za cel zbadanie stosowania przez oddział zasad I. S. VI i innych przepisów normujących czynności kredytowe. Z tym typem inspekcji specjalnie związany jest instruktaż — obowiązkiem bowiem delegowanego pracownika o/wojewódzkiego jest na miejscu wskazać właściwy tok postępowania, z tym zastrzeżeniem, iż przypadki wątpliwe lub sporne będą decydowane w o/wojewódzkim i oddział zostanie o decyzji powiadomiony pisemnie. W czasie tych inspekcji pewne zagadnienia bada się w skali całej komórki (np. zasady wykorzystywania kredytu na nadzwyczajne potrzeby, virement limitu, terminowość spłaty kredytu na fundusz płac itp.) pewne zaś zagadnienia w skali wytypowanych przedsiębiorstw (np. analiza sytuacji finansowej, kredytów, należności i zobowiązań, wnioski do planu kredytowego w porównaniu z bieżącym wykonywaniem). Ogólnie powiedzieć można, że inspekcje te przewidują przekrój według tematyki i według przedsiębiorstw.

Inspekcja merytoryczna pomyślana jest na dwa dni, najczęściej dla dwu pracowników.

Inspekcje związane polegają na bardzo szczegółowym zbadaniu całokształtu współpracy z jednym przedsiębiorstwem. Podobne są one do inspekcji merytorycznych, gdyż dotyczą kontroli pracy kredytowej i połączone są z instruktażem, wchodzi one jednak głębiej i obejmują także inspekcje w przedsiębiorstwie. To ostatnie jest szczególnie ważne, gdyż zezwala stwierdzić, jak dalece krytycznie oddział ustosunkował się do danych podawanych przez przedsiębiorstwo i jak dalece oddział wnikał w działalność danego przedsiębiorstwa. W zasadzie inspekcja ta trwa: jeden dzień w oddziale, jeden dzień w przedsiębiorstwie.

Co prawda inspekcja tego typu nie daje obrazu całokształtu pracy oddziału i nie jest też w ten sposób pomyślana — daje jednak głęboką analizę od-

działu na tle jednego przedsiębiorstwa, daje możliwość sprawdzenia na podstawie jakich danych oddział kredytował przedsiębiorstwo, gdyż inspekcja tego typu połączona jest z inspekcją przedsiębiorstw — niedomagania zaś stwierdzone na tym tle dają oddziałowi możliwość wyciągnięcia stąd wniosków w stosunku do pozostałych referentów i przedsiębiorstw.

Inspekcje pełne. Jeśli przy inspekcjach fragmentarycznych, wymienionych powyżej chodziło o „zabieg“ o tyle inspekcja pełna pomyślana jest jako „operacja“. Przeprowadza ją się tam i wtedy, kiedy wszystkie poprzednie środki nie doprowadziły do poprawy pracy. Najczęściej dotyczy to więc oddziałów najniżej sklasyfikowanych w ocenie kwartalnej, kiedy na tę niską ocenę składa się kilka przyczyn.

W zasadzie inspekcja pełna to połączenie trzech poprzednich rodzajów inspekcji z tym, że obejmuje się nią wszystkich referentów danego oddziału (co najmniej po jednym przedsiębiorstwie od każdego referenta), badając ich pracę od strony organizacyjnej, merytorycznej i współpracy z przedsiębiorstwem. Jedną stroną inspekcji jest stwierdzenie stanu i instruktaż, drugą zaś znalezienie środków zaradczych. Pierwsza czynność trwać powinna np. w oddziale zatrudniającym sześć osób — cztery dni przy pracy trzech inspektorów, druga zaś to — prowadzona przy udziale dyrektora o/wojewódzkiego — odprawa poinspekcyjna, która decyduje o zmianach organizacyjnych, o podziale pracy, o składzie personalnym, o dalszych formach szkolenia i współpracy z wydziałem kredytów itp.

Nie można też nie wspomnieć o ważności sprawozdań z każdego rodzaju inspekcji, połączonych z zarządzeniami lub zaleceniami. Aczkolwiek nie stanowi to żadnej nowości w stosunku do protokołów W. I. K. — to ważność ich wpływa ze stosowania nawet przy inspekcjach fragmentarycznych oraz na bezwzględny kontrolowaniu czy zalecenia zostały wykonane i czy oddziały nie popełniają tych samych błędów.

Drugim jak gdyby momentem współpracy z terenem to inspekcje przedsiębiorstw. Nie chodzi w tym przypadku o lustracje przeprowadzane swego czasu przez aparat lustracyjny Banku (np. działy lustracyjne przy o/w) lecz o inspekcje przeprowadzane przez referentów branżowych o/wojewódzkiego, skierowane na badanie ekonomicznej strony działalności przedsiębiorstw. Inspekcje te dużo dają referentom o/wojewódzkiego, zezwalają wykorzystywać zebrany materiał w pracach wydziału i przekazywać go w teren; z oddziałami zaś terenowymi inspekcje te wiążą się o tyle, że sprawozdanie przesyłane jest do o/terenowego, który zobowiązuje się zarazem dopilnować wyeliminowania stwierdzonych nieprawidłowości. Jeśli inspekcja wykaze błędy, o których mówi I. S. VI cz. C § 24 pkt. 221 (zaniedbania na oddziale gospodarczym) wówczas sprawozdanie otrzymuje Departament Kredytów oraz same zalecenia — jednostka nadrzędna przedsiębiorstwa. Często do przeprowadzenia tych inspekcji dobiera się pracowników o/terenowych, traktując to jako szkolenie.

Ostatnim wreszcie momentem współpracy wydziałów z oddziałami terenowymi są konferencje przeprowadzane w następujących przekrojach:

a) konferencje (względnie odprawy) referentów branżowych, których uczestnikami są referenci oddziałów kontrolujących daną (lub dane) branżę (lub

branże ze sobą pokrewne). Konferencje te zaczerpnięte z wzorów Departamentów Kredytów tematem swym obejmują zagadnienia charakterystyczne dla danych branż. Wspólne omówienie specyficznych zagadnień danych branż, ich niedomagań, wymiana doświadczeń, ustalenie podejścia na najbliższą przyszłość — to dalsze momenty, czyniące konferencje tego typu celowymi i pożytecznymi. Niemniej ważny jest sam kontakt bezpośredni z referentami, przez co ci ostatni czują się bardziej odpowiedzialni za swą pracę,

b) konferencje (względnie, odprawy) kierowników komórek kredytowych o/terenowych mające charakter „nastawienia” pracy oddziałów na pewne, w danej chwili czołowe prace: analiza dotychczasowego przebiegu prac, typowe błędy i niedomagania, uwagi przedstawicieli terenu do spraw zasadniczych, to jedna strona konferencji, druga zaś to przedyskutowanie problemów finansowo - gospodarczych od strony ich występowania na terenie województwa. Zmusza to kierowników komórek kredytowych do uprzedniego przeanalizowania stanu faktycznego, występującego w danym oddziale oraz zezwala na porównanie go na szerszą skalę, (przykładowe tematy: faktyczna długość cyklu inkasowego przedsiębiorstw danego oddziału, poszczególnych branż, kompensaty wewnętrzne i ich wyniki względnie zatory, dostawy niefakturowane, zapasy, zyski, straty, rozliczenia z budżetem, dyspozytywność przedsiębiorstw w wykorzystywaniu kredytów itp.). Operując wskaźnikami względnie procentami dyskusje te nie stoją w sprzeczności z zasadami poufności.

Częstotliwość — raz na miesiąc — chyba, że w danym miesiącu wypada konferencja dyrektorów (kierowników) oddziałów — wówczas na tej konferencji poruszane są tematy finansowo - gospodarcze,

c) konferencje branżowe z udziałem przedstawicieli jednostek kontrolowanych i referentów oddziałowych.

Często ten środek współpracy z terenem stosowany jest przez Departament Kredytów; ponieważ jednak odległość odgrywa też pewną rolę, jeśli chodzi zwłaszcza o częstotliwość przeprowadzania tego rodzaju konferencji — przejęcie tego przez wydziały kredytów zdaje się być rzeczą zupełnie celową i zrozumiałą. Konferencje te zezwalają pogłębić znajomość stanu finansowego jednostek kontrolowanych, zwrócić uwagę na momenty najbardziej istotne, przedyskutować kwestie wątpliwe, ujednolicić podejście oddziałów do zagadnień kontroli i kredytowania danej branży, wyeliminować słabe punkty współpracy oddziału z przedsiębiorstwem itp. Ustalone zaś na tych konferencjach zalecenia — przyjęte i przez przedsiębiorstwa i przez oddziały — są pewnego rodzaju dyrektywą na przyszłość. W zasadzie ten rodzaj konferencji stosowany jest na naszym terenie względem branż, których jednostka mieści się poza terenem województwa, jeśli bowiem jednostka nadrzędna mieści się na terenie województwa konferencje takie odbywają się częściej z jej przedstawicielami (mniejszy nakład kosztów) z tym, że ta wydaje zalecenia podległym zakładom, a o/wojewódzki oddziałom terenowym.

Nie byłoby mowy o całości współpracy wydziałów kredytów z oddziałami terenowymi gdyby nie wspomnieć o jeszcze jednym rodzaju konferencji, tj. o konferencjach dyrektora o/w z oddziałem terenowym — na tematy kredytowe (w praktyce kon-

ferencje te traktują także o planowaniu obiegu pieniądza jako o pracy nierozdzielnie wiążącej się z pracami kredytowymi). Dobór oddziału polega na wzięciu pod uwagę oddziałów słabszych, w celu doprowadzenia do poprawy jakości pracy, oddziałów najlepszych, w celu utwierdzenia się w słuszności oceny i przeszczepiania dobrych metod pracy, lub wreszcie oddziałów „drepczących w miejscu” a więc nie wykazujących postępów.

Konferencje te mają do spełnienia cel dwojaki: skontrolowanie pracy oddziału i skontrolowanie współpracy wydziału z danym oddziałem.

Miejscem konferencji jest najczęściej oddział, a to ze względu na materiały potrzebne w czasie konferencji.

Konferencja ta mimo czasu trwania sięgającego od 4—6 godzin — rzecz prosta nie zezwala zanalizować całokształtu pracy oddziału, operuje się więc przekrojami. Np. ścisła analiza dwu przedsiębiorstw; od wniosku do planu kredytowego poprzez jego analizę przez wydział, ustalenie limitu, wykorzystywanie limitów, inspekcje oświadczenia, wnioski o podwyżkę limitów, operatywność oddziału, ingerencję wydziału itd. Ten tok analizy zezwala stwierdzić jak tę pracę kontrolował wydział i jaki był wynik tej pracy na tle danego przedsiębiorstwa.

Pewne zaś zagadnienia analizuje się w skali całego oddziału; np. akcja szkoleniowa, kierowanie pracą kredytową, analiza sytuacji finansowo - gospodarczej przez kierownictwo oddziału i komórki kredytowej itp.

Praktyka wykazała, że konferencje te bardzo dużo dają obydwu stronom, a dyrektorowi o/wojewódzkiego przekonanie o dobrej lub niewłaściwej pracy wydziału lub oddziału. Konferencje te prowadzą do powstawania nowych myśli na temat stylu pracy i współpracy, ustalają pewne dyrektywy i w efekcie swym prowadzą do podnoszenia jakości prac zarówno oddziału jak i wydziału.

*

Intencją niniejszego artykułu było zwrócenie uwagi na te momenty pracy wydziałów kredytów, które nie przewidziane i nie uregulowane, co do zasad i zasięgu ich stosowania, praktyka wytworzyła i pogłębia je — zdając sobie sprawę, że nie są bezbłędne i że zachodzi konieczność dalszego ich ulepszenia. Prace te zmierzają do:

1) ścisłego zespolenia pracy wydziałów kredytów z pracą terenu,

2) stworzenia dla wydziałów możliwości kontroli materiałów sprawozdawczych otrzymywanych od oddziałów terenowych,

3) superkontroli zasad kontroli i kredytowania stosowanych przez oddziały terenowe,

4) zetknięcia się pracowników wydziałów kredytów bezpośrednio ze zjawiskami gospodarczymi, zgłębienia tych zjawisk, porównania ich z opiniami oddziałów na ten temat i sprawdzenia sposobu reagowania przez oddziały na te zjawiska,

5) wzmoczenia instruktażu i udzielania go na ten temat, który danemu oddziałowi najbardziej jest potrzebny oraz wtedy, kiedy oddział zaczyna dany problem rozwiązywać niewłaściwie,

6) wzmoczenia operatywności aparatu kredytowego i skupienia jego uwagi na zagadnieniach ekonomicznych.

Wincenty Zajaczek

Wykrywanie przyczyn występowania trudności płatniczych w przedsiębiorstwach handlowych

W drugiej połowie ubiegłego roku — po stwierdzeniu, że znaczna część trudnozbywalnych zapasów towarowych jest wyłączona z kredytowania wskutek nagromadzenia ich z winy przedsiębiorstw handlowych lub niewykonywania przez te przedsiębiorstwa planów upłynnienia — Bank przeprowadził na określonych warunkach akcję dokredytowania handlu, która spowodowała dopływ do przedsiębiorstw handlowych nowych, znacznych środków obrotowych w formie kredytu bankowego na sfinansowanie zapasów towarów trudnozbywalnych.

Należało przypuszczać, że po zakończeniu tej akcji nastąpi poważny spadek przeterminowanych zobowiązań fakturowych jednostek handlowych wobec dostawców. Tymczasem Bank stwierdził utrzymanie się nadal w wielu jednostkach wysokich stanów przeterminowanych zobowiązań fakturowych, a niejednokrotnie i kredytu przeterminowanego.

Jak wykazała szczegółowa analiza, jednym z głównych powodów tego stanu jest okoliczność, że w wielu przypadkach oddziały nie badają przyczyn występowania, a nawet wzrostu, przeterminowanych zobowiązań fakturowych lub kredytu przeterminowanego w kontrolowanych przedsiębiorstwach handlowych i nie wszczynają odpowiednich kroków w celu usunięcia tych przyczyn.

W związku z tym trzeba z naciskiem podkreślić, że nie przeprowadzanie analizy przyczyn powodujących trudności płatnicze przedsiębiorstw ani też energicznej akcji zmierzającej do ich usunięcia, jest równoznaczne z niewykonywaniem podstawowych założeń bieżącej kontroli stanu finansowego, sprecyzowanych w Instrukcji Służbowej Dział VI, Część C, Rozdział III.

Należy przyjąć za zasadę, że w razie stwierdzenia w poszczególnych przedsiębiorstwach handlowych poważniejszych stanów przeterminowanych zobowiązań fakturowych lub zadłużenia z tytułu kredytu przeterminowanego, a zwłaszcza w przypadku wzrostu tych stanów, oddziały powinny:

a) bezzwłocznie przeprowadzać w tych przedsiębiorstwach inspekcje w celu wykrycia przyczyn powstawania trudności płatniczych, zwrócenia tym jednostkom uwagi na te przyczyny i omówienia z nimi sposobu ich usunięcia,

b) dopilnować aby przedsiębiorstwa te poczyniły odpowiednie kroki zmierzające do zlikwidowania ujawnionych przyczyn trudności płatniczych oraz — w razie potrzeby — przeprowadzić za pośrednictwem oddziału wojewódzkiego interwencję w jednostce nadrzędnej przedsiębiorstwa lub w centrali Banku.

W celu ułatwienia oddziałom wykonania tych zadań podaje się poniżej (na konkretnym przykładzie w odniesieniu do przedsiębiorstwa handlu detalicznego) wytyczne, stanowiące uproszczoną metodę wykrywania kwotowo i rodzajowo przyczyn powstawania w przedsiębiorstwach handlowych przeterminowanych zobowiązań fakturowych i kredytu przeterminowanego.

Metoda ta, biorąc ogólnie, polega na zbadaniu, czy dana jednostka kredytowana była prawidłowo kre-

dytem normatywnym i kredytami ponadnormatywnymi, a następnie stwierdzeniu, jakie główne przyczyny spowodowały trudności płatnicze na określonej dacie.

Przykład: wystąpienie trudności płatniczych na 30.11. 1952 r. w jednostce handlu detalicznego:

Przeterminowane zobowiązania fakturowe	2.628
Kredyt przeterminowany	200
Razem trudności płatnicze	2.828

I. PORÓWNANIE WYKORZYSTANIA KREDYTÓW Z PRZEDMIOTAMI KREDYTOWANIA

1) Kredyty ponadnormatywne :

Remanent towarów (według sprawozdania H-48a-W)	16.242
Normatyw towarów	— 8.660
Stany ponadnormatywne	7.582
Stany ponadnormatywne wyłączone z kredytowania	— 100
Stan przedmiotu kredytowania	7.482
Kredyty ponadnormatywne (na zapasy towarów i na nadzwyczajne potrzeby)	— 4.668
Niedokredytowanie kredytami ponadnormatywnymi	2.814

2) Kredyt normatywny:

Normatyw towarów, jak wyżej 8.660	
60% normatywu towarów	5.196
Nieprzeterminowane zobowiązania fakturowe	2.529
Dostawy niefakturowane	+ 120 — 2.649
Do pokrycia kredytem	2.547
Zadłużenie z tytułu kredytu normatywnego	— 2.154
Niedokredytowanie kredytem normatywnym	393

3) Wynik kontroli prawidłowości kredytowania:

Niedokredytowanie kredytami ponadnormatywnymi	2.814
Niedokredytowanie kredytem normatywnym	+ 393
Ogólne niedokredytowanie	3.207

Jak z powyższego wynika, przeprowadzona analiza prawidłowości kredytowania nie wyjaśnia nam jeszcze przyczyny wystąpienia przeterminowanych zobowiązań fakturowych i kredytu przeterminowanego w ogólnej sumie 2.828, gdyż wobec niedokredytowania przedsiębiorstwa na sumę 3.207, w tej również wysokości powinny wystąpić jego trudności płatnicze. Muszą więc istnieć przyczyny powodujące częściowe zmniejszenie tych trudności. W celu ich wykrycia badamy:

II. KSZTAŁTOWANIE SIĘ FUNDUSZÓW WŁASNYCH W OBROcie

Fundusze własne według ostatniego bilansu (30.IX)	5.615
Zwiększenia za październik i listopad (zyski dotacje)	+ 472
	<u>6.087</u>
Zmniejszenia za październik i listopad (wpłaty do budżetu itp.)	— 454
Fundusz własny rzeczywisty	5.633
Fundusz własny planowany	— 4.001
Nadwyżka funduszy własnych w obrocie	<u>1.632</u>

Istnienie powyższej nadwyżki funduszy własnych w obrocie zmniejsza trudności płatnicze przedsiębiorstwa powstałe wskutek niedokredytowania.

Niedokredytowanie (patrz wyżej pkt I, 3)	3.207
Nadwyżka funduszy własnych w obrocie	— 1.632
Trudności płatnicze wskutek niedokredytowania	<u>1.575</u>

III. INNE PRZYCZYNY TRUDNOŚCI PŁATNICZYCH I NIEPRAWIDŁOWE ŹRÓDŁA FINANSOWANIA

Inne przyczyny trudności płatniczych

a) zaniżone w oświadczeniu remanenty towarów	1000
b) nie ujęte w oświadczeniu towary w drodze	200
c) zapasy niekredytowane (patrz wyżej pkt. I, 1)	100
d) manka	800
e) nadpłaty do budżetu z tytułu zysku	100
f) zaległe dotacje na finansowanie środków obrotowych	50
g) środki zamrożone w inwestycjach i pierwszym wyposażeniu	50
h) środki zamrożone w opakowaniach zwrotnych	100
i) zamrożone należności z tytułu sprzedaży ratalnej	25
j) inne należności	35
R a z e m	<u>2460</u>

Nieprawidłowe źródła sfinansowania

a) zobowiązania wewnętrzno-branżowe	800
b) zobowiązania wobec klientów z tytułu sprzedaży komisowej	107
c) inne zobowiązania	300
R a z e m	<u>1207</u>

Inne przyczyny trudności płatniczych wyrażają się zatem kwotą 1253 (2460 — 1207).

IV. ZESTAWIENIE KWOTOWE TRUDNOŚCI PŁATNICZYCH ORAZ PRZYCZYNY ICH POWSTANIA

Ogółem niedokredytowanie	3207
Inne przyczyny trudności płatniczych	1253
	<u>4460</u>
Przeterminowane zobowiązania fakturowe	2628
Kredyt przeterminowany	200
Nadwyżka funduszy własnych w obrocie	1632
	<u>4460</u>

W powyższym przykładzie końcowe zestawienie kwotowe trudności płatniczych oraz przyczyn ich powstania bilansuje się. W praktyce dopuszczalne są pewne odchylenia, gdyż omówiona metoda ma na celu ustalenie kwotowe głównych przyczyn powodujących trudności planicze przedsiębiorstw.

Jak wynika z przykładu, wysiłki przedsiębiorstwa powinny zmierzać w szczególności w kierunku prawidłowego wykazywania w oświadczeniach wysokości zapasów, energicznego ściągania należności od pracowników z tytułu mank i niedopuszczania do dalszego ich powstawania oraz uporządkowania gospodarki materiałowej i rozliczeń z tytułu zobowiązań wewnętrzno - branżowych i innych.

Sytuacja finansowa przedsiębiorstwa kształtować się może oczywiście zupełnie inaczej, niż podano to w przykładzie. Zdarzyć się mogą przypadki, w których porównanie wykorzystania kredytów z przedmiotami kredytowania wskazywać będzie na przekredytowanie, po zlikwidowaniu którego mogłyby powstać w przedsiębiorstwie jeszcze wyższe stany przeterminowanych zobowiązań fakturowych od istniejących poprzednio, a których powodem mogłyby być inne przyczyny. Ponadto, jeśli chodzi o jednostki spółdzielcze, należy uwzględnić inne niż podano w przykładzie zasady kredytowania kredytem normatywnym.

Nie ulega jednak wątpliwości, że zastosowanie wyżej opisanej metody przyczyni się do pogłębienia analizy sytuacji finansowej przedsiębiorstw handlowych i da możliwość szybkiego zorientowania się w głównych przyczynach ich trudności płatniczych, co w konsekwencji umożliwi oddziałom bardziej operatywne oddziaływanie na te przedsiębiorstwa w kierunku usuwania przez nie przyczyn powodujących występowanie nieprawidłowości finansowych.

W celu ułatwienia oddziałom stosowania tej metody podaje się poniżej typowe przyczyny powodujące powstawanie trudności planicznych w przedsiębiorstwach handlowych.

1. **Niedokredytowanie kredytami ponadnormatywnymi (na zapasy towarów lub na nadzwyczajne potrzeby) pełnych stanów ponadnormatywnych zapasów towarów nadających się do kredytowania**, co może być spowodowane brakiem należytej współpracy między działem handlowym i finansowym przedsiębiorstwa (opóźnione lub mylne dane o stanie zapasów), opieszałością w składaniu oświadczeń w miarę powstawania zapasów, nieświadomością w zakresie obowiązujących zasad kredytowania (np. nie podawanie w oświadczeniu wartości towarów w drodze itp.).

2. **Niedokredytowanie kredytem normatywnym** wskutek nieskładania przez przedsiębiorstwa oświadczeń w przypadku kształtowania się nieprzeterminowanych zobowiązań fakturowych lub dostaw niefakturowanych na poziomie niższym od przyjętego przy ostatniej regulacji wykorzystania kredytu.

3. **Znaczne zamrożenia środków w należnościach od odbiorców lub od pracowników z tytułu mank** (w handlu detalicznym).

4. **Nieotrzymanie dotacji z budżetu na pokrycie strat lub niedoboru własnych funduszy obrotowych.**

6. **Wysokie kwoty należności z tytułu dostaw regulowanych poza inkasem bankowym ze znacznym nierzaz opóźnieniem.**

7. **Zamrożenia należności z tytułu rozliczeń międzybranżowych.**

8. Niedobry środków obrotowych z uwagi na nieosiąganie planowych zysków wskutek: nieosiągnięcia planowej marży (np. w wyniku zmiany cen), kar za zwłokę, z tytułu przeterminowanych żądań zapłaty, ubytków niezawinionych ponad normę oraz artykułów zepsutych.

Ponadto w spółdzielniach spożywców zrzeszonych w ZSS występują dodatkowo przyczyny następujące:

9. Znaczne zamrożenia w nadpłatach podatku dochodowego za lata ubiegłe.

10. Zaleganie resortów z wypłatą spółdzielniom prowadzącym stołówki, dotacji na częściowe pokrycie kosztów.

11. Błędne, niejednokrotnie zbyt wysokie, wyliczanie przez spółdzielnie w oświadczeniach wzór C-1 funduszy własnych w obrocie, co powoduje niewłaściwe kredytowanie tych spółdzielni kredytem normatywnym.

Nadmienić należy iż jeśli się zważy, że trudności płatnicze przedsiębiorstw handlowych powodują z kolei zahamowania w pokrywaniu zobowiązań tych przedsiębiorstw wobec przemysłu, stwarzając w ten sposób poważne zatory w rozliczeniach za dostawy — wykrywanie przyczyn tych trudności i jak najenergiczniejsza akcja w kierunku ich usuwania jest bezspornie jednym z podstawowych obowiązków oddziałów w zakresie kontroli przedsiębiorstw handlowych.

Z. Ładoś

Obieg dokumentów w oddziałach NBP

W artykule pt. „W walce o dalsze usprawnienie obsługi klientów” („Wiadomości NBP” nr 9, str. 632) podano m. in. przykłady przyjmowania dokumentów od klientów przez różne komórki operacyjno - rachunkowe w kilku oddziałach. W związku z tymi przykładami powstało zapytanie, czy ten różnorodny obieg dokumentów jest słuszny i czy nie wymaga jednolitego ustalenia? Z niektórych względów dowolność ta jest dogodna dla tych oddziałów, które regulują obieg dokumentów stosownie do miejscowych warunków lokalowych lub też stosownie do poziomu kwalifikacji swych pracowników. Jednakże w celu dokładniejszego sprecyzowania odpowiedzialności poszczególnych pracowników w oddziale za prawidłową kontrolę dokumentów oraz dla wprowadzenia tych samych metod szkolenia we wszystkich oddziałach, wydaje się wskazane ustalenie jednolitego, najracjonalniejszego obiegu dokumentów. Ustalenie takie nie tylko powinno podwyższyć jakość pracy w wielu oddziałach, ale również usprawnić obsługę klientów, poprzez właściwą realizację zasady „jednego okienka”, zasady obecnie różnorodnie rozumianej i bardzo często niewłaściwie realizowanej. Klient nie powinien bowiem zgłaszać się ze swymi dokumentami do kilku pracowników („okienek”) w oddziale np.: z dokumentami kasowymi do komórki planowania obiegu pieniężnego a z dokumentami memoriałowymi do dysponenta rozliczeń lub do komórki „OBP”. Wydaje się wskazanym, aby dla właściwego zachowania zasady „jednego okienka” klient zgłaszał się tylko do jednego okienka, a więc np.: przedstawiciel przedsiębiorstwa kontrolowanego do dysponenta rozliczeń, zaś przedstawiciel jednostki budżetowej do komórki „OBP”, przekazując tej komórce do załatwienia zarówno dokumenty kasowe jak i memoriałowe. W większych oddziałach banku, w których pracuje kilku, a niekiedy nawet kilkunastu dysponentów rozliczeń, klient powinien zgłaszać się z dokumentami tylko do tego dysponenta, który obsługuje daną grupę przedsiębiorstw. Naturalnie na ladzie muszą być rozmieszczone odpowiednie, wyraźne napisy, które zorientują klientów gdzie powinni się zgłaszać. Za przyjęciem takiego trybu przyjmowania dokumentów przemawia przede wszystkim prostota obsługi klientów, gdyż klient nie musi czekać w kilku „kolejkach”, lecz jest załatwiony w jednym okienku i ewentualnie udaje się wprost do kasy.

W związku z powyższym, dokumenty kasowe powinny być następnie kierowane do komórki planowania obiegu pieniężnego (kontrola wypłat z tytułów limitowanych planowania kasowego, kontrola funduszu płac itp.). Komórka planowania obiegu pieniężnego (ewentualnie niektórzy pracownicy tej komórki), powinna więc mieścić się na sali operacyjnej bardzo blisko dysponentów rozliczeń i komórki „OBP”.

Aby ten obieg dokumentów mógł być praktycznie stosowany w oddziałach i nie powodował specjalnych trudności przy odległym nieraz przenoszeniu dokumentów, przy zachowaniu zasady, iż dokument raz wręczony pracownikowi bankowemu do załatwienia nie może powrócić do rąk klienta, należy w miarę możliwości przenieść zza lady na sali operacyjnej, nieco dalej od lady lub do innych, sąsiednich pomieszczeń wszystkie te komórki, które nie muszą bezpośrednio obsługiwać klientów jak np.: pozostałych pracowników komórki rachunkowości, większe sortownie nie związane bezpośrednio z kasami, pracowników komórki administracyjnej, o ile nie pełnią funkcji „informatorów” itp. Przeniesienie pracowników zatrudnionych w księgowości syntetycznej i analitycznej oraz w komórce rozliczeń np.: do oddzielnych pokoi jest również wskazane i z tych względów, że posługują się oni na ogół maszynami do liczenia oraz do księgowania, które na sali operacyjnej wzmagają hałas. Zbyt duży hałas na sali operacyjnej utrudnia pracę i jest niewątpliwie przyczyną wielu omyłek oraz błędów operacyjnych w księgowości. Dalszy obieg dokumentów kasowych i memoriałowych regulują już jednolicie odpowiednie przepisy.

Dla lepszego zorientowania się w ogólnym obiegu dokumentów na tle obowiązujących przepisów, załącza się grafik nr. 1, który obrazuje kolejność załatwiania podstawowych dokumentów operacyjno-rachunkowych (z wyjątkiem żądań zapłaty), poczynsz od wręczenia ich przez klienta, lub dostarczenia przez pocztę, aż do wysłania odpowiedniej korespondencji przez ekspedycję, względnie odłożenia załatwianych dowodów do archiwum. Opracowanie tego rodzaju lub innych grafików zaleca IS Dz. X/A część B § 4. W oparciu o ten grafik zaprojektowano przykład (rys. nr. 2) stosunkowo najracjonalniejszego rozmieszczenia podstawowych komórek organizacyjnych w oddziale. Ustalenie takiego wzorcowego roz-

mieszkania komórek jest dla prac organizacyjnych banku niezmiernie ważne z uwagi na budowę nowych lokali względnie przebudowę starych lokali oddziałów NBP.

Poza tym w oparciu o ustalony rozkład komórek we wzorcowym lokalu oddziału NBP można by w miarę możliwości, dostosowywać rozmieszczenie komórek w lokalach innych oddziałów. Rozmieszczenie komórek w oddziale powinno więc uwzględniać wymogi zasad obowiązującego obiegu dokumentów, istotną potrzebę bieżącego kontaktowania się pracowników oddziałów z klientami, jak również zasadę „jednego okienka”.

Jednakże dla dalszego skutecznego podwyższania jakości pracy operacyjno - rachunkowej w oddziałach NBP niezbędne jest opracowywanie innych, znacznie szczegółowszych grafików obiegu dokumentów według załączonego przykładu (rys. nr. 3).

Grafiki takie: wskazują wyraźnie na komórki (od „A” — do „L”) odpowiedzialne za prawidłowe wykonanie wymienionych w grafiku czynności, są wykazem wszystkich prac, związanych z załatwieniem jednego rodzaju dokumentu.

Zasady opracowywania szczegółowych grafików obiegu dokumentów (według książki Ł. A. Byzowa pt. „Graficzne metody w statystyce, planowaniu i ewidencji”) są następujące:

1) **Nazwy czynności** (ponumerowane) zamieszcza się w kolejności ich wykonywania od góry ku dołowi. Szczególnie ważne fazy pracy podaje się bardziej szczegółowo. Charakterystyka opisowa czynności powinna być krótka i jasna. Dodatkowe szczególności należy podawać w uwagach.

2) **Nazwy komórek organizacyjnych** (oznaczone dużymi literami alfabetu) zamieszcza się wzdłuż linii poziomej od lewej do prawej strony, według struktury organizacyjnej oddziału. Komórki organizacyjne, szczególnie zainteresowane w wykonywaniu czynności podanych w grafiku podaje się bardziej szczegółowo.

3) **Linia obrazująca obieg dokumentów** jest w zasadzie ciągła. Linie dotyczące innych dokumentów, których obieg jest związany z obiegiem dokumentu podstawowego, powinny być przerywane, wężykowe, podwójne itp. Operacje na które należy zwrócić specjalną uwagę (np. czynności kontrolne) określa się znakami umownymi.

Grafik obiegu dokumentów czyta się w kolejności wykonywania poszczególnych czynności.

W ten sposób można łatwo zorientować się w całości prac oddziału oraz każdej komórki zwią-

zanych z całkowitym załatwieniem jednego dokumentu. Poszczególne czynności np.: 2A, 2F, 6A, itd. można przydzielać do wykonania poszczególnym pracownikom (w kartach pracy). Szczególnie ważne jest czytanie grafiku jako całości i wyciąganie wniosków co do celowości dotychczasowej organizacji pracy w oddziale, stosownie do obowiązującego obiegu dokumentów. Grafik opracowany w oparciu o obowiązujące przepisy, uzupełniony ewentualnie racjonalnymi metodami pracy (publikowanymi w „Wiadomościach NBP”, biuletynach itp.) wymaga dokładnego skonfrontowania z praktyką oddziałową, przy czym należy sprawdzić, czy wszystkie, bez wyjątku czynności są w oddziale wykonywane we właściwej kolejności. Z braku miejsca nie załącza się przykładów innych grafików obiegu dokumentów. Grafiki obiegu dokumentów są szeroko stosowane w Banku Państwa ZSRR.

Jaki jest więc zasadniczy cel opracowywania tak szczegółowych grafików obiegu dokumentów?

1) Dobra jakość pracy w oddziale operacyjnym, w którym załatwia się dziennie od kilkudziesięciu do kilkunastu tysięcy dokumentów, zależy od dokładnego wykonania wielu różnych czynności związanych z każdym dokumentem. Pominiecie jednej tylko czynności, szczególnie kontrolnej, może być przyczyną błędów, storna, reklamacji itp. Grafik powinien podkreślać ważność każdej, na pozór nawet drobnej, czynności.

2) W większych oddziałach niektórzy pracownicy natrafiają na trudności przy zapoznawaniu się z całością operacji związanych z załatwieniem każdego dokumentu w oddziale, tym bardziej, iż są one uregulowane przepisami z różnych działów czynności, (np. IV/A, X/A, IV/H, IV/G itp.).

Grafik jest więc pewnego rodzaju bardzo skróconą kodyfikacją czynności zawartych w przepisach z różnych działów.

3) W mniejszych oddziałach, jeden pracownik wykonuje niekiedy szereg różnorodnych czynności. Aby nie dopuścić do niedozwolonych uproszczeń, a w szczególności do łączenia czynności kontrolnych z czynnościami wykonawczymi można się posłużyć grafikami, jako racjonalnym narzędziem instruktażu.

Zarówno ogólne jak i szczegółowe grafiki obiegu dokumentów oraz przykład rozmieszczenia komórek w oddziale wymagają szczegółowych dalszych badań w oddziałach wojewódzkich i w oddziałach operacyjnych.

DZIAŁ i n s t r u k c y j n y

Jerzy Zawadzki

Analityczny plan kasowy

W dotychczasowym rozwoju planowania kasowego zarysowują się dość wyraźnie trzy etapy. Pierwszy to okres do lipca 1951 r., a więc do momentu wprowadzenia nowej instrukcji o planowaniu kaso-

wym, drugi do IV kwartału 1952 r. tzn. do czasu zatwierdzenia planu kasowego uchwałą Prezydium Rządu, wreszcie trzeci okres, obecny, w którym plan kasowy nabrał cech bezwzględnej dyrektywy w po-

staci uchwały Prezydium Rządu. Powyżej wyliczone etapy rozwojowe różnią się od siebie w sposób dość znaczny. W pierwszym etapie plan kasowy obejmował całość obrotów gotówkowych gospodarki narodowej bez wyodrębniania obrotów gotówkowych aparatu bankowego, poczty czy kasy własnej. W ten sposób ujęty obrót gotówkowy nie mógł być podstawą do budowy planu operatywnego, który za podstawę miałby obroty gotówkowe, przechodzące przez kasy banków. W oparciu o plan budowany według zasad pierwszej instrukcji nie można było wprowadzić dodatkowego instrumentu kontroli wykonania planu kasowego, jakim jest instytucja kas obrotowych i zapasu emisyjnego. Cechą dodatnią planu budowanego w oparciu o pierwszą instrukcję służbową była możliwość porównywania poszczególnych pozycji planu z innymi planami gospodarczymi. Jednak cechy ujemne tego planu, wyliczone na wstępie, spowodowały konieczność zasadniczej zmiany układu planu.

Druga instrukcja o planowaniu kasowym (wprowadzona w życie od III kwartału 1951 r.) wyszła ze słusznego założenia, że plan kasowy ma być planem obrotów gotówkowych aparatu bankowego. To stanowisko wpłynęło na układ wniosków kasowych, które zbudowano w ten sposób, że zasadniczą treścią wniosku uczestnika planowania kasowego jest obrót gotówkowy, jaki uczestnik planowania będzie miał z bankiem. Pozostałe obroty gotówkowe, przechodzące więc przez aparat poczty, w postaci obrotów własnych (wpłacanie lub podejmowanie środków gotówkowych z poczty) uczestnika planowania kasowego ujmowane są we wniosku w formie dodatkowej informacji.

W trzecim etapie rozwoju planowania kasowego, tzn. w okresie, gdy plan podlega zatwierdzeniu przez Prezydium Rządu, właściwa budowa planu i kontrola jego wykonania nabiera szczególnego znaczenia.

Plan kasowy zbudowany na zasadach realnych powinien ściśle wiązać się z tymi planami gospodarczymi, które kształtują obieg pieniężny (np. z planem obrotu detalicznego, opłat publicznych, usług świadczonych na rzecz ludności, płac, skupu itp.). Wiemy jednak, że w operatywnym planie kasowym porównywalność ta jest utrudniona. Aby uzyskać możliwie pełną porównywalność, należy przeprowadzić dodatkowe wyliczenia czyli zbudować plan analityczny.

Plan analityczny powinien być zbudowany równoległe z planem operatywnym, celem uzgodnienia poszczególnych pozycji z planami dostępnymi na szczeblu wojewódzkim. Plan ten przede wszystkim powinien być przedkładany do dyskusji na wojewódzkiej komisji dla spraw planu kasowego, której uwagi powinny być wykorzystane dla ostatecznego ustawienia obrotów w planie operatywnym. Kontrola wykonania planu przez oddziały wojewódzkie powinna być przeprowadzana właśnie na podstawie sprawozdania analitycznego, gdyż sprawozdanie to da oddziałom wojewódzkim pogląd jak wykonywane są odpowiednie plany uczestników planowania kasowego.

Niestety, nie wszystkie oddziały wojewódzkie doceniają znaczenie planu i sprawozdawczości w układzie analitycznym, gdyż często zdarzają się jeszcze fakty opóźniania sporządzania tych materiałów. Praca oddziału wojewódzkiego powinna być tak ustawiona, aby wyliczenia do planu i sprawozdawczości analitycznej były sporządzane bez żadnych opóźnień i w ten sposób materiały te były wykorzystywane do budowy planu operatywnego i kontroli jego wykonania.

Układ planu i sprawozdawczości analitycznej

Plan i sprawozdawczość w układzie analitycznym mają następujące kolumny:

a) obroty aparatu bankowego, b) obroty przechodzące przez pocztę, c) obroty kasy własnej uczestnika planowania kasowego nie przechodzące przez aparat bankowy.

Jaka jest treść poszczególnych kolumn. Obroty kas całego aparatu bankowego pokrywają się w zasadzie z planem operatywnym. Różnice z planem i sprawozdawczością operatywną są następujące:

1) W planie analitycznym nie operuje się stanem kas obrotowych NBP, kas PKO i GKS a jedynie zmianami w tych stanach, umieszczając odpowiednio po stronie przychodów spadek stanu tych kas a po stronie rozchodów ich wzrost.

2) Pozycja — wpłaty osób trzecich na rachunki uczestników planowania kasowego — znika z planu analitycznego i powinna być rozklasyfikowana na poszczególne tytuły planu. Dla ustalenia wskaźników, jakich tytułów planu kasowego dotyczą obroty wykazane w tej pozycji, należy przeprowadzić ankietę w kilku wytypowanych oddziałach terenowych. Oddziały, w których ma być przeprowadzone badanie, powinny reprezentować różny charakter pod względem obrotów np. oddziały obsługujące przemysł, handel, jednostki budżetowe, oddziały położone w okręgu rolniczym, w okręgu mocno uprzemysłowionym. Obroty powinny być badane na przestrzeni miesiąca, aby uniknąć wpływu czynników działających tylko w pewnych dekadach danego miesiąca. W ten sposób ustalone wskaźniki powinny być sprawdzane co pewien okres czasu i odpowiednio aktualizowane. Według danych posiadanych przez Departament wchodzi tu w grę zasadniczo dwie pozycje tj. utarg i usługi instytucji i przedsiębiorstw, przy czym większość obrotów przypada na utarg, gdyż ca 80%. Należy pamiętać, że w pozycji tej nie mogą występować podatki, gdyż zgodnie z Z. P. 38/51 wpłaty podatników dokonywane bezpośrednio do kas banku na rachunki wydziałów finansowych muszą być zaliczane bezpośrednio do tytułu podatki.

W planie i sprawozdawczości analitycznej nie mogą figurować również takie pozycje techniczne jak: a) zasilanie gotówkowe, b) niepodjęte płać, c) zwrot zaliczek.

Obroty w pozycji — zasilanie gotówkowe w planie i sprawozdawczości — na szczeblu oddziału wojewódzkiego powinny się w zasadzie równoważyć. Ewentualne saldo, wynikające z różnicy między przychodami a rozchodami w tej pozycji, zaliczać należy odpowiednio do przychodów względnie rozchodów różnych.

W zasadzie możemy wyodrębnić dwa rodzaje operacji gotówkowych, kwalifikujących się do zaliczenia w pozycji zasilanie gotówkowe, pierwszy to obrót gotówkowy między dwiema gminnymi kasami spółdzielczymi oraz drugi to obroty gotówkowe między placówkami Powszechnej Kasy Oszczędności a innymi bankami (łącznie z GKS) niż bank właściwy dla danej placówki PKO. Ruch gotówki między dwoma punktami kasowymi GKS, należącymi do tej samej GKS, nie może w ogóle występować w planie kasowym. W tym przypadku ulegają zmianie jedynie pozostałości kasowe poszczególnych punktów kaso-

wych GKS, co wpływa odpowiednio na saldo obrotów GKS z oddziałami NBP.

W przypadku występowania większych obrotów w pozycji zasilanie gotówkowe, względnie w przypadku występowania poważnego salda w tej pozycji, należy obroty te dokładnie zbadać w miejscu ich powstawania i ewentualne niewłaściwości bezwzględnie wyeliminować.

Pozycja — niepodjęte płać, jaka występuje w sprawozdawczości operatywnej, również nie może wchodzić do sprawozdania analitycznego. Saldo tej pozycji znaczy, że, albo wypłaty z funduszu płać nie były dokonane faktycznie w wysokości zapisanej w pozycji płać, albo wypłaty te były większe niż ilustruje nam to pozycja płać. Przewaga strony przychodów nad rozchodami świadczy o pierwszym przypadku, saldo zaś odwrotne (przewaga strony rozchodów) świadczy o drugim z wyżej podanych przypadków.

Wreszcie ostatnia pozycja, jaka nie powinna występować w sprawozdawczości analitycznej, to zwrot zaliczek. O kwoty wykazane w tej pozycji należy zmniejszyć odpowiednie tytuły po stronie rozchodów. Klucz podziału tej pozycji między tytuły rozchodowe planu kasowego należy ustalić w oparciu o dane umieszczane przez oddziały terenowe na sprawozdaniach dekadowych. Można z grubsza założyć, że pozycja zwrot zaliczek wykazywana w sprawozdaniach GKS dotyczy z reguły tytułu skup artykułów rolnych i innych, a w sprawozdaniach banków tytułów limitowanych.

Przy wypełnianiu pozycji — wpłaty i wypłaty poczty należy — pamiętać, że bierzemy tu pod uwagę całe obroty poczty z aparatem bankowym, a więc łącznie z obrotami GKS. Przy czym należy pamiętać, że obroty te nie wchodzi do kolumny 3 „realizacja gotówkowa ogółem”.

Poza tymi różnicami kolumna planu i sprawozdawczości analitycznej powinna pokrywać się ściśle z planem i sprawozdawczością operatywną. Należy mieć na uwadze, że mimo opisanych wyżej różnic saldo planu kasowego (odprowadzenie lub podjęcie z zapasu emisyjnego) powinno ściśle pokrywać się w obu rodzajach opracowań.

Druga kolumna planu i sprawozdawczości analitycznej ilustruje obroty przechodzące przez pocztę w rozbiciu na poszczególne tytuły planu kasowego. Kolumna ta dotyczy obrotów poczty pochodzących zarówno z wpłat własnych uczestników planowania kasowego jak również obrotów powstałych z wpłat ludności na konta bankowe uczestników planowania kasowego.

Materiały, na podstawie których następuje wypełnianie obrotów poczty, można podzielić na następujące grupy: a) materiały poczty, b) materiały PKO, c) materiały uczestników planowania kasowego, d) materiały bankowe.

Omówmy kolejno poszczególne rodzaje materiałów oraz sposób wykorzystania ich do planu i sprawozdania analitycznego.

Przed przystąpieniem do omówienia materiałów poczty należy poświęcić kilka uwag na temat organizacji poczty oraz jej księgowości.

Działalność przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon (P. P. T. i T.) podzielić można na trzy zasadnicze grupy: 1) pion usługowy, 2) pion produkcyjny i 3) pion handlowy. Dla planu kasowego najważniejszy jest pion usługowy, gdyż dwa pozostałe obejmują jednostki, które biorą udział w planowaniu kasowym na zasadach normalnych uczestników

Natomiast w skład pionu usługowego wchodzi urzędy pocztowe i pocztowo - telekomunikacyjne, które uczestniczą w planowaniu kasowym na zasadach przewidzianych w II części instrukcji służbowej o planowaniu kasowym. W urzędach pocztowych (w dalszym ciągu pod pojęciem urzędu pocztowego rozumieć należy również urzędy pocztowo-telekomunikacyjne) występują trzy zasadnicze grupy operacji: 1) operacje własne, 2) operacje obce — pocztowe, 3) operacje obce — PKO.

Operacje własne — podlegają rygorom i dyscyplinie planu finansowego — a powstają z operacji usługowych poczty. Po stronie więc przychodowej będą to opłaty za znaczki pocztowe, przesyłki pocztowe, nadane przekazy, opłaty telekomunikacyjne itp. Po stronie zaś rozchodów będą to przede wszystkim wydatki na uposażenie i wydatki administracyjno - gospodarcze poczty.

Operacje obce — pocztowe — są to obroty wynikające z pośrednictwa poczty w operacjach pieniężnych. Najważniejszą pozycją będzie tu obrót przekazowy oraz różnego rodzaju operacje zlecone, jak opłaty radiofoniczne, prenumerata czasopism itp.

Operacje obce — PKO — są to obroty na kontach czekowych i oszczędnościowych PKO dokonywane za pośrednictwem poczty.

Każdy urząd pocztowy prowadzi arkusz tzw. „ogólny rachunek miesięczny”, gdzie notowane są wszystkie operacje urzędu. Na podstawie wspomnianego ogólnego rachunku miesięcznego urzędy pocztowe przesyłają odpowiednie zestawienia zbiorczemu urzędowi pocztowemu, który jest bezpośrednio uczestnikiem planowania kasowego. Zbiorczy urząd pocztowy na tej podstawie opracowuje plan i sprawozdawczość.

Jak przejść z ogólnego rachunku miesięcznego na sprawozdawczość planu kasowego.

Przed wszystkim należy wyeliminować operacje dokonywane w formie bezgotówkowej (przelewy, czeki akceptowane), następnie ruch gotówki między zasilającymi urzędami pocztowymi a urzędami zasilanymi oraz kwoty odprowadzone względnie podjęte przez zbiorczy urząd pocztowy z oddziału NBP.

Pozostałe obroty gotówkowe powinny być zaliczane do następujących pozycji planu i sprawozdawczości operatywnej:

a) operacje własne — strona przychodów — wpływy z tytułu opłat za czynności usługowe poczty zaliczyć należy do pozycji „usługi poczty”. Pozostałe przychody występujące w wysokości o wiele mniejszej zaliczamy do pozostałych wpływów.

Po stronie rozchodowej, rozchody własne poczty zaliczyć należy odpowiednio do tytułów planu kasowego, płać, emerytury i zasiłki oraz pozostałe wydatki o charakterze administracyjno - gospodarczym do pozostałych wydatków (wchodzi tu w grę delegacje służbowe, zakup towarów i materiałów, zapłata za usługi),

b) operacje obce — pocztowe — obroty tego typu należy podzielić na dwa rodzaje a mianowicie obroty przekazowe (wpłaty i wypłaty z przekazów krajowych, zagranicznych, zwykłych i telegraficznych) a pozostałe operacje obce zaliczamy do pozycji pozostałe przychody i pozostałe rozchody **przechodnie**,

c) operacje obce — PKO — wchodzi w całości do pozycji wpłaty i wypłaty z kont czekowych i oszczędnościowych PKO.

Jeżeli chodzi o księgowość poczty w pionie usługowym, to prowadzona ona jest przez dyrekcje okręgowe, znajdujące się w każdym mieście wojewódzkim.

Na podstawie materiałów pochodzących z dyrekcji okręgowej poczt i telegrafów można zupełnie dokładnie rozklasyfikować obroty wykazywane w pozostałych przychodach i rozchodach przechodnich (o czym szczegółowo będzie mowa dalej).

Jak więc należy wykorzystać materiały poczty dla opracowania planu i sprawozdawczości analitycznej.

W kolumnie wpłaty na pocztę na wysokości pozycji usługi łączności należy umieścić całość wpływów z tytułu usług poczty (wz. 5 część C).

Pozostałe wpływy ze wz. 5 (które powinny występować w kwotach zupełnie nieznaczących) należy zaliczyć do pozycji przychody różne.

Z wpłat na przekazy i wypłat z przekazów należy wyeliminować obroty przekazowe przedsiębiorstw (wz. 5 część A i B) oraz obroty między GKS a pocztą, a z pozostałych obrotów wyprowadzić saldo mówiące o nadwyżce lub niedoborze obrotu przekazowego ludności z pocztą.

Wpłaty i wypłaty z kont czekowych i oszczędnościowych PKO omówimy przy sposobie wykorzystywania materiałów PKO.

Pozycję płace, emerytury i zasiłki ze wz. 5 część C należy wpisać w kolumnie 4 planu i sprawozdawczości analitycznej na wysokości odpowiednich tytułów planu kasowego (płace, emerytury).

Pozycja pozostałe rozchody wchodzi całkowicie do rozchodów różnych.

Co zawierają i jak zaliczyć do tytułów planu kasowego pozycję wpływy i rozchody przechodnie.

Jak już wspominaliśmy, do rozeznania tej pozycji posłużą nam materiały dyrekcji okręgowej.

Zasadnicze znaczenie będzie miała strona wpływów przechodnich, gdyż rozchody przechodnie w większości wypadków mają formę bezgotówkową. Występujące tu nieznaczące obroty gotówkowe mogą być zaliczane do rozchodów różnych.

Poniższe zestawienie zawiera rodzaje operacji zaliczanych do wpływów przechodnich, nomenklaturę

branżowego planu kont poczty oraz odpowiedni tytuł planu kasowego, według więc tego schematu należy rozpracować wpływy przechodnie.

L. p.	Rodzaj operacji	Numer konta syntetycznego	Symbol urządzeń analitycznych	Tytuł planu kasowego
1.	Sprzedaż druków PKO	074/A	5	przychody różne
2.	Opłaty celne i probiercze	074/A	6	podatki
3.	Prenumerata czasopism	074/A	7	utarg
4.	Sprzedaż książek i wydawnictw nieperiodycznych	074/A	8	utarg
5.	Sprzedaż znaków skarbowych	074/A	9	podatki
6.	Sprzedaż znaków olicznosciowych	074/A	10	wpłaty na r-ki instytucji społecznych
7.	Zlecenia pocztowe i inkasowe	074/A	11	utarg
8.	Inkaso abonamentów radiowych	074/A	12	usługi instytucji i przedsiębiorstw

Pozostałe operacje z tytułu wpływów przechodnich zaliczyć należy do przychodów różnych.

Przejdźmy z kolei do omówienia sposobu wykorzystywania materiałów PKO.

Oddziały PKO dostarczają nam materiały, na podstawie których przeprowadzić będzie można klasyfikację obrotów przekazowych i oszczędnościowych PKO, przechodzących przez pocztę.

Całość obrotów z tytułu wpłat i wypłat oszczędnościowych przez pocztę zaliczamy do tytułu planu kasowego — oszczędności.

Inne obroty na kontach czekowych dzielone są na konta bilansowe, na których miał miejsce ten obrót. Aby przejść na klasyfikację stosowaną w planowaniu kasowym, należy posługiwać się następującym schematem:

Numer i nazwa konta bilansowego PKO

Tytuł planu kasowego

110	Rachunki rozliczeniowe przedsiębiorstw uspołeczniionych	utarg, usługi innych instytucji i przedsiębiorstw
111	Rachunki bieżące przedsiębiorstw uspołeczniionych	utarg, usługi innych instytucji i przedsiębiorstw
113	Rachunki bieżące organizacji politycznych, społecznych i zawodowych	obroty na rachunkach instytucji społecznych
114	Rachunki bieżące przedsiębiorstw nieuspołeczniionych	wpłaty i wypłaty gospodarki nieuspołeczniionej i osób prywatnych
115	Rachunki bieżące osób prywatnych	składki ubezpieczeniowe
116	Rachunki bieżące zakładów ubezpieczeń	przychody różne
120	Rachunki bieżące banków w NBP	wpłaty gospodarki nieuspołeczniionej i osób prywatnych
150	Rachunki banków w PKO	wpłaty i wypłaty oszczędności
152	Rachunki kas zapomogowych	przychody różne
155	Agencje usługowe PKO	utarg
189	Wpływy inkasowe na rachunki w NBP	podatki
431	Jednostki budżetowe	składki ubezpieczeniowe
433	Rozliczenia ZUS	

Celem ustalenia, jaki procent wypłat z rachunków czekowych dotyczy poszczególnych tytułów planu kasowego (płace, emerytury itp.), należy oprzeć się na informacjach jednostek korzystających z rachunków pomocniczych w PKO.

Wreszcie ostatnim materiałem służącym do rozklasyfikowania obrotów przechodzących przez pocztę są materiały uczestników planowania kasowego umieszczone na załączniku do wniosku kasowego (wz. 5 część A i B).

Materiały te należy wykorzystać dla obliczenia obrotów przekazowych poczty spowodowanych wpłatami i wypłatami uczestników planowania kasowego.

W tym celu pomniejszamy obroty przekazowe poczty o kwoty wykazane we wz. 5 części A i B w kolumnie „zostanie odprowadzone przez pocztę i zapotrzebowanie gotówki z poczty”. Kolumna ta posiada klasyfikację według tytułów planu kasowego tak, że nie powinno tu być większych trudności do przejścia na plan analityczny.

Do sprawozdania analitycznego dla wypełnienia kolumny obrotów przechodzących przez pocztę wykorzystujemy miesięczne rozliczenie kas uczestników planowania kasowego. Stronę przychodową miesięcznych rozliczeń zaliczamy do tytułów planu kasowego w oparciu o podziały rozliczeń na grupy gospodarcze, natomiast stronę rozchodów na podstawie wskaźników wyliczanych z załącznika do wniosku kasowego (wz. 5 część B).

Jak już wspominaliśmy, po wyeliminowaniu z obrotu przekazowego wspomnianych wyżej obrotów uczestników planowania kasowego i obrotów GKS z pocztą wyprowadzamy saldo obrotów ludności z pocztą.

Na zakończenie omawiania kolumny obrotów poczty należy zwrócić uwagę na fakt, że obroty te powinny bilansować się.

W planie analitycznym, który budujemy przy założeniu niezmienności stanów kas urzędów pocztowych, pozycją bilansującą będzie saldo obrotów poczty z bankami. Natomiast, aby zbilansować sprawozdanie, musimy do tytułów planu kasowego wprowadzić jeszcze dodatkową pozycję obrazującą spadek względnie wzrost stanu kas.

Pozycja ta wykorzystana będzie również dla zbilansowania obrotów kasy własnej uczestników planowania kasowego (kol. 6) i należy wprowadzić ją jako tytuł planu kasowego pod nazwą, odpowiednio po stronie przychodowej względnie rozchodowej, „spadek względnie wzrost stanów kas uczestników planowania kasowego”.

Ostatnią kolumną planu i sprawozdania analitycznego są obroty kasy własnej uczestnika planowania kasowego.

Kolumnę tę wypełniamy na podstawie załącznika do wniosku kasowego (wz. 5 część A i B) względnie miesięcznych rozliczeń kas uczestników planowania kasowego.

Wypełnienie w planie tej kolumny nie następuje żadnych trudności. Sprawa komplikuje się jedynie przy wypełnianiu sprawozdania. W tym wypadku należy zastosować następujący tryb postępowania. Stronę przychodów dzielimy na podstawie podziału rozliczeń na grupy gospodarcze, stronę zaś rozchodów ustalamy w sposób następujący. Kwoty, jakie wypadną w grupie „pion CRS” należy zaliczyć do tytułu „skup artykułów rolnych i innych”, a pozostałe kwoty zaliczyć do tytułów planu kasowego według wskaźników wyprowadzanych ze wz. 5 części B. Przy obliczaniu wskaźników ze wz. 5 należy wyeliminować kwoty dotyczące skupu, jako zaliczane bezpośrednio do tego tytułu.

Ostatnią wreszcie grupą materiałów, jakie pozwolą nam na dalsze dokładniejsze opracowanie obrotów przechodzących przez pocztę, to materiały uzyskane z ewidencji wpływów przez pocztę z tytułu podatków i utargów (Z. P. Nr 5/53). Zgodnie z tym zarządzeniem, wszelkie wpłaty z tytułu podatków lub utargów dokonywane przez pocztę mają być dodatkowo ewidencjonowane dla uzyskania pełnego obrazu realizacji tych dwóch tytułów planu kasowego. Na tej drodze uzyskane kwoty powinny być umieszczone w kolumnie wpłat na pocztę w pozycji utarg i podatki. Będzie to dodatkowy sprawdzian, czy nasze wyliczenia przeprowadzane w oparciu o miesięczne rozliczenia kas uczestników planowania kasowego a dotyczące obrotu przekazowego poczty są ścisłe.

Znaczenie planu i sprawozdania analitycznego, jak już powiedziałem, jest szczególnie ważne na obecnym etapie planowania kasowego, gdyż pozwala nam właściwie ustalić i skontrolować plan operatywny. Doprowadzenie tych opracowań do odpowiedniego poziomu w dużej mierze zależy od inicjatywy oddziału wojewódzkiego.

W tym właśnie kierunku powinny więc rozwijać się prace oddziału wojewódzkiego w najbliższym okresie.

W powyższym opracowaniu wykorzystane zostały m. in. materiały opisowe załączane przez oddział wojewódzki w Stalinogrodzie i Warszawie do planów i sprawozdań analitycznych.

Jerzy Bogdanik

Nowe zasady funkcjonowania kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane

Wprowadzona od miesiąca marca br. zmiana zasad funkcjonowania kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane jest wynikiem kilku przyczyn.

Jak wykazałem w artykule swoim w nr. 12/52 „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego” kredyt na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane pozbawiony jest najistotniejszych cech kredytu socjalistycznego, gdyż nie jest ani planowy, ani celowy, nie ma zabezpieczenia w konkretnym przedmiocie kredytowania a jego zwrotność i terminowość nie

wynika z planowego i celowego charakteru tego kredytu, lecz z rygorystycznych zasad funkcjonowania.

Z tych względów kredyt na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane nie może być traktowany jako kredyt bankowy sensu stricto i ma charakter doraźnej, krótkotrwałej pomocy ze strony banku dla przedsiębiorstwa celem uniknięcia poważniejszych zahamowań w jego działalności gospodarczej.

Należy również podkreślić, że występowanie tego kredytu jest wyraźnym dowodem lub raczej sygna-

lem istniejących bardzo poważnych nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstwa.

Podane wyżej w skrócie charakterystyczne cechy kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane wskazują na to, że kredyt ten został wprowadzony do naszego systemu kredytowego tylko na okres przejściowy i w miarę rozwoju naszej socjalistycznej gospodarki i związanego z tym udoskonalania systemu finansowego i kredytowego, kredyt na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane będzie stopniowo ograniczany aż do całkowitego jego wyeliminowania. To całkowite wyeliminowanie tego kredytu na obecnym etapie naszej gospodarki nie jest jeszcze możliwe.

Mamy już zatem jedną z przyczyn wprowadzonych zmian w trybie udzielania i spłaty kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane.

Drugą zasadniczą przyczyną zmian to konieczność dalszego pogłębienia dyscypliny finansowej przedsiębiorstw przez nałożenie na nie a zwłaszcza na kierownictwo przedsiębiorstwa większej troski o sytuację finansową, mobilizowanie przedsiębiorstw do walki o prawidłową gospodarkę na wszystkich odcinkach a zwłaszcza na odcinku obniżki kosztów, osiągania zaplanowanej akumulacji, szybkich rozliczeń za dostawy roboty i usługi, oraz właściwej gospodarki materiałowej.

Dotychczasowy system funkcjonowania kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane stwarzał pewną łatwość w uzyskaniu tego kredytu. Przedsiębiorstwo otrzymywało ten kredyt zawsze w przypadku braku środków na rachunku rozliczeniowym na wypłatę funduszu płac lub na pokrycie wydatków z nim zrównanych. Stąd też w większości przypadków kierownictwa przedsiębiorstw nie interesowały się zupełnie zagadnieniem zapewnienia sobie środków na wypłatę należności za pracę pracownikom i wnioski o uprzednie akumulowanie środków na rachunku rozliczeniowym celem zgromadzenia pieniędzy na wypłatę robocizny czy pensji należały do rzadkości. Ponadto przedsiębiorstwa starały się możliwie szeroko interpretować pojęcie płatności zrównanych z płacami i tą drogą regulować możliwie wiele swych wymagalnych zobowiązań. Jest to rzecz jasna pójsćie po linii najłatwiejszej.

Należy równocześnie stwierdzić, iż ta postawa przedsiębiorstw przyjmowana była na ogół biernie przez wiele oddziałów banku, które w rzadkich tylko przypadkach stosowały we własnym zakresie uprzednie akumulowanie środków pieniężnych na rachunkach rozliczeniowych na wypłatę funduszu płac, jak również bardzo liberalnie przeprowadzały cenzurę wymagalnych zobowiązań przedsiębiorstw, gdy jednostki przez bank kontrolowane występowały o przyznanie kredytu na pokrycie wydatków zrównanych z płacami.

Także częste występowanie przez przedsiębiorstwa o kredyt na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane nie skłaniało oddziałów do przeanalizowania sytuacji finansowej jednostek kontrolowanych, a przecie brak środków na rachunku rozliczeniowym na wypłatę robocizny czy pensji jest najlepszym dowodem poważnych zaburzeń w gospodarce finansowej przedsiębiorstw.

Opisane wyżej momenty są przede wszystkim przyczyną wprowadzenia nowych, bardziej rygorystycznych zasad udzielania kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane.

Zmiany te wywołane są konsekwentną polityką kredytową banku. Narodowy Bank Polski w pierwszej fazie finansował gospodarkę narodową. Ten okres już minął i bank obecnie **nie finansuje, lecz kredytuje** przedsiębiorstwa. Ten zwrot w polityce kredytowej banku widać wyraźnie, przy czym takim momentem przełomowym było Zarządzenie Nr 6 Prezesa Narodowego Banku Polskiego wydane w kwietniu 1951 r. Jednak przejście z pozycji finansowania na pozycję ścisłego tylko kredytowania nie jest jeszcze całkowite, tak jak to ma miejsce w Banku Państwa w Związku Radzieckim. Jedną właśnie z pozostałości „systemu finansowania” jest kredyt na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane, który w naszym systemie kredytowym jeszcze nie doskonałym jest — jak się to popularnie mówi — „klapą bezpieczeństwa” w przypadku występowania tak poważnych trudności finansowych przedsiębiorstwa, że nie może ono zapłacić robocizny i pensji lub pokryć wydatków, których uregulowanie w dalszej dopiero kolejności może spowodować poważne i istotne zahamowania działalności gospodarczej przedsiębiorstwa. Mam tu na myśli tylko wydatki nie regulowane w drodze inkasa bankowego.

Jest rzeczą jasną, że przy tych założeniach kredyt na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane musi być ograniczony możliwie do minimum tak jeżeli chodzi o jego zasięg, jak i częstotliwość.

Konsekwencją tego stanowiska jest wprowadzenie nie istniejącej uprzednio zasady, że przedsiębiorstwo może otrzymać kredyt na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane dopiero wówczas, gdy uprzednio zaciągnięty kredyt został całkowicie spłacony, przy czym nie uważa się za spłatę przeksięgowanie kredytu w ciężar kredytu przeterminowanego. Kredyt w tym przypadku uważa się za spłacony dopiero wówczas, gdy na rachunek kredytu przeterminowanego wpłynie kwota odpowiadająca obciążeniu tego rachunku z tytułu nie spłaconego w terminie kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane.

Przeksięgowanie niespłaconego kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane w ciężar kredytu przeterminowanego opóźnia spłacenie kredytu — gdyż kredyt przeterminowany spłacany jest zgodnie z Uchwałą Nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r. w czwartej dopiero kolejności a nie w pierwszej jak kredyt na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane — i tym samym ogranicza względnie opóźnia możność otrzymania przez przedsiębiorstwo nowego kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane.

Drugim warunkiem również niezbędnym dla uzyskania kredytu jest wniosek przedsiębiorstwa o uprzednie akumulowanie środków pieniężnych na rachunku rozliczeniowym, jeżeli kredyt ma być zużyty na wypłatę funduszu płac. Jeżeli przedsiębiorstwo znajduje się w trudnościach finansowych i zachodzi obawa, że nie będzie mieć środków na wypłatę należnego pracownikom wynagrodzenia to powinno wówczas bezwzględnie żądać od banku by wstrzymał pokrywanie innych płatności. Zgodnie z przepisami bank może honorować takie żądanie przedsiębiorstwa tylko w ciągu pięciu dni przed terminem płatności. Nasuwa się więc pytanie, czy przedsiębiorstwo musi złożyć wniosek o uprzednią akumulację co najmniej na pięć dni przed terminem wypłaty. Otóż jako regułę należy przyjąć, że wniosek taki powinien być złożony na pięć dni przed terminem płatności. Jednak w pewnych przypadkach

można uznać, iż przedsiębiorstwo dopełniło wymaganego warunku pomimo złożonego wniosku w terminie późniejszym a to tylko w tym przypadku, gdy przedsiębiorstwo złożyło wniosek o uprzednią akumulację z takim wyliczeniem, by przeciętne dzienne wpływy wystarczyły na pokrycie funduszu płac. Jeżeli na przykład przeciętne dzienne wpływy wynoszą ca. zł 150.000.— a suma wypłaty wynosi zł 450.000.— to wystarczy, żeby przedsiębiorstwo złożyło wniosek o uprzednią akumulację na trzy dni przed terminem płatności. Natomiast złożenie wniosku w terminie późniejszym niż pięć dni jest nie wystarczające, jeżeli przeciętne dzienne wpływy pomnożone przez ilość dni pozostałych do wypłaty nie wystarczą na pokrycie przypadającej płatności. Na przykład przeciętne dzienne wpływy wynoszą ca. zł 100.000.— zaś wypłata zł 450.000.— wówczas złożenie wniosku o uprzednią akumulację na cztery dni przed terminem wypłaty jest nie wystarczające, gdyż według przewidywań wpływy za cztery dni mogą wynieść tylko zł 400.000.

Należy również sprecyzować pojęcie terminu wypłaty od którego oblicza się owe pięć dni przeznaczone na akumulację. Z reguły jest to termin efektywnej wypłaty pracownikom. Jednak w pewnych przypadkach należy przyjąć tu inne kryterium a mianowicie w przypadku przedsiębiorstwa wielozakładowego. Przedsiębiorstwo takie, mające niesamodzielne zakłady w innych miejscowościach, musi przekazać na wypłatę wynagrodzeń dotacje do oddziałów banku, kontrolujących te jednostki. Zatem z punktu widzenia przedsiębiorstwa wielozakładowego terminem wypłaty nie jest dzień efektywnej wypłaty funduszu płac, lecz dzień przekazania dotacji dla zakładu niesamodzielnego, gdyż do tej daty przedsiębiorstwo musi zgromadzić na rachunku rozliczeniowym potrzebne środki pieniężne. Chcąc tego rodzaju przedsiębiorstwom umożliwić zakumulowanie pieniędzy i tym samym ograniczyć konieczność uciekania się do kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane, należy zastosować akumulowanie na pięć dni przed dniem przekazania dotacji, która musi być przekazana na tyle dni wcześniej niż przypada efektywna wypłata zarobków, ile wynoszą dni pocztowe z oddziału banku, w którym prowadzony jest rachunek rozliczeniowy przedsiębiorstwa, do oddziału banku prowadzącego rachunek bieżący jednostki niesamodzielnej. Okres ten nie powinien w zasadzie wynosić więcej jak dwa dni.

Przyjęcie powyższej zasady jest zupełnie słuszne, gdyż nieuwzględnienie owych dni pocztowych na przelew pieniędzy skracałoby faktycznie okres akumulowania i niejednokrotnie uniemożliwiałoby zgromadzenie potrzebnej sumy środków.

Mówiąc o akumulacji należy przypomnieć, iż niedopuszczalne jest akumulowanie środków pieniężnych na rachunku rozliczeniowym na pokrycie wydatków zrównanych z płacami.

Również bank nie może akumulować — pomimo złożenia wniosku przez przedsiębiorstwo — wówczas gdy jest ono zadłużone w kredycie na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane.

Wymaga jeszcze wyjaśnienia pytanie, czy akumulując na rachunku rozliczeniowym środki pieniężne na wypłaty funduszu płac można w tym okresie z rachunku rozliczeniowego pokryć wymagalne wydatki zrównane z funduszem płac, czy też powinno się udzielić przedsiębiorstwu kredytu na fundusz

płac i wypłaty z nim zrównane oraz czy ewentualne uregulowanie takiej płatności z rachunku rozliczeniowego nie narusza zakazu akumulowania środków pieniężnych na wypłaty zrównane z funduszem płac.

Otóż tego rodzaju wydatki należy bezwzględnie pokryć z rachunku rozliczeniowego, gdyż:

- 1) w momencie wypłaty nie ma formalnej różnicy między funduszem płac a wydatkami z nim zrównanymi,
- 2) w okresie akumulacji nie można przewidzieć dokładnie jakie sumy wpłyną na rachunek rozliczeniowy i może okazać się, że pomimo pokrycia wydatków zrównanych z płacami zgromadzi się na tym rachunku dostateczna suma środków pieniężnych potrzebna na wypłatę funduszu płac,
- 3) generalną myślą przewodnią obowiązujących przepisów jest ograniczenie do niezbędnego minimum kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane,
- 4) może zaistnieć sytuacja, iż udzielenie kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane nie jest możliwe, ponieważ na rachunku kredytu przeterminowanego istnieje jeszcze suma nie spłaconego w terminie poprzednio zaciągniętego przez przedsiębiorstwo kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane.

Skoro warunkiem udzielenia omawianego kredytu jest złożenie przez przedsiębiorstwo wniosku o uprzednie akumulowanie, to jako konsekwencję tej zasady zniesiono istniejące dotychczas zastosowanie akumulacji przez bank w przypadku, gdy przedsiębiorstwo nie składa odpowiedniego wniosku a wymaga tego jego sytuacja finansowa.

Również celem ograniczenia częstotliwości występowania kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane uchylono zasadę, że kredyt ten płatny jest przed wszystkimi płatnościami przedsiębiorstwa i przyjęto zasadę, że wpływy na rachunek rozliczeniowy przeznacza się najpierw na pokrycie bieżących wypłat z tytułu funduszu płac lub płatności z nim zrównanych, a pozostałą resztą spłaca się dopiero zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu.

Dla zobrazowania nowych zasad funkcjonowania kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane podaję poniższy przykład:

W dniu 10 marca przypada wypłata robocizny w wysokości zł 293.000.— przeciętne dzienne wpływy na rachunek rozliczeniowy w ubiegłym okresie wynosiły ca. zł 75.000.— Przedsiębiorstwo znajduje się w trudnościach płatniczych z powodu poważnych przeterminowanych należności od odbiorców. W dniu 6 marca, a więc na cztery dni przed terminem wypłaty, przedsiębiorstwo składa w oddziale banku wniosek o zastosowanie uprzedniego akumulowania środków na rachunku rozliczeniowym. Bank jednak nie może zastosować akumulacji już w dniu 6 marca, gdyż przedsiębiorstwo jest zadłużone z tytułu kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane na kwotę zł 81.000.—. Obligo kredytu przeterminowanego wynosi zł 125.000.—. W dniu 6 marca wpływy wynoszą zł 73.000, które oddział przeznacza na spłatę kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane. Po powyższym księgowaniu na koniec dnia 6 marca rachunek rozliczeniowy przedsiębiorstwa wynosi 0, obligo z tytułu kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane zł 8.000.—, z tytułu kredytu przeterminowanego zł 125.000.—. Wpływy na

rachunek rozliczeniowy w dniu 7 marca wynoszą zł 50.000.—, z tej kwoty oddział zł 8.000.— przeznacza na całkowitą spłatę kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane a zł 42.000.— pozostawia na rachunku rozliczeniowym zgodnie z wnioskiem przedsiębiorstwa o uprzednie akumulowanie. Wpływy w dniu 8 marca wynoszą zł 85.000.— w dniu 9 marca zł 65.000.—. Jednocześnie w dniu 9 marca przedsiębiorstwo zwraca się do oddziału o wypłacenie kwoty zł 5.000.— tytułem premii dla pracowników działu księgowości oraz zł 600.— tytułem kosztów zwózki materiałów przez spółdzielnię transportową. Oddział obie te sumy wypłaca z rachunku rozliczeniowego, którego saldo po zaksięgowaniu wszystkich zaszłości wynosi na koniec dnia 9 marca zł 186.400.— (42.000.— plus 85.000.— plus 65.000.— minus 5.000.— minus 600.—). Wpływy w dniu 10 marca wynoszą zł 21.000.—. Jednocześnie przedsiębiorstwo składa czek gotówkowy na sumę zł 293.000.— na wypłatę zarobków. Ponieważ saldo rachunku rozliczeniowego wynosiło na koniec dnia poprzedniego według wyciągu zł 186.400.— przedsiębiorstwo składa wniosek o udzielenie kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane w wysokości zł 106.600.— (293.000.— minus 186.400.—). Oddział przed załatwieniem wniosku stwierdza, że:

- 1) poprzednio zaciągnięty kredyt został w całości spłacony,
- 2) przedsiębiorstwo złożyło wniosek o uprzednią akumulację środków pieniężnych na rachunku rozliczeniowym na cztery dni przed terminem wypłaty; ponieważ przed złożeniem wniosku przeciętne dzienne wpływy wynosiły ca zł 75.000.— przeto warunek złożenia wniosku o akumulację w odpowiednim terminie został dochowany ($75.000 \times 4 = 300.000$ — tj. suma przekraczająca przewidywaną wypłatę funduszu płac).

Nie ma zatem przeszkód do udzielenia kredytu, gdyż oba wymagane warunki zostały dopełnione. Następnie oddział koryguje wysokość kredytu o wpływy z dnia 10 marca i udziela kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane w wysokości zł 85.000.—, ($106.600 \text{ — } 21.000$ —). W dniu 11 i 12 (niedziela) marca nie ma wpływów na rachunek rozliczeniowy. Dnia 13 marca wpływy wynoszą zł 30.000.—. Jednocześnie przedsiębiorstwo zgłasza się do oddziału o wypłatę premii pracownikom działu zaopatrzenia w wysokości zł 6.000.—. Oddział sumę tę wypłaca z rachunku rozliczeniowego a pozostałość wpływów w kwocie zł 24.000.— przeznacza na częściową spłatę kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane, którego saldo na koniec dnia wynosi zł 61.600.—. W dniu 14 i 15 marca wpływy wynoszą łącznie zł 50.000.— i zostają również zużyte na spłatę kredytu. W dniu 16 marca wpływy wynoszą zł 8.000.—. Przedsiębiorstwo w tym dniu musi wypłacić zaliczkę na koszty podróży pracowników działu zaopatrzenia w wysokości zł 800.—. Sumę tę oddział po zbadaniu i stwierdzeniu, że jest to wydatek zrównany z płacami, wypłaca z rachunku rozliczeniowego. Resztę wpływów na rachunek rozliczeniowy przeznacza oddział na spłatę kredytu. Obligo z tego tytułu na koniec dnia wynosi zł 4.400.— ($61.600 \text{ — } 50.000 \text{ — } 7.200$ —). W dniach 16, 17, 18 i 19 marca nie było wpływów na rachunek rozliczeniowy. Dnia 20 marca rano — w jedenastym dniu trwania kredytu — oddział przeksięguje nie-

spłacone zadłużenie w ciężar kredytu przeterminowanego, którego saldo na koniec dnia wynosi zł 129.400.— ($125.000 \text{ — } + 4.400$ —). W dniu 21 marca wpływy wynoszą zł 35.000.—, jednak nie mogą być zużyte na spłatę kredytu przeterminowanego, gdyż oddział wskutek złożenia przez przedsiębiorstwo wniosku o uprzednią akumulację (25 marca przypada termin płatności robocizny zł 260.000.—) akumuluje tę sumę na rachunku rozliczeniowym. Wpływy za okres od dnia 22 do 26 wynoszą zł 205.500.—. Zatem w dniu 25 marca przedsiębiorstwo dysponuje na rachunku rozliczeniowym kwotą zł 240.500.— i brak mu na wypłatę robocizny zł 19.500.— ($260.000 \text{ — } 240.500$ —). Oddział pomimo wniosku przedsiębiorstwa nie może udzielić kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane gdyż:

- 1) poprzednio zaciągnięty kredyt na kwotę zł 85.600.— został spłacony tylko w wysokości zł 81.200.—, zaś zł 4.400.— zostało przeksięgowane na rachunek kredytu przeterminowanego i nie zostało spłacone (w okresie od 20 do 25 marca nie było księgowañ na rachunku kredytu przeterminowanego),
- 2) nie można uznać iż przedsiębiorstwo dopełniło obowiązku złożenia wniosku o akumulację, ponieważ złożyło go na cztery dni przed terminem wypłaty tj. 21 marca a dzienne wpływy za okres ubiegły wynosiły przeciętnie niecałe zł 30.000.— (czyli czterodniowe wpływy mogły dać przedsiębiorstwu tylko ca zł 120.000.— podczas gdy wypłata miała wynieść zł 260.000.—).

W tej sytuacji oddział może się zwrócić do oddziału wojewódzkiego o wyrażenie zgody na udzielenie kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane.

Występując w tej sprawie do oddziału wojewódzkiego, oddział operacyjny powinien przedstawić przede wszystkim przyczyny złej sytuacji finansowej przedsiębiorstwa jak również określić czy i w jakim stopniu sytuacja ta jest zawiniona przez przedsiębiorstwo. Jeżeli kredyt ma być zużyty na pokrycie wydatku zrównanego z funduszem płac, oddział powinien ponadto udowodnić oddziałowi wojewódzkiemu, że wydatek ten można rzeczywiście uznać za zrównany z funduszem płac. Dane te ułatwiają oddziałowi wojewódzkiemu powzięcie decyzji udzielenia względnie nie udzielenia kredytu. Przy podejmowaniu decyzji oddział wojewódzki powinien również uwzględnić, jakie skutki w konkretnym przypadku może pociągnąć za sobą odmowa udzielenia kredytu.

Wyrażenie zgody na udzielenie kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane — w przypadku niedopełnienia wymaganych przepisami warunków — jednostkom handlu detalicznego, gminnym ośrodkom maszynowym, jednostkom gospodarki komunalnej, zostało wyłączone spod kompetencji oddziału wojewódzkiego i przekazane właściwym Departamentom Kredytów Centrali.

Krok ten podyktowany jest tym, iż powyższe jednostki mają większe i lepsze możliwości niż inne przedsiębiorstwa zapewnienia sobie środków pieniężnych na wypłatę funduszu płac i wypłat z nim zrównanych, przeto występowanie kredytu w tych branżach powinno być rzadsze a jego zasięg bardziej ograniczony.

Wyciągi z pism Wydziału Instrukcji

Wykazy E-1 i E-3

Wykazy E-1 i E-3 są częścią sprawozdawczości kredytowej i na szczęblu oddziału wojewódzkiego powinny być nadal sporządzane przez wydział planowania oddziału wojewódzkiego.

W oddziale operacyjnym w zależności od warunków istniejących w danym oddziale wykazy te może sporządzać komórka prowadząca księgowość analityczną bądź komórka kredytowa. W przypadku, gdy wykazy te nie sporządza komórka kredytowa powinny one być uzupełnione i skontrolowane przez komórkę kredytową.

Instrukcja Dz. X nie zmienia dotychczasowego trybu sporządzania obu wykazów, gdyż w pkt. 29 Cz. B ustala, że wykazy te sporządzone są w zasadzie w komórce prowadzącej księgowość analityczną przy współudziale pracowników właściwych komórek organizacyjnych.

PI/I/420/E/34

Należności pozainkasowe na ultimo miesiąca sprawozdawczego

W przypadku, gdy przedsiębiorstwo złożyło z opóźnieniem oświadczenie o stanie należności fakturowych w trybie innych rozliczeń (należności pozainkasowe) — Wzór C-9 według danych na ultimo miesiąca sprawozdawczego (dopiero po sporządzeniu przez oddział wykazu należności i zobowiązań z tytułu dostaw, usług i robót — wzór E-3) ale przed sporządzeniem miesięcznego sprawozdania z bieżącej kontroli stanu finansowego (E-2 i E-2a) w sprawozdaniu tym należy również uwzględnić odnośne dane wynikające ze złożonego przez przedsiębiorstwo oświadczenia C-9 (w przedsiębiorstwach wytwórczych: w poz. 25 należności pozainkasowe mogące być przedmiotem kredytu, w poz. 37 należności pozainkasowe nie podlegające kredytowaniu). Oddział operacyjny w cz. IV sprawozdania miesięcznego powinien w tym przypadku omówić różnicę między danymi z tego sprawozdania a wykazem E-3, która to różnica spowodowana jest niezłożeniem przez przedsiębiorstwo w terminie oświadczenia C-9.

Przepis pkt. 123 Cz. B. I. St. Dz. VI ustalający, że w razie nie przedłożenia w wyznaczonych terminach oświadczenia C-9 przyjmuje się, że przedsiębiorstwo nie posiada należności pozainkasowych, mogących być przedmiotem kredytu — ma zastosowanie przy kredytowaniu przedsiębiorstw.

PI/I/420/E/34

Pokrycie dla kredytu do rozliczenia

Zapasy stanowiące pokrycie dla kredytu do rozliczenia w cz. II sprawozdania należy wykazywać tylko w poz. 9 „stan faktyczny” w cz. III natomiast w poz. 37 „środki ponadnormatywne” (wykreślając słowo „niekredytowane”) i omawiając powyższe w Cz. IV sprawozdania „Uzasadnienie”.

PI/I/420/E/34

Interpretacja Instrukcji

St. Dz. VI Przepisy Szczegółowe Cz. II § 5 pkt. 52 i 53

1) Pozycję 3 rubryki 10 w części III wzoru E-2 dla przedsiębiorstw wytwórczych (poz. 4 wzoru E-2a dla przedsiębiorstw handlowych) „fundusz własny w obrocie — pokrycie środków obrotowych na ultimo kwartału sprawozdawczego” wypełnia się tylko w odniesieniu do przedsiębiorstw korzystających z kredytów normatywnych objętych limitami branżowymi.

2) W przypadku, gdy w momencie sporządzenia sprawozdania (E-2, E-2a) oddziały nie otrzymały jeszcze z Departamentu Kredytów stanów i limitów planu kredytowego na kwartał objęty planem wówczas zgodnie z pkt. 53 I. St. Dz. VI Przepisy Szczegółowe Cz. II w poz. 3 rubr. 10 w części III wzoru E-2 (poz. 4 rubr. 10 wzoru E-2a) należy wykazywać dane z rubr. 7 części I we wniosku do planu kredytowego (poz. 17 wzoru D-5, poz. 20 wzoru D-6).

I w tym przypadku obowiązek wypełniania pozycji „fundusz własny w obrocie” dotyczy tylko sprawozdań przedsiębiorstw korzystających z kredytów normatywnych objętych limitami branżowymi.

PI/I/420/D/11

Kredyt na zapasy wyrobów gotowych

Przedmiotem kredytu na zapasy wyrobów gotowych może być faktyczny stan towarów wysłanych i usług wykonanych, obliczony po koszcie wytworzenia i mieszczący się w ramach prawidłowego cyklu fakturowania.

PI/I/220/B/104

Honoraria autorskie

Honoraria autorskie wchodzi w skład bezosobowego funduszu plac. Zgodnie z § 185 Instrukcji Nr 78/a PKPG w sprawie ogólnych zasad opracowania Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1953 do bezosobowego funduszu plac wchodzi m. in. „Wypłaty za konsultacje, ekspertyzy, honoraria za recenzje oraz wynagrodzenia za różne inne prace wykonywane przez osoby niezatrudnione w danym przedsiębiorstwie...”.

PI/I/420/c/21

Kwalifikowanie akt poufnych

1) Protokół z kontroli zabezpieczenia kredytu na należności fakturowe nie ma potrzeby traktować jako sprawy poufnej z uwagi na to, że są one aktami wewnętrznymi oddziału, zawierają jedynie cyfry bez żadnego spisu i dotyczą jedynie fragmentu działalności przedsiębiorstw.

2) Oświadczenia o stanie wartości zapasów oraz wnioski kredytowe przedsiębiorstw w zasadzie nie należy traktować jako sprawy poufnej. Przepisy o zabezpieczeniu tajemnicy urzędowej NBP w § 21 spraw takich do grupy poufnych nie kwalifikują, jednak możliwość traktowania ich jako poufnych istnieje. Podstawę do tego daje § 3 część druga pkt. h), który uzależnia zakwalifikowanie do spraw poufnych takich spraw, które zostaną uznane przez kierownika jednostki organizacyjnej Banku lub przełożonego wyższego szczebla za stanowiące tajemnicę służbową.

Jeśli zatem oświadczenie o stanie wartości zapasów bądź wniosek kredytowy przedsiębiorstwa dotyczyć będą np. zapasów mających specjalne znaczenie jako ogólnopaństwowe rezerwy — to takie oświadczenie lub wniosek mogą być uznane za poufne.

Właściwe kwalifikowanie tego typu spraw jako poufnych należy do kompetencji i obowiązków kierowników oddziałów.

PI/I/431

Kredyt na akredytywy

Potwierdzamy słuszność stanowiska oddziału, że sumę kredytu na akredytywę (przyznanego do wysokości pełnej sumy akredytywy będącej przedmiotem kredytu) należy traktować jako orientacyjną granicę zadłużenia przedsiębiorstwa, pozostającą poza limitami, liczbami kontrolnymi i rezerwą kredytową oddziału. (zgodnie z pkt. 10 Cz. D I. St. VI — kredyty na akredytywy planuje się w skali całego Banku centralnie).

PI/I/420/D/10

Negatywne zawiadomienia o stanie na rachunku 111 jednostek niesamodzielnych

Nie widzimy potrzeb uzupełnienia ZP 138/52 przepisem nakładającym na oddziały obowiązek przysyłania do oddziałów właściwych dla jednostek samodzielnych zawiadomień o stanie zerowym rachunku bieżącego (konto bil. 111) tych jednostek. Powyższe uzasadniamy tym, że dotychczas w tej sprawie nie otrzymaliśmy żadnych reklamacji. W przypadku, gdy na terenie poszczególnych województw oddziały nie przestrzegają przepisów ZP 138/52 — oddział wojewódzki może ewentualnie wydać ze swej strony odpowiednie zarządzenie przypominające obowiązek postępowania zgodnie z ZP 138/52.

PI/I/420/c/20

Ewidencja kredytu na nadzwyczajne potrzeby ZP 20/53

W przypadku, gdy kredyt na nadzwyczajne potrzeby ulega wcześniejszej spłacie (np. wskutek zlecenia przedsiębiorstwa lub stwierdzenia przez oddział braku zabezpieczenia) wówczas należy w odnośnej rubryce arkusza kontrolnego (zał. Nr. 2 do ZP 20/53) wykreślić odpowiednią kwotę odpowiadającą spłacie kredytu, wpisując ją jednocześnie w rubryce bieżącej dekady (umożliwi to ustalenie dodatkowej kwoty kredytu jaką oddział może dysponować już w bieżącej dekadzie).

PI/I/420/B/11

Kredyt na fundusz płac

Nowy kredyt na fundusz płac może być przedsiębiorstwu dopiero wówczas udzielony, gdy poprzednio udzielony kredyt został całkowicie spłacony, przy czym obojętne jest czy spłata ta nastąpi przed upływem 10 dni od chwili udzielenia, czy po 10 dniach a więc po przeksięgowaniu niespłaconego kredytu na fundusz płac na rachunek kredytu przeterminowanego. Wyjątkiem od tej zasady jest przepis pkt. 5 ZP 24/53 w myśl którego oddział wojewódzki może wyrazić zgodę na udzielenie kredytu na fundusz płac przedsiębiorstwu które nie spłaciło poprzednio udzielonego kredytu na fundusz płac. PI/1/420/B/191

Stosowanie przepisów o skupie

Zgodnie z ZP 87/52 w dniu 3, 13 i 23 każdego miesiąca przeprowadzana jest regulacja kredytu płatniczego na skup.

W przypadku, gdy stan zapasów towarowych w przedsiębiorstwie skupu jest równy lub niższy od normatywu towarów, łącznie z kredytem płatniczym na skup powinien być regulowany w tym samym czasie kredyt normatywny na podstawie oświadczenia C-1, w myśl tegoż ZP 87/52. Wówczas nie należy już przeprowadzać regulacji kredytu przewidzianej PO 203/52 i, w odniesieniu do przedsiębiorstw objętych branżowym limitem w dniu 10 każdego miesiąca na podstawie oświadczenia C-1 oraz dodatkowo w dn. 15 i 25 każdego miesiąca bez oświadczenia, zaś w odniesieniu do przedsiębiorstw objętych branżowym limitem w dniu 10 każdego miesiąca na podstawie oświadczenia C-1, gdyż regulacja dokonywana w myśl ZP 87/52 jest regulacją pełną, uwzględniającą wszystkie elementy wpływające na wysokość kredytu, podczas gdy regulacja według PO 203/52 uwzględnia jedynie zmiany w nieprzeterminowanych zobowiązaniach fakturowych i w zadłużeniu przedsiębiorstwa.

Natomiast gdy przedsiębiorstwo skupu posiada stany ponadnormatywne zapasów towarowych — kredyt normatywny należy regulować jedynie w trybie i w terminach przewidzianych PO 203/52, jeżeli kredyt normatywny przedsiębiorstwa objęty jest limitem oddziałowym. Zarówno w jednym jak i w drugim przypadku przedsiębiorstwo może domagać się dodatkowej regulacji kredytu normatywnego w dniach nie wymienionych w ZP 87/52 i w PKO 203/52, wówczas jednak powinno złożyć wniosek kredytowy udokumentowany oświadczeniem doręcznym o stanie wartości normatywnych środków obrotowych (wzór C-1). PI/1/120/B/6

Wyjaśnienia przepisów

o kredytowaniu i kontroli przedsiębiorstw

1) Przepisy o opracowaniu wniosku do planu kredytowego zawarte w Instrukcji Sl. Dz. VI. — Cz. IV Przepisów Szczegółowych dla przemysłu — nie ustalają czy „Inne pasywa” oraz „Inne aktywa” wykazywać należy per saldo czy też osobno salda pozycji aktywnych i osobno salda pozycji pasywnych. Dowolność postępowania oddziałów na tym odcinku nie ma żadnego znaczenia dla prawidłowości sporządzania wniosków do planu kredytowego.

2) Zgodnie z pismem okólnym L. 56/51 plan uzdrowienia gospodarki składają wszystkie spółdzielnie nie posiadające pełnego pokrycia krótkoterminowych zobowiązań w realnych aktywach obrotowych, bez względu na to czy spółdzielnia została pozbawiona prawa korzystania z kredytów czy też na zasadzie przepisów podanych w pkt. 1 — 5, strona 2-ga wspomnianego pisma okólnego przywrócono spółdzielni prawo korzystania z kredytów. W odniesieniu do wymienionych ostatnio spółdzielni stosować należy natychmiast wstrzymanie finansowania w przypadku jeśli nie zostaje dotrzymany jeden z warunków pod którymi przywrócono prawo korzystania z kredytów. Do warunków tych zalicza się również terminowe składanie sprawozdań z wykonania planu uzdrowienia gospodarki jak również prawidłowe wykonywanie podstawowych założeń przyjętych w tym planie.

3) W sprawozdaniach z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw oraz we wnioskach do planu kredytowego nie wykazuje się zobowiązań z tytułu kapitalnych remontów. Wspomniane zobowiązania wykazuje się jedynie w odrębnej rubryce wzoru E-3. PI/1/120/D/8

Kredytowanie i kontrola spółdzielni pracy

W sprawie sporządzania przez spółdzielnie oświadczeń o stanie normowanych środków obrotowych (Wzór C-1) wyjaśnia się, że pozycja „l” oświadczenia C-1 — ponadplanowy fundusz własny w obrocie — odpowiadać powinna różnicy między pozycją „h” a pozycją „k” oświadczenia przy założeniach, że spółdzielnia podaje równocześnie:

1) planowany fundusz własny w obrocie bez pasywów w pozycji „k” oświadczenia C-1,

2) różnicę między normatywym, a planowanym funduszem własnym w obrocie zwiększonym o pasywa stałe — w pozycji „8” oświadczenia C-1. PI/1/120/C/5

Upowszechniamy racjonalne metody i narzędzia pracy

Zaliczki na skup dla gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

P. O. 128/52 upoważnia oddziały do udzielania gminnym spółdzielniom (GS) zezwoleń na pobieranie we właściwych dla nich gminnych kasach spółdzielczych (GKS) zaliczek, gdy zachodzi potrzeba dokonywania skupu przez specjalnych agentów skupu, działających w terenie na rzecz GS. Zgodnie z przepisem PO 128/52 wypłata zaliczki obciąża bezpośrednio rachunek kredytu na zapasy towarów ze skupu, gdyż przyjmuje się, że zaliczki te niezwłocznie zmieniają się na towary ze skupu. Jeżeli pobierane zaliczki są wyższe od wartości skupionych za nie towarów powinien być dokonany zwrot zaliczki. Przelew z tytułu zwrotu zaliczki jest jednak księgowany na dobro rachunku kredytu danej GS z pewnym opóźnieniem (przelew w drodze), co powoduje niejednokrotnie w GS zamrożenia z tego tytułu.

Na problem ten zwrócił uwagę jeden z projektów usprawnieniowych. Wprawdzie realizacja projektu w proponowanej formie, z uwagi na nieliczne przypadki udzielania zaliczek na skup i stosunkowo małe kwoty tych zaliczek, została uznana za niecelową, należy jednak podnieść, że najmniejsze nawet zagadnienia mają istotne znaczenie w ogólnej gospodarce. W związku z tym oddziały powinny zwracać GS uwagę na omawiany problem i domagać się pobierania ewentualnych zaliczek w takich kwotach, aby były one w całości wydawa-

ne na skup i aby nie zachodziła potrzeba zwrotów niewykorzystanych zaliczek.

Przyczyni się to niewątpliwie do zlikwidowania występujących w niektórych przypadkach zamrożeń z tego tytułu.

Inspekcje w przypadku wystąpienia kredytu przeterminowanego

Instrukcja Służbowa Dz. VI w części C pkt 212 przewiduje obowiązek przeprowadzenia w przedsiębiorstwie — w przypadku wystąpienia kredytu przeterminowanego — inspekcji w celu ustalenia przyczyn powodujących trudności płatnicze przedsiębiorstwa. Przyczyny tych trudności mogą być różne, a wystąpienie kredytu przeterminowanego często nie jest jedynym skutkiem nieprawidłowości występujących w stanach aktywów przedsiębiorstwa. W toku powyższych inspekcji należy zatem ustalić jednocześnie wszystkie niedomagań w gospodarce finansowej przedsiębiorstwa a następnie dążyć przez odpowiednie oddziaływanie do uzdrowienia całokształtu tej gospodarki.

Sprawa ta na ogół nie nasuwa specjalnych trudności rutynowym referentom kredytowym, szczególnie kontrolującym dane przedsiębiorstwo dłuższy czas i znającym już dokładnie jego problematykę. Niektórym, jednak referentom mogą się

nasuwać wątpliwości co do niedomagań występujących ewentualnie w gospodarce finansowej przedsiębiorstwa i mogą oni nie zwrócić należytej uwagi na istotne niedomagania.

Na zagadnienie to zwrócił uwagę ob. Teofil Gołębiowski, pracownik oddziału wojewódzkiego w Stalinogrodzie, który

w projekcie usprawnieniowym (nr rej. GKPUA 817/52) wystąpił z wnioskiem uzupełnienia protokołów pomspekcyjnych pewnego rodzaju „bilansem nieprawidłowości”, mogących występować w przedsiębiorstwach. W proponowanym przez siebie „bilansie nieprawidłowości” ob. Gołębiowski zamieszcza:

w aktywach

1. niekredytowane zapasy ponadnormatywne
2. należności przeterminowane z winy przedsiębiorstwa
3. należności przeterminowane z winy dłużników
4. niezrefundowane nakłady na roboty kapitalne
5. nieosiągnięta akumulacja (nieplanowane i ponadplanowe straty)
6. brak dotacji na pokrycie planowanych strat lub niedoboru środków
7. przeterminowane należności nie dotyczące dostaw, usług i robót
8. niekredytowane zapasy bądź należności (brak wniosku lub limitu)

w pasywach

1. zobowiązania z tytułu nieodprowadzonych planowanych wpłat z zysku i z tytułu nadwyżek środków
2. kredyt przeterminowany
3. kredyt na należności przeterminowane
4. kredyt na fundusz płac
5. przeterminowane zobowiązania z tytułu dostaw, usług i robót
6. przeterminowane zobowiązania z innych tytułów
7. przekredytowanie kredytem normatywnym i kredytami celowymi.

Zestawienie sprawozdań z każdej inspekcji w proponowany przez ob. Gołębiowskiego sposób niewątpliwie nie jest konieczne, ponieważ wypełnienie poszczególnych pozycji „bilansu nieprawidłowości” w najczęstszych przypadkach ograniczałoby się zaledwie do kilku, z drugiej zaś strony może referent natrafić na inne jeszcze nieprzewidziane nieprawidłowości. Należy jednak podkreślić, że wskazanie referentem, zwłaszcza niecałkowicie jeszcze wyszkolonym, wymienionych zagadnień może stanowić dla nich dużą pomoc i przyczynić się do znacznego usprawnienia w skali ogólnobankowej pracy referentów w zakresie przeprowadzania inspekcji w kontrolowanych jednostkach. W sprawozdaniu z inspekcji referent, niezależnie od wymienienia stwierdzonych nieprawidłowości, powinien wskazać przyczyny ich występowania oraz omówić kroki podjęte przez przedsiębiorstwo w celu ich likwidacji, co z kolei ułatwi oddziałowi zorientowanie się w jakich kierunkach należy oddziaływać i gdzie interweniować, aby całkowicie uzdrowić gospodarkę przedsiębiorstwa.

Uzasadnienia do sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw produkcyjnych

Uzasadnienia do miesięcznych sprawozdań z bieżącej sytuacji stanu finansowego przedsiębiorstwa są sporządzane w wielu przypadkach w sposób niewłaściwy i nie dający podstaw do prawidłowego ustalenia stanu finansowego. Wskazuje to na niedostateczną umiejętność niektórych referentów kredytowych należytej oceny sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, na nieumiejętność analitycznej i krytycznej oceny cyfr zaewidencjonowanych w sprawozdaniu oraz logicznego ich powiązania. Doprowadza to w konsekwencji do fałszywych wniosków.

Przyczyną błędnej analizy jest przede wszystkim niewłaściwa interpretacja przepisów Instrukcji Służbowej Dz. VI, niezrozumienie potrzeb i zadań miesięcznych sprawozdań i słaby w wielu przypadkach kontakt referenta kredytowego z przedsiębiorstwem oraz braku bliższych, konkretnych wytycznych do właściwej analizy sprawozdań miesięcznych i wyciągania prawidłowych wniosków z ustalonych w sprawozdaniu cyfr.

Powyższe zagadnienie nie może być rozwiązane drogą instrukcji służbowej czy innych zarządzeń, gdyż dotyczy ona właściwej metody pracy referenta, która może być osiągnięta tylko przez odpowiedni instruktaż i samoszkolenie.

Ob. K. Włodek, pracownik oddziału wojewódzkiego w Stalinogrodzie, w obszernym projekcie nadesłanym do GKPUA (nr rej. GKPUA 19/53) ujął najprostszą — jego zdaniem — metodę uzyskania z cyfr, wykazanych w sprawozdaniu miesięcznym, właściwych wniosków i stwierdzeń. Nie przesądza- jąc, czy jest to metoda najlepsza i czy w szeregu oddziałów nie są stosowane inne prostsze, komisja, opierając się na opinii kompetentnego wydziału centrali Banku, oceniła pomysł ob. Włodki pozytywnie, jako stanowiący dużą pomoc dla referentów kredytowych w oddziałach operacyjnych, mogący się przyczynić do usprawnienia ich pracy a mogący być również wykorzystany przez referentów oddziałów wojewódzkich przy analizie sprawozdań zbiorczych. Metoda ob. Włodki polega na przeliczeniu cyfr, wykazanych w sprawozdaniu, na procenty, ujęciu ich w formę tabeli i sformułowaniu „uzasadnienia” do sprawozdania dopiero na podstawie kształtowania się ustalonych wielkości procentowych.

Ob. Włodek do swego projektu opracował dwa przykłady, które przytaczamy:

P r z y k ł a d I. (Sprawozdanie za pierwszy miesiąc kwartału = np. październik).

I. Dane podstawowe

T R E Ś C	% wykonania planu trzech kwartałów ze sprawozdania za miesiąc poprzedni	Odchylenia + —	% wykonania planu trzech kwartałów ze sprawozdania za miesiąc sprawozdawczy	odchylenia + —	% wykonania planu 10 miesięcy (= 83,3%)	odchylenia + —
1	2	3	4	5	6	7
Produkcja wg cen niezmiennych	97,9	-2,1	98,2	-1,8	82,6	-0,7
Produkcja wg cen zbytu	96,7	-3,3	97,8	-2,2	81,3	-2,0
realizacja	97,5	-2,5	98,4	-1,6	81,6	-1,4
akumulacja	97,8	-2,2	94,8	-5,2	79,7	-3,6

Podstawę do uzasadnienia wykonania podstawowych wskaźników planu techniczno - ekonomicznego stanowią powinny wielkości wykazane wyżej w rubryce 5 i 7.

Bardzo celowe jest wprowadzenie do powyższej tabeli procentowego wykonania planu trzech kwartałów ze sprawozdania za miesiąc poprzedni (przewidywane wykonanie), ponieważ waż naoczni to referentowi prowadzącemu analizę, stopień realności danych wykazanych w terminowej sprawozdawczości P-31, ułatwi mu przeprowadzenie akcji interwencyjnej

w przypadku znacznych rozbieżności w stosunku do danych bilansowych, a nadto ułatwi również prace referentowi oddziału wojewódzkiego.

Referent nie powinien ograniczyć się wyłącznie do zaciągania informacji u głównego księgowego przedsiębiorstwa, lecz powinien przeprowadzić rozmowy w odpowiednich działach technicznych i wykorzystać znajdujący się tam materiał sprawozdawczy.

P r z y k ł a d II. (Sprawozdanie za ostatni miesiąc kwartału = np. grudzień)

I. Dane podstawowe

T R E S C	% wykonania planu trzech kwartałów	+	% wykonania planu 10 miesięcy (= 83,3%)	+	% wykonania planu 11 miesięcy (= 91,7%)	+	% wykonania planu rocznego (= 100,0%)	+	% wykonania za 12 miesięcy do przewidywanego wykonania we wniosku na IV kwartał	+
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Produkcja wg cen niezmiennych	98.2	-1.8	82.2	-1.1	91.6	-0.1	100.5	+0.5	102.1	+2.1
Produkcja wg cen zbytu	97.8	-2.4	81.0	-2.3	90.4	-1.3	99.1	-0.9	101.5	+1.5
realizacja	98.4	-1.6	81.2	-2.1	90.2	-1.5	99.5	-0.5	101.8	+1.8
akumulacja	94.8	-5.2	79.1	-4.2	88.2	-3.5	96.2	-3.8	100.5	+0.5

W uzasadnieniu za ostatni miesiąc kwartału powinny być omówione wyniki osiągnięte na odcinku podstawowych zadań w miesiącu sprawozdawczym, do czego służą rubr. 7 i 9 i do czego pomogą cyfry wykazane w rubr. 3, 5 i 7, a nadto

powinny być omówione wyniki uzyskane na odcinku wykonania podstawowych zadań w stosunku do założeń we wniosku do planu kredytowego.

S. K.

K R O N I K A

Morska Komisja Współpracy

W poszukiwaniu nowych dróg zawiązała się z inicjatywy zespołu pracowniczego Narodowego Banku Polskiego na terenie portu Gdańsk — Gdynia, Morska Komisja Współpracy Przedsiębiorstw Usług Portowo - Morskich i Central Handlu Zagranicznego z bankami.

Celem przewodnim tej komisji jest zainteresowanie i włączenie czynnika społecznego do problematyki wylaniającej się z czynności rozliczeniowych powiązanych z polskim handlem zamorskim i przerzutem masy towarowej przez polskie porty.

W ten sposób uruchomiono aktyw społeczny obejmujący w jednym zespole przedstawicieli wszystkich przedsiębiorstw i banków powiązanych z portem, koordynujący poza miejscem pracy zawodowej wysiłki aktywistów na rzecz tego wycinka naszej gospodarki. Do jego zadań należy przede wszystkim opracowanie spraw, których należyte załatwienie przez poszczególne jednostki organizacyjne uzależnione jest od współudziału innych przedsiębiorstw.

Pracę komisji podzielono na sekcje, w których branżowi fachowcy wytypowani przez podstawową organizację partyjną, radę miejscową i administrację — stanowiący więc żywy kontakt z zespołami pracowniczymi przedsiębiorstw — uzgadniają przedłożone im problemy i wydają odpowiednie opinie.

Ponadto wyniki pracy poszczególnych sekcji udostępnione są wszystkim przedsiębiorstwom w formie miesięcznych sprawozdań.

Wyjątki z tematyki sekcji odzwierciedlają powagę opracowywanych zagadnień i są równocześnie żywym świadectwem udanego eksperymentu aktywu. I tak:

Sekcja Transportowo - Celna - Ubezpieczeniowa rozpracowuje rewelacyjny projekt rozliczeń nieregularnych usług portowo - morskich na rzecz zagranicznych kontrahentów, tworząc tym samym nową bazę dla podniesienia atrakcyjności polskich portów i nowe źródło dopływu dewiz.

Sekcja Szkoleniowa realizuje zapoznanie zainteresowanych pracowników portowych z zagranicznymi walutami oraz manipulacjami połączonymi z realizacją dokumentów załadowniczych.

Sekcja Współzawodnictwa organizuje współzawodnictwo pomiędzy przedsiębiorstwami i Bankiem.

Przeniesione na ogólne narady w zakładach pracy tematy i osiągnięcia komisji stanowią nie tylko sporadyczne usprawnienie tego lub innego zagadnienia, ale przede wszystkim pogłębiają w masach pracujących poczucie wspóludziału w poczynaniach zakładów pracy, co w dalszym stopniu mobilizuje do wydajności pracy zarówno jednostek jak i zespołów.

Nowa droga obrona przez pracowników powiązanych z usługami portowo - morskimi to dalszy krok do urzeczywistnienia planu na tym odcinku, to hasło dla innych odcinków gospodarczych do współpracy zespołów pracowniczych powiązanych ze sobą branż na bazie społecznej.

J. Z.

Praca Głównej [Komisji Projektów Usprawnienia Administracji w styczniu 1953 r.

Wobec pewnych zaległości w ocenie wniosków, które powstały wskutek wyjątkowo dużej ilości projektów usprawnieniowych, wpływających pod koniec ub. roku, GKPUA odbyła w styczniu 10 posiedzeń, na których rozpatrzono 182 projekty i 4 reklamacje.

Zakwalifikowano do nagrodzenia 12 projektów usprawnienia pracy Banku, które zawierały szczególnie wartościowe pomysły i wystąpiono do Centralnej Komisji Usprawnienia Administracji Publicznej o przyznanie autorom tych projektów odpowiednich, wartościowych nagród. Wyróżniono 38 projektów przez specjalne podziękowania z wpisaniem do akt osobowych projektodawców.

121 projektów GKPUA zakwalifikowała jako nie nadające się do wyróżnienia i realizacji. Były to najczęściej projekty spóźnione, zawierające pomysły nawet wartościowe i słuszne, ale zgłoszone już poprzednio przez innych projektodawców i przez GKPUA już rozpatrzone.

Pozostałe 11 projektów z powodu masuwających się wątpliwości co do ich istoty lub wartości GKPUA skierowała do dalszej, dodatkowej oceny do kompetentnych jednostek organizacyjnych Centrali Banku.

Wpływ nowych projektów usprawnieniowych był w styczniu nieco mniejszy. Częściowo przyczyniło się do tego przyjęcie zasady, aby projekty przechodziły przez ocenę Lokalnych Komisji PUA przy oddziałach wojewódzkich.

W styczniu zarejestrowano 71 nowych projektów. Największą ich ilość wpłynęła z oddziałów województwa stalinogrodzkiego, drugie z kolei w ruchu usprawnieniowym było województwo bydgoskie. Z innych województw wpłynęły drobne ilości; województwa: lubelskie, olsztyńskie, rzeszowskie, szczecińskie i warszawskie nie nadesłały w ogóle nowych projektów. Pracownicy jednostek organizacyjnych centrali Banku złożyli 9 projektów, jeden zaś wpłynął od projektodawcy będącego pracownikiem jednostki kontrolowanej przez bank.

Najwięcej projektów, bo 27, dotyczyło zagadnień związanych z kredytowaniem i kontrolą przedsiębiorstw. Poza tym projektowane usprawnienia dotyczą wszystkich działów czynności z wyjątkiem IX. Należy zaznaczyć że większość pomysłów usprawnieniowych porusza zagadnienia zmniejszenia formatów lub zmiany układu formularzy już używanych albo wprowadzenia nowych formularzy. Częstość są również powtarzające się z małymi zmianami pomysły łączenia lub wprowadzenia nowych stempli, które są już tak znane i wykorzystane, że zatraciły już charakter pomysłów nowatorskich.

S. K.

Nagrody przyznane przez Centralną Komisję Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów

W styczniu i lutym 1953 r. Centralna Komisja Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów załatwiła 23 wnioski GKPUA o nagrody. Przyznano 12 nagród pieniężnych na łączną kwotę zł 3.100.— oraz 12 nagród książkowych. Powyższe nagrody otrzymali:

Ob. **Kazimierz Reiss** — Oddział Wojewódzki Bydgoszcz, ob. **Karol Bochenek** — Oddział Stalowa Wola, ob. **Józef Gauda** — Oddział Wojewódzki Kraków, ob. **Mieczysław Gajewski** — Oddział Sandomierz, ob. **Jerzy Kajzar** — IV Oddział Miejski Stalinogród, ob. **Edyta Laskowska** — II Oddział Miejski Bydgoszcz, ob. **Feliks Łukasik** — Oddział Piotrków, ob. **Teofil Gołębiowski** — Oddział Wojewódzki Stalinogród, ob. **Mieczysław Dobosz** — Departament Planowania, ob. **Janina Sendzińska** — Departament Zagraniczny, ob. **Albin Ormiński** — Oddział Wojewódzki Bydgoszcz, ob. **Wanda Sielużycka** — Departament Emisyjny, ob. **Wacław Mikulski** — Oddział Banku Rolnego Gdańsk, ob. **Eugeniusz Laszczyk** — Oddział Wojewódzki Stalinogród, ob. **Albin Ormiński** — Oddział Wojewódzki Bydgoszcz, ob. **Karol Świerczewski** — Oddział Szczaw-nica, ob. **Feliks Zuch** — Oddział Zawiercie, ob. **Romuald Bochniak** — Oddział Tomaszów Mazowiecki, ob. **Józef Bielski** — Oddział Chorzów — Batory, ob. **Franciszek Durczak** — Oddział Żywiec, ob. **Tadeusz Wasik** i **Jerzy Klekowicz** — Departament Zagraniczny, ob. **Jerzy Hermanowicz** — Oddział Gdynia, ob. **Genowefa Janke** — Departament Zagraniczny.

S. K.